

Ks. Piotr Napieralski



Joannes Paulus II

**KATECHEZA NADZIEI DLA MŁODYCH
W NAUCZANIU JANA PAWŁA II**

Zielona Góra 2011

KATECHEZA NADZIEI DLA MŁODYCH

W NAUCZANIU JANA PAWŁA II

WYDZIAŁ TEOLOGICZNY UNIWERSYTETU SZCZECIŃSKIEGO
BIBLIOTEKA
INSTYTUTU FILOZOFICZNO-TEOLOGICZNEGO
IM. EDYTY STEIN W ZIELONEJ GÓRZE

RADA NAUKOWA

DR. HAB. SŁAWOMIR KUFEL, PROF. UZ
KS. PROF. ZW. DR. HAB. JERZY LEWANDOWSKI
KS. DR. HAB. ANDRZEJ OFFMAŃSKI, PROF. US
PROF. NADZ. DR. HAB. ELŻBIETA SKORPUSKA-RACZYŃSKA
KS. DR. JAROSŁAW STOŚ
KS. PROF. ZW. DR. HAB. HENRYK WEJMAN

REDAKTORZY SERII

KS. DR. GRZEGORZ CHOJNACKI
KS. DR. HAB. ANDRZEJ DRAGUŁA



T. IV

W serii ukazały się następujące książki:

T. I

Sanktuarium Rokitmiańskie. Dzieje i konteksty
pod red. ks. Grzegorza Chojnackiego i ks. Andrzeja Draguły
Zielona Góra 2009

T. II

ks. Grzegorz Chojnacki
„Uderz w kamień, a wypłynie mądrość”.
Edyta Stein – życie i twórczość wyjątkowej kobiety
Zielona Góra 2009

T. III

ks. Dawid Fuławka
Chrystocentryzm życia duchowego na podstawie pism św. Weroniki Giuliani
Zielona Góra 2011

KS. PIOTR NAPIERALSKI

KATECHEZA NADZIEI DLA MŁODYCH
W NAUCZANIU JANA PAWŁA II

ZIELONA GÓRA 2011

© INSTYTUT FILOZOFICZNO-TEOLOGICZNY IM. EDYTY STEIN
W ZIELONEJ GÓRZE

IMPRIMATUR

ZA POZWOLENIEM WŁADZY KOŚCIELNEJ

ZIELONA GÓRA, 01.06.2011 R.
ZNAK: K3-6/11

WYDAWCA:
INSTYTUT FILOZOFICZNO-TEOLOGICZNY
IM. EDYTY STEIN
UL. BUŁGARSKA 30
65-001 ZIELONA GÓRA
WWW.IFT.ZGORA.PL
SEKRETARIAT@IFT.ZGORA.PL

RECENZENCI:
KS. DR HAB. JERZY KOSTORZ, PROF. OP
KS. PROF. DR HAB. JAN SZPET

SKŁAD:
BARBARA FIJAŁ

ISBN 978-83-932686-2-7
DRUK PUBLIKACJI DOFINANSOWANY PRZEZ
GRAŻYNĘ I KAROLA IRMLER



DRUK:
REPREZENTUJ.COM
WIZERUNEK REKLAMA WYDARZENIA

PRZEDMOWA

Przełom wieków niesie ze sobą niepokój wielu nauczycieli i wychowawców, niejednokrotnie zagubionych wobec oznak kryzysu rodziny, różnych systemów i instytucji. Powolny, lecz stopniowy postęp relatywizmu i konsumpcjonizmu, przybierający różne formy i przenikający różne dziedziny życia, rodzi pytania: Gdzie jesteśmy? Dokąd zmierzamy? Co nas czeka?

Tradycja chrześcijańska wyryła na naszych dziejach niezatarte ślady, wyznaczając w pedagogice kierunki inspirowane Ewangelią. Coraz trudniej jednak przychodzi współczesnym nauczycielom i wychowawcom realizacja istotnego zadania, by „zawsze być gotowym odpowiedzieć każdemu, kto zażąda uzasadnienia [...] nadziei” (1 P 3,15). Nierzadko chrześcijańska tożsamość nie przynosi dziś ochrony i wsparcia, lecz stanowi wyzwanie. W wielu dziedzinach życia publicznego łatwiej jest dziś określić się jako człowiek niewierzący niż wierzący, łatwiej inspirować się islamem czy buddyzmem niż chrześcijaństwem. Odnosi się wrażenie, że brak wiary jest zrozumiałe sam przez się, natomiast wiara wymaga usprawiedliwienia, które okazuje się nie być ani oczywiste, ani pewne. Trudności w przeżywaniu i interpretowaniu teraźniejszości w świetle wiary oraz coraz większe problemy wychowawcze rzutują na obraz przyszłości, która jawi się nam jako zamglona i niepewna. W odniesieniu do przyszłości odczuwa się raczej obawę niż nadzieję. Świadczy o tym, np. dramatyczny spadek liczby urodzeń, stale wzrastająca liczba rozwodów, a także spadek powołań do kapłaństwa i służby społecznej. Oznaką lęku przed przyszłością jest prawdopodobnie rosnąca skłonność młodych ludzi do nocnego życia i nieustannej zabawy. Starają się korzystać z każdej chwili, zapomnieć o niepewności i zagubieniu wciągu dnia. Unikają konfrontacji z trudami dnia dzisiejszego i jutrzejszego. Brak im przewodników, mistrzów, autorytetów wśród dorosłych.

Opatrzność pozostawiła nam wzór „człowieka nadziei” i „nauczyciela nadziei” w osobie błogosławionego Jana Pawła II. Ten Wielki Papież naszych czasów nie tylko nazywał młodzież „nadzieją Kościoła” czy wzywał „bądźcie znakiem nadziei dla Kościoła i świata”, ale też uczył jak uzasadnić tę nadzieję, która jest w młodych. Pedagogika chrześcijańska nie może bowiem ustawać w trudzie przepowiadania „nadzieję wbrew nadziei” (Rz 4,18) i wychowywania w wierze w „niemożliwą możliwość” Boga (por. Rdz 18,14; Job 42,2; Łk 18,27). Poszukiwania podstaw takiej katechezy podjął się ks. dr Piotr Napieralski w swojej rozprawie pt. *Katecheza nadziei dla młodych w nauczaniu Jana Pawła II*. Prezentowane studium jest ciekawą próbą przybliżenia katechetom i wychowawcom chrześcijańskim nowego ustawienia katechezy w perspektywie nadziei.

„Celem niniejszej pracy – wyznaje sam autor – jest ukazanie nowego wymiaru katechezy Jana Pawła II dla młodzieży. Jest próbą przedstawienia procesu w jaki Ojciec Święty przeprowadzał młodych ludzi z ciemnych horyzontów współczesnego świata do nowego wymiaru życia nadzieją, którego centrum jest Jezus Chrystus. Papież przemawiając do młodzieży podpowiadał jej motywacje i sposoby samowychow-

wania, zwłaszcza w sferze życia religijnego. Już w pierwszym dniu swego pontyfikatu, 22 października 1978 roku, skierował do młodych słowa: «Jesteście przyszłością świata, jesteście nadzieją Kościoła, jesteście moją nadzieją!». W tych słowach Jan Paweł II wskazał, że charakterystycznym rysem jego pontyfikatu będzie troska o młode pokolenie i jego chrześcijańskie wychowanie”.

Te słowa autora niniejszej publikacji umieszczone we wstępie mogą stanowić zachętę do zapoznania się z proponowaną formą katechezy i ubogacenia własnej pracy dydaktyczno-katechetycznej. Autorowi należy się wdzięczność za podjęcie trudnego zadania, jakim było przybliżenie nowego wymiaru katechezy dla młodzieży, która w ramach planu „nowej ewangelizacji” może przekazać orędzie zbawienia młodym i starszym, nieraz zagubionym we współczesnym świecie. Dziś nieodzowna staje się bowiem „katecheza ewangelizacyjna, czyli katecheza nasycona sokiem ewangelicznym i sporządzona w języku przystosowanym do czasu i osób” (EN 54), która zmierza do „wychowania chrześcijan w poczuciu ich tożsamości jako ochrzczonych, wierzących i członków Kościoła, otwartych i prowadzących dialog ze światem; [która] przypomina im podstawowe elementy wiary, inspirowane w rzeczywistym procesie nawrócenia, pogłębia w nich prawdę i wartość orędzia chrześcijańskiego wobec zastrzeżeń teoretycznych i praktycznych, pomaga im w wyborze i przeżywaniu Ewangelii w życiu codziennym, uzdalnia ich do uzasadnienia nadziei, jaka jest w nich, dodaje im odwagi do realizowania ich powołania misyjnego przez świadectwo, dialog i głoszenie” (DOK 194).

Należy życzyć ks. Piotrowi, by jego posługa w Sanktuarium Matki Bożej Grodowieckiej, nazywanej Jutrzenką Nadziei, przyniosła błogosławione owoce właśnie takiej katechezy w opcji ewangelizacyjnej, podejmującej zawsze aktualny nakaz: „Idźcie więc i pozyskujcie uczniów we wszystkich narodach” (Mt 28,19).

ks. dr hab. Jan Kochel, prof. UO

WSTĘP

Młodość zawsze była uważana za okres „burz i niepokoju”, ale obecnie wydaje się, że młodzież nie tylko przeżywa niepokoje, ale wręcz dramaty, i troska o młodzież nabiera cech alarmu. Sygnały takiej sytuacji napływają ze wszystkich niemal stron świata. Zakres wiążących się z tym problemów jest szeroki, nie wszystkie trudności mogą zostać pokonane, istnieją również różne nieodwracalne sytuacje losowe, ale wśród klęsk, jakie przeżywa młodzież XXI wieku, są takie, którym przecież można zapobiec, znaleźć na nie remedium¹.

Doniosłość i bogactwo okresu młodości nabiera szczególnej ważności i odpowiedzialności ze względu na nadzieję, jaką pokładał w młodym człowieku Jan Paweł II. Jest to czas najbardziej podatny, a zarazem niemalże ostateczny dla prawidłowego ukształtowania się ludzkiej osobowości. To, kim człowiek staje się w młodości, jest najbardziej decydującym elementem w procesie dojrzewania. „Stąd to podejmuje się wszędzie wysiłki celem większego doskonalenia pracy wychowawczej; głosi się i określa w publicznych dokumentach podstawowe prawa ludzi, a szczególnie prawa dzieci i rodziców dotyczące wychowania, [...] oraz tworzy się inne zakłady wychowawcze, na podstawie nowych doświadczeń wypracowuje się metody wychowania i nauczania, czyni się wysiłki wielkiej wagi, aby zapewnić wychowanie i wykształcenie wszystkim ludziom [...]” (DWCH Wstęp), a przede wszystkim młodemu pokoleniu. Współczesna młodzież, bardziej niż kiedykolwiek, potrzebuje solidnego wychowania, aby na tej bazie mogła budować żywą łączność z Bogiem i człowiekiem.

W obliczu takiej rzeczywistości Ojciec Święty Jan Paweł II, poczuwał się do szczególnej odpowiedzialności za proces wychowania młodego człowieka. Był do tego wezwany mocą Chrystusowego nakazu, który każe zabiegać o zbawienie wszystkich ludzi (por. Mt 18,3-6), a w szczególności młodych i najmłodszych, a który wyraził w słowach: „Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie, nie przeszkadzajcie im; do takich bowiem należy Królestwo Boże” (Mk 10,14). Warto też w tym miejscu zauważyć, że w Ewangelii św. Marka zaraz po tych słowach następuje dialog Chrystusa z młodzieńcem (por. Mk 10,17-22). Dla Papieża był to fundamentalny tekst, do którego bardzo często powracał w swoim nauczaniu i dialogu z młodzieżą świata.

Człowiek współczesny coraz trudniej odnajduje się w dzisiejszych czasach i przeżywa wielorakie kryzysy. Każdy kryzys, jakkolwiek byłby jego przedmiot, „jest zjawiskiem niepokojącym, faktem, który należy przezwyciężyć, ale kryzys moralny jest zjawiskiem dotkliwym, ponieważ w nim człowiek gubi najbardziej podstawową orientację swoich działań, postaw, ocen i wartościowań”².

Zdaniem Jana Pawła II, patrząc na współczesny świat i warunki życia młodego człowieka, dostrzec można zjawisko ateizmu, które staje przed człowiekiem jako prawdziwa forma emancypacji i wyzwolenia, prowadząca do zaniku świadomości Boga i kryzysu sumienia³. W liście apostołskim *Tertio millenio adveniente* Papież

¹ W. Półtawska, *Eros et juvenus*, „Ethos” 6 (1993) nr 23, s. 123-125.

² S. Rosik, *Wezwania i wybory moralne – refleksje teologiczno-moralne*, Lublin 1992, s. 11.

³ B. Drożdż, *Wychowawcza funkcja Kościoła w społeczeństwie pluralistycznym. Studium pasto-*

charakteryzuje sytuację współczesnego człowieka: „wielu współczesnych ludzi żyje dziś tak, jak gdyby Bóg nie istniał, albo zadowala się mglistą religijnością, niezdolną sprostać problemowi prawdy, ani obowiązkowi zachowania spójności między życiem i wiarą. Należy do tego dodać także powszechną utratę poczucia transcendentnego sensu ludzkiej egzystencji oraz zagubienie na polu etyki, obejmujące nawet tak fundamentalne wartości, jak szacunek dla życia i rodziny” (TMA 36).

Utrata wiary w wielkie instytucje (Kościół, ojczyzna, rodzina), będące źródłem nadziei i tożsamości osobowej, sprawia, że wielu młodych ludzi zwraca się ku swojemu wnętrzu. Ta nowa forma indywidualizmu pozbawionego zaangażowania na rzecz wspólnoty i jej dobra wytwarza różnego rodzaju depresje i poczucie bezsensu życia. „Dopóki młodzi ludzie nie zaczną poważnie traktować swego stosunku do Boga, do własnej ojczyzny, dopóki nie zechcą stanowić dużej, trwałej rodziny, dopóty bardzo trudno im będzie znaleźć sens w życiu. Innymi słowy, w samym tylko własnym »ja« niełatwo jest doszukać się głębszego sensu”⁴.

Młody człowiek poszukuje ustawicznie, niekiedy rozpaczliwie i po omacku odpowiedzi na pytania o swoje miejsce w kosmosie i w społeczeństwie, szuka wyjaśnień dla zdarzeń tragicznych jak cierpienie i śmierć, dla problemów dobra i zła, nie ma lub nie widzi możliwości wpływu na otaczającą go rzeczywistość, kreowania otaczającego go świata i własnego losu. Decyzja i wybór w nowych warunkach społecznych, charakteryzujących się konkurencją i różnorodnością, oznacza konieczność rezygnacji z wielu innych propozycji i ofert, jakie daje katecheza młodzieżowa⁵. Zatem katecheza, jako jedna z uprzywilejowanych „form posługi słowa w Kościele, głosząc ludziom Dobrą Nowinę o Bogu miłości, jednocześnie aktywnie uczestniczy w procesie wszechstronnego rozwoju człowieka”⁶. Oznacza to, że nie może pod żadnym pozorem pomijać w głoszeniu orędzia zbawczego, szerokiego kontekstu społecznego, kulturowego i politycznego, w którym żyją współcześni młodzi ludzie. Wynika to z faktu iż środowisko, w którym żyje i rozwija się człowiek, jest naturalnym miejscem nie tylko rozwoju jego wiary, ale terenem wielorakiego zaangażowania. To właśnie w swoim środowisku człowiek wypełnia zaciągnięte wobec innych zobowiązania na rzecz tworzenia świata bardziej solidarnego i braterskiego (por. PDK 1).

Trzeba mieć również na uwadze cele przyświecające katechezie. W świadomości Kościoła celem katechezy jest doprowadzenie katechizowanego nie tylko do spotkania z Jezusem, ale do zjednoczenia z Nim i głębokiej zażyłości (por. CT 5; DOK 80-83). Osiągnięcie tak sformułowanego celu domaga się równocześnie i tego, aby katecheza uczyła młodzież „posłuszeństwa Ojcu na wzór Chrystusa i do wyznania wiary w Kościele. Domaga się zatem nie tylko indywidualnego odniesienia człowieka do Boga i uświadomienia sobie konsekwencji płynących z wyznania wiary, ale

ralne, Legnica 1997, s. 29.

⁴ M. E. P Seligman, *Chcąc być sobą trzeba zapomnieć o sobie*, „Forum”, 25 (1989) nr 13, s. 21.

⁵ J. Mariański, *Młodzież – sens – Kościół. Wspólne poszukiwanie drogi*, [w:] G. Witaszek (red.), *Tertio Millenio Adveniente. U progu trzeciego tysiąclecia*, Lublin 2000, s. 444-445.

⁶ Z. Marek, *Rzeczywistość chrztu w ujęciu polskiej katechezy*, [w:] J. Decyk (red.), *Chrzest na nowo odczytany*, Warszawa 2001, s. 139-140.

potrzebuje także koniecznie, aby ta wiara mogła się rozwijać i doskonalić, wspólnoty wierzących, bowiem wierzę i wierzymy wzajemnie się zakładają” (PDK 21).

Wytyczony przed katechezą ideał życia chrześcijańskiego może być realizowany wyłącznie na drodze poznania Jezusa Chrystusa (por. DOK 84-85)⁷. Wielką pomocą okazuje się analiza ludzkich doświadczeń, w której dużym wsparciem dla katechizowanych jest osoba katechety, który nie może swoich własnych, osobistych zapatrywań i opinii głosić jako nauki Chrystusa. Taka pokusa zagraża w jakimś stopniu każdemu katechecie, nawet jeśli nie wyklucza on troski, aby przekazywane orędzie Boże głosić zgodnie ze swoimi przekonaniem (por. CT 6). W związku z tym Jan Paweł II przypomina, że katecheci mają obowiązek zgłębiać naukę Chrystusa, aby ją przyswoić jako swoją własną (por. CT 6).

Okres młodości jest szczególnie otwarty na poszukiwanie treści i sensu, które mają nadać wartość życiu, a jednocześnie przynieść osobiste szczęście. Ta otwartość może być źle wykorzystana przez innych. „Strzeżcie się – prosi Papież młodych – zasadzek świata, który dąży do wyzyskania lub wypaczenia waszych zdecydowanych i usilnych poszukiwań szczęścia i sensu życia” (LdM 8).

Ludzka moralność „opiera się na wielu normach dotyczących różnych dziedzin życia człowieka. Również zagrożenia, jakie dotyczą moralności nie są jednakowe. Należy uwzględnić wiele aspektów życia moralnego, a zwłaszcza norm moralnych, jakie bywają „uszkodzone” przez poszczególne zagrożenia. Normy moralne w zasadzie decydują o całym życiu człowieka w jego sferze zachowania się i odniesieniach do siebie i innych ludzi, do całego społeczeństwa”⁸. Zagrożenia te najczęściej dotyczą całej osobowości młodego człowieka, ponieważ jego moralność „jest w stadium stania się”⁹.

Jan Paweł II w homilii z okazji X Światowego Dnia Młodzieży zauważył, że wielu młodych sądzi, iż skoro pewne wzory postępowania są społecznie akceptowane, to tym samym są też moralnie dozwolone. W konsekwencji młodzi „źle wykorzystują cudowny dar płciowości; nadużywają alkoholu i biorą narkotyki, uważając takie postępowanie za właściwe, ponieważ część społeczeństwa je toleruje [...]. Miliony młodych ludzi na całym świecie padają ofiarą ukrytych, ale realnych form zniewolenia”¹⁰.

Młody człowiek ma świadomość własnej indywidualnej słabości, dlatego instynktownie szuka odpowiedniego wsparcia innych młodych ludzi. Niestety, młodzi często „łamią obiektywne normy moralne pod naciskiem rówieśników i pod przemożnym wpływem mód i tendencji nagłaśnianych przez środki przekazu”¹¹. W ten sposób

⁷ Procesy związane z poznaniem osoby Jezusa Chrystusa muszą zmierzać w dwóch kierunkach:

1) poznanie i przyjęcie Go za postać historyczną, 2) rozpoznanie w Jezusie Syna Bożego – Zbawiciela człowieka; por. Z. Marek, *Zbawcze orędzie w posłudze katechetycznej*, [w:] A. Hajduk (red.), *Katecheza Kościoła w świetle Dyrektorium ogólnego o katechizacji*, Kraków 1999, s. 27.

⁸ A. Misiaszek, *Zagrożenia moralne młodzieży wyzwaniem dla duszpasterstwa*, Pelplin 1996, s. 30.

⁹ Tamże, s. 31.

¹⁰ Jan Paweł II, *Bądźcie znakiem nadziei dla Kościoła i świata. Homilia z okazji X Światowego Dnia Młodzieży w Manili*. „ORomPol” 16 (1995) nr 3, s. 22.

¹¹ Tamże.

powstają grupy młodzieżowe, które kierują się własnymi normami moralnymi wynikającymi z pewnej uprzednio przyjętej, najczęściej irracjonalnej ideologii. Chodzi więc o poczucie siły i bezpieczeństwa w konfrontacji ze światem ludzi dorosłych i utrwalonymi obyczajami w życiu społecznym i publicznym¹².

Celem niniejszej pracy jest ukazanie nowego wymiaru katechezy Jana Pawła II dla młodzieży. Jest to próba przedstawienia procesu, w jaki Ojciec Święty przeprowadzał młodych ludzi z ciemnych horyzontów współczesnego świata do nowego wymiaru życia nadzieją. Centrum tego wymiaru jest Jezus Chrystus. Papież, przemawiając do młodzieży, podawał im motywacje i sposoby samowychowania, zwłaszcza w sferze życia religijnego. Już w pierwszym dniu swojego pontyfikatu, 22 października 1978 roku, skierował do młodych słowa: „Jesteście przyszłością świata, jesteście nadzieją Kościoła, jesteście moja nadzieją!”¹³. W tych słowach Jan Paweł II wskazał, że charakterystycznym rysem jego pontyfikatu będzie troska o młode pokolenie i jego chrześcijańskie wychowanie. A wynikało to ze świadomości trudnego dla duchowej kondycji młodzieży i jej życia religijnego kontekstu przemian społeczno-kulturalnych i religijnych współczesnego świata.

Postawiony problem rozprawy zakłada właściwe metody. Ponieważ praca ma charakter teoretyczny, zastosowane zostaną metody odpowiednie dla tego typu badań: metoda analizy i interpretacji tekstów źródłowych, analogii oraz metoda porównawcza. Do rozpoznania sytuacji katechetycznej i ukazywania istotnych założeń współczesnej katechezy nadziei i o nadziei pomocna będzie na tym etapie metoda interpretacji tekstów źródłowych. Analizie zostaną poddane listy, orędzia, przemówienia, homilie i katechezy Jana Pawła II z lat 1978-2005. Podczas formułowania wniosków i postulatów katechetycznych autor będzie odwoływał się do metody syntezy i metody porównawczej. Metoda syntezy umożliwi zestawienie katechez papieskich i informacji związanych z tematem pracy, które stanowią swoistego rodzaju komentarze, uzupełnienia i wyjaśnienia.

Zasadniczym materiałem źródłowym pracy *Katecheza nadziei dla młodych w nauczaniu Jana Pawła II* są papieskie listy, orędzia oraz cotygodniowe katechezy, przemówienia i homilie. Problemy podejmowane przez Papieża były dla młodych ludzi inspiracją do refleksji nad głębszymi pragnieniami człowieka, zakorzeniały młode pokolenie w tym, czym żyje Kościół powszechny i próbowały umocnić świadomość przynależności do Kościoła.

Do materiału źródłowego niniejszej pracy należą także dokumenty Soboru Watykańskiego II, papieskie encykliki i adhortacje apostołskie oraz *Katechizm Kościoła Katolickiego*. Wszystko to stanowi tło teologiczno-katechetyczne.

W celu szerszego przedstawienia problematyki wykorzystane zostały także: kroniki podróży, informacje redakcyjne, prace monograficzne oraz artykuły dotyczące tematu pracy, które stanowią cenne źródło informacji i komentarzy. Wszystkie służą ukazaniu koncepcji katechezy nadziei dla młodzieży.

Świadectwem refleksji dotyczącej problematyki nadziei jest wykaz literatury – w całości została przedstawiona w podanej bibliografii. Znaczącą rolę odgrywają tu

¹² A. Misiaszek, *Zagrożenia moralne młodzieży wyzwaniem dla duszpasterstwa*, dz. cyt., s. 31.

¹³ Jan Paweł II, *Sprawa chrześcijańskiego wychowania młodzieży. Spotkanie z pracownikami Kurii Rzymskiej*, „ORomPol” 5 (1984) nr 6, s. 13-14.

następujące opracowania: Stanisława Chrobaka *Podstawy pedagogiki nadziei* (Warszawa 2009), Wacława Hryniewicza *Pedagogia nadziei. Medytacje o Bogu, Kościele i ekumenii* (Warszawa 1997) oraz Tadeusza Panusia *Młodziem nadzieją Kościoła! A Kościół, czy nadzieją młodzieży?* oraz *Troska o dzieło katechizacji. Materiały z sierpniowych dni katechetycznych w archidiecezji krakowskiej* (Kraków 2008). Publikacje te poruszają, choć wycinkowo, kwestie z zakresu katechezy, przez co pozwalają wydobyć zasadnicze idee, określające podstawy dla katechezy nadziei zawartej w nauczaniu Jana Pawła II. Wydobywają i ukazują one również sens i znaczenie potrzeby zajęcia się tematem *Katechezy nadziei dla młodych w nauczaniu Jana Pawła II*. Nauczanie papieskie w tej dziedzinie jest niezwykle aktualne. Ojciec Święty 31 marca 1985 roku w Niedzielę Palmową w Rzymie mówił: „Światu nieodzownie potrzebny jest Chrystus! [...] On daje nam nadzieję, w Nim nadzieja nasza »pełna jest nieśmiertelności« (por. Mdr 3,4)”¹⁴. Według Jana Pawła II współczesny młody człowiek potrzebuje „prawdziwej, konkretnej i realnej nadziei”¹⁵. A tą prawdziwą, konkretną i realistyczną nadzieją jest osoba Jezusa Chrystusa. Dla Papieża Jezus Chrystus był i pozostał na zawsze jedyną „prawdziwą i rzeczywistą Nadzieją”. Postać Jezusa jest więc wciąż nowa i zawsze aktualna. Prawda ta nabiera większej wartości w naszych czasach, czasach postępu i czasach wielorakiego zagrożenia człowieka, o których Kościół musi mówić do wszystkich ludzi, a przede wszystkim do młodego pokolenia. Stąd też nowość i aktualność tematu omawianego zagadnienia.

Zakres problematyki pracy zostanie ujęty w pięciu rozdziałach. W pierwszym rozdziale zostaną przedstawione podstawy pedagogii nadziei w ujęciu Jana Pawła II. Na pierwszym miejscu nakreślone zostanie współczesne oblicze kryzysu i zagrożeń, z jakimi borykają się młodzi ludzie. Następne paragrafy ukażą przedmiot pedagogii nadziei jako spotkanie i dialog z Chrystusem w ramach Światowych Dni Młodzieży, w których możliwa jest edukacja otwarta na nadzieję oraz podstawowe zadania środowisk wychowawczych, a także właściwe miejsce młodzieży, ich prawa i obowiązki, a w konsekwencji apostołskie powołanie.

Rozdział drugi rozpoczyna się od nakreślenia terminu „katecheza nadziei” w Biblii i Tradycji Kościoła. Następnie przedstawione zostanie centrum orędzia nadziei, a także teologiczno-katechetyczne jej podstawy.

W rozdziale trzecim zostanie omówiona natura katechezy nadziei, cele i zadania, miejsca i drogi oraz integralność procesu katechetycznego. W tym miejscu rozważona będzie także rola środowiska rodziny, szkoły i parafii.

W czwartym rozdziale na podstawie dokumentów katechetycznych zostaną przedstawione funkcje katechezy nadziei: ewangelizacja, inicjacja, wychowanie i nauczanie.

Wreszcie w ostatnim, piątym rozdziale przedstawiony będzie nowy wymiar katechezy nadziei – jego chrystostyka. Ukazana zostanie również troska Kościoła o młodego człowieka oraz potrzeba świadków nadziei we współczesnym świecie.

¹⁴ Jan Paweł II, *Homilia podczas Mszy św. w Niedzielę Palmową, (Rzym 31 III 1985)*, „ORom-Pol” 6 (1985) nr 8, s. 24-25.

¹⁵ Jan Paweł II, *Posłannictwo młodzieży w Kościele i świecie. Msza św. dla delegatów Międzynarodowego Forum Młodzieży*, „ORomPol” 14 (1993) nr 11, s. 25.

Przedstawiony w niniejszej pracy jako katecheza nadziei nowy kształt nauczania Jana Pawła II do młodzieży, powinien przyczynić się do odnowy wiary i życia chrześcijańskiego. Może także uwrażliwić na nagłą potrzebę przywrócenia sensu życia współczesnemu młodemu człowiekowi oraz ożywić jego zaangażowanie w misyjną działalność Kościoła.

ROZDZIAŁ I

Pedagogia nadziei w ujęciu Jana Pawła II

Jan Paweł II wyznał: „Bóg dał mi łaskę wielkiej miłości do młodzieży. Dlatego pragnąłbym rozmawiać z wami tak, jak rozmawia przyjaciel z przyjacielem – z każdym z osobna, w cztery oczy, z serca do serca”¹. Papież posiadał wyjątkowy charyzmat kontaktu z młodzieżą². Żywił do niej głęboki szacunek, ale i zarazem stawiał wymagania i delikatnie potrafił wytknąć wady i niedociągnięcia³. Mimo tak wielkiej misji i mimo potęgi osobowości nie przytłaczał swoich rozmówców. Wręcz przeciwnie, stwarzał atmosferę akceptacji, gotowości dialogu, dziękczynienia za dar spotkania⁴.

Ojciec Święty w spotkaniach z młodymi ludźmi dotykał wszystkich problemów współczesnej cywilizacji. Pragnął zwrócić uwagę także na te, które stawiają młodzież w obliczu zagrożeń i wyzwań. Są to zagrożenia odnoszące się do świata, w którym młodzi żyją, jak i dotykające każdego z nich osobiście.

Wizja zagrożeń i niesprawiedliwości, przemocy i gwałtu nie może wytwarzać poczucia braku nadziei. Nie powinno to także zachęcać do ucieczki przed odpowiedzialnością za kształt przyszłego życia i świata. Ojciec Święty zachęcał i wzywał młodych do przyjęcia tej odpowiedzialności, formowania sumienia i kształtowania hierarchii wartości. W orędziu skierowanym do młodzieży francuskiej Papież napisał, że młodzież jest „dziś, jak i wczoraj, nosicielką wielkich nadziei dla świata i Kościoła”⁵.

1.1 Źródła współczesnych zagrożeń i kryzysu nadziei

Jan Paweł II bardzo mocno osadzał swoich młodych rozmówców w realiach współczesnego świata. Czynił to nie po to, aby ich pogrążyć, czy pozbawić nadziei na lepszy świat i przyszłość, ale by wskazać im kierunek działania i przestrzec przed złem, jakie na nich czyha w świecie. W szczególny sposób przestrzegał ich przed duchem tego świata, który dąży do hedonizmu, rozwiązłości, przerywania ciąży, kontroli urodzeń za pomocą antykoncepcji. Mówił, że świat tak pojmowany neguje

¹ Jan Paweł II, *Podstawowy problem ludzkiego życia – zbawienie*, „ORomPol” 3 (1982) nr 5, s. 13-14.

² K. Olbrycht, *Ojciec Święty – wychowawca młodzieży*, „Ethos” 6 (1993), s. 127-140.

³ J. Tomczak, *Katecheza młodzieży w nauczaniu Jana Pawła II*, [w:] R. Murawski (red.), *Teoretyczne założenia katechezy młodzieżowej*, Warszawa 1989, s. 132-133.

⁴ R. Podpora, *Papieska katecheza młodzieży w zagranicznych pielgrzymkach apostolskich Jana Pawła II*, Lublin 1992, s. 17-24.

⁵ Jan Paweł II, *Orędzie do młodzieży francuskiej. Jan Paweł II we Francji i w siedzibie UNESCO (30 V – 2 VI 1980)*, Warszawa 1984, s. 137.

i pomniejsza wartości chrześcijańskie. Duch tego świata często zмага się w młodym człowieku, powodując różnego rodzaju napięcia, rozdarcia, lęki, co w konsekwencji prowadzi do braku nadziei⁶.

Takie działania, które przyczyniają się do zła, nazywamy źródłem zagrożenia moralnego, a tym samym źródłem braku nadziei. Współzycie między ludźmi, formy ich działania, stanowią pierwszorzędne źródło postępowania moralnego. Negatywne postawy tworzą wewnętrzne źródła zagrożeń nadziei⁷.

Na taki stan życia wpływa wiele czynników: rozwój ekonomiczny, prawa własności, możliwość partycypowania w dorobku kulturowym, upodobania, styl życia poszczególnych ludzi, możliwości zaspokajania potrzeb materialnych, stosunki rodzinne i środowiskowe⁸. Przemiany, jakie nastąpiły po roku 1989, rozpoczęły nowy etap historii Polski. Społeczeństwo, żyjące przez prawie pięćdziesiąt lat w systemie komunistycznym, uzyskało szansę wkroczenia na drogę wiodącą ku demokracji. Rozpoczęty wówczas proces transformacji jeszcze się nie zakończył, choć powstały zręby państwa demokratycznego, to do ukształtowania takiego społeczeństwa potrzeba jeszcze czasu⁹. Właśnie w takiej atmosferze dorasta nowe pokolenie. Jest to także pokolenie przełomu wieków i tysiącleci. Przemiany społeczno-kulturowe oraz relacje z funkcjonującymi grupami społecznymi wpływają na głębokie zmiany ludzkiej psychiki¹⁰. Obserwacja zachowań młodego człowieka potwierdza, że są one ściśle powiązane z zachodzącymi w życiu społecznym historycznymi, kulturowymi i politycznymi procesami¹¹. Młodzi ludzie są często ofiarami całej brutalnej rzeczywistości życia społecznego oraz są dotknięci jakimś rodzajem społecznej choroby epoki, w której żyją¹².

Obecna sytuacja w świecie skłoniła Papieża, aby młodzież włączyła się w budowanie nowej cywilizacji, opartej na prawie miłości i sprawiedliwości. Mając na względzie istotną współzależność istniejącą między rozwojem człowieka a środowiskiem, jak również doceniając fakt, iż warunki polityczno-społeczne decydują o osobowości młodego człowieka, trzeba abyśmy przyjrzeni się źródłom współczesnych zagrożeń kryzysu nadziei.

W czerwcu 1997 roku zostały przeprowadzone badania wśród młodzieży szkół średnich, ze szczególnym uwzględnieniem klas II i III liceów zawodowych, ogólnokształcących i techników. Badania te zrealizowano metodą reprezentacyjną, to znaczy, że próbę uczniów szkół średnich z całego kraju wyłoniono drogą losowania. Ankiety wypełniło 2356 osób¹³. Z odpowiedzi na pytanie „co najbardziej niepokoi cię

⁶ Jan Paweł II, *Droga, Prawda, Życie. Spotkanie z młodzieżą na Monte del Gozo w Santiago de Compostela (19 IX 1989)*, „ORomPol” 10 (1989) nr 8, s. 20-21.

⁷ Por. S. Chrobak, *Podstawy pedagogiki nadziei*, Warszawa 2009, s. 99-105.

⁸ A. Misiaszek, *Zagrożenia moralne młodzieży wyzwaniem dla duszpasterstwa*, dz. cyt., s. 81.

⁹ K. Pawlina, *Polska młodzież przełomu wieków*, Warszawa 1998, s. 5-8.

¹⁰ J. Turner, *Socjologia – koncepcje i ich zastosowanie*, Poznań 1994, s. 66.

¹¹ T. Wołoszyn, *Regionalizm w kontekście globalizacji życia społecznego*, [w:] J. Bolewski (red.), *Znaki nadziei trzeciego tysiąclecia*, Kraków 1999, s. 139.

¹² M. Polak, *Kontemplując z Janem Pawłem II oblicze Chrystusa Zbawiciela*, „Kat” 46 (2002) nr 2, s. 42.

¹³ K. Pawlina, *Polska młodzież roku 1997. Próba opisu socjologicznego*, „PP” 9 (1998), s. 226-235.

w życiu społecznym naszego kraju?” zestawiono sześć wyraźnych kategorii. Zostały one uszeregowane według kolejności częstotliwości odpowiedzi.

Najwięcej, bo 24% badanej młodzieży, za najgroźniejsze zjawiska dla kraju uznało agresywną przestępczość, brutalność i chamstwo. Nieco ponad 20% badanych postawiło na pierwszym miejscu myślenie tylko o sobie, brak zasad moralnych i nieuczciwość. Dla 17,7% respondentów największy powód do niepokoju to bieda i bezrobocie. Także aż dla ponad 17% badanej młodzieży były to podziały polityczne i kłótnie na tym tle. Na ingerencję Kościoła w politykę oraz na klerykalizm wskazało 12% dziewcząt i chłopców, a więc co ósmy młody człowiek uznał sprawy związane z Kościołem za najbardziej niepokojące zjawisko w kraju. Według nieco ponad 4% badanych w Polsce największym powodem do alarmu są alkoholizm i narkomania¹⁴.

Zaskakujące jest to, że tak niewielka część badanych uznała za największe niebezpieczeństwo narkomanie i alkoholizm. Natomiast trzykrotnie częściej wskazywano na niebezpieczeństwo związane z działalnością Kościoła. W sumie blisko połowa młodzieży wskazywała przede wszystkim na przestępczość, której jeden z aspektów stanowiła agresja i brutalność, drugi zaś – brak zasad moralnych i nieuczciwość. Bieda i bezrobocie okazały się także głównym źródłem niepokoju dla młodych ludzi.

Z ust publicystów i polityków słyszy się dyskusje na temat tzw. „dekomunikacji”, czyli dokładnego rozliczenia poprzedniego okresu. Ale nikt nie wie, jak to należy przeprowadzić. Stwierdza się, że wszyscy żyli w tamtym okresie, a nikt nie wie, jaka forma ówczesnego postępowania zasługuje dzisiaj na potępienie, a jaka na pochwałę¹⁵. W rzeczywistości w wielu ludziach pozostało „uczucie głębokiej pustki; wrażenie, że zostali oszukani, a także zniechęcenie i lęk przed przyszłością”¹⁶.

Transformacje społeczne „są podstawowym źródłem zagrożeń moralnych bezpośrednich i pośrednich. Bezpośrednio młodemu człowiekowi zagraża bezrobocie, brak wizji przyszłości, bezsensowna nauka zawodu, poczucie braku akceptacji społecznej. Pośrednio młody człowiek jest przedmiotem manipulacji w różnych dziedzinach od polityki zaczynając, a na handlu narkotykami kończąc”¹⁷.

Ludzie kierujący się chęcią szybkiego zarobienia pieniędzy proponują i promują wśród młodzieży narkotyki, seks i alkohol. W ten sposób „fałszywi nauczyciele [...] twierdzą, że nie ma już żadnych ideałów i pogłębia się, jak twierdził Ojciec Święty, poważny kryzys moralny, nękający społeczeństwo, który sprawił, że dziś toleruje się, a nawet pochwała pewne formy postępowania, niegdyś potępiane przez sumienie i zdrowy rozsądek”¹⁸. Młody człowiek poczuł się bezbronny, bezradny wobec uderzającego go znienacka zła.

Jan Paweł II, witając się z młodymi całego świata w Paryżu 1997 roku, zwrócił uwagę na to, że współczesna młodzież musi się często „zmagać z brakiem pracy i ze

¹⁴ Tamże, s. 233-234.

¹⁵ A. Misiaszek, *Zagrożenia moralne wyzwaniem dla duszpasterstwa*, dz. cyt. s. 82-83.

¹⁶ Jan Paweł II, *Jest z wami Maryja. Homilia wygłoszona podczas Mszy św. z okazji VI Światowego Dnia Młodzieży (Częstochowa 25 VIII 1991)*, „ORomPol” 12 (1991) nr 8, s. 29.

¹⁷ A. Misiaszek, *Zagrożenia moralne wyzwaniem dla duszpasterstwa*, dz. cyt., s. 84.

¹⁸ Jan Paweł II, *Kościół i Papież oczekują od was, abyście wyznawali Chrystusa. Homilia podczas czuwania modlitewnego na Filipinach (14 I 1995)*, „ORomPol” 16 (1995) nr 3, s. 16; por. M. Dziewiecki, *Wychowanie w dobie ponowoczesności*, Kielce 2002, s. 72-73.

skrajnym ubóstwem; ich pokolenie poszukuje z trudem nie tylko minimum środków do życia, ale także sensu życia i celów, którym mogliby się poświęcić. Wiedzą, że będą szczęśliwi tylko wówczas, gdy staną się pełnoprawnymi członkami społeczeństwa [...]”¹⁹.

Młodzież stanowi jedną trzecią bezrobotnych. W sytuacji polskiej po ukończeniu szkoły, zdobyciu zawodu, zamiast do pracy idą oni często na zasiłek dla bezrobotnych. Młody człowiek bez pracy otrzymuje pieniądze i w ten sposób przyzwyczajają się do życia łatwego, nie ponosząc żadnych wysiłków i poświęcenia nie ucząc się odpowiedzialności i szacunku. „Praca przestaje być ambicją życiową i sposobem kształtowania własnej osobowości [...]. Z biegiem czasu powstaje już pewien sposób myślenia i pogląd na zagadnienia pracy i sposoby zdobywania pieniędzy”²⁰.

Bezrobocie wpływa na posiadanie zbyt dużej ilości wolnego czasu, a to prowadzi do wyszukiwania zajęć zastępczych, które nie zawsze są zgodne z prawem i moralnością. „Ten świat jest wspaniały i bogaty, odsłania przed człowiekiem swoje wielorakie bogactwa, fascynuje go, przyciąga jego umysł i wolę. Ostatecznie jednak nie zaspokaja jego ducha”²¹.

Lenistwo prowadzi człowieka bez pracy do zła moralnego, do gromadzenia się ludzi bezrobotnych w grupy przestępcze, grupy o charakterze chuligańskim. Niezarobione własną pracą pieniądze stanowią okoliczność sprzyjającą do bezmyślnego ich wydawania na alkohol, narkotyki i seks. Z biegiem czasu, zasiłek dla bezrobotnych staje się niewystarczający, a potrzeby młodego człowieka wzrastają ustawicznie. Występuje potrzeba intensywniejszego poszukiwania innych źródeł dochodu, obfitszego i łatwiejszego. Naprzeciw młodemu człowiekowi wychodzą członkowie gangów²². Potem taki młody człowiek bezpośrednio uczestniczy w wojnach gangów, w przemocy wobec słabych, w głodzie i nędzy bliskich. Jest przygnieciony ciężarem cierpienia i niesprawiedliwości²³.

Obecność takich przestępstw jak kradzieże samochodów, handel narkotykami i przemysł nasila się poprzez tolerancję i bezkarność, przez złe pojętą wolność. Polska wraz z odzyskaniem politycznej suwerenności, pełnej wolności, weszła w okres jej zagrożenia. W sposób szczególny dotyczy to młodych. Ojciec Święty życzył młodym, prawdziwej wolności, która wyzwala, a do której wzywa ich Chrystus²⁴.

Żyjąc w epoce wielkich przemian, w której „szybko chyłą się ku upadkowi ideologii, które sprawiły wrażenie odpornych na niszczące działanie czasu, a na naszej planecie wytyczane są nowe podziały i granice. Ludzkość odczuwa często niepewność, zakłopotanie, z troską”²⁵. Takie zmiany przyczyniają się do opóźnienia peł-

¹⁹ Jan Paweł II, *Dar spotkania. Ceremonia powitalna na Placu Elizejskim*, „ORomPol” 18 (1997) nr 10, s. 14.

²⁰ A. Misiaszek, *Zagrożenia moralne wyzwaniem dla duszpasterstwa*, dz. cyt., s. 85.

²¹ Jan Paweł II, *Idźcie budować cywilizację miłości. Homilia na zakończenie XII ŚDM*, „ORomPol” 18 (1997) nr 10, s. 30.

²² A. Misiaszek, *Zagrożenia moralne wyzwaniem dla duszpasterstwa*, dz. cyt., s. 85-86.

²³ Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji XI Światowego Dnia Młodzieży*, „ORomPol” 15 (1994) nr 2, s. 8.

²⁴ Jan Paweł II, *Najwspanialszym wypełnieniem wolności jest miłość. Audiencja dla polskich pielgrzymów 12 IV 1992*, „ORomPol” 13 (1992) nr 6, s. 8.

²⁵ Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji XII Światowego Dnia Młodzieży*,

nej dojrzałości psychicznej młodego człowieka. Wiele braków materialnych i nieopradność w rządzeniu krajem stanowią okazję do traktowania tego, co nas otacza, nie całkiem poważnie i na serio. Współczesności doskwiera coś, co można nazywać kryzysem przyszłości. Staje się ona nie tylko coraz bardziej apokaliptyczna, ale dla wielu po prostu jej nie ma. Tacy młodzi żyją odwrócenii od życia i od siebie. Stracili zaufanie do rzeczywistości, do historii, utracili jakiegokolwiek punkt odniesienia²⁶.

Przemiany zachodzące we współczesnym świecie prowadzą także do przemiany mentalności młodego pokolenia²⁷. Takie zmiany mentalności mogą mieć charakter nieodwracalny w przyszłym dorosłym życiu. J. Bagrowicz zauważa, że na postawę młodych coraz wyraźniej zaczynają wpływać czynniki środowiskowe, pod wpływem których ukształtował się typ człowieka o nowej mentalności²⁸. Wskazuje on na cztery specyficzne cechy mentalności współczesnego człowieka.

- *potrzeba bezpieczeństwa* – młody człowiek pragnie być pewnym stałości wszystkiego, co wyznacza jego czynności na co dzień i jego marzenia na przyszłość;
- *potrzeba rozwoju* – współczesny człowiek świadomie pragnie zaspokojenia swych przyjemności, korzystania ze wszystkich wygod i radości, które przynosi mu współczesna cywilizacja; odwraca się od jakiegokolwiek wyrzeczenia;
- *uznanie ze strony grupy* – mamy tu do czynienia z prawdziwym absolutyzmem wymagań grupy społecznej oraz z poddaniem się jednostki tym wymaganiom; jednostka odrącona w jakikolwiek sposób przez grupę przeżywa zachwianie poczucia bezpieczeństwa; a z kolei samotność społeczna budzi w człowieku lęk i niepewność, dlatego człowiek liczy na uznanie grupy i wręcz pragnie go;
- *człowieczeństwo* – człowiek sam siebie postrzega jako naczelny cel, a nawet jako źródło praw; należy mu się wolność, równość, ma prawo do życia, pracy, zdrowia, wykształcenia i radości²⁹.

Nowoczesna mentalność zmienia zainteresowania młodych. Dążenia współczesnej młodzieży coraz częściej dotyczą egzystencji materialnej. Ideałem staje się dla nich, powodzenie zawodowe i materialne, życie łatwe i bez trosk. Na dalszy plan schodzą wartości duchowe.

„Jednym z istotnych przemian nowoczesnej mentalności, zwłaszcza młodzieży jest wpływ nowoczesnych środków przekazu, a zwłaszcza wpływ cywilizacji obrazu”³⁰. To nowoczesne media kształtują nowego człowieka: jego myślenie, uczucia, przeżycia, mentalność i postawy życiowe. Taką siłą oddziaływania na młodych ma obraz, który determinuje ich do tego stopnia, że utrudnia, a niekiedy uniemożliwia swobodne i krytyczne myślenie. Powszechna przenikliwość informacji zdołała upo-

„ORomPol” 17 (1996) nr 10, s. 7.

²⁶ M. Zawada, *Nadzieja w czasach trwogi*, „Zeszyt Odnowy w Duchu Świętym” 2 (2002), s. 12.

²⁷ J. Bagrowicz, *Katechizacja młodzieży w sytuacji przemian współczesnego młodego pokolenia*, „STV” 35 (1997) nr 1, s. 213-214.

²⁸ J. Bagrowicz, *Problematyka katechizacji młodzieży w nurcie katechezy kerymatycznej*, „STV” 34 (1996) nr 1, s. 194.

²⁹ Tamże, s. 195-197.

³⁰ Tamże, s. 199.

wszechnic współczesne mody i choroby obyczajowe i kulturowe. Bardzo wyraźnie zauważalny jest wpływ Zachodu (USA) „z ich powierzchownością, spłyconiem etyki i konsumpcjonizmem, z całym bagażem kultury masowej”³¹. Samo zagadnienie kultury masowej i jej strukturalny rozwój łączy się w XX wieku z dynamicznym rozwojem społeczno-politycznym i gospodarczym³².

Niepisany prawem kultury masowej, mającym zwiększyć liczbę jej odbiorców jest zasada tzw. najniższego wspólnego mianownika „łączącego szerokie masy publiczności poprzez podanie im możliwie nieskomplikowanych treści tak, by były zrozumiane dla wszystkich i przyciągnęły uwagę jak największej liczby osób”³³. Społeczeństwo współczesne, w której przeważają ludzie wykonujący monotonną i męczącą pracę, poświęcając się głównie zarabianiu pieniędzy, co negatywnie wpływa na ich psychikę, są podatni na tanie, „acz jaskrawe efekty, grające na najprymitywniejszych instynktach”³⁴. Podświadomie członkowie społeczeństwa uciekają od wysiłku intelektualnego i biernie poddają się podnieciom zewnętrznym. A już od dawna w obrębie reklamy, która dla uzyskania patentu „nowości” nie cofa się przed bluźnierczym nadużyciem symboliki religijnej (np. w erotyce, pornografii)³⁵. Prowadzi się w ten sposób walkę o atrakcyjność reklamowanych towarów stosując nowe techniki, które zdecydowanie manipulują oceny, osądy ludzi, wzbudzając niejednokrotnie niesłuszne lęki i obawy. A przy tym powodują pogoń za sensacją³⁶. Środki masowego przekazu, a zwłaszcza telewizja, utrudniają w ten sposób dojrzewanie społeczne młodych ludzi. Proponuje życie „na luzie”, w którym najważniejsza jest zabawa.

Współcześnie wzrasta zastosowanie fabularnych, tj: „humorystycznych, awanturmiczo-przygodowych, romansowo-seksualnych, sentymentalnych, kryminalnych i dramatycznych”³⁷, często łącząc dwa lub kilka wątków w jednym „dziele”. Te „dzieła” są bajkami dla dorosłych dzieci, czyli „filmami o niczym”. Pokazuje się przepych bohaterów w życiu codziennym, doskonale mieszkanie, wspaniałe rozrywki, uczty, wyszukane zabawy. Brakuje tylko jednego, pracy i poważnego traktowania problemów życiowych³⁸. Takie bajki wpływają na pogłębienie się infantylnizmu u młodzieży. Utożsamianie się młodych z obrazem, z bohaterami filmowymi, z postawami pseudomoralnymi powoduje, że młodzież często staje się ofiarą lansowanych poglądów. J. Bagrowicz, dokonując charakterystyki współczesnej młodzieży, tak pisze o wpływie mediów: „Współczesne pokolenie młodych jest nazywane często pokoleniem uwiedzionym przez kulturę masową. Owo uwiedzenie jest owocem doświadczenia przez nich nieomal monotonnej frustracji rekompensowanej eskalowaniem przyjemności czasu wolnego, w którym środkiem uśmierzającym coraz bardziej nieznosny ból codzienności jest oddanie się rozrywce dostępnej w skali masowej”³⁹.

³¹ J. Michalik, *Obraz młodzieży współczesnej. Refleksje duszpasterskie*, „HD” 1 (1992), s. 9.

³² S. Bąk, *Kultura masowa a wychowanie*, „Wychowawca” 81 (1999) nr 9, s. 32.

³³ Tamże.

³⁴ Tamże; por. A. Lepa, *Pedagogia mass mediów*, Łódź 1998, s. 87.

³⁵ J. Michalik, *Obraz młodzieży współczesnej*, dz. cyt., s. 9.

³⁶ Tamże, s. 10.

³⁷ S. Bąk, *Kultura masowa a wychowanie*, dz. cyt., s. 33.

³⁸ J. Bagrowicz, *Problematyka katechizacji młodzieży w nurcie katechezy kerygmatycznej*, dz. cyt., s. 200.

³⁹ J. Bagrowicz, *Edukacja religijna współczesnej młodzieży*, Toruń 2000, s. 18.

Coraz powszechniej propagowane są przez media hasła „być cool” i „człowiek sukcesu”. M. Meller tłumaczy, że człowiek, który „jest cool” w nic nie wierzy, ale to go nie martwi, bo do niczego nie dąży, niczego nie potrzebuje. W życiu szuka jedynie przyjemności, a świat i bliźnich dostrzega o tyle, o ile mogą mu tej przyjemności dostarczyć. „Człowiek sukcesu – to znaczy ktoś, kto od wczesnego dzieciństwa planuje swoją karierę i gotów jest podporządkować jej wszystko⁴⁰. Według S. Bąka postawy te nie wykluczają się wzajemnie i są ukierunkowane na ten sam cel, czyli osiągnięcie maksimum przyjemności w życiu⁴¹. S. Chrobak twierdzi, że człowiek może żyć tylko wówczas, gdy widzi coś przed sobą. „Tam, gdzie znika nadzieja, tam też zamiera człowiek”⁴².

Człowiek mało dojrzały jest bardziej podatny na wszelkie zagrożenia. Dzisiaj, gdy dorośli tak często poświęcają większość swego czasu pracy zawodowej, wychowanie swoich pociech pozostawiają wyłącznie telewizji i grom komputerowym. Towarzyszące rodzicom przekonanie, że ich dzieci w przyszłości wszystkiego się nauczą, jest błędne i utrudnia im życie w przyszłości⁴³. Świat, w jakim żyje współczesny młody człowiek, staje się więc dla niego bardzo trudny i nieznosny, ponieważ wymaga od niego podejmowania decyzji, zaradności życiowej i odpowiedzialności. W takiej sytuacji jest bardzo podatny na przyjmowanie narkotyków, które stwarzają świat pełen iluzji i złudzeń.

W tej sytuacji Jan Paweł II zauważał ogromną potrzebę samowychowania (LdM 3). Przypominał, że sumienie dobrze uformowane ma zdolność odróżniania dobra od zła. W obliczu takiej sytuacji wzywał młodzież, aby nie zagłuszała w sobie głosu sumienia, przez które przemawia sam Bóg. Nie zostawiał jednak swoich młodych przyjaciół samych z tym problemem. Dawał im lekarstwo na tego typu bóle, którym jest „wysiłek dogłębnego poznania obiektywnej prawdy, w tym także prawdy o Bogu i człowieku; światło wiary w Jezusa Chrystusa, który sam tylko ma słowa Życia”⁴⁴. Nadzieja wspiera się na realizmie. To znaczy, że nie ma nadziei bez prawdy, nie ma nadziei bez dobra, nie ma nadziei bez Boga. Bez takiego odniesienia prędzej czy później człowiek przeżywa poważny życiowy kryzys zarówno w dostatku, jak i w biedzie; w zdrowiu czy w chorobie; w dobrej czy złej doli⁴⁵. Tym, co może przeszkadzać młodym w przemianowaniu świata i siebie na lepsze, jest coraz większy relatywizm prawdy, brak uznania prawa Bożego oraz atakowanie podstawowego fundamentu życia, jakim jest rodzina⁴⁶.

Ojciec Święty podkreślał, że koniecznym warunkiem w przemianie rzeczywistości jest potrzeba miłowania świata na miarę serca Jezusowego, ogłaszanie wierności

⁴⁰ M. Meller, *Pokolenie frugo*, „Polityka” 14 (1998), s. 3-8.

⁴¹ S. Bąk, *Kultura masowa a wychowanie*, dz. cyt., s. 33.

⁴² S. Chrobak, *Podstawy pedagogiki nadziei*, dz. cyt., s. 116.

⁴³ A. Misiaszek, *Zagrożenia moralne wyzwaniem dla duszpasterstwa*, dz. cyt., s. 87.

⁴⁴ Jan Paweł II, *Chrystus nadzieją, która nie zawodzi. Modlitwne czuwanie w Cherry Creek State Park w Denver*, „ORomPol” 12 (1991) nr 11, s. 29-30.

⁴⁵ Z. Cieszkowski, *Ewangelia nadziei dla współczesnej Europy*, „Nowy Przegląd Wszechpolski” 9-10 (2004), s. 30.

⁴⁶ Jan Paweł II, *W waszych rękach znajduje się orędzie Ewangelii Życia. Homilia podczas Mszy św. na zakończenie VIII ŚDM w Denver (15 VIII 1993)*, „ORomPol” 14 (1993) nr 11, s. 32.

Jemu. Oznacza to pokazanie światu, że „myśmy poznali i uwierzyli miłości, jaką Bóg ma ku nam” (1 J 4,16)⁴⁷.

W swoim nauczaniu do młodych Papież nie poprzestawał tylko na stwierdzeniu potrzeby przemiany świata na lepszy, uczynieniu go bardziej ludzkim, przepojonym miłością i nadzieją, ale podawał bardzo konkretne sposoby realizacji tego procesu. Na pierwszym miejscu stawiał czynienie miłości – wprowadzanie jej w czyn. Zadanie to ma mieć zasięg globalny. Prawem, które będzie nim rządziło ma być miłość: „To wam powierzona jest misja wytyczania nowych dróg między narodami, aby można budować jedną ludzką rodzinę, zgodnie z prawem wzajemności dawania i otrzymywania, składania siebie w darze i przyjmowania daru bliźniego”⁴⁸.

Papież zauważał, że duch tego świata zмага się w każdym młodym człowieku. Nikt jednak nie jest skazany na niego. Podkreślał, że młodzież w każdym kraju przeżywając specyficzne dla niego problemy jest równocześnie jego największą nadzieją⁴⁹. Sam doświadczał wielu mrocznych chwil pod rządami bezwzględnych reżimów totalitarnych i dlatego wiedział, że można ocalić nadzieję, która jest „mocno wszczepiona w serca młodych ludzi”⁵⁰. Jan Paweł II optymistycznie patrzył w przyszłość, choć czasy, w których żyje młody człowiek niejednokrotnie określał jako trudne. Swój optymizm budował na przekonaniu, że „żadna trudność, żaden lęk nie jest w stanie zdusić nadziei młodych”⁵¹.

Każde pokolenie podlega specyficznym uwarunkowaniom epoki, w jakiej dojrzewa. Świadomość kryzysu nadziei nie powinna prowadzić do zniechęcenia, które uniemożliwiłoby dokonywanie właściwych wyborów i odpowiedzialnych decyzji, lecz do ukazywania młodym ludziom sensu ich egzystencji i fundamentu, na którym mogliby budować projekt własnego życia⁵².

1.2 Chrystocentryczne ukierunkowanie nauczania Jana Pawła II

Głównym i podstawowym celem pedagogii nadziei i spotkań młodzieży z Ojcem Świętym było ukazywanie i przybliżanie Jezusa Chrystusa, który stoi w centrum przepowiadania i wychowywania młodego pokolenia. Te spotkania pozwalają dotknąć najgłębszych pragnień i problemów ludzi młodych. Pozwalają, aby młodzi na płaszczyźnie życia i wiary skupili się wokół osoby Chrystusa, aby On stał się mocnym i trwałym punktem odniesienia.

„Światowe Spotkania Młodych ukazują, że młodzi są nadzieją Kościoła wchodzącego w trzecie tysiąclecie. Młodzi z mocą dają wyraz swojej potrzebie sensu

⁴⁷ Jan Paweł II, *Oрудzie do młodych całego świata z okazji XI ŚDM*, dz. cyt., s. 9.

⁴⁸ Jan Paweł II, *Budujcie Europę nadziei, wierną własnym korzeniom. Przemówienie podczas czuwania wieczornego*, „ORomPol” 16 (1995) nr 11-12, s. 36.

⁴⁹ Jan Paweł II, *Błogosławieństwo Chrystusa drogą do szczęścia. Powitanie uczestników XVII ŚDM*, „ORomPol” 23 (2002) nr 9, s. 49.

⁵⁰ Jan Paweł II, *Jesteście naszą nadzieją. Msza św. na zakończenie XVII ŚDM*, „ORomPol” 23 (2002) nr 9, s. 53.

⁵¹ Tamże.

⁵² Jan Paweł II, *Droga, Prawda, Życie*, dz. cyt., s. 20.

i ideału, pragnieniu życia bardziej ludzkiego i prawdziwego: są to uczucia zakorzenione w sercach ludzi i w kulturach narodów, głębsze i żywsze niż nihilistyczny konsumpcjonizm, który zawładnął, jak się wydaje, wieloma umysłami”⁵³. Młodzi w tych szczególnych dniach mogą doświadczyć powszechności Kościoła i umocnić w sobie świadomość przynależności do Niego. Mogą zobaczyć młodość tego Kościoła, który sami tworzą. Jest to doskonała okazja podzielenia się i usłyszenia świadectwa wiary rówieśników, poznania nowych form ewangelizacji, konfrontacji i zetknięcia się z różnymi kulturami świata. Uczestniczący w spotkaniach z entuzjazmem właściwym dla młodego pokolenia, odpowiadają, że chcą iść za Jezusem. „Chcą iść za Nim razem, bo czują się pielgrzymującym Ludem Bożym. Nie lękają się własnej słabości, bo liczą na miłość i miłosierdzie niebieskiego Ojca, który wspiera ich w codziennym życiu. Niezależnie od podziałów rasowych i kulturowych czują się braćmi dzielącymi wspólną wiarę, jedną nadzieję, tę samą misję: mają rozpalić świat miłością Bożą”⁵⁴. Ojciec Święty pragnął, by przez takie spotkania, każdy młody człowiek mógł spotkać Jezusa, czyli Tego, który zna sekret prawdziwej radości i obiecał ją swoim przyjaciołom, mówiąc: „To wam powiedziałem, aby radość moja w was była i aby radość wasza była pełna” (J 15,11)⁵⁵.

Następca św. Piotra stawiał młodego człowieka we współczesnej rzeczywistości. W epoce, która zdaje się zdezorientowana i zagubiona; czasem można odnieść wrażenie, że nie zna granic między dobrem i złem. Ta epoka na pozór odrzuca Boga, bo Go nie zna lub o Nim zapomniała⁵⁶. Właśnie pośród tej różnorodności młody człowiek ma troszczyć się o jedność i braterską łączność, dzięki którym możliwy jest harmonijny rozwój indywidualny i wzrost całej wspólnoty⁵⁷. Ma stawać się nowym człowiekiem, odrzucając starego, którego nosi jeszcze w sobie⁵⁸.

Wszystkie wysiłki wychowawcze Jana Pawła II były nakierowane na wprowadzenie młodych na drogę życia z Chrystusem, zachęcenie do dialogu z Nim. Jest to zapoznanie młodych z osobą Jezusa Chrystusa i pokazanie Go im, tłumacząc prawdy wiary, a szczególnie tajemnicę paschalną. Ojciec Święty pisał w swoim *Liście apostołskim do młodych całego świata* z 1985 roku, że Chrystusowi zależy na człowieku, ponieważ przyszedł po to na świat, aby ludzie zobaczyli i zrozumieli, że bez Boga żaden człowiek nie może pojąć siebie, a tym bardziej człowiek młody (LdM 3). Bogactwo młodości, jakim jest odkrywanie, przyprowadziło do Chrystusa ewangelicznego młodzieńca i kazało mu postawić pytania, w których chodzi najwyraźniej o projekt

⁵³ Jan Paweł II, *Być chrześcijaninem u progu trzeciego tysiąclecia. Przemówienie do uczestników XVII Zgromadzenia Plenarnego Papieskiej Rady ds. Świeckich*, „ORomPol” 19 (1998) nr 1, s. 28.

⁵⁴ Jan Paweł II, *W służbie cywilizacji miłości. Katecheza podczas audiencji generalnej*, „ORomPol” 21 (2000) nr 10, s. 6.

⁵⁵ Jan Paweł II, *Służba Chrystusowi jest wolnością. Przemówienie do młodzieży zgromadzonej przed bazyliką św. Jana na Lateranie*, „ORomPol” 21 (2000) nr 10, s. 12.

⁵⁶ Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji XIII Światowego Dnia Młodzieży*, „ORomPol” 19 (1998) nr 2, s. 4.

⁵⁷ Jan Paweł II, *Wiara musi kształtować wasze postępowanie. Czuwanie modlitwne z młodzieżą w Denver*, „ORomPol” 18 (1997) nr 10, s. 29.

⁵⁸ Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji IX i X Światowego Dnia Młodzieży*, „ORomPol” 15 (1994) nr 2, s. 5.

całego życia. Co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne? Co mam czynić, aby życie posiadało pełną wartość i pełny sens? (LdM 3). Powyższe pytania świadczą o dynamicznym rozwoju osobowości młodego człowieka, który nie jest już dzieckiem, ale ma w sobie świadomość dążenia do dojrzałości (LdM 3). Dla wychowawców i duszpasterzy jest to doskonała a zarazem ostatnia i bezpośrednia szansa ukształtowania chrześcijańskiej postawy życia, która oparta jest na Jezusie Chrystusie, jedynym i prawdziwym fundamencie życia.

Jest to czas intensywniejszego odkrywania siebie i potencjału, który jest ukryty w każdym człowieku, a w którym wpisany jest projekt przyszłego życia⁵⁹. Odkrycie Jezusa Chrystusa ma wielkie znaczenie dla człowieka, tym bardziej człowieka młodego, ponieważ nadaje ono sens innym odkryciom i formowaniu prawdziwej moralności.

Ojciec Święty podawał swoim młodym przyjaciółom receptę na kroczenie ścieżkami Pana, która ułatwi im nawiązanie dialogu z Jezusem Chrystusem. Mówił, że młodzi na początku tej drogi muszą umiłować świat, który czasem brutalnie wdiera się do ich wnętrza. Papieżowi chodziło o zdystansowanie się od niego i ukierunkowanie na życie wieczne⁶⁰. Nie można tego świata odrywać od Boga i przeciwstawić go Bogu, ponieważ byłoby to wbrew naturze świata i człowieka. Ludzkie serce będzie tak długo niespokojne, dopóki nie spocznie w Bogu⁶¹. Bez tego ukierunkowania na życie wieczne, które jest wpisane w istotę ludzką, człowiek skazany jest na śmierć. Droga, na której człowiek może znaleźć odpowiedź na pytanie o życie wieczne, jest tylko Jezus Chrystus⁶². „Młody człowiek odczytuje w sobie poszukiwanie jako wewnętrzne prawo swojej egzystencji [...]. Szuka swojej drogi w świecie widzialnym, a poprzez świat widzialny szuka niewidzialnego na całym szlaku swojej duchowej wędrówki”⁶³.

Jan Paweł II powiedział na Placu św. Piotra w 1978 roku po wyborze na Biskupa Rzymu: „Nie lękajcie się! Otwórzcie, na oścież drzwi Chrystusowi!”⁶⁴. „Otwórzcie swoje serca, swoje życie, swoje wątpliwości i trudności, swoje radości i uczucia na działanie Jego zbawczej mocy i pozwólcie Mu wejść do waszych serc. Nie lękajcie się! Chrystus wie, co jest w człowieku! Tylko On to wie!”⁶⁵. Także na Filipinach w 1995 roku Następca św. Piotra mówił: „Jezus Chrystus chce być waszym przyjacielem (por. J 15,14). Chce wam towarzyszyć na każdym etapie waszego życia (por. Łk 24,13-35). Chce być drogą, waszą ścieżką pośród lęków, wątpliwości, nadziei i marzeń o szczęściu (por. J 14,6)”⁶⁶.

W Jezusie Chrystusie jest ostateczne zwycięstwo, które zwycięża świat i człowieka. „A to zwycięstwo, które zwycięża świat – to nasza wiara (por. 1 J 5,4). Wiara

⁵⁹ Tamże, s. 12-13.

⁶⁰ Tamże, s. 15.

⁶¹ Tamże, s. 45-46.

⁶² Tamże, s. 17.

⁶³ Jan Paweł II, *Idźcie budować cywilizację miłości*, dz. cyt., s. 30.

⁶⁴ Jan Paweł II, *Służba Chrystusowi jest wolnością*, dz. cyt., s. 13.

⁶⁵ Tamże.

⁶⁶ Jan Paweł II, *Bądźcie znakiem nadziei dla Kościoła i świata, Rozważanie przed modlitwą Anioł Pański*, „ORomPol” 22 (2001) nr 6, s. 22.

w Tego, który »tak umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne« (J 3,16). Wyrazem tej wiary – mówił Ojciec Święty w Buenos Aires – niech będzie zaufanie, wierność, mężne i wspaniałomyślne zaangażowanie. Celem naszej wiary jest powiedzenie Panu: »Myśmy poznali i uwierzyli miłości, jaką Bóg ma ku nam« (1 J 4,16)⁶⁷.

Jan Paweł II nie tylko wyjaśniał młodym prawdy wiary, ale szukał razem z nimi Boga, wskazując na Jezusa Chrystusa jako na jedyną Prawdę. Odnalezienie Jezusa jako Prawdy daje odpowiedź na pytania, które rodzą się w sercu człowieka. Papież chciał pomóc dzisiejszemu młodemu człowiekowi w rozeznawaniu prawdy i moralności wśród tak wielu zafałszowań w świecie, dlatego wskazywał na Chrystusa. Odkrycie Jezusa jako źródła życia jest fundamentem, na którym młodzież może budować swoje życie i swoją hierarchię wartości. Ojciec Święty podkreślał, że życie jest darem, który trzeba przyjąć i którym trzeba się dzielić. Odnajdując sens życia w Chrystusie Jezusie, młodzi stają się *światłem Życia* – jak nazwał ich sam Papież, co zobowiązuje ich do obrony życia i dzielenia się nim⁶⁸.

Bogactwo młodości, jakim jest proces odkrywania, kazało młodzieńcowi z Ewangelii zapytać Jezusa o najważniejsze, najbardziej istotne sprawy jego życia. Chrystus odpowiada, że dla człowieka młodego tylko Bóg jest ostatecznym oparciem dla wszystkich wartości. Tylko On nadaje sens ludzkiemu życiu, ponieważ jest Miłością (LdM 4). Tym, kto potrafi zrozumieć człowieka i jego pragnienia jest Bóg – Stwórca życia. On może spełnić oczekiwania, którymi nappełnił serce człowieka.

Chrystus odpowiadając młodzieńcowi, pyta go o przykazania. Jan Paweł II pytał młodych o stan ich sumień. Wskazywał, że jest ono najważniejszym miernikiem życia doczesnego. Jest istotą wielkości i godności każdego człowieka. Jest definitywną i ostateczną prawdą o sobie samym. To ono wyciska pieczęć na wielu aspektach życia młodego człowieka i całej ludzkości⁶⁹. Stąd rodziła się wielka troska Jana Pawła II o prawe sumienie. Młodych wzywał, aby byli ludźmi sumienia, zaufania i wiarygodności. To stan sumienia określa wnętrze – wiarę człowieka. Jego wyrazem jest zewnętrzne zachowanie. Ojciec Święty podkreślał, że dopiero dobrze i dojrzałe uformowane sumienie może ubogacić człowieka i jego środowisko⁷⁰.

„Tym właśnie zwycięstwem, które zwyciężyło świat, jest wiara wasza” (por. 1 J 5,4). W tych słowach potwierdza się prawda zawarta w rozmowie Jezusa z młodzieńcem. Są one również odpowiedzią daną współczesnej młodzieży, a zarazem wyzwaniem dla ich życia⁷¹. Słowa te zachęcają, umacniają i wlewają nadzieję w młode serca. Papież przez nie uzbierał młodych w zbroję wiary. Tym samym mówił, że można zwyciężyć zło, które jest w świecie, że ludzkie życie ma sens, gdy się patrzy na nie oczyma wiary i nadziei.

Odpowiedź na wezwanie Chrystusa: „Pójdź za mną” (Mt 19,26) leży w sercach młodych. To od nich samych zależy, czy opowiedzą się za Jezusem, czy nie. Chrystus

⁶⁷ Jan Paweł II, *Pozwólcie się ogarnąć tajemnicy Chrystusa. Homilia w Niedzielę Palmową w Buenos Aires (12 IV 1987)*, „ORomPol” 8 (1987) nr 6, s. 29.

⁶⁸ Jan Paweł II, *Chrystus nadzieją, która nie zawodzi*, dz. cyt., s. 28-29.

⁶⁹ Tamże, s. 19.

⁷⁰ Tamże, s. 20.

⁷¹ Tamże, s. 44-45.

nie narzuca się za wszelką cenę, tylko zachęca, by wejść na drogę, którą proponuje i ułożyć sobie życie według Jego zasad. Tak też czynił Jan Paweł II, nie narzucał ale proponował i zapraszał. Mówił, że warto pójść za Jezusem i odkryć prawdę o sobie, odnaleźć jedność i pokój⁷². „Drodzy młodzi, tak jak pierwsi uczniowie, pójďte za Jezusem! Nie bójcie się zbliżyć do Niego, przekroczyć progu Jego domu, rozmawiać z Nim twarzą w twarz, jak z przyjacielem (por. Wj 33,11). Nie bójcie się »nowego życia«, które On wam ofiarowuje [...]. Jezus jest przyjacielem wymagającym, który wytycza wzniosłe cele, nakazuje zapomnieć o sobie, aby wyjść Mu naprzeciw i złożyć w Jego ręce całe swoje życie: »kto starci swe życie z powodu Mnie i Ewangelii, zachowa je« (Mk 8,35). Ta propozycja wydaje się trudna, a w niektórych przypadkach może budzić lęk. Lecz – pytam was – czy lepiej zgodzić się na życie pozbawione ideałów, na świat zbudowany wyłącznie na obraz i podobieństwo człowieka, czy ofiarnie szukać prawdy, dobra, sprawiedliwości, pracować dla świata, który będzie odbiciem piękną Bożego, nawet za cenę ciężkich prób, którym trzeba stawić czoła”⁷³.

Słowa te żądają od młodych jasnej odpowiedzi, postawy życia i pracy nad nim, pogłębienia swojej wiary. Następca św. Piotra nie ukrywał, że praca nad sobą, tzn. odkrywanie siebie i Boga oraz opowiedzenie się za Nim, jest ciężką pracą. Ojciec Święty dodawał, że jest to praca twórcza, trud, dzięki któremu można osiągnąć wewnętrzną dojrzałość. Podkreślał, że w tym niełatwym okresie nikt nie jest w stanie zastąpić młodego człowieka. On sam jest odpowiedzialny za nadanie głębokiego sensu swojemu życiu, czyli opowiedzenia się za lub przeciw Jezusowi⁷⁴.

Papież pragnął budować w młodych mocne podstawy życia moralnego oparte na nauce i wartościach Jezusa Chrystusa. Młodzi, gdy będą patrzeć na świat czystym sercem, na pewno zobaczą w nim oblicze Boże, bo On także objawia tajemnicę miłości Ojca⁷⁵.

Wobec wielu wartości, z jakimi młody człowiek się spotyka na co dzień, szuka takich, które dadzą mu pewność, że na nich może sensownie zbudować swoje życie. Postawiony wobec brutalnej rzeczywistości pyta się o normy i zakres tych wartości. Poszukuje jakiegoś praktycznego wyjścia z trudnych sytuacji. Następca św. Piotra przyznawał, że młody człowiek jest zmuszony „do dokonania wyboru między dwoma głosami, które [...] walczą o rząd [...] serc – wyboru między dobrem i złem, między życiem a śmiercią. Za którym głosem, postanowią pójść młodzi dwudziestego pierwszego wieku? Zaufać Jezusowi znaczy uwierzyć wszystkiemu, co On mówi, choćby wydawało się to bardzo dziwne, i odrzucić namowy zła, choćby wydawały się rozsądne i pociągające”⁷⁶.

Ojciec Święty nie tylko mówił młodzieży świata o potrzebie spotkania Chrystusa w swoim życiu i opowiedzenia się za Nim, ale podawał bardzo konkretne i praktyczne wskazówki mówiące o tym, gdzie młodzi mogą spotkać Jezusa Chry-

⁷² Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji XII Światowego Dnia Młodzieży*, dz. cyt., s. 5.

⁷³ Tamże, s. 4-5.

⁷⁴ Jan Paweł II, *Kościół i Papież oczekują od was, abyście wyznali Chrystusa*, dz. cyt., s. 16-20.

⁷⁵ Jan Paweł II, *Chrystus nadzieją, która nie zawodzi*, dz. cyt., s. 27-31.

⁷⁶ Tamże, s. 30-31.

stusa. Stąd hasłem XII Światowego Dnia Młodych w Paryżu 1997 roku były słowa Ewangelisty Jana: „Nauczycielu, gdzie mieszkasz? Chodźcie, a zobaczycie” (por. J 1, 38-39)⁷⁷. Istotnym problemem młodych jest bardzo głębokie podejście personalistyczne. Młodzi ludzie wiedzą, że ich życie ma sens, o ile staje się bezinteresownym darem dla drugich⁷⁸, stąd Ojciec Święty zadawał młodym pytanie, czy są zdolni podzielić się samymi sobą – swoim czasem, siłami, talentami – dla dobra innych?⁷⁹.

„Jezus żyje pośród was w Eucharystii, w której w najwyższym stopniu urzeczywistnia się Jego realna obecność i Jego współczesność z historią ludzkości”⁸⁰. Szukajcie Go, nie bójcie się zbliżyć do Niego, przekroczyć Jego domu, rozmawiać z Nim twarzą w twarz, jak z przyjacielem (por. Wj 33,11)⁸¹. On jest przyjacielem wymagającym, który wytycza cele, „nakazuje zapomnieć o sobie, aby wyjść Mu na przeciw i złożyć w Jego ręce całe swoje życie: »kto straci swe życie z powodu Mnie i Ewangelii, zachowa je« (Mk 8,35)”⁸².

Jan Paweł II zachęcał młodego człowieka, by wziął krzyż, przyjął go i uczynił z „Ewangelii Krzyża” program swojego życia⁸³; rozpoznał Jezusa w swoim życiu i w każdym człowieku⁸⁴. Biskup Rzymu tym samym uczył młodych poszanowania godności drugiego człowieka, mówiąc, że Chrystus mieszka wśród tych braci, z którymi młodzi żyją na co dzień⁸⁵: „Spotkacie Chrystusa tam, gdzie ludzie cierpią i żyją nadzieją: w małych wioskach rozsianych na kontynentach, pozornie na marginesie historii, takich jaką był Nazaret [...], w olbrzymich metropoliach, gdzie miliony istot ludzkich często żyją obok siebie jak obcy. W rzeczywistości każdy człowiek jest współobywatelem Chrystusa”⁸⁶. Młodzi przyjaciele Papieża mają być świadkami wiernymi i odważnymi „wielkich rzeczy” w swoich środowiskach, wśród rówieśników i we wszystkich okolicznościach życia⁸⁷. Papież pragnął, by młodzi po nawiązaniu dialogu z Chrystusem stawali się jego prawdziwymi uczniami, „wiarygodnymi świadkami Ewangelii Chrystusowej”⁸⁸, którzy się wzajemnie miłują (por. J 13,35) na wzór miłości Chrystusa: „miłości bezinteresownej, nieskończenie cierpliwej, której

⁷⁷ Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji XII Światowego Dnia Młodzieży*, dz. cyt., s. 4.

⁷⁸ Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, Lublin 1994, s. 102.

⁷⁹ Jan Paweł II, *Kościół i Papież oczekują od was, abyście wyznawali Chrystusa*, dz. cyt., s. 17.

⁸⁰ Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji XII Światowego Dnia Młodzieży*, dz. cyt., s. 5.

⁸¹ Tamże, s. 4.

⁸² Tamże.

⁸³ Jan Paweł II, *Weź swój Krzyż. Przemówienie podczas spotkania z młodzieżą na Placu św. Jana na Lateranie (2 IV 1998)*, „ORomPol” 19 (1998) nr 5-6, s. 24.

⁸⁴ Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji XII Światowego Dnia Młodzieży*, dz. cyt., s. 5.

⁸⁵ Tamże.

⁸⁶ Tamże.

⁸⁷ Jan Paweł II, *Jest z wami Maryja*, dz. cyt., s. 28.

⁸⁸ Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji XII Światowego Dnia Młodzieży*, dz. cyt., s. 6.

nie odmawia się nikomu (por. 1 Kor 13,4-7)⁸⁹. Wskazywał, że bycie prawdziwym uczniem domaga się od młodych zgodności przykazania miłości z ich życiem. Przez to zostają powołani do budowania cywilizacji miłości, dając świadectwo swoim życiem⁹⁰.

To powołanie do miłości, rozumiane jako prawdziwe otwarcie się na innych ludzi i jako solidarność z nimi, to najbardziej podstawowe z wszystkich powołań. Ono jest początkiem wszystkich innych powołań życiowych⁹¹. Następca św. Piotra zdawał sobie sprawę, że wielu z młodych spełnia już jakąś odpowiedzialną funkcję w swoich Kościołach lokalnych, a wielu zostanie do tego powołanych. Ważne było, według Jana Pawła II, aby „zabrali z sobą bogactwo doświadczenia ludzkiego, duchowego i kościelnego [...]. Zostaliście posłani, aby ogłaszać innym słowa życia, które otrzymaliście: będą one działać i zakorzeniać się w was tym mocniej, im bardziej będziecie się nimi dzielić z innymi”⁹².

Jan Paweł II podczas czuwania modlitewnego w Roku Jubileuszowym w Tor Vergata przypomniał wydarzenie spod Cezarei Filipowej, które, jak mówił, „wprowadza nas niejako do »laboratorium wiary«. Odsłania tajemnice początku i dojrzewania wiary. Najpierw jest łaska objawienia: wewnętrzne, niewyraźne udzielanie się Boga człowiekowi. Za nią idzie wezwanie do udzielenia odpowiedzi. W końcu jest odpowiedź człowieka, która odąd będzie musiała nadawać sens i kształt całemu jego życiu”⁹³.

Ojciec Święty nie zapominał o trudnościach, na które młodzi mogą natrafić, szukając Jezusa, czy już idąc za Nim. „Pierwszą waszą reakcją może być lęk i wątpliwość. Takich uczuć doświadczył już przed wami sam Jeremiasz: »Ach, Panie Boże, przecież nie umiem mówić, bo jestem młodzieńcem!« (Jr 1,6)”⁹⁴, ale wy „nie wątpcie w miłość, jaką darzy was Bóg! On przeznaczył wam miejsce w swoim sercu i misję w świecie”⁹⁵, abyście byli uczniami i gorliwymi świadkami miłości Chrystusa we współczesnym świecie⁹⁶.

Rozpowszechniona dziś powierzchowna kultura, która przypisuje wartość tylko temu, co ma pozór piękna i co sprawia przyjemność, wmawia młodemu człowiekowi, że trzeba odrzucić krzyż, Jezusa i moralność. Współczesność obiecuje sukces i szybką karierę, nakłaniając do realizacji własnych dążeń za wszelką cenę; zachęca do nieodpowiedzialnego przeżywania płciowości i do życia pozbawionego celu, wyzbytego szacunku dla innych. Biskup Rzymu wołał do młodych, by otworzyli oczy, bo to nie

⁸⁹ Tamże.

⁹⁰ Tamże.

⁹¹ Jan Paweł II, *Kościół i Papież oczekują od was, abyście wyznawali Chrystusa*, dz. cyt., s. 17.

⁹² Jan Paweł II, *Kościół was potrzebuje. Homilia wygłoszona w Castel Gandolfo do uczestników VII Międzynarodowego Forum Młodzieży (17 VIII 2000)*, „ORomPol” 21 (2000) nr 10, s. 17.

⁹³ Jan Paweł II, *Nie lękajcie się zawierzyć Chrystusowi. Przemówienie wygłoszone podczas czuwania modlitewnego w Tor Vergata (19 VIII 2000)*, „ORomPol” 21 (2000) nr 10, s. 19.

⁹⁴ Jan Paweł II, *Kościół was potrzebuje*, dz. cyt., s. 17.

⁹⁵ Tamże.

⁹⁶ Jan Paweł II, *Św. Teresa z Lisieux. Rozważanie przed modlitwą Anioł Pański (24 VIII 2000)*, „ORomPol” 21 (2000) nr 10, s. 32.

jest droga prowadząca do radości i do życia, ale ścieżka wiodąca w przepaść grzechu i śmierci⁹⁷.

Już w encyklice *Redemptor hominis* ukazał Jan Paweł II obraz bezwładu, zagrożeń i niepokoju ogarniających ludzkość dzisiejszych czasów. Powraca do tego również w encyklice o miłosierdziu Bożym. Wskazywał w niej na głęboki lęk, którego doświadczają dziś ludzie, a którego „źródła i korzenie tkwią głęboko w sferze moralności, po prostu w grzechu. Ratunek w tej sytuacji można znaleźć tylko w zbawczej miłości Boga objawionej w Odkupieniu” (DiM 1)⁹⁸.

Następca św. Piotra przyznawał, że „droga nawrócenia nie jest łatwa. Każdy wie, jak trudno jest uznać własne błędy. W praktyce skłonni jesteśmy szukać wszelkich wymówek, byle tylko nie przyznać się do winy”⁹⁹. Człowiek przez grzech nadużywa swej wolności i „godzi w ojcowską, pełną miłości władzę Boga nad sobą. Ale Bóg, od którego człowiek przez grzech odchodzi, nie odwraca się od grzeszników [...] – podejmuje dzieło pojednania”¹⁰⁰. Dzięki nieustannemu procesowi nawrócenia i formowania sumienia, jak zauważył Jan Paweł II, młody człowiek może „posuwać się naprzód stromą ścieżką samopoznania, panowania nad własną wolą oraz unikania zła i pełnienia dobra”¹⁰¹, gdyż „wielu takich jak wy walczy i dzięki łasce Bożej zwycięża!”¹⁰² Prawdę o przebaczącej miłości Boga w stosunku do grzesznika Ojciec Święty przedstawił analizując ewangeliczną przypowieść o synu marnotrawnym (Łk 15, 11-32). „W jego rozważaniu ta przypowieść staje się sposobem ukazania przez Chrystusa wielkiej miłości Ojca-Boga, który ofiarowuje każdemu powracającemu doń dziecku – człowiekowi grzesznemu dar pełnego pojednania (por. RH 6)”¹⁰³.

Papież w spotkaniu z młodzieżą świata w Roku Jubileuszowym na Placu św. Piotra przypominał, że: „cały świat stworzony, zanim stał się rzeczywistością, istniał w myśli i woli Bożej jako odwieczny zamysł miłości. Jeśli [...] przyjrzymy się wnikliwie światu, zachwycając się mądrością i pięknem, jakimi Bóg go nappełnił, możemy już w nim dostrzec odblask owego Słowa, które zostało nam w pełni ukazane przez objawienie biblijne w obliczu Jezusa z Nazaretu. Stworzenie jest w pewnym sensie Jego pierwszym »objawieniem«”¹⁰⁴.

Papież wzywał młodych ochrzczonych, którzy dają świadectwo o Chrystusie, aby starali się zachowywać prawość życia i wierność Bogu, co wymaga walki duchowej i moralnej¹⁰⁵. Ojciec Święty określał poszukiwanie i odkrywanie tego, czego Bóg chce dla młodego człowieka, jako doświadczenie głębokie i fascynujące. Musi być ono podejmowane w postawie ufności, o której mówią słowa psalmu: „Ukażesz mi ścieżkę życia, pełnię radości u Ciebie, rozkosze na wieki po Twojej prawicy”

⁹⁷ Jan Paweł II, *Weź swój Krzyż*, dz. cyt., s. 24.

⁹⁸ S. Olejnik, *Teologia moralna życia osobistego*, Włocławek 1999, s. 149-151.

⁹⁹ Jan Paweł II, *Kochajcie życie - ten dar i misję, które Bóg wam powierza. Spotkanie z młodzieżą rzymską w Auli Pawła VI (23 III 1999)*, „ORomPol” 20 (1999) nr 5-6, s. 13.

¹⁰⁰ S. Olejnik, *Teologia moralna życia osobistego*, dz. cyt., s. 150.

¹⁰¹ Jan Paweł II, *Kochajcie życie - ten dar i misję, które Bóg wam powierza*, dz. cyt., s. 13.

¹⁰² Jan Paweł II, *Nie lękajcie się zawierzyć Chrystusowi*, dz. cyt., s. 22.

¹⁰³ S. Olejnik, *Teologia moralna życia osobistego*, dz. cyt., s. 150.

¹⁰⁴ Jan Paweł II, *Wierście niezachwianie w Chrystusa*, dz. cyt., s. 6.

¹⁰⁵ Jan Paweł II, *Wiara musi kształtować wasze postępowanie*, dz. cyt., s. 29.

(Ps 16,11)¹⁰⁶. Dokonuje się to pośród niepewności i zajęć wypełniających życie codzienne. Piotr naszych czasów zachęcał swoich przyjaciół do naśladowania uczniów zmierzających do Emaus, aby podobnie jak oni mówili do Zmartwychwstałego, który objawia się przy łamaniu chleba: „Zostań z nami, gdyż ma się ku wieczorowi i dzień się już nachylił” (Łk 24,29)¹⁰⁷.

Decyzja o pójściu śladami Jezusa nie oznacza, że natychmiast trzeba robić albo coś mówić, ale przede wszystkim kochać Go, być z Nim i przyjąć do własnego życia, odrzucając powierzchowność i lęk¹⁰⁸. Ojciec Święty zachęcał, aby młodzi, rozpoznając w sobie „nowych” mężczyzn i kobiety, rozmawiali z Jezusem przez modlitwę i słuchanie słowa; doświadczali radości pojednania w sakramencie pokuty, przyjmowali Ciało i Krew Chrystusa w Eucharystii; przyjmowali Go i służyli Mu w braciach¹⁰⁹. To ma pomóc w odkryciu prawdy o sobie samych, by znaleźć „owe »Ty«, które uwalnia od strapien, obsesji i odbierającego spokój, nieokiełznanego subiektywizmu”¹¹⁰. Dodał, że „nie zawiedli się ci, którzy wołali: »Błogosławiony, który przychodzi w imię Pańskie«. Tak. Idzie. Wszedł w dzieje człowieka [...]. Wy młodzi musicie spotkać Go pierwsi. Musicie Go stale spotykać [...]”¹¹¹, wychodząc Mu naprzeciw jak *pueri Hebreorum* w Jerozolimie¹¹².

To Chrystus prowadzi młodych do odkrycia prawdziwego życia i miłości zgodnego z zasadami moralności chrześcijańskiej. Biskup Rzymu widział, że pilnie trzeba „odbudować świat życia wewnętrznego, inspirowanego i podtrzymywanego przez Ducha Świętego, karmionego modlitwą i skierowanego ku działaniu”¹¹³. Ono ma stać się lekarstwem na chorobę naszej epoki, nadmiernie rozwiniętej pod względem racjonalno-technicznym, a nie dość wrażliwej na człowieka, na jego oczekiwania i na jego tajemnicę¹¹⁴. Jan Paweł II podkreślał, że „życie wewnętrzne musi być wystarczająco silne, aby mogło przetrwać różnorakie sytuacje, w których trzeba dochować wierności określonej wizji, a nie ulec presji otoczenia”¹¹⁵.

Następca św. Piotra podkreślał, że nawiązanie dialogu z Jezusem jest początkiem przygody wiary i nadziei. W tym początkowym dialogu Jezus przejmuje inicjatywę. Słowa, które kieruje najczęściej do młodych brzmią: „Nie bójcie się” (Mt

¹⁰⁶ Jan Paweł II, *Chodź za Mną zbawić świat. Homilia podczas Mszy św. dla uczestników V Międzynarodowego Forum Młodych*, „ORomPol” 16 (1995) nr 3, s. 13.

¹⁰⁷ Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji XII Światowego Dnia Młodzieży*, dz. cyt., s. 6.

¹⁰⁸ Jan Paweł II, *Kościół was potrzebuje*, dz. cyt., s. 18.

¹⁰⁹ Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji XII Światowego Dnia Młodzieży*, dz. cyt., s. 5.

¹¹⁰ Tamże.

¹¹¹ Jan Paweł II, *Dzień młodzieży znaczy wyjście na spotkanie Boga. Homilia w Niedzielę Palmową (23 III 1986)*, „ORomPol” 7 (1986) nr 3, s. 6.

¹¹² Jan Paweł II, *Idźcie na poszukiwanie Boga. Spotkanie z młodzieżą na Mile Hight Stadium*, „ORomPol” 14 (1993) nr 11, s. 23.

¹¹³ Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji XIII Światowego Dnia Młodzieży*, dz. cyt., s. 6.

¹¹⁴ Tamże.

¹¹⁵ Tamże.

10,31) i „Przyjdź i chodź za Mną” (Mt 19,21)¹¹⁶. Jezus pyta się nieustannie młodych ludzi: „Czego szukacie?”¹¹⁷ i w ten sposób młodzi z pytających stają się pytanymi, z poszukujących – poszukiwanymi.

Odkrywanie Chrystusa jest dla młodzieży najpiękniejszą przygodą życia. Nie jest jednak faktem jednorazowym. Każde spotkanie z Nim zachęca, by coraz bardziej Go szukać i coraz lepiej poznawać przez modlitwę, sakramenty, lekturę Pisma Świętego, katechezy czy poznawanie Magisterium Kościoła. Jan Paweł II zaznaczał, że nie wystarczy odkryć Boga tylko jeden raz¹¹⁸.

Dla młodych Chrystus staje się przyjacielem, powiernikiem, bratem, tym który przebacza, zwycięża śmierć, drogą i prawdą. Jezus Chrystus jest synonimem spełnionych pragnień ludzkości, przemiany życia i wyzwolenia. Dzisiaj Jezus pozostaje osobą znaczącą i konkretną, która uczy kochać, dając przykład i płacąc za to swoim życiem¹¹⁹. Tajemnica Chrystusa jest katalizatorem najszlachetniejszych ideałów młodzieży, która uznała Go za Jedyne i Prawdziwego Dawcę radości, wolności i życia¹²⁰.

Jan Paweł II posiadał wyjątkowy charyzmat kontaktu z młodzieżą. W spotkaniach z młodymi Papież dotykał problemów, które interesowały współczesnych młodych. Pragnął zwrócić uwagę na te, które stawiają młodych w obliczu zagrożeń i kryzysu nadziei. Akcentując zagubienie oraz samotne poszukiwanie prawdy i ideałów, pokazywał nagłą potrzebę ukazania sensu jego egzystencji i fundamentu, na którym mógłby on budować projekt swojego życia. Podstawowe środowiska wychowawcze dla Papieża miały wyjątkowe znaczenie. W nich dopatrywał się elementu służącego do wychowania w wierze młodych ludzi, którzy są nosicielami nadziei dla współczesnego świata i Kościoła.

Podjęcie trudu dążenia do doskonałości jest wynikiem wolnego wyboru i przyjęcia Chrystusa. Wierność Chrystusowi oznacza wierność poznanej treści przepowiadania. Pedagogia nadziei powinna przedstawiać orędzie zbawienia w sposób osobowy. Stąd Jan Paweł II spotykał się z młodymi ludźmi w ramach Światowych Dni Młodzieży, prowadząc z nimi dialog miłości, pokazując im, jak ma wyglądać to wyjątkowe spotkanie. Papież, patrząc na Jezusa jako na Nauczyciela, podkreślał, że zawsze głosi On niezmiennie orędzie. Jego wezwanie zawsze oznacza konieczność dokonywania wyboru między dobrem a złem. Jezus domaga się od swoich uczniów przyjęcia swojej nauki nawet wtedy, gdy sprzeciwia się ona opiniom innych ludzi. W ten sposób najlepiej wyraża się i realizuje chrystocentryczne ukierunkowanie katechezy nadziei, która nie tylko ukazuje Chrystusa i do Niego prowadzi, ale staje się duchową przestrzenią, w której On sam jest obecny i działa.

¹¹⁶ Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji XI Światowego Dnia Młodzieży*, dz. cyt., s. 11.

¹¹⁷ Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji XII Światowego Dnia Młodzieży*, dz. cyt., s. 4.

¹¹⁸ Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji VIII Światowego Dnia Młodzieży*, „ORomPol” 14 (1993) nr 10, s. 8-9.

¹¹⁹ Oficjalny Dokument Papieskiego Komitetu Obchodów Wielkiego Jubileuszu Roku 2000. *Jezus Chrystus, Jedyiny Zbawiciel Świata. Wczoraj, dziś i na wieki*, Katowice 1997, s. 64.

¹²⁰ Tamże, s. 67.

1.3 Zadania papieskiej pedagogii nadziei w podstawowych środowiskach wychowawczych

Ojciec Święty Jan Paweł II był świadomy złożoności problemów świata, słabości i kruchości młodego człowieka (por. PDV 10) zwracał więc częściej uwagę na to, że „młody człowiek jest wrażliwy na prawdę, sprawiedliwość, piękno, na inne wartości duchowe. Młody człowiek pragnie odnaleźć siebie samego, dlatego szuka, czasem burzliwie szuka prawdziwych wartości i ceni tych ludzi, którzy ich nauczają i według nich żyją”¹²¹.

Człowiek przychodząc na świat ma wrodzone liczne zdolności, skłonności i pędy, które ulegają z czasem uregulowaniu. Ich zaspokajanie zostaje ułożone w ustalone nawyki, jest regulowane obyczajem, kulturą, religią, prawem. Określa się to w ten sposób, że jednostka ludzka od samego początku zostaje „wchłonięta” przez społeczeństwo i pod jego wpływem ulega socjalizacji. Socjalizacja oznacza, że część środowiska, które wprowadza jednostkę do udziału w życiu społecznym, uczy ją zachowania się według przyjętych wzorców, czyni ją zdolną do utrzymania się przy życiu w danym społeczeństwie i przygotowuje ją do odgrywania określonych ról¹²². Taki proces obejmuje wpływ rodziny, grup rówieśniczych, otoczenia sąsiedzkiego, szkoły, Kościoła i środków społecznego przekazu.

Według Ojca Świętego Polska przeżywa obecnie „to, co jeden z autorów współczesnych [...], nazwał »bitwą o Polskę«. [...] Można powiedzieć: bitwą o polską duszę, bitwą o charakter naszego społeczeństwa, naszego narodu, naszego kraju, o kierunek naszej przyszłości [...]”¹²³, w takiej rzeczywistości dorasta młodzież. Potrzebuje ona wsparcia w chwilach dla siebie trudnych i niełatwych, gdzie trudno jest odróżnić dobro od zła, prawdziwych nauczycieli od fałszywych, by nie ulec pokusom i ułudom świata, co później może prowadzić do rozczarowań¹²⁴. Potrzebuje wsparcia od nauczycieli, którzy mają wychowywać, obejmując całego człowieka jako istotę i jako członka społeczeństwa.

Papież Pius XI w swojej encyklice *Divini Illius Magistri* z 1929 roku pisał, że wychowanie jest sprawą społeczeństwa, a nie jednostki. Człowiek rodzi się jako członek trzech społeczności: rodzina i państwo należą do porządku naturalnego, Kościół, do nadprzyrodzonego. Przy wychowywaniu człowieka, te trzy środowiska winny ze sobą współdziałać¹²⁵. Jan Paweł II podkreślał, że do osiągnięcia zamierzonych celów katechezy (por. KL 9) konieczna jest wspólnota, która troszczy się o katechezę i stwarza sprzyjające warunki do rozwoju życia chrześcijańskiego. Bez zaangażowania się wspólnoty w katechezę nauczanie to okazuje się mało skuteczne i bezowocne (por.

¹²¹ Jan Paweł II, *Nauczanie religii w polskiej szkole. Przemówienie wygłoszone w Katedrze Włocławskiej podczas spotkania z katechetami, nauczycielami i uczniami (6 VI 1991)*, „ORomPol” 12 (1991) nr 6, s. 4.

¹²² F. Adamski, *Wprowadzenie*, [w:] Tenże (red.), *Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej*, Kraków 1982, s. 7.

¹²³ Jan Paweł II, *Z Krzyżem czy bez Krzyża. Przemówienie podczas audiencji dla polskich pielgrzymów 4 kwietnia 1993*, „ORomPol” 14 (1993) nr 5-6, s. 25.

¹²⁴ Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji XI ŚDM*, dz. cyt., s. 9-10.

¹²⁵ Pius XI, *Encyklika o chrześcijańskim wychowaniu młodzieży Divini Illius Magistri (31 XII 1929)*, Poznań 1932, s. 11-13.

CT 24)¹²⁶. To „zaangażowanie całej wspólnoty ma szczególne znaczenie w odniesieniu do katechezy młodzieży” (CT 53).

Za ważne środowisko dla rozwoju wiary, za istotną wspólnotę katechetyczną Ojciec Święty uznawał *parafię*. Jest ona szczególnym środowiskiem i miejscem katechezy dla wszystkich chrześcijan, a więc również i dla młodego człowieka. Papież domagał się, aby parafia jako komórka diecezji, dawała wyraźny przykład „wspólnotowego apostołstwa, gromadząc w jedno wszelką występującą w niej różnorodną aktywność ludzką i wszczepiając ją w powszechność Kościoła” (DA 10).

Pedagogia świętości „jest fundamentem programu duszpasterskiego” (por. NMI 33)¹²⁷ i stanowi główne wyzwanie katechetyczne w kontekście obecnego czasu. Polega ona na „niezmordowanym głoszeniu wszystkim, że świętość to cel egzystencji każdego chrześcijanina: Wszyscy w Kościele, niezależnie od tego, czy należą do hierarchii, czy są przedmiotem jej pasterskiego posługiwania, powołani są do świętości, zgodnie ze słowami Apostoła: »woła Bożą jest wasze uświęcenie« (1 Tes 4,3; por. Ef 1,4)” (KDK 39). Należy ten element rozwijać w katechezie młodzieży, aby upowszechniała się świadomość potrzeby osobistej świętości młodego człowieka¹²⁸.

Dzięki katechezie kerygmat ewangeliczny jest stopniowo coraz głębiej pojmowany i wyjaśniany, aby w ten właśnie sposób doprowadził on do praktyki życia chrześcijańskiego¹²⁹. Prawdy wiary, które w katechezie są pogłębiane, nie błędą przez lepsze ich poznawanie, lecz przeciwnie, bardziej pobudzają i mają większe znaczenie dla życia młodego człowieka (por. CT 25). Adhortacja apostolska *Evangelii nuntiandii* podkreśla, że ewangelizacja wymaga, aby dostarczyć wiernym umocnienia, zwłaszcza za pomocą katechezy (por. EN 54). *Ogólna instrukcja katechetyczna* wskazuje różnorodność form, jakie mogą być wykorzystane zależnie od okoliczności i rozmaitych potrzeb Kościoła. „W krajach od dawna chrześcijańskich katecheza przybiera często formę kształcenia religijnego dzieci i młodzieży. Można tu spotkać także różne formy katechumenatu dla tych, którzy zostali wprawdzie ochrzczeni, a nie otrzymali koniecznie wtajemniczenia chrześcijańskiego” (OIK 19)¹³⁰.

Jan Paweł II wielokrotnie podkreślał, że katechizacja jest jednym z najważniejszych zadań Kościoła (por. CT 1)¹³¹, „jest związana z całym życiem Kościoła. Od niej [...] zależy nie tylko rozprzestrzenianie się Kościoła w świecie i jego wzrost liczbowy, ale jeszcze bardziej rozwój wewnętrzny i jego zdolność z planem Bożym” (CT 13).

Adhortacja *Catechesi tradendae* stwierdza: „Kto przez wiarę związał się z Chrystusem i stara się umocnić wiarę przez katechezę, ten powinien żyć we wspólnocie

¹²⁶ J. Charytański, *Główne wątki Adhortacji apostolskiej Jana Pawła II*, „Kat” 24 (1980), s. 99.

¹²⁷ Jan Paweł II, *Przemówienie do proboszczów i duchowieństwa Rzymu (I III 2001)*, „ORom-Pol” 22 (2001) nr 4, s. 28-29.

¹²⁸ Kongregacja do spraw duchowieństwa, *Instrukcja – Kapłan, pasterz i przewodnik wspólnoty parafialnej*, Poznań 2002, s. 48.

¹²⁹ I. Celary, *Rezurekcyjny wymiar nowej ewangelizacji i główne miejsca jej urzeczywistnienia*, Opole 2004, s. 282.

¹³⁰ E. Młyńska, *Ewangelizacyjny wymiar katechezy parafialnej*, [w:] S. Dziekoński (red.), *Katecheza ewangelizacyjna w rodzinie, parafii, szkole*, Warszawa 2002, s. 115-138.

¹³¹ Jan Paweł II, *Przemówienie na Błoniach Gębarzewskich (3 VI 1979, Gniezno)*, [w:] A. Wiczorek (red.), *Jan Paweł II w Polsce 1979-1983-1987*, Warszawa 1991, s. 47.

z tymi, którzy idą tą samą drogą” (CT 24). To dlatego „wspólnota parafialna, jako zajmująca szczególne miejsce, powinna pozostać krzewicielką i inspiratorką katechezy” (CT 67), zwłaszcza katechezy dla młodzieży. Parafia „powinna pozostać pierwszoplanowym miejscem katechizacji” (CT 67), gdzie młodzi ludzie i świeccy wszystkich środowisk i grup mogą się jednoczyć dla ożywienia działalności katechetycznej. Wspomniana adhortacja mówi także, że każda wspólnota kościelna ma podwójne zadanie do spełnienia w dziedzinie katechezy. Ma ona „zadbać o nauczanie członków i przyjąć ich, zapewniając im takie warunki, by mogli żyć jak najpełniej tym czego się nauczyli” (CT 24). Na parafię spada więc obowiązek czuwania, by formacja religijna miała wypróbowaną jakość i by różne ugrupowania były wszczepione w organizm Kościoła (por. CT 67).

Niezastąpione miejsce w katechezie zajmuje rodzina. Troska rodziców o wychowanie religijne dzieci nie może ograniczyć się tylko do okresu dziecięcego. Sobór Watykański II sprawom wychowania poświęcił deklarację *Gravissimum educationis* (o wychowaniu chrześcijańskim). Dokument ten podkreśla znaczenie wychowania w życiu człowieka, który z kolei wpływa na współczesny postęp społeczny. Wychowanie zmierzać powinno „do kształtowania osoby ludzkiej w kierunku jej celu ostatecznego, a równocześnie do dobra społeczności, których człowiek jest członkiem i w których obowiązkach, gdy dorośnie, będzie brał udział” (DWCH 1).

Jan Paweł II wyraźnie stwierdzał: „Posługa ewangelizacyjna i katechetyczna rodziców powinna towarzyszyć dzieciom także w okresie ich dojrzewania i młodości, kiedy – jak to często się zdarza – kontestują lub wręcz odrzucają wiarę chrześcijańską, otrzymaną w pierwszych latach życia” (FC 53).

Rodzina jest podmiotem i przedmiotem działalności duszpasterskiej Kościoła. „Kościół bowiem towarzyszy rodzinie w jej drodze” (FC 65), a więc we wszystkich wymiarach jej istnienia. Dzięki rodzinie Kościół realizuje swoje posłannictwo (por. FC 50). To rodzina przez świadectwo życia pozwala wzrastać chrześcijańskiej wierze, nadziei i miłości, dzieciom pozwala odkryć swoje życiowe powołanie (por. FC 72). Uczestnictwo małżonków w posłannictwie Chrystusa i Kościoła wynika z chrztu i bierzmowania oraz z sakramentu małżeństwa¹³².

Rodzina jako specyficzne miejsce realizacji podstawowych funkcji Kościoła, poprzez które on sam urzeczywistnia siebie, staje się znakiem Chrystusa zmartwychwstałego w świecie. Kościół realizuje się poprzez wykonywanie tych funkcji, które spełniał Chrystus, tj. przez funkcję prorocką, kapłańską i królewską. Rodzice chrześcijańscy mocą chrztu świętego wszczępieni są w Chrystusa – Proroka, Kapłana i Króla¹³³, a mocą sakramentu małżeństwa włączeni jako „jedność dwojga” w obłubieńczą więź Chrystusa z Kościołem. Są zatem w specyficzny sposób uzdolnieni oraz zobowiązani do wykonywania funkcji właściwych Kościołowi.

¹³² W. B. Skrzydlewski, *Chrześcijańska wizja miłości, małżeństwa i rodziny*, Kraków 1989, s. 137-138.

¹³³ Jan Paweł II, *Rodzina przedmiotem i podmiotem misji. Homilia na otwarcie Synodu Biskupów (26 IX 1980)*, „ORomPol” 1 (1980) nr 1, s. 1; por. D. Zimoń, *Ewangelizacja rodziny i przez rodzinę. List pasterski na Wielki Post 1990*, [w:] A. Liskowacka (red.), *Drogą Kościoła jest człowiek. Kościół katowicki wobec problemów społecznych w latach 1985-1995*, Katowice 1995, s. 219-220.

Kościół ma świadomość, że rodzina jest najcenniejszym dobrem ludzkości, stąd oferuje jej swoją pomoc i naukę. Adhortacja *Familiaris consortio* w sposób szczególny zwraca się do ludzi młodych, którzy mają zamiar założyć rodzinę, aby umieli odkryć w niej piękno i wielkość w służbie miłości i życia¹³⁴.

Ojciec Święty podkreślał, że rodzina jako „Kościół domowy” powinna włączyć się dzisiaj bardziej aktywnie w dzieło nowej ewangelizacji¹³⁵. Papież zwracał uwagę na to, że przyszłość ewangelizacji zależy w dużej mierze od „Kościoła domowego”, który przyjmując Ewangelię dojrzewa w wierze, stając się wspólnotą ewangelizacyjną (por. FC 52; 86; DOK 9)¹³⁶. Dlatego rodzice powinni być dla swoich dzieci nie tylko nauczycielami, przekazującymi wiedzę o życiu, ale także mistrzami, w sposób umiejętny wdrażającymi dzieci w prawidłowe osiąganie dojrzałości osobowej. To oni przekazują dzieciom wiedzę o Bogu, formują ich wyobrażenia o Bogu, są pierwszymi oraz najważniejszymi formatorami ich osobowości we wszystkich wymiarach (naturalnym i nadprzyrodzonym)¹³⁷.

Na mocy posługi wychowania, rodzice przez przykład własnego życia są pierwszymi głosicielami Ewangelii wobec dzieci i młodzieży. Poprzez przykład modlitwy, lektury Pisma Świętego i włączanie dzieci w inicjację chrześcijańską Kościoła, rodzice stają się w pełni rodzicami, nie tylko na płaszczyźnie biologicznej, ale także duchowej¹³⁸. Razem z dziećmi rodzice powinni dzielić się Ewangelią, ale sami mogą też od swoich dzieci przyjąć tę Ewangelię wyrażoną głębokim życiem. Pedagogika dialogu uczy, że nie tylko rodzice wychowują swoje dziecko, ale także i ono może stać się dla nich źródłem wzrostu w wierze oraz ich chrześcijańskiego rozwoju¹³⁹. Dziecko wnosi ogromny wkład w rozwój i dojrzałość świata dorosłych. Działa twórczo od momentu poczęcia oraz wzbogaca przyszłych rodziców, ich rodzinę i otoczenie nowymi przeżyciami uczuciowymi. Będąc czynnikiem rozwoju osobowości dorosłych, staje się dziecko tym samym twórczym elementem życia społecznego¹⁴⁰. Rodzice muszą mieć

¹³⁴ Jan Paweł II, *Przyszłość idzie przez rodzinę*, Poznań 1983, s. 31.

¹³⁵ R. Englert, *Zadanie religijnej edukacji dorosłych*, „Kat” 44 (2000) nr 1, s. 157; por. A. Exeler, *Die Bedeutung der theologischen Erwachsenenbildung für kirche und Gesellschaft*, „Erwachsenenbildung” 16 (1970), s. 69-82; M. Vidal, *Chrześcijańska wizja rodziny*, [w:] W. Kawecki (red.), *Nadzieja i zagrożenia współczesnej rodziny*, Kraków 1995, s. 50-51.

¹³⁶ Jan Paweł II, *Przyszłość idzie przez rodzinę*, s. 34; I. Celary, *Rodzina chrześcijańska jako wspólnota wiary i ewangelizacji*, „Paedagogia Christiana” 7 (2003) nr 2, s. 173-174; Cz. Drażek, *Troska Kościoła o rodzinę*, „Horyzonty Wiary” 2 (1990) z. 5, s. 213-215; B. Simiarska, *Wychowanie w rodzinie – dla rodziny*, „CTh” 32 (1980), s. 131-141.

¹³⁷ G. Hansemann, *Wychowanie religijne*, Warszawa 1988, s. 84; por. T. Olearczyk, *Co to znaczy, że rodzina jest „gniazdem życia i jedności”?*, „KST” 1 (2002), s. 72-75.

¹³⁸ J. Niewęglowski, *Rodzina podstawowym środowiskiem wychowawczym perspektywa chrześcijańska*, „Seminare” 20 (2004), s. 409-410.

¹³⁹ B. Mokrzycki, *W domowym Kościele*, Warszawa 1989, s. 10-14; por. R. Arnold, *Erwachsenenbildung. Eine Einführung in Grundlagen, Probleme und Perspektiven*, Blatmannsweiler 1988; M. Blasberg-Kuhnke, *Erwachsene glauben. Voraussetzungen und Bedingungen des Glaubens und Glaubenslernens erwachsener im Horizont globaler Krisen*, St. Ottilien 1992, s. 188-364; S. Dziekoński, *Religijne wychowanie w rodzinie*, „SP” 27 (2000), s. 78.

¹⁴⁰ Ł. Dyczewski, *Rodzina polska i kierunki jej wychowania*, Warszawa 1981, s. 125-133.

świadomość, że „Bóg powierza im troskę o wzrost dzieci jako członków Kościoła, braci Chrystusa, świątynię Ducha Świętego”¹⁴¹.

Jan Paweł II powierzył młodemu pokoleniu zadanie, aby wzrastać i dojrzewać¹⁴². Realizacja tego zadania jest możliwa jedynie w rodzinie, która tworzy jedyny oraz niepowtarzalny układ współzależności: rodzice – dzieci, w którym kształtują się i dojrzewają dwa pokolenia. Proces ten domaga się ewangelizacji, która będzie dojrzewaniem w wierze oraz wzajemnym pogłębianiem wiary¹⁴³. W ten sposób życie całej rodziny staje się drogą wiary i szkołą naśladowania Chrystusa¹⁴⁴.

Rodzina, jako podstawowa komórka społeczna, powinna być – według Jana Pawła II – „pierwszą szkołą cnót społecznych, które stanowią o życiu i rozwoju społeczeństwa” (FC 42) oraz „wspólnotą, która może istnieć dzięki pracy i jest zarazem pierwszą wewnętrzną szkołą pracy dla każdego człowieka” (LE 10). Rodzina również buduje królestwo Boże w dziejach ludzkości „poprzez samą codzienną rzeczywistość, określoną i wyznaczoną przez jej warunki życiowe, a więc poprzez miłość małżeńską i rodzinną” (FC 50), staje się w ten sposób podmiotem ewangelizacji. Rodzina powinna więc stawać się również „szkołą powołań”, miejscem, gdzie nowe pokolenie przygotowuje się do podjęcia zadań powołania małżeńskiego, rodzinnego, duchowego (por. KDK 49), tworząc we wspólnocie Kościoła prawdziwą więź pokoleń i przedziwną więź powołań¹⁴⁵.

Promocja rodziny oraz promocja godności rodziny stanowi dzisiaj integralną część „Ewangelii rodziny” – „Ewangelii nadziei” (por. EiE 5. 12), którą Kościół głosi we współczesnym świecie, dowodząc, że rodzina jest jego pierwszą i najważniejszą drogą¹⁴⁶. „Jesteśmy przekonani – podkreślił Jan Paweł II na Światowym Spotkaniu Rodzin 8 października 1994 – że bez instytucji rodziny społeczeństwo nie może się rozwijać, a to z tego prostego powodu, że rodzi się ono w rodzinie i z niej czerpie swą spójność. Wobec procesu degradacji kulturowej i społecznej oraz szerzących się plag, takich jak przemoc, narkomania, zorganizowana przestępczość – któż może bardziej przyczynić się do zapobiegania im i odradzenia niż rodzina zjednoczona, zdrowa i zaangażowana społecznie? Takie rodziny kształtują społeczne cnoty solidarności, gościnności, lojalności, szacunku dla drugiego człowieka i jego godności”¹⁴⁷.

¹⁴¹ J. Niewęglowski, *Rodzina podstawowym środowiskiem wychowawczym perspektywa chrześcijańska*, s. 410.

¹⁴² Jan Paweł II, *Nie zmarnujcie tego wspaniałego dziedzictwa. Przemówienie na zakończenie VI Światowego Dnia Młodzieży w Częstochowie (15 VIII 1991)*, „ORomPol” 12 (1991) nr 7-8, s. 12-16.

¹⁴³ B. Mierzwiński, *Ewangelizacja w rodzinie w świetle „Familiaris consortio”*, „ChS” 14 (1982), s. 16-29; J. Pawlik, *Ewangelizacja przez rodzinę*, „MPP” 12 (1978), s. 141-146.

¹⁴⁴ J. Niewęglowski, *Rodzina podstawowym środowiskiem wychowawczym perspektywa chrześcijańska*, dz. cyt., s. 410.

¹⁴⁵ *List pasterski Episkopatu Polski na Niedzielę Świętej Rodziny: Słowo Chrystusa niech w was przebywa z całym swym bogactwem (31 XII 2000)*, Częstochowa 2000, s. 2; por. D. Zimoń, *Rodzina szkołą wiary. Homilia podczas święceń diakonatu w kościele św. Herberta w Wodzisławiu Śl. (10 IV 1994)*, [w:] A. Liskowacka (red.), *Drogą Kościoła jest człowiek. Kościół katowicki wobec problemów społecznych w latach 1985-1995*, Katowice 1995, s. 218-219.

¹⁴⁶ I. Celary, *Rezurekcyjny wymiar nowej ewangelizacji*, dz. cyt., s. 231-232.

¹⁴⁷ Jan Paweł II, *Czym jesteś, rodzinio chrześcijańska. Homilia do rodzin (8 X 1994)*, [w:]

Kościół, pełniąc zleconą mu przez Chrystusa zmartwychwstałego posługę słowa, powinien szczególnie mocno uwrażliwiać małżonków katolickich na to, że ich życie małżeńskie i rodzinne jest formą realizacji powołania chrześcijańskiego¹⁴⁸. Ważnym zadaniem będzie uświadamianie rodziców o tym, „że katecheza i formacja parafialna uzupełniają formację dokonującą się w domu rodzinnym”¹⁴⁹. M. Majewski¹⁵⁰ pisał, że to w rodzinie zespała się Kościół i świat, wiedza i doświadczenie, Ewangelia i życie codzienne, wskazania i ich wykonanie. „Katecheza rodzinna powinna być traktowana jako formacja religijna rodziców, ich pedagogizacja katechetyczna, jako realizacja katechezy w domu rodzinnym”¹⁵¹.

Katecheza rodzinna¹⁵² jest więc podstawową formą katechezy (por. KDK 48; DWCH 3; DOK 225); „wyprzedza każdą inną formę katechezy, towarzyszy jej i ją poszerza” (CT 68)¹⁵³. To dzięki rodzinie człowiek pełniej angażuje się w rozwój osobisty, co gwarantuje rzeczywiste upodmiotowienie procesu katechetycznego¹⁵⁴. Osobista przemiana, dokonująca się w oparciu o pomoc najbliższych, która często jest wynikiem samowychowania, staje się okazją świadectwa wiary, pociągającego innych członków rodziny oraz inne rodziny do życia w pełni chrześcijańskiego.

Katecheza rodzinna staje się stopniową formacją, która doprowadza osoby, przez całe ich życie, do pełnej dojrzałości ludzkiej oraz chrześcijańskiej (por. FC 2)¹⁵⁵, bo nigdzie tak, jak w rodzinie z równą troską nie jest przeżywany poszczególny człowiek, jego dzieje i jego cały ludzki los, doczesny i wieczny. „Nigdzie też poza rodziną nie można stworzyć równie optymalnych i skutecznych warunków dla inicjacji życia nadprzyrodzonego i jego pełnego rozwoju poszczególnych jej członków”¹⁵⁶. Z powyższego widać, że działanie katechezy nie opiera się na przekazie wiadomości,

A. Świerczak (red). *Rodzino, co mówisz o sobie? Dokumenty i przemówienia papieskie w Roku Rodziny*, Kraków 1995, s. 232.

¹⁴⁸ P. Poręba, *Rodzina jako problem współczesnego duszpasterstwa katechetycznego*, „CzST” 6 (1978), s. 245-257; Tenże, *Katecheza w procesie religijnego wychowania dziecka w rodzinie*, „MPP” 6 (1979), s. 86-89.

¹⁴⁹ *Powołanie do życia w małżeństwie*, nr 36.

¹⁵⁰ M. Majewski, *Zainteresowanie katechezą rodzinną i próby jej interpretacji*, „RTK” 27 (1975), s. 39-40.

¹⁵¹ Tamże.

¹⁵² Wyrażenie, któremu przypisuje się rozmaite znaczenia. Wszystkie te znaczenia są jednak zgodne co do pokreślenia tożsamości i roli rodziny, jako adresata katechezy i jako aktywnego podmiotu katechezy, jak stwierdza Sobór Watykański II, który pragnie widzieć w rodzicach pierwszych zwiastunów wiary dla swoich dzieci (por. KK 11). Termin ten jest dzisiaj często zawężany jedynie do prób realizowania katechezy w środowisku rodzinnym lub, w odróżnieniu od katechezy w rodzinie, ograniczany do współpracy rodziców z katechezą szkolną i parafialną. Obecnie rozumienie katechezy rodzinnej jest jednak znacznie szersze i pełniejsze; por. E. Osewska, J. Stala (red.), *Drogi katechezy rodzinnej*, Poznań 2002.

¹⁵³ J. Stala, *Konieczność katechezy rodzinnej. Wymiar teologiczny i moralny obowiązku*, „Kat” 43 (1999) nr 5, s. 6-10.

¹⁵⁴ E. Alberich, *Katecheza dzisiaj. Podręcznik katechetyki fundamentalnej*, Warszawa 2003, s. 187.

¹⁵⁵ E. Osewska, *Praktyka katechezy rodzinnej w świecie*, „Więź” 5 (1998), s. 163.

¹⁵⁶ T. Styczeń, *Kościół świata – Kościołem rodzin*, [w:] *Familiaris consortio*, dz. cyt., s. 119-120.

a chodzi bardziej o to, by całe życie codzienne rodziny było przepełnione atmosferą religijną. „Katechizuje się nie tylko słowem, lecz także postępowaniem, a przede wszystkim miłością i postawą służebną wobec otoczenia, przez co dzieci doświadczają egzystencjalnie prawdy o Bogu – Miłości i Nadziei”¹⁵⁷.

Od dwudziestu lat nauczanie religii w Polsce odbywa się w ramach systemu edukacji¹⁵⁸, ta nowa rzeczywistość otworzyła szansę ewangelizacji środowiska szkolnego, a także stała się nowym środowiskiem dla młodzieżowej katechezy nadziei. „Nauczanie religii w szkole i katecheza wzajemnie się uzupełniają. W warunkach polskich, biorąc pod uwagę historyczne uwarunkowania oraz utwierdzoną przez dziesięciolecia tradycję katechetyczną, należy szkolne nauczanie religii traktować jako część katechezy, to jest jako specyficzną formę katechezy. Zarówno w katechezie, jak i w szkolnym nauczaniu religii podmiotem działającym jest Kościół. W katechezie aktualizuje się on przez parafię, w szkolnym nauczaniu religii przez fakt udzielania nauczającym religii misji kanonicznej” (PDK 84). Zadaniem katechezy szkolnej jest zwrócenie uwagi na wychowanie dzieci i młodzieży oraz doprowadzenie ich do osobowego spotkania z Chrystusem zmartwychwstałym we wspólnocie Kościoła. Katecheza powinna troszczyć się o nauczanie i wychowywanie młodego pokolenia oraz zapewnić mu jak najpełniejsze życie wiarą (por. CT 18). Doświadczenie w rodzinie i przy parafii oraz na szkolnej katechezie angażuje młodych, choć nie wszystkich, do dawania świadectwa swojej wiary. To w tym doświadczeniu mieści się spotkanie z Chrystusem zmartwychwstałym w słowie Bożym, w liturgii, a zwłaszcza w Eucharystii. W słowie Chrystus otwiera serca uczniów na przyjęcie i zrozumienie Bożego orędzia. Słowo Boże budzi też żywą wiarę oraz kształtuje religijną postawę, która przejawia się w postępowaniu moralnym katechizowanych¹⁵⁹.

U podstaw katechetycznej formacji musi stać solidna oraz obiektywna informacja, zwłaszcza z dziejów Kościoła, norm moralnych, filozofii chrześcijańskiej, miejsca Kościoła we współczesnym świecie, aby przez to, umożliwić i wprowadzić w dialog wobec treści przekazywanych na przedmiotach szkolnych, chodzi o korelacje z innymi przedmiotami¹⁶⁰.

Aby dzieci i młodzież w pełni mogły korzystać z nauki religii, powinny również włączyć się w życie sakramentalne Kościoła, które wytycza kształt religijno-moralny u młodego katolika. Sakramenty są przecież ucieleśnieniem wiary, a także konsekwencją związku z Chrystusem¹⁶¹. Z tej osobowej relacji z Bogiem wypływa zobowiązanie do wewnętrznej przemiany w całej rzeczywistości ziemskiej. Funkcja formacyjna katechezy opiera się na świadectwie wiary rodziny oraz katechizujących.

¹⁵⁷ F. Błachnicki, *Kościół a katecheza*, „Kat” 11 (1967), s. 102.

¹⁵⁸ Nauka religii w szkole została przywrócona „Ustawą o systemie oświaty” z 1991 roku; por. *List pasterski Episkopatu Polski w sprawie powrotu katechizacji do szkoły polskiej (16 VI 1990)*, „PP” 32 (1990), s. 1-3.

¹⁵⁹ K. J. Wawrzynów, *Biblia w nauczaniu szkolnym*, Lublin 1993, s. 71.

¹⁶⁰ M. Majewski, *Moralny wymiar katechezy*, „Seminare” 2 (1977), s. 121-136; A. Potocki, *Katecheza wobec wyzwań współczesności*, „Horyzonty Wiary” 11 (2000) nr 2, s. 65-85; P. Tomasiak, *Religia w dialogu z edukacją*, Warszawa 2004.

¹⁶¹ J. Sidor, *Wychowanie młodzieży w duchu swobodnego przyjmowania sakramentów świętych*, „Cur” 99 (1949) nr 12, s. 371-373.

Rozwój całej osoby, duchowy wymiar wychowania oraz zaangażowanie rodziców, zawsze stanowiły bazę dla katechezy w szkole. „Każda osoba – stwierdzał Jan Paweł II – z jej potrzebami materialnymi i duchowymi, stoi w centrum nauczania Jezusa, dlatego promocja osoby ludzkiej stanowi cel szkoły katolickiej”¹⁶². Podstawową trudnością jest nierzadko rozbieżność między wiarą u rodziców i pozostałych członków domu¹⁶³. Dlatego katecheza szkolna musi ciągle wiązać się z życiem, problemami oraz tęsknotami współczesnego człowieka¹⁶⁴. Katecheza powinna doprowadzić do spotkania, dialogu oraz komunii z Tym, który choć nie zawsze rozpoznawany, to jednak jest obecny w historii życia każdego katechizowanego (por. CT 20).

Katechizowani winni odkryć obecność zmartwychwstałego Chrystusa w swoim życiu, znaleźć własne miejsce w Kościele i jego misji oraz podjąć już dzisiaj zadania czekające na nich w życiu wspólnoty chrześcijańskiej¹⁶⁵. Katecheza przepowiada misterium zbawienia oraz w pewnym stopniu je urzeczywistnia, opiera się na słowie Bożym i wprowadza je w życie katechizowanych, którzy otwierają się na Chrystusa i dzięki Jego łasce stają się uczestnikami wspólnoty zbawienia (por. OIK 21; 34)¹⁶⁶.

Katecheza, jeśli staje się „służbą na rzecz ewangelizacji”, jest dziełem Kościoła, które w pełni oddaje oraz realizuje jego naturę (por. DOK 33). Główną intencją nauczania religii w szkole powinno być zatroskanie o to, by poznawszy problemy młodych ludzi służyć im konkretną pomocą w szukaniu odpowiedzi na pytania dotyczące religii i wiary. Potrzeba ciągłego budzenia wśród dzieci i młodzieży świadomości chrześcijańskiej kultury¹⁶⁷. Dla owocności katechezy konieczne jest odpowiednie środowisko, które nie tylko prawdy Boże przepowiada, ale je urzeczywistnia oraz o nich świadczy. Ewangelia będzie tym bardziej rozumiana oraz przyjmowana, jeśli jej słuchacze odkrywają, że wcześniej stała się ona sensem życia dla osób, które ją głoszą we wspólnocie Kościoła (por. OIK 32; 35)¹⁶⁸.

Jan Paweł II w swoim nauczaniu wielokrotnie problematykę katechetyczną łączył ściśle z ewangelizacją. Według papieża dostrzegalny wyraźnie proces zewszwiecczenia wymaga, aby katecheza „nawiązywała do pozostałych dziedzin nauki i wykształcenia, w tym mianowicie celu, by Ewangelia docierała do umysłu uczniów właśnie na samym terenie ich nauki i by cała ich kultura została zharmonizowana w blaskach światła wiary” (CT 69).

¹⁶² Jan Paweł II, *Przemówienie na I Narodowy Kongres Szkół Katolickich we Włoszech*, „ORom-Pol” 12 (1991) nr 12, s. 4.

¹⁶³ P. Wawrzyniak, *Wychowanie dzieci do wiary w aspekcie roku liturgicznego zadaniem dla rodziny, Kościoła i szkoły*, „Kat” 44 (2000) nr 12, s. 17-22.

¹⁶⁴ M. Cogiel, *Szkolne nauczanie religii w procesie wychowania w dobie kryzysu wartości*, „SSHT” 32 (1999), s. 203-218.

¹⁶⁵ J. Charytański, *Chrystus w przepowiadaniu katechetycznym*, [w:] J. Charytański, W. Kubik (red), *Podręcznik metodyczny do Katechizmu religii katolickiej*, cz. II, Warszawa 1982, s. 13.

¹⁶⁶ M. Majewski, *Fundamentalne problemy katechetyki*, Lublin 1981, s. 71; por. F. Woronowski, *Teologia duszpasterstwa liturgicznego*, Łomża 1977, s. 94.

¹⁶⁷ Sz. Stulkowski, *Wiary można uczyć tam, gdzie się jej doświadcza. parafia miejscem i nośnikiem katechezy*, „Teologia Praktyczna”, t. 2 (2001), s. 126-127.

¹⁶⁸ J. Szańca, *Eklezjalny wymiar katechezy*, „Kat” 24 (1980) nr 2, s. 18.

Współczesna katecheza szkolna powinna mieć zatem charakter ewangelizacyjny¹⁶⁹. Wydaje się, że spełnieniem tego postulat Kościoła, jest umożliwienie systemu reformy szkolnictwa, poprzez eksponowanie charakteru wychowawczego szkoły¹⁷⁰, tworzenie ścieżek międzyprzedmiotowych, kształtowanie postaw otwartości na prawdę, dobro, piękno i drugiego człowieka. Program wychowawczy ma integrować wysiłki wychowawcze rodziny i szkoły, która jest wezwana do kontynuowania i uzupełniania dzieła wychowania rozpoczętego i prowadzonego w domu rodzinnym¹⁷¹. Postulatem wysuwany w wypowiedziach Kościoła jest katecheza ewangelizacyjna w rodzinie, parafii i szkole, która dla swej intensywności i skuteczności domaga się zaangażowania rodziców, duszpasterzy oraz nauczycieli¹⁷².

Młodzi ludzie szukają potwierdzenia postawy wiary w środowisku dorosłych, nie tylko poprzez rodzinę, ale także przez grupy sąsiedzkie czy rówieńnicze, które pełnią rolę grup pierwotnych. Chodzi tu zwłaszcza o taką grupę, dla której wartości religijne nie tylko będą obecne obok innych wartości, ale będą miały charakter wartości podstawowych i będą stanowiły podstawę motywacji do działania¹⁷³. Potrzeba „małej grupy”¹⁷⁴ czy wspólnoty w życiu dzieci i młodzieży wynika z prawidłowości

¹⁶⁹ R. Murawski, *Ewangelizacyjny charakter katechezy*, „AK” 84 (1992) z. 2, s. 184-190; Tenże, *Katecheza – ewangelizacja*, „STV” 23 (1985), s. 259-278; A. Offmański (red.), *Katecheza w kontekście nowej ewangelizacji*, Szczecin 1995; Tenże, *Katecheza jako ewangelizacja. Ewangelizacyjna funkcja katechezy*, „Horyzonty Wiary” 7 (1966) nr 3, s. 9-20; J. Charytański, *Katechizacja jako jedna z form ewangelizacji*, „Kat” 19 (1975) nr 19, s. 145-153; J. Kochel, *Katecheza ewangelizacyjna w nauczaniu pastoralnym Carlo Maria Kard. Martiniego*, Opole 1999.

¹⁷⁰ Wprowadzenie w system edukacji tak szeroko zakrojonej płaszczyzny wychowania wpięsało się wyraźnie w reformę szkolnictwa. Oczekiwania ministerstwa dotyczące programów wychowawczych poszczególnych szkół oraz ich realizacji zostały wypowiedziane między innymi w serii „Biblioteka Reformy”, wydawanej przez Ministerstwo Edukacji Narodowej, w zeszycie 37, zatytułowanym: Ministerstwo Edukacji Narodowej o programie wychowawczym szkoły, por. *Ministerstwo Edukacji Narodowej o programie wychowawczym szkoły*, z. 37, Warszawa, sierpień 2001.

¹⁷¹ Tamże, s. 6-8.

¹⁷² S. Dziekoński, *Ewangelizacja w podstawowych środowiskach katechetycznych*, [w:] Tenże (red.), *Ewangelizować czy katechizować*, Warszawa 2002, s. 230-233.

¹⁷³ J. Bagrowicz, *Środowiska wychowania religijnego*, w: R. Chałupniak, J. Kistorz (red.), *Wychowanie religijne u progu trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa*, Opole 2001, s. 166-167.

¹⁷⁴ Pojęcie „grupa” rozumiane bardzo szeroko oznacza zbiór jednostek pozostających ze sobą w pewnych stosunkach. Takie określenie grupy wydaje się jednak zbyt szerokie i wobec tego niektórzy badacze, zgodnie z inspiracją K. Lewina, starają się wykazać, że nie chodzi o jakikolwiek stosunek między jednostkami składającymi się na grupę, ale o taki stosunek, który powoduje, że jednostki te są od siebie wzajemnie zależne. Również i ta definicja wydaje się nazbyt szeroka. W tym kontekście niektórzy badacze uważają, że ważne są tutaj jakościowe wymiary stosunku między ludźmi, które prowadzą do wzajemnej zależności, albo wyjaśniają, na czym ta zależność polega. Charakterystycznym stosunkiem między ludźmi jest wzajemna interakcja, zwana niekiedy komunikowaniem się. „Grupa” to pewna liczba osób, które komunikują się ze sobą wzajemnie w jakimś okresie, przy czym jest ich wystarczająco niewielu: tyle, żeby każda osoba mogła się komunikować z innymi nie za pośrednictwem drugiego człowieka, ale bezpośrednio. Te długotrwałe interakcje czy komunikowanie się sprzyjają wytworzeniu się u członków grupy poczucia odrębności w stosunku do innych

rozwoju, któremu podlegają. Potrzeba ta jawi się od początku życia człowieka, ale najwyraźniej można mówić o niej w wieku dorastania, gdy jednostka otwiera się na życie społeczne i gdy potrzeba identyfikowania się z grupą pozarodzinną staje się wyraźniejsza¹⁷⁵. Papież Jan Paweł II w tych małych grupach i wspólnotach widział niemalże możliwości prawdziwej katechezy (por. CT 47). Mówił o kręgach biblijnych, wspólnotach podstawowych, o grupach młodzieżowych, „które pod różnymi nazwami i w różnych formach organizacyjnych – ale z tym samym zawsze celem, którym jest poznanie Jezusa Chrystusa i życie Ewangelią – mnożą się w niektórych regionach i rozkwitają, jak kwiaty w porze wiosennej, co jest tak bardzo pocieszające dla Kościoła” (CT 47), o Akcji Katolickiej, o grupach charytatywnych, modlitewnych i tym podobnych. Papież stwierdził, że: „grupy te stanowią dla Kościoła jutra wielką nadzieję” (CT 47).

W liście apostolskim *Do młodych całego świata* Jan Paweł II pisał: „Kościół przywiązuje szczególną wagę do okresu młodości jako kluczowego etapu życia każdego człowieka. Wy, Młodzi, jesteście właśnie tą młodością: młodością narodów i społeczeństw, młodością każdej rodziny i całej ludzkości – również młodością Kościoła. Wszyscy patrzymy w waszym kierunku [...]. Do Was należy odpowiedzialność za to, co kiedyś się stanie teraźniejszością [...], od Was zależy przyszłość, od was zależy kres tego tysiąclecia i początek nowego. Nie trwajcie w bezczynności; podejmujcie odpowiedzialne zadania na wszystkich dostępnych Wam polach w naszym świecie” (LdM 1).

Młodzi ludzie pragną sami, na własną rękę, odkrywać i wybierać wartości. Z właściwą ich wiekowi bezkompromisowością i krytycyzmem odnoszą do zauważonych u dorosłych słabości i niekonsekwencji. Prowadzi to często do utraty dotychczasowej więzi ze środowiskiem rodzinnym, niepewności i zagubienia. W takiej sytuacji młodzi potrzebują oparcia o osoby, które nie byłyby zagrożeniem dla ich życia i autonomii. Często identyfikują się z taką grupą, im bardziej środowisko rodzinne nie potrafi zaspokoić tak ważnych potrzeb, jak potrzeba uznania, miłości, poczucia bezpieczeństwa. Odrzucani i pomniejszani w rodzinie, „w domu traktowany jest jako dziecko, w szkole – jako uczeń, tu – jest kimś; kimś, kto się liczy na równi z inny-

grup oraz poczucia przynależności do własnej grupy. J. Szczepański definiuje grupę w następujący sposób: „Grupą społeczną jest pewna liczba osób (najmniej trzy) [...] i oddzielonych od innych zbiorowości wyraźną zasadą odrębności”; J. Szczepański, *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa 1970, s. 56. Jedną z najbardziej pełnych definicji grupy jest definicja A. P. Hare’a: „Aby o dwóch lub więcej osobach można było powiedzieć, że stanowią grupę, muszą być spełnione przynajmniej 4 warunki. Tak więc: a) między tymi osobami musi istnieć bezpośrednia interakcja; b) osoby te muszą mieć wspólny cel; c) w zbiorze jednostek stanowiących grupę muszą istnieć normy; d) w zbiorze tym musi istnieć struktura”; A. P. Hare, *Handbook of small group research*, Glencoe 1962, s. 29-33. Należy dodać również, że osoby te muszą mieć świadomość, że stanowią odrębną do innych grupę osób; por. M. Z. Stepulak, *Znaczenie małych grup religijnych w życiu wspólnot parafialnych*, „Teologia Praktyczna”, t. 4, 2003, s. 127-129.

¹⁷⁵ J. Chałasiński, *Elementy socjologicznej teorii wychowania*, [w:] Z. Grzelak, *Socjologowie o wychowaniu*, Warszawa 1974, s. 161-163; J. Słomińska, *Mechanizmy i funkcje grup młodzieżowych*, Warszawa 1986, s. 7.

mi”¹⁷⁶. Młodzi ludzie znajdują często uznanie w grupie rówieśniczej. Przyjmują nie tylko wartości, normy i wzory zachowania grupy, ale często odnajdują tam dla siebie miejsce, status społeczny. To właśnie tutaj mają możliwość aktywności, samodzielności i odnalezienia się we współpracy z podobnymi sobie¹⁷⁷.

Małe grupy mają szczególne znaczenie dla rozwoju religijno-moralnego młodego człowieka. Środowisko rówieśnicze ma do odegrania szczególną rolę w pokonaniu naturalnego kryzysu wiary, charakterystycznego dla wieku dorastania. Rola małych grup i środowiska rówieśniczego narasta w miarę postępujących procesów laicyzacyjnych i pluralizacji światopoglądowej współczesnego świata¹⁷⁸.

Młodzi ludzie niejednokrotnie zrywają z praktykami religijnymi. Nie odpowiada im tradycyjne środowisko wspólnot parafialnych, gdzie liturgia i sposób funkcjonowania wspólnoty są nastawione na potrzeby ogółu wiernych a nie młodzieży. Przeżywanie aktywności w małej grupie pozwala młodym na pogłębienie więzi także z Kościołem. Dokonuje się wtedy proces przechodzenia od „wiary przejętej” do „wiary bardziej świadomej”, do podejmowania decyzji w oparciu o wiarę osobistą¹⁷⁹. Dziś wierzący młody człowiek poszukuje grup o pewnej intymności i wewnętrznej więzi, które pozwoliłyby mu wyrazić siebie z całą szczerością, w których dokonywałaby się wymiana i współdziałanie. Uważa się, że Kościół w przeszłości zbyt mały akcent kładł na umożliwienie wiernym odnalezienia swojej chrześcijańskiej tożsamości¹⁸⁰.

Człowiek nie zawsze potrafi odnaleźć oparcie w wielkiej wspólnotie religijnej, ponieważ cechą wielkich wspólnot jest anonimowość życia ich członków, przerost instytucjonalizmu nad osobistymi kontaktami z ludźmi oraz brak związku duszpasterstwa z codziennym życiem młodego człowieka¹⁸¹. Natomiast małe grupy religijne stanowią szansę dla samorealizacji osobowej jej członków. Dają one również możliwość wzmocnienia poczucia przynależności wielu młodych ludzi do Kościoła, umocnienia ich więzi z instytucjami kościelnymi, a także intensyfikacji życia religijnego. To w małej grupie możliwa jest wymiana przekonań i doświadczeń. Powstaje tutaj klimat bliskości, przyjaźni i wzajemnego zaufania. A ta wzajemna wymiana doświadczeń prowadzi do głębszego wchodzenia w problemy wiary¹⁸². Chodzi tu o wiarę zarówno w wymiarze decyzji osobistego pójścia za Bogiem, jak i wiarę przeżywaną we wspólnotie. Wiara i życie małych grup powinny być osadzone w wierze i życiu Kościoła powszechnego. Aby tak było muszą być spełnione przynajmniej trzy warunki: zakorzenienie w tradycji Kościoła, wierność całemu depozytowi i nienaruszające integralności wiary metody jej przekazu (por. KK 35).

¹⁷⁶ J. Słomińska, *Mechanizmy i funkcje grup młodzieżowych*, Warszawa 1986, s. 50.

¹⁷⁷ Tamże, s. 7.

¹⁷⁸ Tamże.

¹⁷⁹ J. Bagrowicz, *Środowiska wychowania religijnego*, dz. cyt., s. 168-169.

¹⁸⁰ M. Stepulak, *Rola i miejsce psychologii w małych grupach religijnych*, [w:] J. Baniak (red.), *Katolicyzm polski na przełomie wieków. teologiczny, instytucjonalny i wspólnotowy wymiar Kościoła*, Poznań 2002, s. 353.

¹⁸¹ R. Forycki, *Duszpasterstwo małych wspólnot*, [w:] B. Bejze (red.), *Powołanie człowieka. W służbie Ludowi Bożemu*, Warszawa-Poznań 1983, s. 474.

¹⁸² M. Stepulak, *Rola i miejsce psychologia w małych grupach religijnych*, s. 354; por. P. Sikora, *Katecheza ewangelizacyjna w nowych ruchach i wspólnotach kościelnych. Studium katechetyczne wybranych ruchów i wspólnot kościelnych*, Lublin 2006, s. 23-25.

Papież Jan Paweł II w adhortacji o katechizacji *Catechesi tradendae* stawiał przed odpowiedzialnymi za grupy obowiązek zapewnienia pogłębionego studium prawd wiary, podkreślając znaczenie małych grup i wspólnot w Kościele: „W imię Jezusa zaklinam młodych, którzy je tworzą, ich moderatorów i kapłanów, poświęcających im najlepszą część swej posługi: nie dopuście żadną miarą, aby w tych grupach – tak bogatych w wartości młodzieńczej przyjaźni i solidarności, radości i entuzjazmu, refleksji nad sprawami i wydarzeniami życia – zabrakło poważnego studium nauki chrześcijańskiej. W przeciwnym wypadku groziłoby niebezpieczeństwo – co jakże to bolesne, zbyt często już się zdarzało – że grupy te oszukują i swoich członków i sam Kościół” (CT 47).

Jeśli Kościół ma być obecny w strukturach świata, to młodzi ludzie muszą „zasilać się” nie tylko w grupach kościelnych typu parafii, ale i w małych grupach umożliwiających kontakt bezpośredni, wymianę myśli i doświadczeń. Jeśli Kościół ma ogarnąć pokolenia, które przyjdą, to już dziś młodzież musi w nim widzieć wyraźnie swoje miejsce i uczestniczyć w małych grupach, wdrażać się do podejmowanych ról, których tu i teraz oczekuje się od nich. Tylko w ten sposób wykształcić się mogą dojrzałe, twórcze osobowości, które są przyszłością Kościoła i świata¹⁸³.

Szczególnym wyzwaniem dla wychowania do nadziei według Jana Pawła II jest jej przywrócenie przede wszystkim młodym ludziom, którzy zgodnie z charakterystycznymi cechami swojego wieku mają wielkie nadzieje związane z wielkimi, nie-realistycznymi wymaganiami wobec świata. Dlatego po nieuniknionych, szybkich, dramatycznych rozczarowaniach – tracą całkowicie nadzieję, poczucie sensu życia, energię i odwagę bronięcia swojej nadziei i kierowania się nią w życiu.

Ojciec Święty zwracał uwagę, że zadaniem wychowawców w pracy z młodymi ludźmi jest „wskazanie kierunku nadziei”¹⁸⁴; stałe zachęcanie ich do odbudowywania związków z Chrystusem – On bowiem jest źródłem wszelkiej nadziei (por. EE 22); poszukiwanie modelu katechezy, która pomogłaby odnaleźć prawdziwą drogę życia.

W kontekście papieskiej pedagogii nadziei Kościołowi została powierzona „Ewangelia nadziei”, aby przybliżyć młodym ludziom tajemnice Chrystusa nadającego sens historii i krzepiącego nadzieję. Tylko prawdziwa fascynacja Chrystusem w Kościele jest w stanie zainteresować i zadziwić współczesną młodzież. Wymaga to jednak podjęcia próby określenia terminu, natury i funkcji „katechezy nadziei” oraz omówienia jej nowego wymiaru chrystokształtności.

¹⁸³ J. Słomińska, *Mechanizmy i funkcje grup młodzieżowych*, dz. cyt., s. 51.

¹⁸⁴ Jan Paweł II, *Wezwani do uczestnictwa. Przemówienie podczas Międzynarodowego Roku Młodzieży w Rzymie (30 III 1985)*, „ORomPol” 3 (1985), s. 4.

ROZDZIAŁ II

Próba określenia terminu „katecheza nadziei”

Nadzieja stanowi jedną z trzech cnót teologicznych. Obok wiary, którą można porównać do korzenia życia religijnego i miłości, która jest jego kwiatem, nadzieja pełni rolę łodygi wiążącej obie te rzeczywistości¹. Nadzieja łącznie z wiarą i miłością to splot najważniejszych więzi, które łączą człowieka z Bogiem.

We współczesnym świecie coraz częściej odczuwa się większe zapotrzebowanie na nadzieję jako lek na zagrażające człowiekowi poczucie beznadziejności, zwątpienia, negacji. Kościół zebrany na Soborze Watykańskim II, chcąc wyrazić swą bliskość względem znękanego ludzkości współczesnego świata, w swej Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym odezwał się słowami: „*Gaudium et spes* – Radość i nadzieja” (KDK 1)

Człowiek rodzi się jako istota powołana do rozwoju, dojrzewania w tym, co ludzkie. Życie ludzkie jest wielką drogą, na której zdobywamy nowe wartości, stajemy się lepszymi ludźmi. Wszystko to dokonuje się na podstawie nadziei. Bez niej młody człowiek nie może się rozwijać, nie może żyć. Stąd drugi rozdział pracy podejmuje próbę określenia terminu „katechezy nadziei”, wskazania, kto jest nadzieją człowieka oraz ukazania potrzeby katechezy nadziei wiernej Bogu i człowiekowi.

2.1 Nadzieja w Biblii i Tradycji Kościoła

Definicja czy nawet opis nadziei, a tym bardziej jej głębsze wyjaśnienie, natrafia na bardzo duże trudności. Nadzieja jest nieuchwytna dlatego, że zwraca się ku temu, czego jeszcze nie posiadamy i co wymyka się, i wzbrania przed wszelkim określeniem. Jest z istoty swojej dynamiczna, jest ruchem i rozwojem, dlatego też ucieka, jeżeli chcemy ją zamknąć w jakimś określeniu. Gdy się już wydaje, że można ją określić i zdefiniować, okazuje się, że to nie to, o co chodzi².

Teologia katolicka wielokrotnie akcentowała za Soborem Trydenckim, że wiara „jest początkiem ludzkiego zbawienia, fundamentem i korzeniem wszelkiego usprawiedliwienia”³. Miłość to z kolei sama esencja życia chrześcijańskiego, drugie oblicze łaski uświęcającej, istotny wymiar szczęścia niebieskiego. Teologiczna cnota nadziei pozostawała natomiast w cieniu siostrzanych cnót boskich. Była niedowarto-

¹ B. Pylak, *Słowo wprowadzające*, [w:] W. Słomka (red.), *Nadzieja w postawie ludzkiej*, Lublin 1992, s. 13.

² S. Moysa, *Teraz zaś trwają te trzy*, Warszawa 1986, s. 128.

³ Sobór Trydencki, *Dekret o usprawiedliwieniu nr 8: Jak rozumieć darmowe usprawiedliwienie grzesznika przez wiarę*, [w:] A. Baron, H. Pietras (red.), *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. 4 (1511-1870), Kraków 2005, s. 299.

ściowana. Sytuacja zmieniła się dość nagle w latach sześćdziesiątych ubiegłego stulecia, kiedy „wybuchła” teologia nadziei⁴.

Czym jest nadzieja? Pod hasłem „nadzieja” w polskich i obcych słownikach znajdziemy następujące określenia:

„Oczekiwanie spełnienia się czegoś pożądanego, ufność, że się to spełni”⁵;

„Spodziewanie się, ufność, otucha, oczekiwanie, zaufanie”⁶;

„Oczekiwanie dobra, którego się pragnie i które uważa się za możliwe do osiągnięcia”⁷;

„Dyspozycja duchowa, dzięki której uważamy, że realizuje się to, czego pragniemy”⁸;

„Uczucie, które sprawia, realizację tego, czego pragniemy”⁹.

Podane określenia różnią się między sobą, ale zgodne są w tym, że nadzieja dotyczy przyszłości. Wydaje się, że najbliższym prawdy określeniem będzie: „dyspozycja duchowa czy psychiczna, która jest skłonnością czy łatwością wzbudzania pewnych aktów, w tym wypadku aktów nadziei”. Podczas gdy uczucie jest zmienne i człowiek zależnie od przedmiotu, usposobienia i innych okoliczności potrafi się przerzucać z jednego uczucia do innego, wprost przeciwnego, dyspozycję duchową cechuje pewna stałość we wzbudzaniu danych aktów. Uczucie ukonkretnia nadzieję w odniesieniu do określonego przedmiotu, potęguje ją i aktualizuje. Ale chodzi przede wszystkim o to, aby w uczuciu nie szukać najgłębszych racji istnienia nadziei w człowieku i jej ostatecznego wyjaśnienia¹⁰.

Dość powszechna jest dziś opinia, że sytuacja współczesnego świata, wstrząsanego konfliktami społecznymi, politycznymi, ekonomicznymi czy międzypokoleniowymi nie pozostawia zbyt wiele miejsca na nadzieję. Co więcej, sytuacja ta jest wyzwaniem rzuconym nadziei chrześcijańskiej czy raczej nadziei chrześcijan. Świat stale w każdej epoce rzucał podobne wyzwanie lub domagał się „uzasadnienia” owej nadziei. W swych pasterskich pouczeniach, skierowanych do pierwotnej gminy chrześcijańskiej, apostoł Piotr zachęcał, by wierzący wobec każdego, kto się tego domaga, byli gotowi do „uzasadnienia tej nadziei, która jest w was” (1 P 3,15).

Chrześcijanin nie tylko powinien być „człowiekiem nadziei”, ale powinien mieć odwagę dzielić się tą nadzieją, która jest w nim, z innymi. Chrześcijańska nadzieja jest ściśle związana z wiarą. Ten kto ufa Bogu, musi równocześnie w niego wierzyć. Takie ujęcie znajdujemy w Pierwszym Liście św. Piotra: „Bóg [...] na nowo zrodził nas do żywej nadziei” (1 P 1,3); „bądźcie zawsze gotowi do obrony wobec każdego, kto

⁴ J. Krasieński, *Analiza i znaczenie nadziei*, [w:] W. Słomka (red.), *Nadzieja w postawie ludzkiej*, Lublin 1992, s. 15.

⁵ B. Kaczorowski (red.), *Nowa Encyklopedia Powszechna PWN*, t. V, Warszawa 2004, s. 649.

⁶ R. Łąkowski (red.), *Słownik języka polskiego*, t. II, Warszawa 1983, s. 255.

⁷ É. Littré, *Dictionnaire de la langue française*, Paris 1863, s. 145.

⁸ A. Hatzfeld, *Dictionnaire général de la langue française du commencement du XVII siècle jusqu'à nos jours*, Paris 1890, s. 1037.

⁹ R. Debove, *Le Nouveau Petit Robert – dictionnaire de la langue française*, Paris 2006, s. 48.

¹⁰ Tamże.

domaga się od was uzasadnienia tej nadziei, która w was jest” (1 P 3,15). Oba teksty wymieniają przedmiot nadziei chrześcijańskiej, Boga i całość udzielonych przez Niego dóbr zbawczych, jak też i postawę, która się tych dóbr spodziewa i do nich dąży. Te dwa czynniki charakteryzują człowieka, który przez wiarę w Chrystusa zdąża do Boga¹¹. Głęboki związek między *fides* a chrześcijańską *spes* lapidarnie został ujęty w 11 rozdziale Listu do Hebrajczyków: „Wiara zaś jest poręką tych dóbr, których się spodziewamy (*elpizoménōn*) (Hbr 11,1). Człowiek wie, że w tym wezwaniu zawarte są Boże obietnice i że pójście za Bogiem pociągnie za sobą również ich spełnienie, bo tylko Bóg może je urzeczywistnić i na pewno to uczyni¹². Przesłaniem całego Listu do Hebrajczyków i Pierwszego listu św. Piotra jest temat nadziei ściśle związany z Chrystusem. List do Hebrajczyków stwierdza, że dzięki zachowanej do końca ufności i chwalebnej nadziei jesteśmy wprost domem Chrystusa (Hbr 3,6). Ale uczniowie Chrystusa powinni nie tylko tę nadzieję odniesioną do Chrystusa zachowywać; trzeba bowiem także okazywać „gorliwość w doskonaleniu tej nadziei aż do końca” (Hbr 6,11). Autor listu zdaje sobie sprawę, że nadzieja stanowi jeden z najistotniejszych elementów życia chrześcijańskiego i dlatego wzywa wszystkich: „Trzymajmy się jej jako bezpiecznej i silnej kotwicy duszy, która przenika zasłonę, gdzie Jezus poprzednik wszedł za nas, stawszy się arcykapłanem na wieki na wzór Melchizedeka” (Hbr 6,19-20). Na tę samą wartość nadziei w doświadczeniu trudności życia wskazuje św. Piotr, podkreślając, że jej źródłem jest zmartwychwstanie Chrystusa (1 P 1,3-9). Św. Piotr dodaje, że wyznacznikiem nadziei jest obecność Chrystusa w sercach Jego uczniów, bo tylko wówczas mogą oni uzasadnić sens owej nadziei, która jest w nich, wobec wszystkich, którzy się tego od chrześcijan domagają (1 P 3,14-15)¹³.

Życie nadzieją w odniesieniu do Chrystusa oznacza ostatecznie wytrwanie przy Nim i w Jego miłości. „Kto trwa we mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity, ponieważ beze Mnie nic nie możecie uczynić” (J 15,5).

Codzienne życie młodego człowieka potwierdza swoistą dialektykę nadziei. Paschalne zwycięstwo Chrystusa wyznacza już ostateczny kierunek i sens ludzkiej egzystencji, ale jest ona wciąż zakotwiczona w doczesności, a tym samym naznaczona często tym, co wcale nie ułatwia postawy nadziei.

Także w XXI wieku pojawiła się groźna choroba: „pustka egzystencjalna”, czyli poczucie bezsensu istnienia, jego jałowości i braku treści. Jacques Ellul w swojej książce o zagubionej nadziei¹⁴ przedstawia diagnozę egzystencjalnej sytuacji współczesnego człowieka. Jest to sytuacja głębokiego pesymizmu, zamierania sił witalnych człowieka i postawa rozczarowania. Postęp techniczny, dający tak wiele udogodnień człowiekowi, jednocześnie coraz wyraźniej ukazuje niebezpieczeństwo wojny, która może doprowadzić do unicestwienia całego ludzkiego świata. Rabunkowa eksploatacja dóbr naturalnych, niszczenie środowiska naturalnego przez ciągle postępującą industrializację, nasilanie się chorób współczesnej cywilizacji – to źródło pesymistycznych

¹¹ Tamże, s. 144-145.

¹² A. Paciorek, *Paweł Apostoł – pisma*, cz. II, Tarnów 1997, s. 85-86.

¹³ J. Nagórny, *Życie nadzieją w świetle Pisma św.*, [w:] W. Słomka (red.), *Nadzieja w postawie ludzkiej*, Lublin 1992, s. 100-104.

¹⁴ J. Ellul, *L'Espérance oubliée*, Paris 1972, s. 23.

refleksji dotyczących gatunku „homo sapiens”. Te symptomy epoki stanowią jak gdyby cywilizacyjne tło dla narodzin współczesnej katechezy nadziei¹⁵.

Aby zrozumieć nadzieję, trzeba przede wszystkim pytać o nią Pismo Święte, które niekiedy jest nazywane „Księgą nadziei”¹⁶. Życie ludzkie dokonuje się w ramach historii, która jest nie tylko historią ludzi, ale także wypełnianiem się Bożego planu zbawienia. Nadzieja więc łączy się ściśle zarówno w Starym, jak i Nowym Testamencie z ideą przymierza i ideą obietnicy. Odnosi się ją do już dokonanych w ramach planu zbawienia, wydarzeń zbawczych (w Starym Testamencie jest to wyzwolenie z Egiptu, przymierze, dar Ziemi Obiecanej, a w Nowym Testamencie to przede wszystkim tajemnica paschalna – Męka, Śmierć i Zmartwychwstanie Chrystusa, a także samo Wcielenie) i nie zatrzymując się na nich, ukazuje się ostateczną realizację zbawienia w przyszłości¹⁷.

Cały Stary Testament to czas nadziei mesjańskich, zaś Nowy Testament to czas jednej nadziei jeszcze ciągle niespełnionej: oczekiwanie na drugie przyjście Syna Człowieczego¹⁸. Całe posłannictwo Starego Testamentu jest posłannictwem nadziei. Wynika ona z podstawowej struktury przymierza zawartego między Jahwe a Izraelem. Na podstawie tego przymierza lud oczekuje od Boga, w zamian za wypełnienie Jego przykazań, wszelkich błogosławieństw, a symbolem tych darów jest Ziemia Obiecana, do której Jahwe na mocy przymierza prowadzi Lud Wybrany. Ten lud stale ożywiony nadzieją, spogląda w przyszłość, od niej oczekuje zbawienia. „Podstawą jego nadziei i węzłem, który łączy przeszłość z przyszłością jest wierność Jahwe swoim obietnicom”¹⁹. Przedmiotem tych obietnic bardzo często bywały dobra tego świata, takie jak płodność i w konsekwencji liczne potomstwo (Rdz 12,1-2), wszelkie formy doczesnego dobrobytu (Wj 23, 27-33, Kpł 26,3-13). O każdej nadziei można powiedzieć, że na swój sposób dotyczy przyszłości, tej lepszej przyszłości. Na zapowiadaną przez usta Ezechiela (Ez 37,11), Jeremiasza (Jr 14,18; 17,13-14; 29,11; 31,17) i Izajasza (Iz 1,18) lepszą przyszłość składają się: pokój, wyzwolenie, światłość, odkupienie i wszelka obfitość dóbr tego świata²⁰.

Pismo Święte podkreśla często tę intensywność oczekiwania, wielkie pragnienia spotkania się z Bogiem. W Starym Testamencie wyrażają to głównie dwa czasowniki: *kawah* – „mieć nadzieję” i *jahal* – „oczekiwać”²¹. Czasami te słowa występują razem, przez co ich znaczenie zostaje wzmocnione. Zachodzi to na przykład w Psalmie 39,8: „A teraz, czego mam oczekiwać, o Panie? W Tobie jest moja nadzieja” (por. Ps 130,3-5). Podobne połączenie znajdujemy w Księdze Micheasza 7,7: „Ale ja wypa-

¹⁵ J. Krasieński, *Przez wiarę i nadzieję ku cywilizacji miłości*, Sandomierz 1987, s. 251-252.

¹⁶ K. Romaniuk, *Nie pozwólcie wydrzeć sobie nadziei (Hbr 10,35)*, [w:] P. Kurzela, A. Liszkowacka (red.), *Komisja Duszpasterstwa ogólnego Konferencji episkopatu Polski, Głosić ewangelię nadziei. Program duszpasterski na rok 2004/2005*, Katowice 2004, s. 13.

¹⁷ H. Fries, *Theologische Überlegungen zum Verhältnis von Hoffnung und Utopie*, [w:] L. Silbermann, H. Fries, *Utopie und Hoffnung*, Freiburg 1982, s. 75-76.

¹⁸ K. Romaniuk, *Nie pozwólcie wydrzeć sobie nadziei*, dz. cyt., s. 13.

¹⁹ S. Moysa, *Teraz zaś trwają te trzy*, dz. cyt., s.146.

²⁰ K. Romaniuk, *Nie pozwólcie wydrzeć sobie nadziei*, dz. cyt., s. 14-15.

²¹ L. Koehler, W. Baumgartner, J. Stamm, *Wielki słownik hebrajsko-polski i aramejsko-polski Starego Testamentu*, t. 1, Warszawa 2008, s. 123 i 157; por. A. Klugman, *Nowy słownik polsko-hebrajski, hebrajsko-polski*, Warszawa 2004, s. 56 i 65.

trywać będę Pana, wyczekiwać boga, mojego zbawienia. Bóg mój mnie wysłucha”. Taki sam sens mają teksty Księgi Lamentacji 3,21-26, w której na przemian występują słowa „mieć” i „oczekiwać”.

W Nowym Testamencie siłę tęsknoty i pragnienie zbawienia wyraża św. Paweł: „zgodnie z gorącym oczekiwaniem i nadzieją moją, że w niczym nie doznam zawodu. Lecz jak zawsze, tak i teraz, z całą swobodą i jasnością Chrystus będzie uwielbiony w moim ciele: czy to przez życie, czy przez śmierć” (Flp 1,20). Apostoł używa tu wyrażenia *apokaradokia*, które jest pochodzenia helleńskiego i oznacza mocne pragnienie, pozostawienie w napięciu, oczekiwanie z tęsknotą (por. Rz 8,19)²².

Podobnie Stary Testament jak i Nowy Testament ukazuje szczególne związki nadziei ludzkich z obietnicami Boga. W sytuacjach tego rodzaju nadzieje ludzkie są wyrazem wiary nie tylko w prawdomówność, wierność Boga, lecz także w dobroć, a zwłaszcza we wszechmoc stwórcy, który nie tylko pragnie, ale jest w stanie dotrzymać słowa. W *Katechizmie Kościoła Katolickiego* czytamy, „nadzieja jest cnotą teologalną, dzięki której pragniemy jako naszego szczęścia królestwa niebieskiego i życia wiecznego, pokładając ufność w obietnicach Chrystusa i opierając się nie na naszych siłach, ale na pomocy łaski Ducha Świętego. »Trzymajmy się niewzruszenie nadziei, którą wyznajemy, bo godny jest zaufania ten, który dał obietnicę« (Hbr 10,23). On »wylał na nas obficie (Ducha Świętego) przed Jezusem Chrystusem, Zbawicielem naszego, abyśmy, usprawiedliwieni Jego łaską, stali się w nadziei dziedzicami życia wiecznego« (Tt 3,6-7)” (KKK 1817).

Według św. Pawła całe życie chrześcijanina powinno być wypełnione różnymi nadziejami, które znajdują swoje urzeczywistnienie w wypełnianiu się jednej nadziei: w przyszłym zjednoczeniu się z Jezusem w wieczności. Apostoł tak się modli w intencji swoich podopiecznych w wierze: „Bóg, dawca nadziei niech was napełni prawdziwą radością i pokojem dzięki waszej wierze, abyście obfitowali w nadzieję za sprawą Ducha Świętego” (Rz 15,13). O sobie samym powie: „Trudzimy się i walczymy właśnie dlatego, że całą nadzieję złożyliśmy w Bogu żywym” (1 Tm 4,10). A o tych niepowiązanych przez wiarę z Chrystusem św. Paweł mówi, że „są pozbawieni nadziei i Boga na tym świecie” (Ef 2,12). Bóg jest niejako utożsamiany z samą nadzieją²³.

W Piśmie Świętym spotykamy postawę ściśle związaną z nadzieją, którą można określić jako wytrwałość, stałość, cierpliwość. Jest ona wyrażona czasownikiem *hypomeno* (rzeczownik *hypomone*)²⁴. Wyrażenie *hypoménontes ton Kyrion* znajdujemy w Psalmach i u proroka Izajasza. Oznacza ono oczekujących wytrwale i cierpliwie. U Ewangelisty Mateusza ma wyraźnie eschatologiczny wydźwięk: „kto wytrwa do końca, ten będzie zbawiony” (Mt 10,22). Jezus swoim uczniom nie obiecywał łatwego życia, ale walkę i trudności. Zapowiedział, że na świecie będą cierpieli ucisk (por. J 16,33) i będą musieli przejść tę samą drogę co On, gdyż uczeń nie może przewyższać Mistrza: „Jeżeli mnie prześladowali, to i was będą prześladować” (J 15,20c). Po odejściu Jezusa apostołowie przypominają, że „przez wiele ucisków trzeba nam wejść do królestwa Bożego” (Dz 14,22) i wymagają od uczniów stałości, mocy ducha i wytrwałości, które umacniają serce w trudnościach i pozwalają – pomimo długiego

²² S. Moysa, *Teraz zaś trwają te trzy*, dz. cyt., s.151-152

²³ K. Romaniuk, *Nie pozwólcie wydrzeć sobie nadziei*, dz. cyt., s. 18.

²⁴ S. Pisarek, *Cierpliwa wytrwałość w Nowym Testamencie*, Katowice 1992, s. 11-31.

oczekiwania – nie wątpić, że wybawienie nadejdzie²⁵. W tej perspektywie św. Jakub przypomina, że na tej drodze konieczna jest cierpliwość: „Trwajcie więc cierpliwie, bracia, aż do przyjścia Pana. Oto rolnik czeka wytrwale na cenny plon ziemi, dopóki nie spadnie deszcz wczesny i późny. Tak i wy bądźcie cierpliwi i umacniajcie serca wasze, bo przyjście Pana jest już bliskie” (Jk 5,7). Cierpliwość znosi utrapienia, bo ożywia ją nadzieja na coś lepszego. „Tak należy rozumieć wyrażenie *hypomone tes elpidos* (1 Tes 1,3) – cierpliwość, którą rodzi nadzieja; cierpliwość, która ufnie oczekuje pomocy Boga”²⁶, prosząc równocześnie według modlitwy św. Pawła: „Niechaj Pan skieruje serca wasze ku miłości Bożej i cierpliwości Chrystusowej” (2 Tes 3,5; por. Kol 1,11).

Czynniki takie jak tęsknota, czujność, moc serca, cierpliwość, wytrwałość w trudnościach i wysiłek, świadczą, że nadzieja jest postawą aktywną i wymaga osobistego zaangażowania, które się przejawia zarówno w umyśle, jak i w woli oraz w całym postępowaniu człowieka²⁷. Pismo Święte podkreśla nieustannie niepowtarzalną wartość każdego życia ludzkiego, którego źródłem i celem jest Bóg. Człowiek powinien odkryć tę wartość właśnie przez Boga. Człowiek spotyka się z nadzieją i zaczyna żyć nadzieją wówczas, gdy spotyka Boga, a ostatecznym akcentem tego spotkania jest Chrystus z całym swym posłannictwem, a więc także ze swoim Kościołem i katechezą nadziei²⁸.

W perspektywie przyjścia Jezusa na ziemię i całego Jego dzieła zbawienia pogłębiły się Boże obietnice, a i samo spotkanie z nadzieją jest możliwe jedynie przez Tego, który stał się pośrednikiem Nowego Przymierza, a tym samym „lepszej nadziei” (Hbr 7,19). To Chrystus stanowi centrum życia nadzieją dla każdego chrześcijanina. Dopiero w Nim cała tajemnica zbawienia, została do końca objawiona, a „jest nią Chrystusa pośród was – nadzieja chwały” (Kol 1,26-27). Już człowiek Starego Przymierza odkrywając szczególną obecność Boga i Jego zbawcze interwencje w losy ludzkości, spotkał się z nadzieją, która miała charakter osobowy, a był nią sam Bóg. A teraz Chrystus, przez którego Bóg w sposób najpełniejszy wszedł w dzieje ludzi, staje się najważniejszym potwierdzeniem, że „ludzka przyszłość nie jest ślełą grą sił, nie jest też w rękach samego człowieka, ani tym bardziej w rękach tych, którzy chcieliby mieć władzę nad każdym człowiekiem”²⁹. Oznacza to, że człowiek nadziei przyjmuje na serio słowa Chrystusa: „a oto jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28,20) i odnosi te słowa do siebie, bo chce pozostać przy Chrystusie jako człowiek nadziei³⁰.

²⁵ S. Moysa, *Teraz zaś trwają te trzy*, dz. cyt., s.153.

²⁶ Tamże, s. 153-154.

²⁷ Tamże, s. 154.

²⁸ J. Nagórny, *Życie nadzieją w świetle Pisma św.*, [w:] *Nadzieja w postawie ludzkiej*, dz. cyt., s. 100.

²⁹ Tamże, s. 102.

³⁰ B. Mayer, *ElpisHoffnung*, [w:] *Exegetisches Wörterbuch zum Neuen Testament*, Bd.1, Stuttgart 1980, Kol. 1070-1073.

2.2 Jezus Chrystus centrum nadziei

Szczególną rolę w wychowaniu religijnym dzieci i młodzieży spełnia i spełniać będzie katecheza nadziei. Dokumenty katechetyczne Kościoła pojmują katechezę jako jedną z form posługi słowa w Kościele. Jest ona ze swojej istoty działaniem eklezjalnym. Prawdziwym i rzeczywistym podmiotem katechezy jest Kościół, który przedłużając posłannictwo Jezusa Nauczyciela i ciesząc się asystencją Ducha Świętego, został posłany, aby być nauczycielem nadziei. Kościół, naśladowując Maryję, przechowuje Ewangelię, głosi ją, celebry, przeżywa i przekazuje w procesie katechetycznym wszystkim, którzy podjęli wezwanie, aby pójść za Jezusem (por. DOK 78).

W Liście apostoelskim *Tertio millennio adveniente* Jan Paweł II, komentując tekst listu św. Pawła do Galatów „Kiedy nadeszła pełnia czasu, zesłał Bóg Syna swego” (Ga 4,4), oświadcza: „Pełnia czasu utożsamia się z tajemnicą Wcielenia Słowa, Syna współistotnego Ojcu, oraz z tajemnicą odkupienia świata” (TMA 1). Przyjście Chrystusa stanowi centrum całej historii, czasowe centrum wszystkich wydarzeń. To w Jezusie dokonano się definitywne objawienie Boga. On jest Zbawicielem: „W Nim bowiem mieszka cała Pełnia: Bóstwo na sposób ciała” (Kol 2,9)³¹.

Przedmiotem pierwszorzędny katechezy nadziei jest, zgodnie z określeniem św. Pawła i Jana Pawła II – „tajemnica Chrystusa”. Katechizować to znaczy doprowadzić człowieka (także młodego) do przebadania tej tajemnicy we wszystkich jej wymiarach (por. CT 5; DOK 80), a także doprowadzić do wiary w Zbawiciela (por. KKK 425). *Katechizm Kościoła Katolickiego* stwierdza, że w samym centrum katechezy znajduje się przede wszystkim Osoba Jezusa Chrystusa. Katechizować więc, to odkrywać w Osobie Chrystusa cały odwieczny zamysł Boży, który w Nim się wypełnił. To dążyć do zrozumienia znaczenia czynów i słów Chrystusa oraz znaków dokonywanych przez Niego. Celem katechezy nadziei jest doprowadzenie do komunii z Jezusem Chrystusem, bo tylko On sam może prowadzić do miłości Ojca w Duchu Świętym i uczestnictwa w życiu Trójcy Świętej (por. KKK 426). W katechezie przez nauczanie przekazywany jest Chrystus – Słowo Wcielone i Syn Boży, „wszystko zaś inne o tyle, o ile do Niego się odnosi” (KKK 427). Katecheza powinna wyrażać w sposób jasny radość i wymagania drogi Chrystusa (por. KKK 1697). Pierwszym i ostatecznym jej odniesieniem jest zawsze Jezus Chrystus, który jest „Drogą i Prawdą i Życiem” (J 14,6). „Katecheza ma być etapem wprowadzania i dojrzewania, to znaczy czasem, w którym chrześcijanin, przyjąwszy przez wiarę Jezusa Chrystusa jako jedynego Pana i przyłgnąwszy do Niego całkowicie przez szczerze nawrócenie serca, stara się lepiej poznać tego Jezusa, któremu się powierzył, poznać mianowicie Jego »tajemnicę«, Królestwo Boże, które On zapowiada, wymagania i obietnice, zawarte w Jego ewangelicznym Orędziu, drogi, które wyznaczył dla wszystkich, którzy

³¹ Chodzi tu o chryzologiczne *ephapakas*, które odnosi się do wydarzenia mającego naturę zbawczego źródła, do zdarzenia niepowtarzalnego, które dokonano się raz na zawsze (por. Rz 6,10; Hbr 7,27; 1 P 3,18) i zachowuje swoje zbawcze znaczenie na wszystkie czasy i wobec wszystkich ludów; por. A. Amato, *Jezus Chrystus – Centrum Jubileuszu 2000*, „Comp” 19 (1999) nr 6, s. 22.

zechcą pójść za Nim” (CT 20)³². Życie młodego chrześcijanina może mieć miejsce tylko wtedy, jeśli jest ukształtowane na wzór Chrystusa (Ga 4,19)³³.

Orędzie Jezusa Chrystusa jest Bożym wezwaniem skierowanym do młodego człowieka żyjącego na przestrzeni dziejów, w określonym czasie sprzyjającym mniej lub bardziej głoszeniu Ewangelii nadziei. Głoszenie ewangelii nadziei ma pobudzać do przechodzenia od wiary podtrzymywanej społeczną tradycją, do wiary bardziej osobistej i dojrzałej, oświeconej i płynącej z przekonania (EiE 50). Ewangelia nie powinna podlegać procesom ideologizacji, lecz być zawsze najwyższą wartością w życiu młodego człowieka, który nosi w sobie wiele wątpliwości i bólów egzystencjalnych i metafizycznych³⁴. „Kościoł wierzy [...], że klucz, ośrodek i cel całej ludzkiej historii znajduje się w Jego Panu i Nauczycielu” (KDK 10).

Zasada chrystocentryzmu jest metodą dochodzenia do prawdy. „Jest swoistym *principium* wartościowania i wyodrębniania tego, co najbardziej istotne w nauce chrześcijańskiej i co jest powiązane z Tajemnicą Chrystusa”³⁵ również w katechezie nadziei proponowanej przez Jana Pawła II. Jedynie Jezus Chrystus jest „godzien wziąć księgę i jej pieczęcie otworzyć” (Ap 5,9). Tylko Jezus jest w stanie objawić i urzeczywistnić Boży projekt zawarty w Ewangelii.

W *Ogólnej instrukcji katechetycznej* z 1971 roku, wydanej przez Kongregację ds. Duchowieństwa, czytamy: „Ponieważ przede wszystkim przez Jezusa Chrystusa, Słowo Boże Wcielone ingeruje Bóg w życie świata i objawia siebie ludziom, stąd Chrystus jest centrum orędzia ewangelicznego w ramach historii zbawienia” (DCG 40). *Instrukcja* wskazuje, że nie przedawnia się chrystocentryczne ustawienie katechezy w nowych uwarunkowaniach ciągłego rozwoju świata i narastającego indyferentyzmu religijnego (por. OIK 2-8). *Instrukcja* podkreśla też, aby na katechezie wskazywać, że Jezus, Mesjasz i Pan, jest obecny w Kościele przez swojego Ducha. W ten sposób katecheza przedstawiać będzie Chrystusa „jako Tego, który otwiera serca słuchających na przyjęcie i zrozumienie Bożego Orędzia” (DCG 12).

Chrystocentryzm jest wyraźnie obecny w nauczaniu Jana Pawła II. Pierwsza Jego encyklika *Redemptor hominis* zaczyna się od stwierdzenia: „Odkupiciel człowieka Jezus Chrystus, jest ośrodkiem wszechświata i historii” (RH 1). Papież pokazywał podstawy nauki o Chrystusie, ale także wskazywał na potrzebę przyjęcia przez młodego człowieka Chrystusa i jego nauki. „Człowiek, który chce zrozumieć siebie do końca [...] musi ze swoim niepokojem, niepewnością, a także słabością i grzesznością, ze swoim życiem i śmiercią, przybliżyć się do Chrystusa” (RH 10). W adhortacji apostołowskiej o nauczaniu katechetycznym *Catechesi tradendae* Ojciec Święty poszerzył to zwrócenie się do Chrystusa, mówiąc wyraźnie o chrystocentryzmie w katechezie: „w samym centrum katechezy odnajdujemy jedną osobę: Jezusa Chrystusa z Nazaretu” (CT 5). Chrystocentryzm oznacza również, że nikt nie może przekazać

³² M. Majewski, *Teologia katechezy*, Wrocław 1989, s. 78.

³³ E. Kopeć, *Znaczenie chrystologicznej koncentracji w teologii wspólczesnej*, [w:] E. Kopeć (red.), *Chrystocentryzm w teologii*, Lublin 1977, s. 11.

³⁴ M. Majewski, *Spotkania katechezy z teologią*, Kraków 1995, s. 100.

³⁵ G. Kusz, *Chrystocentryzm biblijny w katechezie*, [w:] S. Kulpaczyński (red.), *Jezus Chrystus centrum katechizacji*, Lublin 2000, s. 36; por. J. Kostorz, *Wychowanie liturgiczne w nauczaniu religii w polskiej szkole*, „Liturgia Sacra” 11 (2005) nr 1, s. 63-75;

swojej własnej nauki, ale jedynie „naukę Jezusa Chrystusa, tj. prawdę, której On nam udziela, albo ściślej mówiąc Prawdę, którą On sam jest” (CT 6). Zadaniem katechezy nadziei jest przepowiadać orędzie Chrystusa, takie jakie On głosił (por. CT 29-30)³⁶.

W encyklice *Redemptoris missio* Ojciec Święty powraca do twierdzenia o zbawczym ośrodku, jakim jest Jezus Chrystus i potwierdza niezmiennie orędzie Kościoła na temat jedynej i powszechnej mediacji Chrystusa. Inne ewentualne zbawcze pośrednictwa „czerpią znaczenie i wartość jedynie z mediacji Chrystusa i nie mogą być pojmowane jako równoległe lub komplementarne” (RMis 5). Potwierdzeniem tego chrystocentryzmu soteriologicznego jest fundamentem biblijnym i dogmatycznym nauki papieża o moralności chrześcijańskiej zawartej przede wszystkim w encyklice *Veritatis Splendor* z 1993 roku oraz w encyklice *Evangelium Vitae* z roku 1995³⁷.

W Liście Apostolskim *Tertio millennio adveniente* Ojciec Święty zwracał uwagę na wybitnie chrystologiczny charakter Jubileuszu roku 2000 w słowach „Jezus Chrystus, jedyny Zbawiciel świata, wczoraj, dziś i na wieki” (TMA 40). Zapowiadając Jubileusz Roku 2000 papież pisał: „Jubileusz skupiony wokół postaci Jezusa staje się w ten sposób wielkim aktem uwielbienia Ojca „Niech będzie błogosławiony Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa: On napełnił nas wszelkim błogosławieństwem duchowym na wyżynach niebieskich – w Chrystusie. W Nim bowiem wybrał nas przed założeniem świata, abyśmy byli święci i nieskalani przed Jego obliczem” (Ef 1,3-4) (TMA 49)”.

Katechizm Kościoła Katolickiego opracowany na polecenie papieża Jana Pawła II i ogłoszony w 1992 roku stwierdza, że „Chrystus Pan jest kluczem, centrum i celem ludzkiej historii” (KKK 450). Nauka *Katechizmu* jest normą dla współczesnej katechezy nadziei w zakresie przedstawiania nauki o Jezusie Chrystusie. Jest ona zawarta od strony biblijno-dogmatycznej w I części *Katechizmu* zatytułowanej „Wyznanie wiary” (KKK 105-170). Część II *Katechizmu* – „Celebracja misterium chrześcijańskiego” – zawiera naukę o Chrystusie obecnym i działającym w liturgii Kościoła, szczególnie w sakramentach: „Kościół, tworząc z Chrystusem-Głową jakby jedną osobę mistyczną, działa w sakramentach jako organicznie ukształtowana natura społeczności kapłańskiej” (KKK 1119). Część III *Katechizmu* zawierająca naukę o życiu moralnym chrześcijanina jest oparta o idee chrystocentryzmu i nosi tytuł „Życie w Chrystusie”. *Katechizm* wskazuje w tej części, że i katecheza Kościoła powinna w tym samym stylu ukazywać życie moralne chrześcijan: „Katecheza powinna wyrażać w sposób bardzo jasny radość i wymagania drogi Chrystusa” (KKK 1697). Część IV, poświęcona modlitwie, ukazuje ją w perspektywie chrystocentrycznej: „Modlitwa chrześcijańska jest związkiem przymierza między Bogiem i człowiekiem w Chrystusie” (KKK 2564)³⁸.

³⁶ Jan Paweł II upominał się w adhortacji o integralność tego orędzia, aby było pełne, nieuszczone (CT 29).

³⁷ M. Zięba, *Sumienie ma prawa, ponieważ ma obowiązki*, [w:] J. Brodniewicz (red.), *Przewodnik po encyklikach. Myśląc z Janem Pawłem II*, Poznań 2003, s. 209-212; por. Tenże, *Krzyk w obronie ubogich tego świata*, [w:] J. Brodniewicz (red.), *Przewodnik po encyklikach. Myśląc z Janem Pawłem II*, dz. cyt., s. 233-236.

³⁸ R. Rubinkiewicz, *Chrystus centrum historii zbawienia*, [w:] M. Rusecki, E. Pedelko (red.), *Katechizm Kościoła Katolickiego. Wprowadzenie*, Lublin 1995, s. 69-78; K. Gwóźdź, *Jezus*

Problem chrystocentrycznego ujęcia katechezy nadziei i wychowania chrześcijańskiego podjęto także w *Dyrektorium ogólnym o katechizacji*³⁹, wydanym przez Kongregację ds. Duchowieństwa w 1997 roku: „Posługa słowa powinna określić tę przedziwną cechę charakterystyczną, właściwą ekonomii Objawienia, że Syn Boży wchodzi w historię ludzi, przyjmuje życie i śmierć ludzką oraz realizuje nowe i ostateczne przymierze między Bogiem i ludźmi. Właściwym zadaniem katechezy jest pokazanie, kim jest Jezus Chrystus, czym jest Jego życie i Jego posługa oraz przedstawienie wiary chrześcijańskiej jako decyzji pójścia Jego Osobą. [...] Fakt, że Jezus Chrystus jest pełnią Objawienia, jest podstawą chrystocentryzmu” (DOK 41). Celem katechezy nadziei jest przede wszystkim – w ujęciu *Dyrektorium* – komunია z Jezusem Chrystusem (por. DOK 80). Orędzie to powinno być skoncentrowane na Jezusie Chrystusie, który prowadzi do wyznania wiary w Boga: Ojca, Syna i Ducha Świętego (por. DOK 99), a to stanowi o wewnętrznej strukturze katechezy nadziei i podstawie posłania katechizowanych (por. DOK 100; 104).

Chrystus jest fundamentem całego przesłania nadziei, kierowanej do młodego człowieka⁴⁰. To przez Niego przychodzi zbawienie do każdego człowieka⁴¹. Jego zmartwychwstanie napędza odwagę i nadzieją, każdego, kto opowie się bez lęku za Chrystusem⁴².

Charakterystyczną cechą papieskiego nauczania jest to, że prawda o Jezusie zostaje zawsze połączona z prawdą o człowieku⁴³. Już w dniu inauguracji swojego pontyfikatu, Jan Paweł II w przemówieniu do wiernych apelował o przyjęcie z odwagą Chrystusa i oddanie Mu swego życia. To w Nim ludzkość i cały wszechświat znajdują swoje znaczenie i w pełni się realizują. W Chrystusie człowiek odnajduje siebie, swoją wielkość, godność i wartość swojego człowieczeństwa. W Nim może znaleźć sens i znaczenie własnego życia. Papież wyjaśnia, że człowiek zrozumie siebie do końca wtedy, gdy wejdzie w tajemnicę Chrystusa i przyswoi sobie całą rzeczywistość Wcieleń i Odkupienia (por. RH 10).

Chrystus – Uniwersalny Zbawiciel, [w:] *Katechizm Kościoła Katolickiego. Wprowadzenie*, dz. cyt., s. 79-90.

³⁹ Według *Dyrektorium ogólnego o katechizacji* chrystocentryzm „katechezy nadziei” należy rozumieć w różnych aspektach. Oznacza to, że: a) Osoba Jezusa Chrystusa stanowi istotę przekazu katechetycznego. Zasadniczym zadaniem katechezy nadziei jest doprowadzenie katechizowanego do komunii z Jezusem i pójścia za Nim; b) Jezus jest ośrodkiem historii zbawienia, a ta prawda ma przyczynić się do czynnego włączenia katechizowanego w tę historię i zrozumienia jej ostatecznego sensu, którym jest Jezus Chrystus; c) Orędzie ewangeliczne jest słowem Bożym. Katecheza nadziei ma więc przekazywać naukę Jezusa i tylko to, co On mówił człowiekowi o Bogu, o człowieku, o szczęściu, o śmierci, nie zmieniając niczego z Jego myśli (DOK 98); por. J. Szpet, *Dydaktyka katechezy*, Poznań 1999, s. 39.

⁴⁰ Deklaracja końcowa Specjalnego Zgromadzenia Synodu Biskupów Europy 1991, *Abyśmy byli świadkami Chrystusa, który nas wyzwolił*, „ORomPol” 13 (1992) nr 1, s. 25.

⁴¹ *Orędzie końcowe Specjalnego Zgromadzenia Synodu Biskupów Ameryki 1997*, „ORomPol” 19 (1998) nr 2, s. 35.

⁴² Tamże, s. 37.

⁴³ A. Lewek, *Nowa Ewangelizacja w duchu Soboru Watykańskiego II*, t. I, Katowice 1995, s. 267.

Człowiek odzyskuje na nowo więź z Bogiem w Chrystusie, w Jego Męce, Śmierci i Zmartwychwstaniu. Ta odkupieńcza miłość „wyzwala człowieka i przywraca jego sercu wolność, czyni człowieka znowu wolnym i to mianowicie nie tylko wolnym *od*, ale również i *dla*, jako, że proegzystencja to zasadniczy wymiar naszego nowego, odkupieńczego bytu”⁴⁴. Człowiek potrzebuje tej miłości, bo bez niej nie może żyć, ponieważ pozostaje dla siebie istotą niezrozumiałą, a „jego życie jest pozbawione sensu, jeśli nie objawi mu się Miłość, jeśli nie spotka się z Miłością, jeśli jej nie dotknie i nie uczyni w jakiś sposób swoją, jeśli nie znajdzie w niej żywego uczestnictwa” (RH 10).

Stąd jawi się szczególne zadanie dla katechezy nadziei, której celem jest przepowiadanie Chrystusa, tak aby młodzi ludzie poznali Jego miłość i by ona mogła dotrzeć wszędzie. Papież mówił o budowaniu teraźniejszości i przyszłości na Jezusie, który jest „wszystkim dla Kościoła i wszystkim dla zbawienia człowieka”⁴⁵. A osobiste spotkanie z Chrystusem młodzieży rozjaśni ich życie nowym światłem, wprowadzi ich na właściwą drogę i zobowiąże ich do bycia „światłem świata” (por. Mt 5,14a) i „nadzieją Kościoła” (LdM 13). Wtedy to, człowiek poczuje się wezwany do rozpoczęcia na nowo od Chrystusa, świadcząc nieustannie o Jego miłości⁴⁶.

Prawda o Bogu, który rozumie człowieka, jego cierpienie, ból i samotność, wysłuchuje i umacnia go, pozwala przetrwać najtrudniejsze chwile w życiu. Mocna wiara, z której rodzi się nadzieja, może uwalniać człowieka od lęku i dać siłę duchową do przezwyciężenia przeciwności, stąd głębokie przekonanie Jan Pawła II, że jedynie Syn Boży może odpowiedzieć na najgłębsze oczekiwania młodego człowieka we współczesnym świecie⁴⁷. Wszelka ludzka działalność dopiero w Chrystusie nabiera głębszego znaczenia, gdy w Nim „żyjemy, poruszamy się i jesteśmy” (Dz 17, 28a). Młody człowiek zostaje wezwany i powołany, by na Jego Miłość odpowiedzieć (por. KKK 2093). A dzięki wierze może rozpoznać urzeczywistnianie się tej miłości w swoim młodym życiu. Papież jednocześnie wzywał, aby być czujnym, by nic nie odłączyło nas od tej miłości. Żadne fałszywe hasła, błędne ideologie, czy też pokusa pójścia na kompromis z tym, co nie jest z Boga. „Któż nas może odłączyć od miłości Chrystusowej? [...] I jestem pewien, że ani śmierć, ani życie, ani aniołowie, ani Zwierzchności, ani rzeczy teraźniejsze, ani przyszłe, [...] ani jakiegokolwiek stworzenie nie zdoła odłączyć od miłości Boga” (Rz 8,35a. 38-39a)⁴⁸.

Jedynie Chrystus w swej odwiecznej miłości daje młodemu człowiekowi prawdziwe Boże życie. To Chrystus może spowodować całkowitą zmianę w spojrzeniu młodych ludzi na siebie, na innych, na świat. A dziś świat bardziej niż kiedykolwiek

⁴⁴ A. Nossol, *Teologia bliższa życiu. Wpływ teologii na egzystencję chrześcijańską*, Opole 1984, s. 39.

⁴⁵ Jan Paweł II, *Bądźcie solą ziemi i światłem świata. Homilia podczas Mszy św. w Frosinone – Włochy*, „ORomPol” 23 (2002) nr 1, s. 54.

⁴⁶ Jan Paweł II, *Kontemplacja Jezusa warunkiem skutecznego głoszenia Ewangelii. Ogrzędzie na Światowy Dzień Misyjny 2001*, „ORomPol” 22 (2001) nr 7-8, s. 7.

⁴⁷ Jan Paweł II, *Otwórzmy serce Chrystusowi. Rozważanie na zakończenie Drogi Krzyżowej*, „ORomPol” 21 (2000) nr 6, s. 21.

⁴⁸ Jan Paweł II, *Potrzeba świadectwa wierności Chrystusowej Ewangelii. Homilia podczas Mszy św. w Gorzowie Wielkopolskim*, „ORomPol” 18 (1997) nr 7, s. 25.

potrzebuje doświadczyć Bożej dobroci i doznać Bożej nadziei i miłości⁴⁹. Chrystus może nadać nowy, całkowity i ostateczny sens wszystkiemu. On niczego nie zniweczy, lecz wszystko dopełni i odnowi. W Nim ujawnia się najgłębszy sens ludzkiej egzystencji. „Życie spotyka w Nim swe centrum, swój sens i swoją pełnię”⁵⁰. On jest jedynym realnym życiem oraz nadzieją ludzi i świata, a chrześcijanie powinni być budowniczymi jego dzieł oraz żywymi świadkami nadziei i życia w świecie. Jezus Chrystus pozostaje więc jedyną nadzieją i drogą nowej ewangelizacji. Jest najdoskonalszym darem i wyzwaniem ku zobowiązaniom życia i świadectwa⁵¹.

W profetycznym stwierdzeniu Ojciec Święty Jan Paweł II wskazywał, że „młodzi w każdej sytuacji i we wszystkich regionach świata zadają nieustannie pytania Chrystusowi: spotykają Go i poszukują, aby nadal z Nim rozmawiać. Jeśli zdołają iść drogą przez Niego wskazaną, dana im będzie radość umocnienia jego obecności w przyszłym stuleciu i w następnych, aż do wypełnienia się czasów. »Jezus Chrystus wczoraj i dziś, ten sam także na wieki«” (TMA 58)⁵².

2.3 Teologiczne i katechetyczne podstawy nadziei chrześcijańskiej

Kryzys, a właściwie kryzysy, które stają się udziałem ludzi XXI wieku, rodzą potrzebę zainteresowania się nie tylko przeszłością jako przyczyną kryzysów i teraźniejszością naznaczoną nimi, lecz także przyszłością jako możliwością przewyciężania niedomagań czasu współczesnego⁵³. Nadzieję wiązano ze światem i postawą religijną, choć Ernest Bloch przekonywał, że istnieje też cały obszar nadziei świeckiej, nadziei czasowo-historycznej, która odwołuje się jedynie do faktycznej różnicy między tym, co już istnieje, a tym, co jeszcze nie istnieje, lecz mieści się w kategorii czasu i w czasie może się spełnić. Cały zresztą nurt filozofii egzystencjalnej, nie tylko chrześcijańskiej, wyraża przeświadczenie, że człowiek jest „bytem w nadziei”⁵⁴.

Prawda, że zjawisko nadziei jest wpisane w kategorię czasu i pozostaje nieodłącznym towarzyszem ludzkości od pojawienia się pierwszego człowieka i pozostanie przy nim aż do końca czasów. Zauważa się słusznie, że pojęcie nadziei pozostaje nieodłączne od pojęcia przyszłości. Jeśli nadzieja jest „oczekiwaniem spełnienia się czegoś pożądanego; ufnością, że się to spełni, urzeczywistni”⁵⁵, to trzeba uznać, że przeżywanie nadziei jest niemożliwe bez pojęcia przyszłości, bez orientacji człowie-

⁴⁹ Jan Paweł II, *Śludzy Bożej epifanii. Homilia podczas Mszy św. w uroczystość Objawienia Pańskiego*, „ORomPol” 20 (1999) nr 2, s. 41.

⁵⁰ A. F. Dziuba, *Chrześcijańska odpowiedzialność roku 2000*, [w:] G. Witaszek (red.), *Tertio millennio adveniente. U progu trzeciego tysiąclecia*, Lublin 2000, s. 471.

⁵¹ Tamże, s. 472.

⁵² J. Kowalski, *Wyzwania stawiane Kościołowi o zmierzchu drugiego i na progu trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa*, „ChS” 16 (1997) nr 4, s. 22.

⁵³ W. Słomka, *Nadzieja w duchowości polskiej według przemówień Jana Pawła II wygłoszonych w Polsce*, [w:] Tenże (red.), *Nadzieja w postawie ludzkiej*, Lublin 1992, s. 299.

⁵⁴ S. Zdziech, *Czy nadzieja może zawieść? Ernesta Blocha próba ugruntowania nadziei w możliwościach procesualnego świata*, [w:] W. Słomka, *Nadzieja w postawie ludzkiej*, Lublin 1992, s. 22-23.

⁵⁵ M. Szymczak (red.), *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1982, s. 255.

ka na przyszłość, która dzięki nadziei uobecnia się już teraz. „Nadzieja zaprzecza twierdzeniu, jakoby osoba ludzka posiadała wymiary wyłącznie doczesne i skończone, wskazując na ponadczasowość i poza-przestrzenny wymiar osoby człowieka”⁵⁶. Łączy ona oczekiwanie wiecznego zbawienia z zaangażowaniem doczesnym, które powinno obejmować także troskę o dobro wspólne, sprawiedliwość, pokój, solidarność, prawdę i miłość.

Sobór Watykański II w kontekście oskarżania nadziei chrześcijańskiej, jakoby prowadziła ona do alienacji, wskazał na prawdziwy sens nadziei. Sobór przypomniał, że „przemija postać tego świata zniekształcona grzechem i że Bóg gotuje nowe mieszkanie i nową ziemię. [...] Słyszymy wprawdzie, że na nic człowiekowi się nie przyda, jeśli cały świat zyska, a siebie samego zatraci. Oczekiwanie jednak nowej ziemi nie powinno osłabiać, lecz ma raczej pobudzać zapobiegliwość, aby uprawiać tę ziemię, na której wzrasta owo ciało nowej rodziny ludzkiej, mogące dać pewne wyobrażenie nowego świata. Przeto, choć należy starannie odróżniać postęp ziemski od wzrostu Królestwa Chrystusowego, to przecież dla Królestwa Bożego nie jest obojętne, jak dalece ten postęp może przyczyniać się do lepszego urządzania społeczności ludzkiej” (KDK 39). Sobór wskazał ponadto, odnosząc się krytycznie do pewnych zarzutów ze strony niektórych prądów ateistycznych, że „nadzieja eschatologiczna nie pomniejsza doniosłości zadań ziemskich, lecz raczej wspiera ich spełnienie nowymi pobudkami. Natomiast przy braku fundamentu Bożego i nadziei życia wiecznego godność człowieka, jak to dziś często widać, doznaje bardzo poważnego uszczerbku, a zagadki życia i śmierci, winy i cierpienia pozostają bez rozwiązania, tak że ludzie nierzadko popadają w rozpacz” (KDK 21).

Kościół na wzór Chrystusa wierzy i głosi, że królestwo Boże jest już pośród nas, choć jeszcze się nie objawiło w pełni naszym oczom, „w nadziei bowiem już jesteśmy zbawieni” (Rz 8,24). Chociaż zbyt często jest ono obce współczesnemu człowiekowi, to jednak w perspektywie spraw ostatecznych powinniśmy starać się zrozumieć, „czym jest nadzieja naszego powołania, czym bogactwo chwały Jego dziedzictwa wśród świętych i czym przemożny ogrom Jego mocy względem nas wierzących – na podstawie działania Jego potęgi i siły” (Ef 1,18c-19).

Tajemnica Jezusa Chrystusa dla każdego chrześcijanina zawiera i ujawnia przedmiot pragnień i oczekiwań, wizję przyszłości i gwarancję niezawodności tej nadziei, która rodzi się z faktu naszego spotkania i komunii z Nim. „Potrzebujemy Ciebie, Ciebie samego i nikogo innego [...]. Tylko Ty możesz odczuć, jak wielka, jak niezmiernie wielka jest potrzeba Ciebie w tym świecie, w tej godzinie świata [...]. Wszyscy potrzebują Ciebie, także ci, którzy o tym nie wiedzą, i właśnie ci, którzy nie wiedzą potrzebują bardziej, niż ci którzy o tym wiedzą [...]. Kto szuka piękna w świecie bezwiednie szuka Ciebie, Który jesteś pełnią i doskonałą pięknnością; kto szuka w myślach prawdy, nawet nie chcąc tego, pragnie Ciebie, Który jesteś jedną Prawdą godną poznania; i kto za pokojem poszukuje Ciebie, Który jesteś jedynym pokojem dającym odpocznienie najbardziej znękanym sercom”⁵⁷.

G. Papini dostrzegł w Jezusie uosobienie Prawdy, Piękna i Dobra, które wszystkie wielkie filozofie uznawały za wartości godne pożądanania, a nawet godne życia

⁵⁶ A. Nowak, *Człowiek wiary, nadziei miłości*, Katowice 1988, s. 58.

⁵⁷ G. Papini, *Storia di Cristo*, Firenze 1925, s. 554.

i wskazywały na nie, jako na przedmiot godny wszelkich zabiegów, jako na przedmiot godny nadziei człowieka. Niewątpliwie, Chrystus uobecnia te wartości, ale na pewno filozoficzne ich pojmowanie nie jest w stanie wyrazić tej pełni wartości, którą On jest. Pełnia ta jawi się powoli i sukcesywnie w historii objawienia i zbawienia. Ale w Chrystusie jest jej wyjątkowe spełnienie i w Nim dzieje te stają się pojmowane we właściwym sensie⁵⁸.

Poznanie objawiającego się Boga, poddawanie się zbawiającej mocy Boga od grzechu i śmierci oraz miłowanie Boga, ludzi i całego stworzenia stanowią wartości, bez których wypełnienie nadziei wiecznej jest niemożliwe. Bo te wartości w pewnej mierze są chrześcijaninowi dane i zadane, dlatego w wymiarze zadanych stanowią przedmiot nadziei chrześcijańskiej warunkujący nadzieję wieczną. „Całe przepowiadanie Kościoła, jego posługa sakramentalna i wspólnototwórcza są w służbie spełnienia się tej nadziei w granicach czasu, by u kresu czasu spełniła się nadzieja wieczna”⁵⁹. Wierząc w Jezusa Chrystusa – Boga wcielonego, chrześcijanin, jak nikt inny, ma zdolność identyfikowania wiecznego w tym, co czasowe, boskiego w tym, co ludzkie⁶⁰. Chrześcijańska nadzieja akcentuje z całą mocą specyficznie ludzki schemat (wyrażający się w stwierdzeniu, że „człowiek nie może żyć bez nadziei”)⁶¹, ponieważ czerpie swoją moc z Objawienia, z Chrystusa, który jest jedyną Osobową Nadzieją. Człowiek niewierzący, według nauki św. Pawła, charakteryzuje się właśnie tym, że nie ma nadziei (por. 1 Tes 4,13; Ef 2,12). Chrześcijańska nadzieja jest nadzieją konkretną, poszukującą ludzi potrzebujących po to, aby ich los „uładodzić”, przy czym nie chodzi tylko o słowa pociechy, ale o rzeczywistą pomoc. Społeczny wymiar takiej nadziei ma na celu sprawiedliwość społeczną oraz pokój. Nadzieja chrześcijańska nie jest nadzieją przechodzącą obojętnie wobec konkretnego życia, jest nadzieją dla tego świata, w którym żyjemy, dlatego też łączy się ze wszystkimi pozytywnymi kierunkami, które mają na celu budowanie lepszego ludzkiego świata⁶².

Nadzieja chrześcijańska jest niewątpliwie ważnym czynnikiem kształtującym postawę nadziei chrześcijanina. Pierwszą podstawą nadziei chrześcijańskiej jest *radość*. Wynika to z faktu przyjęcia na serio Ewangelii, Radosnej Nowiny, które niesie orędzie o Bogu objawiającym i zbawiającym, orędzie o powołaniu nas do udziału w życiu Bożym. Toteż apostołowie już sami promieniują taką radością, nawet wtedy, kiedy muszą cierpieć zelżywość dla imienia Chrystusa, i taką radość zalecają ludziom nawróconym na chrześcijaństwo. *Spe gaudentes* – „weselcie się nadzieją” (Rz 12,12).

Następną podstawą jest *zaangażowanie*, i to nie tylko w sprawy wieczne, ale również doczesne. Chrześcijanie z tytułu nadziei chrześcijańskiej są powołani i zobowiązani do zaangażowania się po stronie nadziei. Tak również pojmował swoje zadania w stosunku do świata Sobór Watykański II: „Sobór pragnie przemówić do

⁵⁸ W. Słomka, *Nadzieja w duchowości polskiej według przemówień Jana Pawła II wygłoszonych w Polsce*, [w:] Tenże (red.), *Nadzieja w postawie ludzkiej*, dz. cyt., s. 132-133.

⁵⁹ Tamże, s. 136.

⁶⁰ Tamże.

⁶¹ A. Nowak, *Człowiek wiary nadziei miłości*, dz. cyt., s. 59.

⁶² Tamże.

wszystkich, aby wyjaśnić tajemnicę człowieka oraz współdziałać w znalezieniu rozwiązania głównych problemów naszego czasu” (KDK 10).

Podstawa nadziei chrześcijańskiej jest ze swej istoty postawą *zawierzenia Bogu i zawierzenia człowiekowi*, który żyje w łączności z Bogiem. Chrześcijanin żyjący nadzieją ufnie patrzy w przyszłość – ostateczną i historyczną: „wiem, komu zawierzyłem, i jestem pewny, że mocen [On] jest ustrzec mój depozyt aż do owego dnia” (2 Tm 1,12). Zawierzenie Bogu jest źródłem spokoju, zawierzenie człowiekowi rodzi podstawy pod pokój i twórczą pracę. Wiadomo z pedagogiki, jakie moce tworzenia potrafi wyzwolić wychowawca, który potrafi obdarować zaufaniem wychowanka.

Z zawierzenia Bogu rodzi się *cierpliwość* nadziei chrześcijańskiej. Do takiej cierpliwości i wytrwałości wzywali Izrael prorocy, stawiał ją jako wymóg życia chrześcijan Chrystus i za Chrystusem apostołowie, a szczególnie św. Paweł (por. Rz 5,1-5; 8,25; 15,45; 2 Kor 6,4; Jk 1,3-4; 5,7). Cierpliwość jest niekiedy ukazywana jako postawa nadziei, ale także jako nadzieja, która rodzi cierpliwość. Kto zawierzy wiecznemu Bogu i przyjmie na serio powołanie do życia wiecznego w Bogu, ten przestaje być niewolnikiem czasu. Trudno jest oczekiwać cierpliwości od tego, kto ma do dyspozycji tylko wymiar czasu.

Nadzieja chrześcijańska rodzi wreszcie postawę *niepokonalności*. Źródłem tej postawy jest Jezus Chrystus, który został doświadczony aż do wołania: „Boże mój, Boże mój, czemuś Mnie opuścił?” (Mt 27,46). Za Chrystusem kroczyli wszyscy wyznawcy Jego imienia, którym światła i moce nadziei pozwalały pokonać wszelkie porażki i uciski ze spokojem. „W nadziei bowiem już jesteśmy zbawieni” (Rz 8, 24)⁶³.

Gdyby nie było tych wewnętrznych wezwań do nadziei, wewnętrznej ufności prowadzącej w przyszłość, człowiek nie potrafiłby zdobyć się na żadną decyzję. Świadomość własnej ułomności czyniłaby go niepewnym przyszłości i sprawiała, że przeżywałby on ryzyko klęski własnego istnienia. Jeżeli potrafi pokonać wszystkie przeszkody, to dlatego, że w głębi duszy słyszy nieustanne wezwanie do nadziei⁶⁴.

Teolodzy mówią zgodnie, że nadzieja chrześcijańska opiera się na miłości Boga, jaką jest danie Syna swego, czyli podstawą tej nadziei jest najwyższy dowód miłości Ojca Niebieskiego, objawiający się i dopełniający w Chrystusie⁶⁵. Celem życia chrześcijanina nie jest przekształcanie tego świata i panujących w nich stosunków, ale osiągnięcie własnego zbawienia i zbawienia innych bliźnich. To dążenie do życia wiecznego zakłada istnienie nadziei. W przeciwnym razie, jaki sens miałoby szukanie Boga przez człowieka? Człowiek szukający Boga otwiera się na Niego. W nadziei dokonuje się całkowite zwrócenie się do niego. Nadzieja człowieka jest oparta na Nim i następuje jakby „przeorganizowanie” swojej duchowości na samego Boga⁶⁶.

Akt nadziei jako całkowite zdanie się człowieka na miłość Boga przybiera absolutnie znaczenie zbawczego czynu Bożego poprzez Chrystusa, gdyż łączy się z aktem łaski dokonany przez Boga w śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa. Łaskę usprawie-

⁶³ W. Słomka, *Nadzieja w duchowości polskiej według przemówień Jana Pawła II wygłoszonych w Polsce*, dz. cyt., s. 141-143.

⁶⁴ J. Alfaro, *Chrześcijańska nadzieja i wyzwolenie człowieka*, Warszawa 1975, s. 12.

⁶⁵ Tamże, s. 34.

⁶⁶ Tamże, s. 38-39.

dliwienia przyjmuje człowiek w wierze, a nadzieja zawiera się w wierze jako ufność (por. Rz 4,13-25)⁶⁷.

Właśnie z wiarą łączy się nadzieja, która jest oczekiwaniem dóbr przyszłych, wiecznych (por. 1 Tes 1,10; 2 Tes 1,4; Rz 5,2; 8,17; Flp 3,20) oraz ufnością (por. 1 Tes 2,19; 1 Kor 15,19; 2 Kor 1,10; Hbr 3,6) i cierpliwością (wytrwałością) w ich oczekiwaniu (por. Tes 1,3; Rz 5,4). Te właśnie trzy elementy: oczekiwanie, ufność i cierpliwość składają się razem na Pawłowe pojęcie nadziei. Św. Paweł najbardziej podkreśla całkowite i ufne zdanie się człowieka słabego i grzesznego na Boga, kochającego i przebaczonego w Chrystusie (por. Rz 2,17; Ga 3,22; 1 Kor 1,25-31)⁶⁸.

Ta żywa nadzieja w pomoc Boga w życiu człowieka prowadzi do coraz żywszego kontaktu modlitewnego, do dialogu człowieka z Bogiem. Ten dialog modlitewny był już zapoczątkowany w fakcie stworzenia. Stwórca nieustannie udziela każdemu stworzeniu istnienia oraz wszystkiego, czym ono jest, natomiast stworzenie nieustannie zwrócone całym sobą ku Stwórcy, aby otrzymać od Niego całego siebie, to otwarcie się na Stwórcę prowadzi do modlitwy, gdyż pełne jest nadziei⁶⁹.

W codziennych, szarych dniach nadzieja rodzi wytrwałość, pozwala spokojnie znosić ciężar życia, ból przemijania, nieuchronność i bliskość śmierci. Owocem nadziei jest optymizm chrześcijański, który potrafi przewycięzać napotykaną zło. Dlatego w kształtowaniu życia prawdziwie chrześcijańskiego nadzieja oddaje ogromne usługi, przeciwstawiając się bierności, lenistwu, pesymizmowi. Chrześcijańska nadzieja oparta na odkupieniu staje się dla chrześcijanina niewyczerpanym źródłem radości i odważnej otwartości w budowaniu cywilizacji miłości, cywilizacji nadziei⁷⁰.

Młodzi chrześcijanie którzy rozpoczynają nowy etap historii, powinni być we współczesnym świecie tym, czym dusza jest dla ciała: powinni być podstawą i źródłem nadziei. Nadzieja, jako jedna z cnót teologicznych, należy do istotnej struktury chrześcijaństwa. Człowiek wierzący bez nadziei jest sprzecznością⁷¹. Trzeba przyznać, że „nie jest sprawą łatwą być świadkiem nadziei chrześcijańskiej w świecie pełnym nieufności. Trzeba być silnym, aby nie uciec od obecnej sytuacji, aby jej nie przeklinać i nie potępiać; potrzebna jest odwaga, aby jej stawić czoło, wnosząc w nią to, czego najbardziej potrzebuje”⁷². Bycie w świecie świadkiem czynnie zaangażowanym na rzecz nadziei wiąże się z koniecznością odkrycia sensu życia i oparcia się na prawdzie, sprawiedliwości, wolności i braterstwie.

Zaangażować się w sprawę nadziei oznacza zmobilizować wszystkie energie celem tworzenia i rozszerzania katechezy nadziei, aby wyeliminować i przewyciężyć współczesną kulturę rozpacz i śmierci. Potrzeba być mocno przekonanym, że Bóg mimo wszystko pozostaje zawsze wierny sobie i swoim przyrzeczeniom. A ta pewność Bożej wierności opiera się na fundamencie szczególnym: jest nim zmar-

⁶⁷ S. Urbański, *Nadzieja w modlitwie chrześcijańskiej*, [w:] W. Słomka (red.), *Nadzieja w postawie ludzkiej*, dz. cyt., s. 170.

⁶⁸ J. Stępień, *Nauka św. Pawła o człowieku*, „AK” 66 (1963), s. 179.

⁶⁹ J. Alfaro, *Chrześcijańska nadzieja i wyzwolenie człowieka*, dz. cyt., s. 40.

⁷⁰ J. Krasieński, *Analiza i znaczenie nadziei*, dz. cyt., s. 258-259.

⁷¹ H. Lipiński, *Obecność nadziei u św. Franciszka*, [w:] W. Słomka (red.), *Nadzieja w postawie ludzkiej*, s. 285-286.

⁷² Tamże, 285.

twychwstanie Chrystusa. Na podstawie tego wydarzenia chrześcijanin jest przekonany, że „po każdym Wielkim Piątku zawsze następuje Niedziela Zmartwychwstania”⁷³. Radość ze Zmartwychwstania Pana pozwala żyć w radosnej nadziei, bo jest zakotwiczona w wieczności. Co streszcza chrześcijańskie zawołanie: *nil desperandum* – „nie należy nigdy tracić nadziei” (por. Horacy, *Pieśni 1,7,27*)⁷⁴.

W powyższym rozdziale została podjęta próba określenia terminu „katecheza nadziei”. Katechezy, która musi przybrać charakter prawdziwej katechezy przywracającej nadzieję, a tym samym katechezy przygotowującej młodego człowieka na otwarcie i przyjęcie orędzia nadziei – Jezusa Chrystusa.

Nadzieja jest nieodłączną cechą ludzkiego życia, a jej brak znaczy egzystencjalną klęskę. Dlatego ma rodzić się głęboka świadomość nadziei, niezawodnej nadziei, która przychodzi z Ewangelią – Dobrą Nowiną Jezusa Chrystusa. W nim bowiem, zdaniem Jana Pawła II, objawia się prawda, której w głębi serca pragnie i poszukuje współczesny młody człowiek. Z nauczania Papieża wynika, że jedynie spotkanie i odkrycie Chrystusa na nowo ma pomóc w odnalezieniu prawdziwego życia, do którego został odwiecznie powołany. Dalej zwrócono uwagę na teologiczne podstawy nadziei chrześcijańskiej. Podkreślono znaczenie tych podstaw, jako nieodzownego czynnika w budowaniu autentycznego życia chrześcijańskiego.

⁷³ Tamże, s. 286.

⁷⁴ W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Warszawa 1983, s. 292.

ROZDZIAŁ III

Natura katechezy nadziei

Cywilizacja konsumpcyjna wpływa na młodą psychikę fałszując obraz świata i cel ludzkiego życia. Dokonuje się to dziś coraz wyraźniej przez niektóre media odwołujące się najczęściej nie do wartości budujących życie, ale do niskich instynktów, do skłonności człowieka do zła. Wielu młodych ulega takiej ułatwionej i z gruntu fałszywej wizji życia. W tej sytuacji orędzie chrześcijańskie prezentowane w Kościele, ma przywracać nadzieję. Katecheza powiązana z całą duszpasterską i misyjną działalnością Kościoła (por. PDK 19) ma prowadzić do wiary i pogłębienia nadziei u młodzieży.

3.1 Cele i zadania katechezy nadziei

Młodość – pisał Ojciec Święty Jan Paweł II – jest wzrastaniem, którego przykład daje nam Ewangelia według św. Łukasza: „Jezus zaś czynił postępy [wzrastał] w mądrości, w latach i w łasce u Boga i ludzi” (Łk 2,52). Wzrastanie obejmuje całego człowieka, kształtując normalną ludzką indywidualność. To czas akumulowania wszystkiego, co prawdziwe, co dobre i piękne, choćby nawet wiele kosztowało¹. To bogactwo odkrywania a zarazem planowania, wybierania, przewidywania i podejmowania pierwszych własnych decyzji, które mają znaczenie dla przyszłości w wymiarze ściśle osobowym ludzkiej egzystencji².

Następca św. Piotra bardzo troszczył się o młodego człowieka, jego życie, życie Kościoła i całego świata. Nauczanie Jana Pawła II stało się programowym orędziem nadziei, które określa zręby formacji chrześcijańskiej młodzieży i podstawowe zadania duszpasterskie. Miało ono na celu ukierunkowanie młodego człowieka na osobę Chrystusa, aby mógł się z nim spotkać jak ewangeliczny młodzieniec. Papież chciał pokazać, że pytania, które rodzą się dzisiaj w sercach młodzieży są tymi samymi, o które pytał Chrystus młodzieniec z Ewangelii (por. Mk 10, 17-19). Poszczególne listy, homilie, tematy podjęte podczas Światowych Dni Młodzieży były przypomnieniem, rozwinięciem i pogłębieniem celu katechezy młodzieży.

Biskup Rzymu od początku swojego pontyfikatu szczególną uwagę poświęcił duszpasterstwu młodzieży. Dnia 22 października 1978 roku, w dniu uroczystej inauguracji swego Pontyfikatu, pojawił się w oknie biblioteki papieskiej, aby odmówić modlitwę „Anioł Pański”. Po modlitwie, wśród wielu wypowiedzi, padło zdanie, skierowane do licznie zebranej młodzieży na Placu św. Piotra: „Wy jesteście przyszłością świata, wy jesteście nadzieją Kościoła. Wy jesteście moją nadzieją”³.

¹ Jan Paweł II, *List apostolski Jana Pawła II do młodych całego świata z okazji Międzynarodowego Roku Młodzieży*, dz. cyt., s. 39.

² Tamże, s. 12.

³ Tamże, s. 6.

Ojciec Święty był zdania, że Światowe Dni Młodzieży nie zostały wymyślone przez nikogo, stworzyła je potrzeba młodych: ich młodość i idealizm życiowy, doświadczenia współczesnego świata przepojonego cywilizacją konsumpcyjną, szukanie odpowiedzi na życiowe pytania, poszukiwanie pewnych autorytetów, szukanie sensu życia, pięknej i czystej miłości⁴.

Dzięki spotkaniom z młodymi ludźmi w ramach Światowych Dni Młodzieży Jan Paweł II realizował nadrzędny cel katechezy – komunię z Jezusem Chrystusem (CT 5; por. PDK 22) oraz pragnął nauczyć ich wychodzenia na spotkanie Boga, który przez paschalną tajemnicę Jezusa Chrystusa wszedł w dzieje człowieka. Pokazywał również młodym, że w dzisiejszym świecie nie ma innej drogi pójścia za Jezusem, jak tylko przez Krzyż i Zmartwychwstanie. Swoją osobą i wieloma przykładami podkreślał, że nie zawiedli się ci, którzy poszli za Jezusem. „Prawdziwa siła leży w Chrystusie – Odkupicielu świata [...] Ja wiem, że Chrystus – człowiek i Bóg jest dla was najwyższym punktem odniesienia. Wiem o tym dobrze! A więc najważniejsza rzecz to wierzyć w Chrystusa – człowieka i Boga; Chrystusa, który umarł i zmartwychwstał [...]. Jeśli przyłgniecie do Niego w żywy i niezachwiany sposób łatwiej będzie wam rozwiązać problemy – małe i duże – które pojawiają się w waszym życiu [...]. Szukajcie w waszym życiu źródeł nadziei i sposobu działania, właściwego dla uczniów Chrystusa [...]. Hartujcie więc waszą wiarę: ożywiajcie ją, jeśli jest słaba! Otwórzcie drzwi Chrystusowi! Otwórzcie Chrystusowi wasze serca, przyjmijcie Go jako towarzysza i przewodnika na waszej drodze. W Jego imię zdołajcie przygotować bardziej pogodną i ludzką przyszłość dla siebie i waszych braci”⁵.

Jan Paweł II uświadamiał młodym całego świata szczególną misją, jaka została im powierzona, misję „głoszenia nadziei i budowania pokoju (por. Mt 5,9) w świecie, który coraz bardziej potrzebuje wiarygodnych świadków i rzetelnych głosicieli”⁶. Prosił, aby młody człowiek uczył się „docierać do serc swoich rówieśników spragnionych prawdy i szczęścia oraz nieustannie – choć często nieświadomie – poszukujących Boga”⁷.

Chwile dialogu i refleksji, zgromadzenia liturgicznego i momenty kontemplacji pomagały młodzieży świata przeżyć w nowy sposób obecność i działanie Ducha, „który działa w Kościele zarówno na sposób sakramentalny, zwłaszcza poprzez bierzmowanie, jak i za pośrednictwem licznych charyzmatów, zadań i posług przez Niego wzbudzonych dla dobra Kościoła (TMA 45)”⁸.

Następca Piotra przybywał na poszczególny Dzień Młodzieży, aby przypomnieć⁹ młodym ludziom, że wiele z tego, co będzie jutro, zależy od ich zaangażowania, na których „wnet spocznie odpowiedzialność za decyzje, od których zależeć

⁴ Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, dz. cyt., s. 100-103.

⁵ Jan Paweł II, *Ojciec Święty do uczestników Jubileuszu Młodych zgromadzonych na Placu św. Piotra. Przemówienie podczas Jubileuszu młodych (14 IV 1984)*, „ORomPol” 5 (1984) nr 4, s. 11-12.

⁶ Jan Paweł II, *Oreędzie do młodych całego świata z okazji IX i X ŚDM*, dz. cyt., s. 5.

⁷ Tamże.

⁸ Jan Paweł II, *Misja młodych w Kościele. Modlitwa niedzielna z papieżem (17 VIII 1997)*, „ORomPol” 18 (1997) nr 10, s. 47.

⁹ Jan Paweł II, *Wiara musi kształtować wasze postępowanie*, dz. cyt., s. 29.

będą nie tylko wasze losy, ale także losy wielu innych ludzi”¹⁰. Jest to wydarzenie, na którym skupia się spojrzenie wszystkich wierzących, ponieważ młode pokolenia mają przejąć „pochodnię wiary”, aby nieść ją swoim rówieśnikom i całej ludzkości w trzecim tysiącleciu¹¹.

Światowy Dzień Młodzieży jest tylko etapem drogi, którą trzeba iść dalej. Po powrocie do swojego kraju każdy młody człowiek jest wezwany, by jeszcze głębiej związać się z Ewangelią i żyć zgodnie z nią¹². „Idźcie na cały świat” (Mk 16,15) to wezwanie skierowane do każdego młodego człowieka, aby był apostołem Chrystusa¹³. „Trzeba, abyście wchodzili na wielkie drogi historii nie tylko tu, w Europie, ale na wszystkich kontynentach, i wszędzie stawali się świadkami Chrystusowych błogosławieństw”¹⁴.

Młodzi ludzie postrzegają Papieża jako jednego z nich, ale są zarazem świadomi subtelnej różnicy: oni młodzi, poszukujący Boga; on jest tym, który niesie im Boga¹⁵. Te spotkania z Ojcem Świętym były szczególnym dialogiem, dialogiem pełnym miłości i pokoju, świadectwem o Jezusie Chrystusie. „Tego świadectwa [...] potrzebują [...] młodzi, często kuszeni przez miraż życia łatwego i wygodnego, przez narkotyki i hedonizm, które spychają ich w otchłań rozpacz, nonsensu, przemocy”¹⁶.

Światowe Dni i Spotkania Młodzieży z Janem Pawłem II były więc realizacją wskazanego celu katechezy, chwilami refleksji, które pozwoliły młodym umocnić świadomość przynależności do Kościoła, a także wyznawać, z coraz większą radością i odwagą, wspólną wiarę w Chrystusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego.

Propozycja Papieża, tak jak i Chrystusa, jest propozycją do pójścia „drogą pod górę, ewangeliczną wąską ścieżką, która w ostateczności jest tajemnicą cierpienia i krzyża”¹⁷. Jedynie ta droga – co potwierdza nauczanie Ewangelii – jest drogą człowieka i drogą dla człowieka, czyli tą, która w sposób najpewniejszy może poprowadzić do bycia w pełni sobą, do bycia człowiekiem Chrystusowym¹⁸.

Zadaniem katechezy nadziei jest wprowadzenie młodego człowieka w to, czym żyje cały Kościół. Następca św. Piotra liczył na to, że Światowe Dni Młodzieży będą dla młodych ludzi jak gdyby wielkim tygodniem rekolekcji, stąd apel „starajcie się szukać chwili milczenia, modlitwy, skupienia. Proście Ducha, aby oświecił wasze umysły, proście Go o dar żywej wiary, która na zawsze nada sens waszemu życiu,

¹⁰ Jan Paweł II, *Jest z wami Maryja*, dz. cyt., s. 29.

¹¹ Jan Paweł II, *Jesteście do dyspozycji pielgrzymów Roku Świętego. Przemówienie do wolontariuszy przybyłych do Castel Gandolfo*, „ORomPol” 21 (2000) nr 10, s. 10.

¹² Jan Paweł II, *Trzeba iść dalej z Chrystusem. Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański” w Castel Gandolfo (27 VIII 2000)*, „ORomPol” 21 (2000) nr 10, s. 26.

¹³ Jan Paweł II, *Misja młodych w Kościele*, dz. cyt., s. 47.

¹⁴ Jan Paweł II, *Cel naszego pielgrzymowania: słuchać i spełniać Słowo Boże. Przemówienie powitalne do uczestników VI ŚDM w Częstochowie*, „ORomPol” 12 (1991) nr 8, s. 19.

¹⁵ M. Agnes, *Porywające przeżycie. Świadectwo*, „ORomPol” 18 (1997) nr 10, s. 33.

¹⁶ Jan Paweł II, *Życie Eucharystią, dając świadectwo miłości. Homilia podczas Mszy św. w Tor Vergata (20 VIII 2000)*, „ORomPol” 21 (2000) nr 10, s. 22.

¹⁷ R. Kozłowski, *Jana Pawła II model religijności i moralności adresowany do współczesnej młodzieży*, „Teologia Praktyczna” t. 6 (2005), s. 113.

¹⁸ Tamże.

zakorzeniając je w Chrystusie, Wcielonym Słowie¹⁹. Proponowane tematy i rozważane problemy były odniesieniem do tego, co dzieje się w Kościele. Te spotkania kształtują i proponują pewien model zadań dla katechezy nadziei. Tym samym tworzą jeden kierunek pracy duszpasterskiej i katechetycznej z młodzieżą w Kościele²⁰.

W trakcie trwania tych spotkań Jan Paweł II podejmował refleksje, które poruszały najgłębsze pragnienia człowieka. W ten sposób umacniał świadomość młodzieży o jej przynależności do Kościoła²¹. Światowe Dni Młodzieży z Janem Pawłem II były też odpowiedzią na wezwanie Kościoła ku wspólnej wędrówce ścieżką życia w poszukiwaniu Jezusa Chrystusa – jako Źródła Nadziei²². Organizowano je po to, aby uczynić młodzież żywymi kamieniami duchowej świątyni, którą jest Kościół. „Ten Kościół jest nierozdzielnie złączony z Jezusem. On miłuje go, jak Oblubieniec miłuje Oblubienicę²³. Kościół ten potrzebuje miłości i współpracy swoich młodych członków, bo oni są jego nadzieją i przyszłością. W Kościele każdy ma do odegrania swoją rolę a wszyscy razem budujemy jedno Ciało Chrystusa – Lud Boży²⁴.”

Ważnym zadaniem tych spotkań i katechezy nadziei, jest to aby młodzi całego świata mogli doświadczyć powszechności Kościoła i zobaczyć, że dzięki nim jest on ciągle młody²⁵. Ojciec Święty te szczególne dni bardzo mocno osadzał w rzeczywistości Kościoła, co wyraził w słowach: „Nasza pielgrzymka musi bowiem trwać! Musi trwać w życiu każdego z nas. Musi trwać w życiu Kościoła, który zbliża się już do trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa²⁶. Na zakończenie czuwania modlitewnego w Tor Vergata biskup Rzymu skierował swoje słowo do młodzieży i całego Kościoła, korzystając z polskiego przysłowia „Z jakim przestajesz, takim się stajesz, (...) jeśli obcujesz z młodymi, sam także musisz stać się młodym. Dlatego odchodzę stąd odmłodzony²⁷.”

Młodzi potrzebują czasu i miejsca na rozwój swoich możliwości i na pokazanie swoich wartości w świecie. Poszukują przestrzeni życia, w której mogliby realizować swoje pragnienia. Wśród wielu takich miejsc Papież wskazywał na Kościół Chrystusowy jako najważniejsze z nich²⁸.

Chrzest umożliwia uczestnictwo w posłannictwie Chrystusa, które dokonuje się w Kościele i przez Kościół. I to właśnie uczestnictwo w misji Kościoła ustanawia Kościół. Młodzi będąc ochrzczeni i uczestnicząc w życiu Kościoła, budują go. Tym samym wzmacniają więź jedności między Kościołem a Chrystusem, przypomniał

¹⁹ Jan Paweł II, *Wierząc niezachwianie w Chrystusa. Przemówienie do młodych zgromadzonych na placu św. Piotra*, „ORomPol” 21 (2000) nr 10, s. 16.

²⁰ Jan Paweł II, *Światowy Dzień Młodzieży w Santiago de Compostela. Przemówienie podczas audiencji generalnej*, „ORomPol” 10 (1998) nr 8, s. 10-11.

²¹ Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji VIII ŚDM*, dz. cyt., s. 8-9.

²² Jan Paweł II, *Idźcie na poszukiwanie Boga*, dz. cyt., s. 23.

²³ Jan Paweł II, *W waszych rękach znajduje się orędzie Ewangelii Życia*, dz. cyt., s. 33.

²⁴ Tamże.

²⁵ Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji VIII ŚDM*, dz. cyt., s. 8-9.

²⁶ Jan Paweł II, *Nasza pielgrzymka musi trwać. Rozważanie przed modlitwą Anioł Pański w Denver*, „ORomPol” 14 (1993) nr 11, s. 34.

²⁷ Jan Paweł II, *Nie lekajcie się zawierzyć Chrystusowi*, dz. cyt., s. 22.

²⁸ Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji V Światowego Dnia Młodzieży*, „ORomPol” 10 (1989) nr 10-11, s. 32.

to Jan Paweł II w Manili²⁹: „Synaj i Góra Błogosławieństw – tworzą mapę naszego chrześcijańskiego życia i ukazują całokształt naszych zobowiązań wobec Boga i bliźniego. Prawo i Błogosławieństwa razem wytyczają szlak naśladowania Chrystusa oraz królewską drogę do duchowej dojrzałości i wolności”³⁰.

Papież w swoim nauczaniu podkreślał, że dzięki Kościołowi ludzie młodzi mogą poznać Chrystusa, ponieważ Kościół pozwala im uczestniczyć w życiu i tajemnicy samego Jezusa Chrystusa³¹, dlatego młodzi świata są Kościołem, który głosi paschalną tajemnicę Chrystusa, w której zawiera się miara człowieka przenikniętego mocą Bożą, którą jest miłość³², stąd zapraszał młodzież słowami św. Teresy z Lisieux, by „byli w sercu Kościoła uczniami i gorliwymi świadkami miłości Chrystusa”³³, która objawia się w Kościele i przez niego. Kościół nie tylko objaśnia paschalną tajemnicę Jezusa Chrystusa, ale żyje nią i nieustannie w niej uczestniczy.

W Manili Jan Paweł II mocno zaznaczył, że fundamentem życia młodego człowieka musi być Chrystus. To On musi stać się zbawieniem, nadzieją, szczęściem i pokojem. „Gdy Chrystus stanie się tym wszystkim dla was, Kościół będzie miał mocne podstawy do nadziei na przyszłość”³⁴, ponieważ On jedyny Zbawiciel jest fundamentem wiary Kościoła: wczoraj, dziś i na wieki³⁵.

Papież, mówiąc młodym w swoich katechezach o tym, gdzie mogą spotkać Chrystusa, wskazywał im na Kościół: parafie, wspólnoty, stowarzyszenia, ruchy kościelne, wszystkie współczesne zrzeszenia apostołskie. Pozwala to uświadomić młodym, że tam, gdzie jest Kościół, tam jest Chrystus. Jest to też doskonała okazja do ukazania wzajemnych relacji Kościoła i Chrystusa. Przez poznanie Kościoła młodzi coraz bardziej poznają Jezusa Chrystusa³⁶.

Młodzi przybywali na spotkania organizowane z Ojcem Świętym, „aby razem umocnić swoją wolę budowania świata bardziej przyjaznego człowiekowi i spokojniejszej przyszłości”³⁷, by umacniać się i pogłębiać swoją przynależność do wspólnoty chrześcijańskiej, której są częścią³⁸.

Kościół w nauczaniu Jana Pawła II jest przedstawiony jako jedność z Chrystusem, jako tajemnica Chrystusa. Dzięki temu Kościół jest rzeczywistością fascynującą i wspaniałą mimo tego, że liczy już przeszło dwa tysiące lat. Jednocześnie jest wciąż młody dzięki Duchowi Świętym, który go ożywia. Kościół jest wciąż młody, ponieważ

²⁹ Jan Paweł II, *Bądźcie znakiem nadziei dla Kościoła i świata. Homilia podczas X Światowego Dnia Młodzieży w Manili (15 I 1995)*, „ORomPol” 16 (1995) nr 3, s. 21-22.

³⁰ Jan Paweł II, *Uwierzyć wszystkiemu, co mówi Jezus. Homilia podczas Mszy św. dla młodych na Górze Błogosławieństw (24 III 2000)*, „ORomPol” 21 (2000) nr 5, s. 30.

³¹ Jan Paweł II, *Idźcie budować cywilizację miłości*, dz. cyt., s. 2.

³² Jan Paweł II, *Błogosławiony, który idzie w imię Pańskie. Homilia w Niedzielę Palmową*, „ORomPol” 11 (1990) nr 4, s. 16.

³³ Jan Paweł II, *Św. Teresa z Lisieux*, dz. cyt., s. 32.

³⁴ Jan Paweł II, *Bądźcie znakiem nadziei dla Kościoła i świata*, dz. cyt., s. 21-22.

³⁵ Jan Paweł II, *Orełdzie do młodych całego świata z okazji XII ŚDM*, dz. cyt., s. 4-6.

³⁶ Tamże, s. 6; por. Tenże: *Idźcie budować cywilizację miłości*, s. 36; zob. R. Czekalski (red.), *Katecheza w kościele i dla Kościoła*, Płock 2006.

³⁷ Jan Paweł II, *Dar spotkania*, dz. cyt., s. 14.

³⁸ Jan Paweł II, *Życie Eucharystią, dając świadectwo miłości*, dz. cyt., s. 23.

młode i ciągle jest aktualne jego orędzie zbawienia³⁹. Jest młody, bowiem ludzie młodzi mają w nim swój udział już od samego początku, od uroczystego wjazdu Jezusa do Jerozolimy⁴⁰.

Dlatego tak ważny jest dialog, który Kościół prowadzi z młodzieżą: „Kościół ma wiele do powiedzenia młodym, młodzi zaś Kościołowi. Ten dwustronny dialog powinien przebiegać w klimacie serdeczności, otwarcia się i odwagi. Dla Kościoła będzie źródłem bogactwa i młodości”⁴¹. Jan Paweł II bardzo mocno podkreślił w Orędziu na V Światowy Dzień Młodzieży, by młodzi ludzie byli żywymi latoroślami Kościoła. Gdy już uświadomią sobie organiczną więź, jaka jest między Chrystusem a Kościołem, odkrywają, że „być żywą latoroślą w Kościele – winnicy – oznacza przede wszystkim, pozostawać w żywej komunii z Chrystusem, krzewem winnym”⁴² poprzez słuchanie Jego słowa i postępowanie zgodnie z nim, przez uczestnictwo w Eucharystii, przez sakrament pojednania, a także osobistą rozmowę z Nim na modlitwie. Zakłada to życie na co dzień rzeczywistością chrztu⁴³.

Bycie żywą latoroślą Kościoła znaczy, bycie świadomym i odpowiedzialnym uczestnikiem misji Kościoła, do którego Ojciec Święty wzywał młodzież⁴⁴. „Dzisiaj Duch Święty posyła was niczym »list Chrystusa«, abyście głosili w swoich krajach dzieła Boże i byli płomiennymi świadkami Ewangelii Chrystusa [...]. Powierzona wam misja wymaga, abyście przez całe swe życie poświęcali należny czas na formację duchową i doktrynalną, a dzięki temu pogłębiali wiarę i sami z kolei stawali się formatorami. Odpowiedcie w ten sposób na wezwanie »do stałego wzrastania, dojrzewania i przynoszenia obfitszego owocu« (CL 57)”⁴⁵, tak Ojciec Święty mówił do uczestników Międzynarodowego Forum Młodzieży w roku 1997. Wziąć odpowiedzialność za Kościół, to czynić go doskonałym, to radykalnie realizować w nim swoje powołanie takim, jakim Bóg obdarzył człowieka. To położenie zdecydowanej zapory złu; podjęcie obowiązków we wspólnocie Kościoła i w społeczeństwie⁴⁶.

Ojciec Święty bardzo wyraźnie nazywa młodych Kościołem i podkreślał, że ich miejsce jest w Kościele. „Kościół potrzebuje was w sposób szczególnie, potrzebuje waszej energii, waszej autentyczności, waszej pełnej entuzjazmu woli wzrastania, świeżości waszej wiary. Kościół należy do was, więc – Wy jesteście Kościołem”⁴⁷. Następca św. Piotra w katechezach zaznaczał, że młodzi na drogach swojego życia potrzebują obecności Kościoła, ale także Kościół potrzebuje ich obecności, młodzieńczych ideałów. „Kościół nie może obyć się bez was, młodych, którzy reprezentujecie jego przyszłość i niesiecie w sobie rękojmię jego nadziei”⁴⁸.

³⁹ Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji V ŚDM*, dz. cyt., s. 32.

⁴⁰ Jan Paweł II, *Dzień młodzieży znaczy wyjście na spotkanie Boga*, dz. cyt., s. 6.

⁴¹ Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji V ŚDM*, dz. cyt., s. 32.

⁴² Jan Paweł II, *List apostolski Jana Pawła II do młodych całego świata z okazji Międzynarodowego Roku Młodzieży*, dz. cyt., s. 9.

⁴³ Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji V ŚDM*, dz. cyt., s. 35.

⁴⁴ Tamże, s. 36.

⁴⁵ Jan Paweł II, *Jesteście Listem Chrystusa. Homilia do uczestników Międzynarodowego Forum Młodzieży*, „ORomPol” 18 (1997) nr 10, s. 27.

⁴⁶ Jan Paweł II, *Idźcie budować cywilizację miłości*, dz. cyt., s. 36.

⁴⁷ Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji V ŚDM*, dz. cyt., s. 94.

⁴⁸ Jan Paweł II, *W waszych rękach znajduje się orędzie Ewangelii Życia*, dz. cyt., s. 32-33.

J. Michalik, komentując współczesny obraz młodzieży, napisał: „Ojciec Święty i Kościół ufa młodemu człowiekowi, ufa młodzieży i chce przekazać tej młodzieży odpowiedzialność za losy Kościoła, za losy Ewangelii, za losy Chrystusa w przyszłych czasach. Trzeba jednak pamiętać, że wiarę trzeba rozwijać, że człowiek jutra będzie człowiekiem głębokiej, autentycznej wiary, jedności Chrystusa, czystego sumienia – albo nie będzie nim wcale”⁴⁹. Kościół potrzebuje zaangażowania młodych, wzajemnej współpracy wszystkich jego członków. Stanowi to dobrą okazję do tego, aby młodzi poznali wielkość, powszechność i młodość całego Kościoła. Jan Paweł II, mówiąc młodym o Kościele, kład duży nacisk na wspólnotowy wymiar Kościoła i tego, co się w nim dzieje⁵⁰. Ojciec Święty zachęcał młodych do tego, aby odkrywali Kościół diecezjalny. Czynił to w celu pokazania, że Kościół nie jest rzeczywistością abstrakcyjną, „przeciwnie, jest rzeczywistością bardzo konkretną właśnie przez Kościół diecezjalny skupiony wokół biskupa, następcy apostołów”⁵¹. Dla młodzieży bardzo ważne jest też odkrycie Kościoła parafialnego: jego życia, struktur, tak by mogli znaleźć sobie w nim miejsce⁵².

Papież nieustannie wlewał w młode serca nadzieję na lepsze jutro, na to, że wśród różnych kolei losu: nędzy, wojen, chorób, braku szacunku dla godności życia, wykształcenia, rozwoju życia duchowego i osobowego nie są sami. Jest ktoś, kto chce im pomóc: „Niech wiedzą, że mogą liczyć na miłość i pomoc Kościoła”⁵³. Kościół chce młodym ludziom pomóc w realizowaniu oczekiwań i dążeń, w przezwyciężaniu trudności, jakie mogą przeżywać, żeby mogli rozwijać swoje zdolności i aby życie ich było piękne⁵⁴.

W swoim nauczaniu i duszpasterskiej trosce Ojciec Święty bardzo często nazywał młodzież „nadzieją Kościoła”: „A że młodzi są nadzieją Kościoła to jest jasne i bez dowodu. Ja zawsze czułem się bardzo bliski młodym. Noszą w sobie wielkie możliwości. Nie można ich nie miłować. Miłość jest bowiem afirmacją osoby. Młodzi potrzebują takiej afirmacji. Są na nią szczególnie wrażliwi. Porozumienie z nimi przede wszystkim na tym się opiera”⁵⁵. Myśl tę wyraził już Sobór Watykański II w swoim ostatnim orędziu, które w sposób szczególny było skierowane do młodych, a w którym Kościół jest ukazany jako prawdziwa młodość świata, „jako ten, który posiada to, co stanowi moc i siłę pociągającą młodych: zdolność do radowania się nowymi inicjatywami, do bezinteresownego oddania się, do wewnętrznej odnowy i dalszych osiągnięć” (por. DWCH 2)⁵⁶. Kościół przywiązuje szczególną uwagę do okresu młodości, jako kluczowego etapu każdego człowieka. „Wy, Młodzi, jesteście

⁴⁹ J. Michalik, *Przypatrzenie się bracia powołaniu waszemu. Refleksje o powołaniu i kapłaństwie*, Gorzów Wlkp. 1991, s. 80.

⁵⁰ Jan Paweł II, *Bądźcie znakiem nadziei dla Kościoła i świata*, dz. cyt., s. 22.

⁵¹ Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji V ŚDM*, dz. cyt., s. 36.

⁵² Tamże.

⁵³ Jan Paweł II, *Miłość i służba nadają sens waszemu życiu. Tekst przemówienia papieskiego podanego młodzieży do rozważania*, „ORomPol” 10 (1997), s. 18.

⁵⁴ Jan Paweł II, *Światowy Dzień Młodzieży. Modlitwa niedzielna z Papieżem (27 VII 1997)*, „ORomPol” 18 (1997) nr 10, s. 45.

⁵⁵ Jan Paweł II, *List apostołski Jana Pawła II do młodych całego świata z okazji Międzynarodowego Roku Młodzieży*, dz. cyt., s. 7.

⁵⁶ Tamże, s. 68-69.

właśnie tą młodością: młodością narodów i społeczeństw, młodością każdej rodziny i całej ludzkości – również młodością Kościoła”⁵⁷.

Biskup Rzymu wskazał także na jeszcze jedno zadanie katechezy nadziei, jakim jest zaangażowanie młodych w sprawy Chrystusa i Kościoła. Dla biskupów, liderów wspólnot są one wyzwaniem, aby pamiętać o młodych i z nimi budować nowe chrześcijaństwo i lepszy świat⁵⁸. Kościół liczy na to, że młodzi całym życiem będą dawać świadectwo o Chrystusie zmartwychwstałym⁵⁹. Następca św. Piotra przypominał, że to Kościół otrzymał misję dawania świadectwa. A Kościół to wszyscy wierzący, również i młodzi. Kiedy Jezus wraz z Kościołem mówi: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody” (Mt 28,19) znaczy to, że młodzi winni czuć i wsłuchiwać się w Jego słowo pełne nadziei⁶⁰.

3.2 Miejsca i drogi katechezy nadziei

Współczesna cywilizacja przeobraża swoje oblicze i czyni to w sposób niezwykle szybki i powszechny. Te zmiany przybierają niespotykany dotąd kształt. Sprawilo to m.in. zakończenie konfliktu między Wschodem a Zachodem, rozwój organizacji międzynarodowych, postęp techniczny i niesłychane osiągnięcia w dziedzinie komunikacji.

„Zaobserwowane przemiany są – wg W. Rzeszowskiego – bardzo wszechstronne i wdzierają się we wszystkie dziedziny życia ludzkiego, także w katechezę. One swoim zasięgiem obejmują nie tylko wielkie społeczności, ale również małe wspólnoty rodzinne, wyznaniowe, przyczyniając się do modyfikacji sposobu myślenia ich członków, przyjętych zwyczajów, wzorców zachowań i ocen. Wielu ludzi młodych dotkniętych procesem współczesnego „przyspieszenia” odczuwa zagubienie i wykozerzenie”⁶¹.

Występuje stąd potrzeba rozwijania katechezy nadziei, która ma pomóc młodeму człowiekowi odnaleźć się w tej nowej rzeczywistości, przedstawianej tak często w nauczaniu Następcy św. Piotra przez minione dziesięciolecia.

Jan Paweł II pokładał w młodzieży wielką nadzieję. Zdawał sobie sprawę, że to ona będzie przyszłością świata, dlatego tak wyczulony był losem młodych, z którymi utożsamiał swoją młodość ducha. „Bądźcie w tym świecie nosicielami wiary i nadziei chrześcijańskiej żyjąc miłością na co dzień [...]. Liczę na was. Liczę na wasz młodzińczy zapal i oddanie Chrystusowi”⁶².

⁵⁷ Tamże, s. 12.

⁵⁸ Jan Paweł II, *Bądźcie znakiem nadziei dla Kościoła i świata*, dz. cyt., s. 22.

⁵⁹ Jan Paweł II, *Miłość i służba nadają sens waszemu życiu. Tekst przemówienia papieskiego podanego młodzieży do rozważania*, „ORomPol” 18 (1997) nr 10, s. 18.

⁶⁰ Jan Paweł II, *Kościół musi czuć i modlić się. Modlitewne czuwanie młodzieży rzymskiej*, „ORomPol” 13 (1992) nr 6, s. 5.

⁶¹ W. Rzeszowski, *Odnowa katechezy*, Warszawa 2001, s. 178-179.

⁶² Jan Paweł II, *Jesteście wezwani do świadczania o wierze i nadziei. Homilia podczas spotkania z młodzieżą na placu A. Mickiewicza w Poznaniu (3 VI 1997)*, „ORomPol” 18 (1997) nr 7, s. 33.

W Adhortacji apostolskiej *Ecclesia in Europa* w 2003 roku Jan Paweł II przedstawił swoją ocenę stanu chrześcijaństwa i świata. „Liczne niepokojące oznaki pojawiły się na początku trzeciego tysiąclecia na horyzoncie [...]. Gasnąca nadzieja. To słowo zwrócone jest dzisiaj również do Kościołów w Europie, często wystawionych na pokusę gaszenia nadziei. Wydaje się bowiem, że czasy, w jakich żyjemy i związane z nimi wyzwania to okres zagubienia. Tylu ludzi sprawia wrażenie, że są zdezorientowani, niepewni, pozbawieni nadziei”⁶³. U źródłem nadziei znajduje się znamienne pragnienie coraz dokładniejszego poznawania otaczającej rzeczywistości, aby przywracać nadzieję w konkretnych miejscach.

Biskup Rzymu w swojej katechezie do młodzieży na Placu A. Mickiewicza w Poznaniu w roku 1997 zaznaczył, że młodzież ma budować i umacniać „cywilizację miłości: w życiu osobistym, społecznym, politycznym, w szkołach, w uniwersytetach, parafiach, w ogniskach rodzinnych”⁶⁴, nie żałując przy tym młodzieńczego entuzjazmu, wysiłku ani ofiary, ponieważ w naszej polskiej społeczności moralność jest ważnym elementem dziedzictwa kulturowego.

Zdaniem socjologa J. Mariańskiego: „Dla wielu Polaków religia jest najbardziej wiarygodną instancją w ustalaniu oraz uzasadnianiu wartości i norm moralnych”⁶⁵. Dlatego Jan Paweł II nauczał, że „człowiek nie jest sam, żyje z drugim, przez drugich i dla drugich. Cała ludzka egzystencja ma właściwy sobie wymiar wspólnotowy i społeczny”⁶⁶, wymiar europejski i światowy. Człowiek ze swej natury jest istotą społeczną i żyje w konkretnej rzeczywistości rodzinnej, narodowej i światowej. Jego relacje osobowe z drugim człowiekiem wzajemnie się przenikają i uzupełniają. Człowiek z racji swoich powiązań i przynależności do konkretnej grupy społecznej, nie powinien się zamykać w swoich sprawach prywatnych i rodzinnych – zwłaszcza, że w dzisiejszej społeczności ludzkiej tyle jest niesprawiedliwości, kłamstwa, nieszczęścia, nietolerancji, zagubienia, nienawiści, antagonizmów, krzywdy i wojen⁶⁷. Ojciec Święty wzywał młodego człowieka w swoich katechezach do tego, aby żył jako chrześcijanin wśród swoich braci, wzrastał w Kościele duchowo i podążał drogą świętości, aby był „jednym w Chrystusie Jezusie” (Ga 3, 28) we współczesnym świecie⁶⁸.

Pierwszą grupą społeczną, w której młody człowiek doświadcza wspólnoty i w niej wzrasta jest rodzina. Sobór Watykański II naucza, że każda rodzina jest podstawą i fundamentem społeczności ludzkiej (por. KDK 52), w której rodzi się, rozwija i przygotowuje do odpowiedzialnego pełnienia ról społecznych, czyli dokonuje się proces socjalizacji⁶⁹.

⁶³ Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska Ecclesia in Europa – Kościół w Europie*, Poznań 2003, s. 10.

⁶⁴ Tamże.

⁶⁵ J. Mariański, *Relacje między religią i moralnością w opinii młodzieży*, „SP” XXVII (1999), s. 99.

⁶⁶ Jan Paweł II, *Do końca ich umiłował*, Rzym 1987, s. 171.

⁶⁷ J. Salij, *Dylematy naszych czasów*, Poznań 1998, s. 221.

⁶⁸ Jan Paweł II, *Wiara musi kształtować nasze postępowanie*, dz. cyt., s. 29.

⁶⁹ Z. Skorny, *Proces socjalizacji dzieci i młodzieży*, Warszawa 1976, s. 9-20; F. Adamski, *Znaczenie wychowania w rodzinie dla rozwoju osobowego dziecka*, [w:] Tenże (red.) *Miłość, małżeństwo, rodzina*, Kraków 1978, s. 365.

Papież Jan Paweł II w „Liście do Rodzin” nazywa rodzinę komórką wielkiej i powszechnej rodziny ludzkiej⁷⁰. Nie bez powodu rodzina nazywana jest pierwszą szkołą cnót społecznych, bez której nie mogą się obyć wszystkie ludzkie społeczności (por. DWCH 3). Rodzina jako najmniejsza komórka społeczna ma za zadanie wychowywać swoich członków do odpowiedzialnego pełnienia ról społecznych – do harmonijnego współżycia z ludźmi i do twórczego działania w rozwoju społeczeństwa. Jest ona środowiskiem, które decyduje o wejściu człowieka w życie światowe i jego konsekwencjach⁷¹.

Współcześnie – jak naucza Sobór Watykański II – młodzi ludzie wywierają duży wpływ na życie świata (por. DA 12), dlatego odpowiednie ich wychowanie do tej misji staje się jeszcze większą koniecznością. Młodzież, która ma świadomość własnej osobowości, bierze na siebie odpowiedzialność i chce odegrać swoją rolę w życiu społecznym i kulturalnym (por. DA 12). Człowiek, który jest odpowiednio ukształtowany przez wychowanie do pełnienia ról społecznych, potrafi aktywnie włączyć się do uczestnictwa w życiu społecznym oraz ofiarnie je rozwijać i wzbogacać, dlatego wskazane jest, aby pomóc wychowankom wejść w całość dorobku kultury oraz zaangażować ich twórczo w postęp społeczny⁷². Ten proces wychowawczy realizuje się także przez katechezę młodzieży, która przygotowuje między innymi do zaangażowania chrześcijańskiego w społeczeństwie (por. DOK 185). Katecheza nadziei ma wychować człowieka do czynnego udziału w tworzeniu i korzystaniu z tych dóbr. W niej właśnie młodzież przyucza się do właściwego porządku rzeczy i przyswaja sobie wypróbowane formy kultury ludzkiej danego narodu. Jednak to wychowanie nie może być zwykłym przekazywaniem i przyswajaniem, ale powinno zmierzać do kształtowania świadomości oraz zdolności twórczego przemieniania aktualnego stanu kultury młodego człowieka⁷³.

Udział młodego człowieka, a najpierw dziecka w dobrach duchowych i materialnych kultury w dużej mierze zależy od preferencji moralnych i kulturalnych środowiska rodzinnego⁷⁴. Dlatego rodzice w trosce o wychowanie swoich dzieci winni zapewnić im odpowiednie wykształcenie w celu poznania kultury narodowej, ogólnoludzkiej, a także by umiały wydawać właściwe sądy i ukształtować swój światopogląd chrześcijański⁷⁵. Rodzina jest ponadto przekąźnikiem dziedzictwa kulturowego szerszej zbiorowości w jego zasadniczej postaci. Rodzina zapewnia zatem ciągłość kulturową w życiu społecznym. Jednak, aby człowiek mógł żyć w danej kulturze i ją poznać, winien być w jej bogactwo wprowadzony⁷⁶.

⁷⁰ Jan Paweł II, *List do Rodzin Ojca Świętego z okazji Roku Rodziny 1994*, Warszawa 1994, s. 5.

⁷¹ E. Wójcik, *O wychowaniu dzieci i młodzieży*, Pelplin 1993, s. 130.

⁷² F. Adamski, *Znaczenie wychowania w rodzinie dla rozwoju osobowego dziecka*, [w:] Tenże (red.), *Miłość, małżeństwo, rodzina*, Kraków 1978, s. 365.

⁷³ M. Nowak, *Młodzież w ujęciu antropologii kultury*, [w:] T. Ożóg (red.), *Nauki społeczne o młodzieży*, Lublin 1994, s. 36.

⁷⁴ Tamże.

⁷⁵ F. Adamski, *Znaczenie wychowania w rodzinie dla rozwoju osobowego dziecka*, dz. cyt., s. 368.

⁷⁶ M. Nowak, *Młodzież w ujęciu antropologii kultury*, dz. cyt., s. 36.

Szkoła obok rodziny ma towarzyszyć młodemu człowiekowi w dojrzewaniu, poznawaniu świata, kształceniu w nim wrażliwości na piękno, tonowaniu jego nadmiernej emocjonalności. „Mniej krytykować, lepiej poznawać, zachęcać, stwarzać możliwość sukcesu. Młodzież nazbyt krytykowana, a niedostatecznie zachęcona może wypracować w sobie negatywny obraz siebie, może łatwo się zniechęcać, [...] jest zdemobilizowana i wyrasta na pesymistów”⁷⁷.

We współczesnym świecie daje się zauważyć kryzys kulturowy, który powoduje nudę, sceptycyzm, lęk i zepchnięcie młodego człowieka na margines (por. DOK 182). Kryzys ten ma zazwyczaj „swoje pierwsze ofiary w młodych pokoleniach” (DOK 181), dlatego wychowanie do uczestnictwa w życiu społeczeństwa staje się jednym z głównych treści nauczania katechezy nadziei.

Papież Jan Paweł II w swoim nauczaniu mówił o konieczności budowania „nowej kultury i nowego humanizmu” (FC 8), dlatego zaangażowanie młodych ludzi w tę dziedzinę daje wielkie nadzieje na poprawę kryzysu, choć czasem zdarza się, że młodzi kontestują dziedzictwo przekazywanych wartości. Nie oznacza to, że je niszczą czy z góry odrzucają, lecz poddają próbie we własnym życiu i przez weryfikację je ożywiają i nadają osobowy charakter, ukazując to, co wartościowe i co można nowego do niego wnieść (por. CA 50).

Również dziś zauważa się zagrożenie wartości kulturowych danych społeczeństw. Często się zdarza, że państwa o wyższym rozwoju ekonomicznym, narzucają swoją kulturę krajom o niższym poziomie gospodarczym. Przez ten proces ulega stopniowemu zniszczeniu tożsamość i wartości własne narodów (por. DOK 21). Ten czynnik również wpływa na odpowiedzialne wychowanie młodych ludzi do kultuowania własnych wartości i rodzimej tradycji.

Kultura ludzka zależy od społecznego bytu jednostki ludzkiej. Gdy styl życia społecznego ukierunkowany jest na antywartości, wtedy wartości moralne ulegają procesowi degeneracji i wypaczenia⁷⁸, dlatego w formowaniu odpowiedzialności za wychowanie moralne katecheza nadziei powinna kształtować postawę świadomego i zdecydowanego przeciwdziałania wszystkim negatywnym zjawiskom obniżającym poziom chrześcijańskich wartości⁷⁹.

Do takich negatywnych zjawisk można zaliczyć między innymi zachowania poniżające godność osoby ludzkiej i naruszające porządek publiczny przez wulgarne słownictwo, wandalizm, bandytyzm, alkoholizm, nikotynizm, narkomanie. Są one poważnym zagrożeniem dla rozwoju moralnego społeczeństwa i jego przyszłości. Przyczyniają się one do rozwoju szeroko rozumianej „cywilizacji śmierci”⁸⁰. Tylko przez dojrzałe ukształtowane poczucie odpowiedzialności, krytycyzm i zdolność roz-

⁷⁷ T. Olearczyk, *Walka ze złem*, „Wych” 11 (1999), s. 19; por. E. Alberich, *Katecheza dzisiaj*, s. 248-250; P. Tomasik, *Religia w dialogu z edukacją*, Warszawa 2004; J. Kostorz, *Teoretyczne założenia wierności życiu Kościoła w katechezie*, [w:] R. Czekalski (red.), *Katecheza w Kościele i dla Kościoła*, Płock 2006, s. 233-245.

⁷⁸ M. W. Chudzi, *Małżeństwo i rodzina w perspektywie stabilności i rozwoju kultury*, [w:] Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym Familiaris consortio. Tekst i komentarze*, T. Styczeń (red.), Lublin 1987, s. 172.

⁷⁹ F. Woronowski, *Wprowadzenie w życie społecznej nauki kościoła*, „ST” 12 (1994), s. 241.

⁸⁰ Z. Marek, *Podstawy wychowania moralnego*, Kraków 2005, s. 74-84.

poznawania błędnych kierunków rozwoju młodzież może się w dużej mierze przyczynić do twórczego udziału w tworzeniu i przeobrażaniu świata poprzez propagowanie „cywilizacji miłości”⁸¹.

Nauka Soboru Watykańskiego II mówi, że nie ma sprzeczności między Ewangelią a kulturą, gdyż kultura o najgłębszych wartościach wyrasta na podłożu Ewangelii (por. KK 36; FC 8). Katecheza nadziei powinna włączyć się w budowanie i rozwój kultury poprzez propagowanie wartości chrześcijańskich. Ważne jest również przygotowanie młodzieży do tworzenia i wspierania kultury duchowej⁸².

Istotną dziedziną życia społecznego, w którą katecheza winna się także angażować, jest rozwój społeczno – gospodarczy świata. Sobór Watykański II podkreśla, że „człowiek [...] jest twórcą, ośrodkiem i celem całego życia społeczno gospodarczego” (KDK 63). Zwłaszcza w dzisiejszym „zmaterializowanym sposobie myślenia wielu ludzi, w klimacie postępującego niszczenia środowiska naturalnego, korupcji i fali przestępczości, nowych form wyzysku człowieka przez człowieka”⁸³ niezbędne jest odpowiednie formowanie chrześcijańskiego odnoszenia się do problemów ludzkich i zagadnień życia gospodarczego. Właśnie te negatywne procesy mogą być rozwiązane przez wcielanie w te dziedziny życia ludzkiego klimatu miłości i moralności chrześcijańskiej. To dzięki katechezie nadziei wartości te powinny być kultywowane i następnie przenoszone na szersze kręgi ludzkiej społeczności.

Rozwój gospodarczy jest – obok podstawowej dziedziny życia społecznego – decydującym czynnikiem doskonalenia form współżycia społecznego młodego człowieka. Zawsze z postępem gospodarczym wiąże się praca człowieka, która winna być traktowana podmiotowo, czyli jako powołanie wyrażające człowieczeństwo i godność osoby (por. LE 6). Praca z jednej strony stanowi „wyraz aktywnej obecności chrześcijanina w świecie, z drugiej zaś strony jest także wyrazem miłości człowieka do drugiego człowieka”⁸⁴. Przez nią człowiek potrafi zdobyć się na służbę wobec ludzi, dlatego młody chrześcijanin swą pracę powinien wykonywać z zawodową kompetencją, uczciwością i traktować ją jako środek do osobistego uświęcenia (por. ChL 34), a także przez nią budować relacje między drugim człowiekiem.

Wspólna praca to spotkanie ludzi, których łączy wspólny los, trud i cel wymagający partnerstwa i solidarności, dlatego w wychowaniu do pracy ważne jest ukazanie jej społecznych odniesień. Praca jest moralną powinnością człowieka i dotyczy każdego bez względu na wyznawany światopogląd czy przekonania religijne⁸⁵. Dla chrześcijanina motywacją do pracy jest przede wszystkim zachęta Boga zawarta w Piśmie Świętym: „Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną” (Rdz 1,28).

Ważne jest, aby młody człowiek, gdy podejmuje pracę zawodową potrafił się przeciwstawić wszelkiej nieuczciwości w dziedzinie ekonomicznej, marnotrawstwu i innym przejawom niegospodarności, nieuczciwej płacy, zaniedbania higieny i bez-

⁸¹ M. Nowak, *Młodzież w ujęciu antropologii kultury*, dz. cyt., s. 36.

⁸² F. Woronowski, *Wprowadzenie w życie społecznej nauki Kościoła*, dz. cyt., s. 242; por. A. Szubartowska, *Kulturowy wymiar katechezy*, Lublin 1997.

⁸³ F. Woronowski, *Wprowadzenie w życie społecznej nauki Kościoła*, dz. cyt., s. 240.

⁸⁴ H. Skorowski, *Być chrześcijaninem i obywatelem dziś*, Warszawa 1994, s. 141.

⁸⁵ Tamże, s. 146.

pieczeństwa pracy, wyzyskowi słabszych⁸⁶, dlatego katecheza nadziei ma rozbudzać, kształtować i ukierunkowywać zainteresowania młodzieży, a także odkrywać w nich szczególne uzdolnienia i pomóc odkryć ich powołanie życiowe⁸⁷.

Innym rodzajem wkładu katechezy w kształtowanie i budowanie ładu społeczeństwa jest udział w życiu politycznym (por. FC 44). Polityczna działalność to służba i obowiązek świeckiego chrześcijanina, która jest drogą do odzyskania i zdobycia zagrożonej i stłumionej wolności osobistej człowieka, dlatego koniecznością staje się wychowanie ludzi odpowiedzialnych i zaangażowanych w dziedzinę życia publicznego.

Sobór Watykański II mocno podkreśla, że wraz z postępem kulturalnym, gospodarczym oraz społecznym wielu ludzi pragnie zaangażowania w kształtowaniu życia wspólnoty politycznej (por. KDK 73). To uczestnictwo dotyczy każdego człowieka, a zwłaszcza młodego chrześcijanina, który powinien odnosić się do państwa i jego polityki jako do rzeczywistości, w którą jest wpisany, tym bardziej, że w dzisiejszych czasach zaznacza się załamanie porządku wartości ludzkich w życiu politycznym, ekonomicznym i społecznym⁸⁸.

Wskazane jest, aby budować dzisiejszą cywilizację i społeczeństwo w oparciu o odpowiedni system wartości. Potrzeba brać pod uwagę prymat dobra wspólnego osób, wartości religijnych i duchowych, kulturalnych, społecznych i ekonomicznych. Własne zaangażowanie trzeba pojmować, jako budowanie nowej rzeczywistości przez realizację konkretnych propozycji oraz chronić zasad moralnych, które gwarantują dobro wspólne jednostki⁸⁹.

Działalność polityczna obejmuje każdego chrześcijanina, ale bezpośrednia działalność polityczna nie jest terenem zaangażowania wszystkich obywateli⁹⁰. Sobór Watykański II podkreśla, że do tej działalności są powołani tylko ci, „którzy posiadają talent do działalności politycznej lub mogą się do niej nadać” (KDK 75). Jednak chrześcijanie powinni tę działalność traktować jako służbę na rzecz społeczeństwa, a nie jako formę robienia kariery. Zadaniem katechezy jest budzenie i ożywanie świadomości młodzieży, że działalność publiczna nie jest celem samym w sobie, lecz służbą społeczną wynikającą ze współuczestnictwa we wspólnocie ludzkiej. Dlatego rodzice winni kształtować świadomość młodzieży dotyczącą ich praw i obowiązków obywatelskich⁹¹ i ukazywać im wizję społeczeństwa opartego na sprawiedliwości i miłości.

W swoim działaniu młody człowiek winien unikać nieuczciwości, kłamstwa, wykorzystywania dóbr publicznych do własnych celów, stosowanie dwuznacznych lub niedozwolonych środków dla zdobycia, utrzymania lub powiększenia władzy (por. FC 42). Wtedy takie działanie byłoby zgodne z duchem Ewangelii, według której chrześcijanin kształtuje swoje życie, respektując chrześcijańską wizję człowieka

⁸⁶ F. Woronowski, *Wprowadzenie w życie społecznej nauki Kościoła*, dz. cyt., s. 240-241.

⁸⁷ J. Zychowicz, *Wychowanie do pracy*, [w:] F. Adamski (red.), *Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej*, Kraków 1982, s. 379.

⁸⁸ A. Zwoliński, *Katolik a polityka*, Kraków 1995, s. 62.

⁸⁹ C. M. Martini, *Jaka polityka?*, Kraków 1995, s. 63-64.

⁹⁰ A. Zwoliński, *Katolik a polityka*, dz. cyt., s. 44.

⁹¹ F. Woronowski, *Wychowanie w życie społecznej nauki Kościoła*, dz. cyt., s. 242.

i życia społecznego oraz realizując chrześcijańskie zasady moralne młodzież realizowała by ideę katechezy nadziei.

Proces wychowania winien wypracować w młodzieży umiejętność działania w grupach, których wspólna inicjatywa jest w stanie przynieść oczekiwane rezultaty, dlatego katecheza nadziei powinna ukazywać negatywne skutki stronnictwa, subiektywizmu w działaniu, zabieganiu o własne dobro, wszelkich antypatii, chęci wybicia się ponad innych. Aby takich sytuacji uniknąć, trzeba wychowywać młodego człowieka do postawy solidarności, która będzie porządkować styl działania i zwracać ją ku dobru własnemu i wspólnemu⁹².

Następca św. Piotra w nauczaniu do młodzieży, zachęcał do przekraczania współczesnego modelu życia opartego na doczesności, do zrobienia kroku naprzód. Zachęcał do nawiązania kontaktu z Bogiem, by nie zadowalali się tylko kontaktem z człowiekiem. Wymagał sprzeciwu wobec postawy konsumpcyjnej, praktycystycznej, wygodnictwa, przeciętności czy krótkotrwałego przeżycia szczęścia. Przekonywał młodzież o tym, że musi być silniejsza od otaczającego ją świata, że musi od siebie wymagać, nawet gdyby nikt od nich nie wymagał⁹³. Szczególnie w czasie dojrzewania młodego człowieka, również na płaszczyźnie wiary, zauważa się potrzebę kierowania się w życiu pewnymi regułami, wartościami czy ideałami przekazywanymi przez rodzinę. Młodzi szukają środowisk, wzorców, idoli, przewodników, którym by mogli zaufać, uznać za swoich. Szukają takich, którzy by kształtowali ich osobowość i pomagali im w odnalezieniu swojego miejsca w świecie. W tym okresie życia młodzież potrzebuje pewnych przewodników a nie tylko wykładowców, instruktorów czy kierowników. Wydaje się, że współczesny człowiek, szczególnie młody, odczuwa głód za sprawdzonym autorytetem moralnym – wychowawcą. Młodzi ludzie cenią sobie, wbrew pozorom, autorytet wymagającego nauczyciela, pod warunkiem, że wyrasta on z życzliwej postawy, jeśli nie narusza ich podstawowych praw i ich godności osobistej⁹⁴. Należy wymagać od osób odpowiedzialnych za wychowanie, by nauczanie młodzieży obejmowało poszanowanie prawdy, przymioty serca oraz duchową i moralną godność człowieka żyjącego we współczesnym świecie (por. KKK 2526).

3.3 Integralność procesu katechetycznego

Integralność treści katechezy wymaga prowadzenia jej w sposób systematyczny, zorganizowany według określonego planu, a nie tylko okazjonalnie i dorywczo. Mówił o tym bardzo wyraźnie Jan Paweł II, określając cechy tego nauczania: „trzeba, aby nauczanie było uporządkowane według pewnych zasad, czyli przekazywane w sposób systematyczny, aby nie było improwizowane, ale udzielane według planu, dzięki któremu osiągnie swój cel jasno określony cel:

- nauczanie powinno dotyczyć tego co podstawowe i najważniejsze, nie poruszając żadnych kwestii spornych i nie stając się teologicznym poszukiwaniem albo naukowym wykładem;

⁹² H. Skorowski, *Być chrześcijaninem i obywatelem dziś*, dz. cyt., s. 84.

⁹³ Jan Paweł II, *Dla chrześcijanina sytuacja nigdy nie jest beznadziejna. Spotkanie z młodzieżą na Westerplatte*, „ORomPol” 8 (1987) nr 7, s. 32.

⁹⁴ K. Szwarlik, *Idealny wychowawca*, Częstochowa 1997, s. 8-9.

- nauczanie musi być wystarczająco pełne, to znaczy takie, aby nie poprzestawało na pierwszej zapowiedzi tajemnicy chrześcijańskiej, która przekazuje kerygma;
- ma to być pełne wprowadzenie w chrześcijaństwo, dotyczące wszystkich elementów życia chrześcijańskiego” (CT 21).

W ujęciu integralnym ma chodzić przede wszystkim o syntezę i wskazanie na najbardziej podstawowe wymiary wychowania. Nauczanie i wychowanie ma być pomocą w poszukiwaniu osobowej i chrześcijańskiej tożsamości młodego człowieka, który w Bogu odnajduje siłę napędową własnego życia i aktywności wiary⁹⁵.

Pierwszym i podstawowym posłannictwem Kościoła jest głoszenie Ewangelii, czyli zbawienia i odkupienia dokonanego przez Chrystusa. Potwierdza to ostatni Sobór: „Właściwe posłannictwo, jakie Chrystus powierzył swemu Kościołowi, nie ma charakteru porządku politycznego, ekonomicznego czy społecznego” (KDK 42). Posłannictwo Kościoła ma charakter nadprzyrodzony i zbawczy. Taki charakter ma sam Kościół, który jako „pochodzący z miłości Ojca przedwiecznego, założony w czasie przez Chrystusa Odkupiciela, zjednoczony w Duchu Świętym, ma cel zbawczy i eschatologiczny” (KDK 40; por. DWCH 1).

Punktem wyjścia wszelkiej misji ewangelizacyjnej i katechetycznej, a zarazem podstawową troską Kościoła, powinna być pełna, integralna koncepcja wiary, wyrażająca się w osobowym i dynamicznym charakterze⁹⁶.

Integralność treści kształcenia i procesu dydaktycznego jest niezbędna i pilna w doniesieniu do niektórych elementów składowych katechezy młodzieży. Mówiąc o integralności akcentowano przede wszystkim treść (por. DOK 111-113). Tymczasem należy podkreślić również konieczność integralności całego procesu, celem zwiększenia skuteczności.

Cel katechezy (por. DOK 80-84) aktualizuje się w konkretnych zadaniach, takich jak: rozwijanie poznania wiary, wychowanie liturgiczne, formacja moralna, nauczanie modlitwy, wychowanie do życia wspólnotowego i wprowadzenie do misji (por. DOK 85-86).

Reforma edukacji w Polsce⁹⁷ zakłada, że powinna być zachowana właściwa proporcja między przekazem informacji a rozwijaniem umiejętności i wychowaniem oraz, że wychowanie i kształcenie powinny stanowić integralną całość. Odnowa katechetyczna również, zabiega się o to, by mądrze zintegrować różne etapy drogi wiary, by katecheza okresu wcześniejszego znalazła harmonijne wypełnienie w fazach późniejszych (por. DOK 171).

Część druga *Dyrektorium ogólnego o katechizacji* przypomina normy i kryteria przedstawiania orędzia ewangelicznego w katechezie. Źródłem, z którego czerpie ona swoje orędzie, jest słowo Boże zawarte w świętej Tradycji i Piśmie świętym (por. DOK 94-95). Jest ono medytowane i głębiej rozumiane za pośrednictwem zmysłu

⁹⁵ J. Bagrowicz, *Edukacja religijna współczesnej młodzieży*, dz. cyt., s. 228-230.

⁹⁶ J. Gocko, *Integralny charakter posłannictwa Kościoła*, „Seminare” 18 (2002), s. 205.

⁹⁷ *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 15 lutego 1999 r. w sprawie ramowych planów nauczania w szkołach publicznych*, Dz. U. RP n. 14 z dnia 23 lutego 1999 r., poz. 128; *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 15 lutego 1999 r. w sprawie podstawy programowej kształcenia ogólnego*, poz. 129.

wiary pod przewodnictwem Urzędu Nauczycielskiego Kościoła, celebrowane w liturgii, pogłębiane w refleksji teologicznej, ukazywane w autentycznych wartościach religijnych i moralnych (por. DOK 95). *Podstawa programowa* z 2001 r. zakłada: nauczanie, wtajemniczenie i wychowanie (por. CT 18) oraz uwzględnienie w przekazie całość depozytu wiary w szkole podstawowej rozłożone na dwa etapy, podobnie w szkołach ponadpodstawowych (gimnazjum, liceum i szkoła zawodowa).

Dyrektorium ogólne o katechizacji i Podstawa programowa zakładają, że szczególną cechą nauczania religii w szkole jest wezwanie „do przeniknięcia na obszar kultury oraz wejście w relacje z innymi dziedzinami wiedzy. Jego oryginalna forma posługi słowa nauczanie religii w szkole uobecnia Ewangelii w systematycznym i krytycznym osobistym procesie przyswojenia kultury” (DOK 73).

Jednym z założeń reformy edukacji jest integracja poszczególnych dziedzin kształcenia. Konsekwencją jest zintegrowanie, uwzględnienie i skorelowanie lekcji religii z założeniami podstaw programowych opublikowanych przez Ministerstwo Edukacji Narodowej w odniesieniu do pozostałych przedmiotów i ścieżek edukacyjnych⁹⁸.

Papież katechezę systematyczną przeciwstawia katechezie okazjonalnej⁹⁹. Gdyby katecheta nie miał w ogóle określonego programu, lecz omawiał jedynie tematy poruszane przez młodzież i narzucane przez wydarzenia, postępowałby wbrew jego wskazaniom¹⁰⁰.

Papież w orędziu *Katecheza – fundament dialogu powołaniowego (1990)* apelował: „Katecheci winni zatem być świadkami swej odpowiedzialności wobec Kościoła i wobec tych, do których kierują orędzie wiary. Ich nauczanie, którego celem jest doprowadzenie współczesnego człowieka do odkrycia Boga – Miłości jako Stwórcy, Odkupiciela i Uświęciciela, winno skłaniać dzieci i młodzież do refleksji nad tym, że każdy chrześcijanin ma obowiązek pomagać Kościołowi w wypełnianiu jego misji, może ona bowiem być realizowana jedynie dzięki współdziałaniu różnorodnych posług i charyzmatów, którymi obdarzył go Duch Święty”¹⁰¹.

W dążeniu do nawiązania zbawczego dialogu z człowiekiem to Bóg posługuje się pośrednictwem drugiego człowieka. Katecheta – działając w imieniu i z misji Kościoła – powinien posiadać świadomość, że jest on „przeznaczony do głoszenia Ewangelii Bożej, którą Bóg przedtem zapowiedział przez swoich proroków w Pismach Świętych” (Rz 1,1-2). Samo przekazywanie informacji religijnych nie wystarczy; trzeba jeszcze wierzyć w to, co się głosi – tak mówił święty Paweł: „Jeśli więc ustami swoimi wyznasz, że Jezus jest Panem i w sercu swoim uwierzysz, że Bóg Go wskrzesi z martwych – osiągniesz zbawienie. Bo sercem przyjęta wiara prowadzi do usprawiedliwienia, a wyznanie jej ustami – do zbawienia” (Rz 10,9-10). Jest to bardzo ważne, bo doświadczenie wiary potrzebuje takich pośredników, którzy po-

⁹⁸ P. Tomasiak, *Religia w dialogu z edukacją*, s. 34-36.

⁹⁹ U. Gianetto, *Katecheza okolicznościowa*, [w:] J. Gevaert (red.), *Słownik katechetyczny*, tł. K. Kozak, Warszawa 2007, s. 443-444; por. EK t. 8, kol. 1033

¹⁰⁰ J. Tomczak, *Katecheza młodzieży w nauczaniu Jana Pawła II*, dz. cyt., s. 141.

¹⁰¹ Jan Paweł II, *Katecheza – fundament dialogu powołaniowego*, „ORomPol” 11 (1990) nr 10, s.10; por. J. Mastalski, *Syndromy współczesnych katechetów i wychowawców a pedagogia Boża*, Kraków 2005, s. 10-12.

winni być zarazem świadkami. Nie wystarczy „intelektualna znajomość Chrystusa i jego Ewangelii. Wierzyć w Niego [...], to iść za Nim [...]. W każdych warunkach, w każdym środowisku, w porę i nie w porę, trzeba z odwagą przedstawiać Ewangelię Chrystusową, orędzie szczęścia dla każdego człowieka, bez względu na wiek, pochodzenie, kulturę czy narodowość”¹⁰².

Katecheza ma być czymś w rodzaju odpowiedzi na ludzkie zagubienie wśród wielu problemów współczesnego świata. Ma być fundamentalnym nauczaniem prawd religijnych, jakie Jezus przekazał w swoim przepowiadaniu. Tylko wtedy umożliwi ona wychowanie katechizowanych w wierze i odpowiedzialnie wprowadzi ich w życie Kościoła. Musi to być katecheza rozumiana jako nauczanie Boskiego Mistrza, katecheza integralna, będąca echem głoszenia Apostołów. Takie nauczanie odgrywa ogromną rolę, tak w rozwoju wiary, jak i w procesie wzrastania człowieka do celu ostatecznego¹⁰³.

Formacja katechetyczna powinna mieć charakter integralny i spójny. By młodzi ludzie mogli w pełni odkryć i zrealizować własne powołanie i misję, potrzebna jest ich jednoczesna formacja jako członków Kościoła i zarazem obywateli społeczności ludzkiej. W ich życiu nie może być dwóch równoległych czy wręcz przeciwnych sobie nurtów: z jednej strony tzw. życia duchowego z jego własnymi wartościami i wymogami, z drugiej tzw. życia świeckiego, obejmującego rodzinę, pracę, relacje społeczne, zaangażowanie polityczne i kulturalne. Wszystkie dziedziny życia mają być miejscem objawienia się i urzeczywistnienia miłości Jezusa Chrystusa na chwałę Ojca i w służbie braciom¹⁰⁴.

Do istoty wychowania chrześcijańskiego nie należy jedynie stopniowe wprowadzanie ochrzczonych w tajemnicę zbawienia czy doprowadzenie ich do pełni życia chrześcijańskiego. „Ponieważ prawdziwe wychowanie powinno objąć pełną formację osoby ludzkiej, zarówno w odniesieniu do celu ostatecznego, jak i w odniesieniu do dobra wspólnego społeczności, dlatego dzieci i młodzież tak winny być wychowywane, ażeby harmonijnie mogły rozwijać swoje przymioty fizyczne, moralne oraz intelektualne, zdobywać coraz doskonalszy zmysł odpowiedzialności, właściwie korzystać z wolności i przygotowywać się do czynnego udziału w życiu społecznym” (KPK kan. 795).

Charakter integralny powinna mieć katecheza dzieci i młodzieży, która ma dotyczyć całej osoby, rozmaitych jej aspektów, tożsamości, czynów i intencji. Podstawą całego procesu katechetyczno-formacyjnego, powinna być formacja czysto ludzka, zorientowana na rozwój i doskonalenie wrodzonych zdolności indywidualnych i społecznych. Wychowanie ma być wspomaganie wszechstronnego rozwoju dziecka. Obejmuje ono, rozwój fizyczny, intelektualny, moralny i społeczny. *Rozwój fizyczny* – ma doprowadzić do sprawnego funkcjonowania całego organizmu człowieka (związany jest z aktywnym spędzaniem czasu i ukształtowaniem postawy zatroskania

¹⁰² Jan Paweł II, *Homilia podczas Mszy św. na zakończenie Jubileuszu Katechetów i Nauczycieli Religii na Placu św. Piotra*, „Niedziela” 52-53 (2000), s. 4.

¹⁰³ M. Majewski, *Katecheza wierna Bogu i człowiekowi*, Kraków 1986, s. 85; por. J. Kistorz, *Wierność Magisterium kościoła w katechezie*, „RTSO” 25 (2005), s. 347-358.

¹⁰⁴ J. Krajczyński, *Wychowanie dzieci i młodzieży w świetle posoborowych dokumentów Stolicy Apostolskiej i Konferencji Episkopatu Polski*, Płock 2002, s. 30-31.

o własne zdrowie). *Rozwój intelektualny* – ma rozwinąć jego zdolności, zainteresowania, aktywność umysłową, wdrażać go do myślenia analitycznego i syntetycznego. *Rozwój moralny* – polega na kształtowaniu sfery wartości, wyrabianiu wrażliwości moralnej, formowania sumienia moralnego. *Rozwój społeczny* – ma kształtować umiejętności kontaktowania się z innymi, życia z nimi i dla nich, przygotować do przyszłych zadań o charakterze społecznym¹⁰⁵.

Harmonijne połączenie wysiłków wychowawczych, formacji czysto ludzkiej i religijnej, w jedną całość oraz integracja postulatów wychowania naturalnego z wychowaniem chrześcijańskim, mają prowadzić do wspólnego celu, czyli „kształtowania osoby ludzkiej w kierunku jej ostatecznego przeznaczenia, a równocześnie do dobra społeczności, których człowiek jest członkiem i w których obowiązkach, gdy dorośnie, będzie brał udział” (DWCH 1).

W ramach katechizacji młody człowiek powinien otrzymać: autentyczną i solidną formację do wolności uzdalniającej do panowania nad sobą, zwalczania i przezwycięzania różnych form egoizmu, otwarcia się na innych i ofiarnego oddania się bliźnim. Celem takiej katechizacji, formacji, jest między innymi ukształtowanie postawy otwartości na potrzeby bliźnich oraz odwagi i dynamizmu w działaniu. W tym wychowaniu do miłości angażującej się w służbę na rzecz ludzi potrzebujących należy wskazać na inspirującą rolę Słowa Bożego, na liturgię Kościoła oraz potrzebę dawania autentycznego świadectwa życia według Ewangelii. Najskuteczniejszą formą wychowania do miłości czynnej jest angażowanie dzieci i młodzieży w konkretne działania charytatywne. Te ostatnie zaś mogą podejmować tak rodziny, szkoły, parafie, zrzeczenia, jak i sami młodzi chrześcijanie¹⁰⁶.

W poszukiwaniu natury „katechezy nadziei”, która będzie odpowiedzią na potrzeby współczesnej katechezy młodzieży konieczne było wskazanie na podstawowe cele i zadania, miejsca i drogi oraz na integralność procesu katechetycznego. Cała więc natura katechezy nadziei dla młodzieży ma koncentrować się na ukazaniu rzeczywistości Bożej miłości objawionej w Jezusie Chrystusie i realizowanej w Kościele. Główny akcent ma być położony na takim ujęciu treści, aby była ona zwiastowaniem miłości Boga jako orędzia nadziei dla umysłu i serca młodego człowieka. Od strony zaś miejsca i drogi przekazu orędzia, główne zadanie spoczywa na rodzinie, szkole i katechezie, które powinny zadbać o to, aby to orędzie nadziei było podane wiarygodnie, aby przekonywało i stawiało młodych w sytuacji podjęcia decyzji opowiedzenia się za Chrystusem.

Natura katechezy nadziei domaga się uwzględnienia potrzeb i uczynienia zrozumiałym dla dorastających niezmiennego orędzia „Ewangelii nadziei”, która jest wezwaniem do życia w prawdzie. Celu, zadań i dróg katechezy i proponowanej kultury religijnej nie da się zrealizować bez stworzenia możliwości dialogu i dyskusji, aby ukazać pełną perspektywę spotkania z Bogiem.

Kościół wspiera młodego człowieka, gdy staje w obliczu wyzwania, jakie rzuca mu życie. Ofiaruje pomoc w poznawaniu problemów jakie stawia świat, objaśnia cel życia, podkreślając znaczenie ludzkiej godności. Uczy przyjmować z pogodą ducha

¹⁰⁵ Tamże, s. 25-26.

¹⁰⁶ J. Kochel, *Katecheza miejscem głoszenia Bożego miłosierdzia*, „Kat” 46 (2002) nr 10, s. 47-53.

sukcesy i porażki, realizować życiowe aspiracje i prosi o współpracę, o pomoc w ukazywaniu ludzkości drogi wiodącej do Boga.

Integralność procesu katechetycznego, powinna zawsze uwzględnić różne aspekty życia ludzi i prowadzić do przezwyciężenia rozłamu między wyznawaną wiarą i życiem osobistym. Ukoronowaniem całego procesu katechizacji powinno być osiągnięcie stosownej do wieku dojrzałości, życia zgodnego z nauką Pisma świętego, apostołskiego nastawienia i ewangelizacyjnego zaangażowania wychowanków, tak by „uczniowie Chrystusa, świadomi swego powołania, pomagali w chrześcijańskim kształtowaniu świata, dzięki któremu wartości naturalne, włączone do pełnego rozumienia człowieka odkupionego przez Chrystusa, przyczyniłyby się do dobra całej społeczności ludzkiej” (DWCH 2).

W oparciu o dokumenty katechetyczne Kościoła, można mówić o czterech różnych, ale wzajemnie się dopełniających funkcjach katechezy: ewangelizacji, inicjacji, wychowania i nauczania. Chcemy zastanowić się, na ile i w jakiej mierze można je urzeczywistnić w katechezie nadziei.

ROZDZIAŁ IV

Funkcje katechezy nadziei

Nauczanie w perspektywie nadziei jest wychowaniem w wierze i życiu chrześcijańskim dojrzewającym ku pełni (por. Ef 4,13). Jest ono konsekwentnym uzasadnieniem „tej nadziei, która w was jest” (1 P 3,15). Bóg, Jego królestwo i Jego chwała znajdują się w centrum chrześcijańskiej nadziei i oczekiwania na spełnienie ludzkich dziejów. Z tego punktu widzenia chrześcijaństwo jest religią nadziei¹. Dlatego też Jan Paweł II wezwał wszystkich chrześcijan, aby „przekroczyć próg nadziei”, nie zatrzymywać się przed nim, ale pozwolić się prowadzić².

Określenie celów, zadań i treści katechezy nadziei pozwala ustalić funkcje, które powinna rozwijać katecheza nadziei. „Kościół, począwszy od epoki apostołskiej, w swoim pragnieniu ofiarowania słowa Bożego w odpowiedniejszy sposób wypełniał tę posługę w bardzo różnorodnych formach” (DOK 50). Wszystkie one służą podstawowym funkcjom: ewangelizacyjnej (DOK 51, 63; PDK 54-57), inicjacyjnej, funkcji nauczania i funkcji wychowawczej (por. DCG 31; PDK 37-53).

4.1 Funkcja ewangelizacyjna

Jan Paweł II, od początku swojego pontyfikatu wiele razy używał terminu „ewangelizacja”. Podkreślając konieczność ewangelizacji świata, mówił o „nowej ewangelizacji” (DOK 58). Pierwszy raz o „nowej ewangelizacji” wspomniał w swojej homilii wygłoszonej w Polsce 9 czerwca 1979 roku w Nowej Hucie. Powiedział wtedy: „Rozpoczęła się nowa ewangelizacja, jak gdyby druga, a przecież ta sama co pierwsza”³. Podczas spotkania z Radą Konferencji Episkopatów Ameryki Łacińskiej, na Haiti, w roku 1983, Ojciec Święty wyjaśnił, na czym ma polegać nowość głoszenia Ewangelii: „Wspomnienie 500-lecia ewangelizacji osiągnie swe pełne znaczenie, jeżeli będzie ono zaangażowaniem się was, biskupów, wraz z waszymi kapłanami i wiernymi; zaangażowaniem się w nie powtórna ewangelizację, ale właśnie w ewangelizację nową. Nową w swym zapale, w swych metodach, w swym wyrazie”⁴.

¹ W. Hryniewicz, *Dlaczego głoszę nadzieję?*, Warszawa 2004, s. 11; por. Tenże, *Nadzieja zbawienia dla wszystkich*, Warszawa 1989; *Dramat nadziei zbawienia. Medytacje eschatologiczne*, Warszawa 1996; *Pedagogia nadziei. Medytacje o Bogu, Kościele i ekumenii*, Warszawa 1997; *Chrześcijaństwo nadziei. Przyszłość wiary i duchowości chrześcijańskiej*, Kraków 2002; *Nadzieja uczy inaczej. Medytacje eschatologiczne*, Warszawa 2003.

² Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, dz. cyt., s. 163.

³ Jan Paweł II, *Pielgrzymka Jana Pawła II do Polski. Przemówienia. Dokumentacja*, Poznań 1979, s. 192.

⁴ Jan Paweł II, *Przemówienie Ojca Świętego Jana Pawła II do Rady Konferencji Episkopatów Ameryki Łacińskiej (CELAM)*, „ORomPol” 4 (1983) nr 4, s. 29.

Dziewięć lat później, na podobnym spotkaniu, w San Domingo, Ojciec Święty dokładniej sprecyzował, czym nowa ewangelizacja nie jest i czym jest. „Nowa ewangelizacja nie polega na głoszeniu »nowej Ewangelii«, której źródłem bylibyśmy my sami, nasza kultura, nasze rozumienie potrzeb człowieka. Nie byłaby to wcale »Ewangelia«, ale zwykły ludzki wymysł, pozbawiony zbawczej mocy [...]. Nowa ewangelizacja nie polega na usuwaniu z Ewangelii wszystkiego, co wydaje się trudne do pogodzenia ze współczesną mentalnością. To nie kultura bowiem jest miarą Ewangelii, ale Jezus Chrystus miarą wszelkiej kultury i każdego ludzkiego dzieła”⁵. „Bodźcem do nowej ewangelizacji nie może być »chęć przypodobania« się ludziom i »zabieganie o ich względy« (por. Ga 1,10), ale odpowiedzialność za dar, jaki Bóg uczynił nam w Chrystusie w którym możemy poznać prawdę o Bogu i o człowieku, i zdobyć prawdziwe życie”⁶.

Nowa ewangelizacja jest odpowiedzią na proces dechrystianizacji, który nie tylko pozbawia ludzi wiary, lecz w sposób nieuchronny wiedzie „do rozkładu i zaniku zmysłu moralnego: do zatarcia się w świadomości niepowtarzalnego charakteru moralności ewangelicznej, jak i usunięcia w cień fundamentalnych zasad i wartości etycznych” (VS 106). Stąd nowa ewangelizacja jest „przepowiadaniem i propozycją nowej moralności” i dokonuje się nie tylko przez słowo głoszone, ale i przeżywane, czyli przez świadectwo życia (por. VS 107). Również poznawanie nowych obszarów prawdy, dobra i piękna, które otwiera słowo Boże, pozwala na ewangelizowanie kultury, tak ważne w kontekście nowej ewangelizacji (por. FR 103). Nowa ewangelizacja powinna być prowadzona „z zachowaniem należytego szacunku dla niepowtarzalnego doświadczenia każdego człowieka oraz z wrażliwością na różne kultury, w których ma zostać zaszczerpione chrześcijańskie orędzie” (NMI 40). Ważne jest, by orędzia Ewangelii nie dostosowywać z uszczerbkiem dla prawdy Ewangelii⁷. Należy ewangelizować „nie ukrywając nigdy najbardziej radykalnych wymogów ewangelicznego orędzia, ale dostosowując się do szczególnych potrzeb każdego, do jego wrażliwości i języka” (NMI 40).

Wydaje się, że najbardziej trafne byłoby określenie ewangelizacji jako procesu obwieszczania Dobrej Nowiny o Jezusie Chrystusie poprzez czyny i słowa. W ten sposób ukazuje się fakt, że ewangelizacja jest zarówno świadectwem, jak i posługą słowa, a jednocześnie procesem, a nie wydarzeniem jednorazowym⁸.

Nowa ewangelizacja oznacza głoszenie konkretnej osoby, którą jest Jezus Chrystus. Ma to pomóc człowiekowi, a zwłaszcza młodemu, odnaleźć niezgłębione bogactwo, do którego zawsze może sięgnąć, by się wzbogacić⁹. W Chrystusie, poprzez Jego Wcielenie, Bóg szuka człowieka (por. TMA 7). Szuka dlatego, że człowiek oddalił się od Boga, ukrył się przed Nim, podobnie jak Adam pośród drzew rajskiego

⁵ Jan Paweł II, *Nowa ewangelizacja, postęp człowieka, kultura chrześcijańska. Przemówienie wygłoszone na otwarciu obrad IV Konferencji Ogólnej Episkopatu Ameryki Łacińskiej*, „ORomPol” 13 (1992) nr 4, s. 24.

⁶ Tamże.

⁷ P. Tomasik, *Ewangelizacja – katecheza – nauczanie religii w szkole*, [w:] S. Dziekoński (red.), *Ewangelizować czy katechizować?*, Warszawa 2002, s. 33.

⁸ Tamże, s. 35.

⁹ Jan Paweł II, *Nowa ewangelizacja, postęp człowieka, kultura chrześcijańska*, dz. cyt., s. 24.

ogrodu (por. Rdz 3,8-10). Człowiek dał się zwieść szatanowi, uwierzył w jego kłamstwo, uwierzył, że on sam może być bogiem i rządzić światem według swojej woli (por. TMA 7). Bóg, który jest miłością (por. I J 4,16), nie pozostawił jednak człowieka w osamotnieniu. Tej wielkiej miłości Boga do ludzi nie zburzył ani grzech Adama, ani grzechy jego potomków. W historii zbawienia Bóg ciągle na nowo podejmował zbawczy dialog z człowiekiem¹⁰, a poprzez proroków objawił tajemnicę swojej woli – zbawienie człowieka.

Chrystus przyszedł na ziemię, aby objawić ludzkości nieskończoną miłość Ojca. Jego odwieczne postanowienie, aby uczynić wszystkich na nowo „przybranymi synami” wypełniło się w Jezusie Chrystusie (por. Ef 1,5). Najdoskonalszym wyrazem tej miłości Boga do człowieka jest śmierć Jezusa na krzyżu. Oddał On swoje życie za nas „gdyśmy byli jeszcze grzesznikami” (Rz 5,8). Poprzez swoją ofiarę krzyżową pojednał na nas zawsze z Bogiem¹¹. Objawił nam, jak wielką miłością obdarza nas Bóg. Dzięki Niemu z nieprzyjaciół Boga staliśmy się jego przyjaciółmi (por. Rz 5,10).

Punktem wyjścia nowej ewangelizacji jest przekonanie, że w Chrystusie odnaleźć można „niezłębione bogactwo” (Ef 3,8), którego nie zdoła nigdy wyczerpać żadna kultura i do którego my, ludzie, możemy zawsze sięgać, by się wzbogacić. Dlatego istotna treść nowej ewangelizacji pozostaje niezmienna, jest nią Chrystus. Nowość ewangelizacji odnosi się do nowej postawy i stylu, nowego wysiłku, zapału i programu. Następca św. Piotra wskazuje, że podjęcie ewangelizacji z nowym zapałem wymaga głębokiej wiary, aby pod działaniem Ducha Świętego mogło się zrodzić niepowstrzymane pragnienie głoszenia Ewangelii Nadziei, które w języku biblijnym nazywane jest *parresia*¹². Nowa ewangelizacja wymaga też, by orędzie chrześcijańskie było przekazywane współczesnemu młodemu człowiekowi nowymi metodami i wyrażane językiem zrozumiałym dla człowieka naszych czasów. „Nowa ewangelizacja musi dać odpowiedź spójną, trafną i przekonującą, zdolną umocnić wiarę katolicką w jej podstawowych prawdach, w jej wymiarze indywidualnym, rodzinnym i społecznym”¹³.

W konfrontacji ze światem Papież Jan Paweł II widział nagłą potrzebę ponownego spotkania człowieka z Chrystusem ukrzyżowanym i zmartwychwstałym. Wiele miejsca w swoim nauczaniu poświęca prawdzie o Bogu, który rozumie człowieka, jego cierpienie, ból i samotność, wysłuchuje i umacnia go. Pozwala przetrwać najtrudniejsze chwile w życiu, jeśli z wiarą i nadzieją zwracamy się do Niego o pomoc. Mocna wiara, z której rodzi się nadzieja, może uwolnić człowieka od lęku i dać siłę duchową do przetrwania przeciwności. Stąd głębokie przekonanie Ojca Świętego,

¹⁰ J. Homerski, *Misja Jezusa w planie zbawienia*, AK 84 (1992), s. 418; A. Rebić, *Obietnica i przygotowanie zbawienia w Starym Testamencie*, [w:] *Tajemnica Odkupienia*, (Kolekcja Communio 11), Poznań 1997, s. 33-36.

¹¹ Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, dz. cyt., s. 69; por. P. Góralczyk, *Jezus Chrystus normą moralności chrześcijańskiej*, „ComP” 17 (1997), s. 102-113.

¹² A. Lewek, *Nowa Ewangelizacja w duchu Soboru Watykańskiego II*, dz. cyt., s. 45; por. S. Dziekoński (red.), *Katecheza ewangelizacyjna w rodzinie, parafii, szkole*, Warszawa 2002, s. 45-47; J. Kochel, *Katecheza ewangelizacyjna*, „Horyzonty Wiary” 12 (2001) nr 1, s. 19-38.

¹³ S. Dziekoński (red.), *Katecheza ewangelizacyjna w rodzinie, parafii, szkole*, dz. cyt., s. 45-46.

że jedynie Syn Boży może odpowiedzieć na najgłębsze oczekiwania współczesności w katechezie nadziei jako katechezie ewangelizacyjnej młodego człowieka¹⁴.

Jan Paweł II zachęcał, zwłaszcza młodzież, do radykalnego podjęcia wezwania do nowego życia. Apelował, by nie lękać się zatracać samych siebie, bowiem im więcej człowiek daje, tym bardziej odnajduje siebie. Jest to logika bezinteresownego daru z siebie, którą ukazuje człowiekowi Chrystus¹⁵. Papież wskazuje na wiarę w Chrystusa i nadzieję, które mogą pomóc młodemu człowiekowi odnieść zwycięstwo nad sobą, nad tym wszystkim co jest w nim słabe i grzeszne¹⁶. W Chrystusie człowiek stanie się zdolny do przebaczenia, pojednania i budowania nowego życia¹⁷. Dla Jana Pawła II jest rzeczą oczywistą, że człowiek chcąc siebie odnaleźć, zrozumieć do końca i żyć pełnią nowego życia musi przybliżyć się do Chrystusa (por. RH 10).

Obserwując rozwój współczesnej cywilizacji, Jan Paweł II dostrzegał w niej systematyczną eliminację wszystkiego, co chrześcijańskie. Preferowany konsumpcyjny styl życia prowadzi, jego zdaniem, do zatarcia wartości religijnych (por. RMis 59). Etyka katolicka wydaje się ludziom przeżytkiem, a liberalizm w dziedzinie ekonomicznej odpowiada pesymizmowi na płaszczyźnie moralnej¹⁸. Z kolei polityczna niestabilność, napięcia społeczne i skrajne ubóstwo na kontynencie afrykańskim prowadzą do nędzy, wojny i braku nadziei¹⁹. W wielu społeczeństwach pogłębiają się nierówności pomiędzy bogatymi a ubogimi. Proces urbanizacji sprzyja zanikowi tradycji rodzinnych i religijnych, a sekularyzacja prowadzi do odsunięcia religii i zasad moralnych z życia społecznego²⁰. Następuje brak poszanowania podstawowych praw i wolności człowieka. Ludność cierpi ucisk i prześladowanie ze strony reżimów politycznych. Niejednokrotnie doświadcza powtarzających się wybuchów przemocy, walk wewnętrznych, napięć i wojen między państwami. Tradycyjne wartości narodów i rodzin są wypierane przez egoizm, hedonizm, materializm i chciwość²¹. Sytuacja ta wyznacza szczególne zadanie ewangelizacyjnej funkcji katechezie nadziei, która z nowym zapalem ma szerzyć ewangeliczne wartości w zlaicyzowanym świecie. Poza tym apostołskie podróże do wielu krajów świata pozwoliły Papieżowi odkryć pilną potrzebę ich głoszenia. Dopiero w autentycznym powrocie do „Ewangelii nadziei” i jej wartości dostrzegał Jan Paweł II rozwiązanie problemów nękających młodych ludzi²².

¹⁴ Jan Paweł II, *Otwórzmy serce Chrystusowi*, dz. cyt., s. 21.

¹⁵ Jan Paweł II, *Poznajacie i głosicie Ewangelię. Przemówienie podczas spotkania z młodzieżą Rzymu*, „ORomPol” 18 (1997) nr 8, s. 23-24.

¹⁶ Jan Paweł II, *Jesteście wezwani do świadczenia o wierze i miłości*, dz. cyt., s. 31.

¹⁷ Jan Paweł II, *Ja jestem z wami. Słowa, które nadają sens dziejom. Orędzie Wielkanocne (1992)*, [w:] *Orędzia Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. II, Kraków 1998, s. 234.

¹⁸ J. Ratzinger, *Raport o stanie wiary. Z kard. Josephem Ratzingerem rozmawia Vittorio Messori*, Warszawa 1986, s. 71.

¹⁹ Jan Paweł II, *Wspólnota międzynarodowa musi stawić czoło problemom ludzkości. Spotkanie z korpusem dyplomatycznym*, „ORomPol” 13 (1992) nr 5, s. 13-14.

²⁰ Jan Paweł II, *W nowe tysiąclecie chcemy wejść drogą miłości. Przemówienie na zakończenie obrad Synodu Biskupów Ameryki (1997)*, „ORomPol” 19 (1998) nr 2, s. 44.

²¹ Jan Paweł II, *Potrzebna jest solidarność. Orędzie końcowe Specjalnego Zgromadzenia Synodu Biskupów Azji (1998)*, „ORomPol” 19 (1998) nr 7, s. 21-22.

²² Jan Paweł II, *Ukazujcie oblicze Chrystusa Dobrego Pasterza. Homilia na zakończenie Syno-*

Kryzys cywilizacji i związane z nim negatywne przemiany skłaniały Papieża do głoszenia orędzia nadziei – cywilizacji miłości opartej na uniwersalnych wartościach pokoju, solidarności i wolności (por. TMA 52). Obecny zaś w świecie Kościół wobec szerzącej się nienawiści, przemocy, zagubienia prawdziwego sensu życia ma z nowym zapałem podjąć dzieło głoszenia prawdy i miłości Bożej. Już Paweł VI zauważył, że Kościół powinien nie tylko głosić Ewangelię w odległych zakątkach ziemi, lecz mocą tej Ewangelii ma osiągać i „przywracać kryteria oceny i hierarchię dóbr, postawy i nawyki myślowe, bodźce postępowania i modele życiowe rodzaju ludzkiego” (EN 19). Nowa ewangelizacja oznacza więc duszpasterstwo naprawdę misyjne, które nie czeka biernie, lecz wyrusza na poszukiwanie zagubionych owiec wykorzystując roztropnie nowoczesne środki techniki: radia, telewizji i prasy²³.

Papież przypominał, że Kościół ma nie tylko ewangelizować świat, ale też powinien ewangelizować siebie, czyli doprowadzać do pogłębienia wiary i postaw katolików – ewangelizacja *ad intra*. Ma ona zmierzać do tego, aby społeczność ludzką „w Chrystusie odnowić i przemienić w rodzinę Bożą” (KDK 40). Kościół przez katechezę nadziei ma do spełnienia ogromną rolę w dziele moralnej i ewangelicznej odnowy świata, bo nie może się zamknąć w murach świątyń²⁴.

Następca św. Piotra Jan Paweł II wyjaśniał, że „specyficzną cechą katechezy, różniącej się od pierwszego głoszenia Ewangelii, która prowadzi do nawrócenia, jest dążenie do podwójnego celu: doprowadzić do dojrzałości wiarę już zrodzoną w duszy i ukształtować prawdziwego ucznia Chrystusa przez pogłębione i bardziej uporządkowane poznanie Osoby i nauki Chrystusa naszego Pana” (CT 19).

Ojciec Święty wyraźnie odróżniał pierwsze głoszenie Ewangelii, czyli ewangelizację, której celem jest zapoczątkowanie wiary, od katechezy pogłębiającej i doprowadzającej do dojrzałości duchowej²⁵. W tym kontekście ewangelizacja stanowi podstawę i punkt wyjścia dla właściwej katechezy. Pogłębiać i rozwijać wiarę przez katechezę można jedynie wówczas, gdy istnieje już jakiś załazek wiary. Urzeczywistnienie celu i zadań katechezy zależy więc od wcześniejszej ewangelizacji²⁶. Taka jest normalna droga wiary.

W praktyce katechetycznej nie zawsze jednak z taką sytuacją ma się do czynienia. Bywają przypadki, a są one coraz częstsze i liczniejsze, że ziarno wiary zaszczerpione w duszy ludzkiej przez chrzest św. nie rozwinęło się. Trzeba zatem podczas katechezy stworzyć takie warunki, aby można było ją pobudzić i ożywić²⁷. O tych sytuacjach mówił Papież, gdy stwierdzał, że „w praktyce katechetycznej jednak droga nauczania, choć najlepsza, musi się liczyć z faktem, że często pierwsza ewangelizacja nie miała miejsca. Pewna liczba dzieci, ochrzczonych w okresie niemowlęctwa, przy-

du Biskupów (2001), „ORomPol” 23 (2002) nr 1, s. 38.

²³ Jan Paweł II, *W Kościele wybiła dzisiaj godzina laikatu. Przemówienie do biskupów polskich podczas wizyty ad limina apostolorum (12 I 1993)*, „ChS” 23 (1993) nr 1, s. 174; por. A. Lewek, *Nowa ewangelizacja w duchu Soboru Watykańskiego II*, dz. cyt., s. 46-47.

²⁴ Jan Paweł II, *Jesteśmy świadkami walki o człowieka. Przemówienie do biskupów polskich podczas wizyty ad limina apostolorum (15 I 1993)*, „ChS” 23 (1993) nr 1, s. 178.

²⁵ Jan Paweł II, *Głosić Jezusa – Drogę, Prawdę i Życie*, dz. cyt., s. 7.

²⁶ J. Charytański, *Katecheza ciągła w świetle Synodu*, „AK” 71 (1978) nr 419, s. 359-373.

²⁷ Tamże.

stępuje do katechizacji bez żadnego wprowadzenia w wiarę, nie kierowana jeszcze żadnym wyraźnym i osobistym związkiem z Jezusem Chrystusem, obdarzona jedynie zdolnością do wierzenia, daną im przez Chrztost i obecność Ducha Świętego. [...] Oznacza to, że katecheza często winna troszczyć się nie tylko o umocnienie wiary i jej nauczanie, ale z pomocą łaski także o jej stałe rozbudzanie” (CT 19).

Katecheza nadziei, jeśli ma być owocna, potrzebuje ewangelizacji. Nie można bowiem skutecznie przyczynić się do pogłębienia i rozwoju wiary, jeśli jest ona nieobecna lub słaba. W minionym okresie, gdy nauczanie katechetyczne odbywało się przy kościołach, nie istniała pilna potrzeba wprowadzenia elementów ewangelizacyjnych do katechezy. Obejmowało ono w zasadzie uczniów już wierzących, otwartych na przyjęcie orędzia Bożego. W nauczaniu szkolnym natomiast nie zawsze można na taką sytuację liczyć²⁸. Dla młodego ucznia nauka religii w szkole stanowi niejednokrotnie pierwsze zetknięcie się z Prawdą Objawioną. Potrzebują oni więc najpierw ewangelizacji, a dopiero potem właściwie rozumianej katechezy²⁹.

Klasa szkolna, w której obok uczniów obojętnych w wierze i zdystansowanych do Kościoła, znajdują się również uczniowie wierzący i praktykujący, jest dobrym miejscem dla ewangelizacji tych pierwszych. Zetknięcie się z Ewangelią następuje przez spotkanie z wierzącymi, najpierw przez środowisko ich życia, a następnie wypowiedziane słowa³⁰.

Zauważyć można, że funkcja ewangelizacyjna katechezy wypływa ze zbawczej misji Kościoła. Jeśli Kościół pragnie ją wypełniać w sposób bardziej dynamiczny i owocny, musi zainteresować się światem, poznać i nawiązać w swym nauczaniu do zachodzących w nim zjawisk, zdarzeń i procesów.

Postuluje się obecnie model katechezy nadziei otwartej na ewangelizację. Katecheza nadziei musi oddziaływać w środowisku zlaicyzowanym, obojętnym na problemy wiary. Pomostem zaś do dialogu i współdziałania z takim środowiskiem jest wprowadzenie do treści katechezy problemów ludzkich oraz ukazanie wartości chrześcijaństwa, co stwarza szansę do preewangelizacji zlaicyzowanych³¹. „Wobec obojęt-

²⁸ „Powrót religii do szkoły dał wyraźny wzrost odsetek młodego pokolenia korzystającego z katechezy, co musiało oznaczać pojawienie się na lekcjach religii także osób nie do końca wierzących, nie do końca przekonanych, a przynajmniej osób religijnie zaniedbanych, niekiedy wtórnych analfabetów. Za takich bowiem można było uznać tych młodych ludzi, którzy z katechezy w punktach parafialnych nie korzystali, a przyszli na religię dopiero wówczas, gdy ta pojawiła się w szkole. Wolno sądzić, że przynajmniej w stosunku do części nich należało podjąć posługę ewangelizacyjną w ramach katechezy”; por. A. Potocki, *Ewangelizacja w katechezie i kłopoty z autorytetem*, [w:] Dziekoński S. (red.), *Ewangelizować czy katechizować*, Warszawa 2002, s. 74. W lekcjach religii uczestniczą uczniowie o różnym poziomie religijnym: wierzący, letni i niewierzący. Szkoła w jakiś sposób wbudowuje lekcje religii w swoją strukturę, a nauczanie religii traktuje szkołę w sposób podmiotowy, przez co działanie traci charakter jedynie kościelny; por. P. Tomasik, *Lekcja religii katolickiej: wybór między dwiema skrajnościami*, „Kat” 43(1999) nr 7-8, s. 92-93.

²⁹ E. Mitek, *Katecheza szkolna integralną częścią wychowania chrześcijańskiego*, „Nowe Życie” 20 (1990) s. 4-5.

³⁰ M. Cogiel, *Katecheza szkolna – nowe wyzwolenie*, „Wiadomości Diecezjalne Archidiecezji Katowickiej” 4 (1991), Katowice 1991, s. 217-221.

³¹ B. Młynarska, *Katecheza inicjacyjna w kontekście wymagań i tradycji parafialnych*, „Kat”

ności, na jaką my również napotykaemy, czynnikiem dającym nam pewne szanse jest właśnie bogatsze wprowadzenie w treści katechezy [...] problemów ludzkich i zaangażowanie chrześcijańskie w ich rozwiązywanie. Młodzi mogą i winni dostrzegać, że właśnie o nich chodzi, o to wszystko, czym żyją na co dzień. Takie spojrzenie na wiarę, sakramenty i życie moralne umożliwi jednocześnie wspólny język ze stojącymi poza katechizacją czy poza wiarą. Pomostem do dialogu, współdziałania, a zarazem przynajmniej preewangelizacji może stać się ukazanie ludzkich wartości chrześcijaństwa. Oczywiście bez zaniedbania poprawności i pełni prawd wiary³².

W katechezie nadziei chodzi nie tyle o to, aby tych, którzy odeszli od wiary i zdystansowali się od Kościoła, z powrotem do wiary przyprowadzić, ale oto, by wychodzić im naprzeciw i pozwolić, aby mogli swój świat idei i poglądów oraz postawy życiowe skonfrontować z chrześcijańskim orędziem przekazywanym w katechezie.

Należy dążyć do tego, aby wszystkie wymiary posługi katechetycznej: nauczanie, wychowanie i inicjacja, były przeniknięte duchem Ewangelii nadziei, czyli miały charakter ewangelizacyjny³³. Katecheza nadziei powinna być ukierunkowana chrystocentrycznie. Konsekwentnie powinna zmierzać do rozwijania w młodym człowieku zdolności pójścia za Chrystusem. Pójście drogą Chrystusa oznaczać będzie nie tylko nawrócenie, lecz także konieczność pełnego chrześcijańskiego wtajemniczenia, czyli przejścia od funkcji ewangelizacyjnej do pełnej katechezy nadziei³⁴.

4.2 Funkcja inicjacyjna

Podczas spotkania z młodymi na XV Światowym Dniu Młodzieży w Rzymie Jan Paweł II wezwał wspólnoty chrześcijańskie, środowiska młodzieżowe, aby stwarzały dla młodych warunki życia, które nazwał „prawdziwymi laboratoriami wiary”³⁵. W tym celu potrzebna jest katechetyczna pomoc Kościoła w „żywym, bezpośrednim i czynnym wyznawaniu wiary” (DOK 66). W takich środowiskach młodzież miała by możliwość wzrostu w wierze, umocnienia się w nadziei, uczenia się sposobów świadczenia „Ewangelii nadziei” we współczesnym świecie. Inicjacyjna funkcja katechezy powinna znaleźć główne urzeczywistnienie w parafii, które po przeniesieniu katechizacji do szkół przeżywa wieloaspektowe trudności w realizacji duszpasterstwa młodzieży adekwatnego do aktualnych potrzeb.

Wydaje się, że niezmiernie ważnym zadaniem wspólnoty chrześcijańskiej jest wspieranie katechizowanego w jego procesie rozwoju wiary, gdyż dojrzewa on nie tylko poprzez uczenie się pojęć, ile przez doświadczenie wspólnoty, w życiu której

36 (1992) nr 3, s. 129-135.

³² E. Mitek, *Katecheza młodzieżowa w aspekcie wychowawczym*, Wrocław 1993, s. 18.

³³ S. Dziekoński, *Podsumowanie*, [w:] Tenże (red.), *Ewangelizować czy katechizować?*, dz. cyt., s. 235; por. A. Orczyk, *Wychowanie moralne jako podstawowy wymiar katechezy z perspektywy pedagogiki i katechetyki*, „Kat” 45 (2001), s. 3-12.

³⁴ S. Dziekoński, *Podsumowanie*, [w:] Tenże (red.), *Ewangelizować czy katechizować?*, dz. cyt., s. 235

³⁵ Jan Paweł II, *Nie lękajcie się zawierzyć Chrystusowi*, dz. cyt., s. 19.

uczestniczy, dając i otrzymując³⁶. W dzisiejszej społeczności młody człowiek doświadcza utraty swojej osobowej i społecznej tożsamości, bolesnego ciężaru osamotnienia, jak również utraty poczucia pewności w sferze życia ludzkiego i religijnego³⁷. Zjawiska te są głównie wynikiem osłabienia więzi międzyludzkich. Dlatego słusznie twierdzi się w dokumentach katechetycznych, że dla rozwoju katechezy nadziei i katechizowanego nie jest najważniejszy element poznawczy, w sensie dydaktycznym, ile doświadczenie prawdziwej wspólnoty w sensie egzystencjalnym (por. DCG 115). W ten sposób katechizowany „będzie mógł przezwyciężyć – jak twierdzi się w *Dyrektorium ogólnym o katechizacji* – zasadzki umasowienia i anonimowości, szczególnie częste w niektórych dzisiejszych społeczeństwach, prowadzące do utraty tożsamości i pomniejszenia jakości i zasobów, jakie ktoś posiada” (DOK 175).

Wspólnota chrześcijańska odgrywa istotną rolę w procesie rozwoju osobowego i religijnego, wspomaga socjalizację czyli proces uspołecznienia, inicjuje, podtrzymuje i rozwija zawsze ważny dla życia kościelnego dialog, pobudza do współodpowiedzialności i udzielania sobie wzajemnej pomocy (por. DOK 159). Przy czym dobrem wspólnoty nie jest ona sama, ale dobro poszczególnych osób ją tworzących, zgodnie z zasadami chrześcijańskiego personalizmu. Dobro osobowe i wspólnotowe staje się trwalsze, gdy formacja chrześcijańska dokonuje się w tych miejscach, w których chrześcijanie żyją i wychowują się, a więc we wspólnocie, w parafii. Możliwy jest wówczas bardziej precyzyjny podział ról i zadań, gdyż każda wspólnota żyje i dojrzewa działaniem jej członków (por. DCG 66), co może urzeczywistnić się w tworzeniu mniejszych wspólnot czy grup kościelnych.

W *Katechizmie Kościoła Katolickiego* czytamy: „Parafia jest określoną wspólnotą wiernych, utworzoną na sposób stały w Kościele partykularnym, nad którą troskę pasterską, pod wodzą biskupa diecezjalnego, powierza się proboszczowi jako jej własnemu pasterzowi. Jest ona miejscem, gdzie wszyscy wierni mogą się zgromadzić na niedzielną celebrację Eucharystii. Parafia wprowadza lud chrześcijański do uczestniczenia w życiu liturgicznym i gromadzi go podczas tej celebracji; głosi zbawczą naukę Chrystusa; praktykuje miłość Pana w dobrych i braterskich uczynkach” (KKK 2179).

Po Soborze Watykańskim II pojawiły się głosy deprecjonujące fenomen parafii. Jan Paweł II w adhortacji *Catechesi tradendae* podejmuje dialog z taką myślą: „Niektórzy, może zbyt pochopnie uznali, że parafie są przestarzałe, że nawet znikają, a na ich miejsce powinno się tworzyć małe wspólnoty dogodniejsze i sprawniejsze” (CT 67). Wydaje się, że są to skutki dechrystianizacji w świecie i w takim nowym obliczu przemian stoi duszpasterstwo. „Czy się to podoba, czy nie, parafia jest w dalszym ciągu miejscem z którym chrześcijanie, nawet niepraktykujący, złączeni są ścisłymi więzami” (CT 67). Papież definiował parafię przede wszystkim jako wspólnotę, podkreślając, że parafia „nigdy nie jest po prostu strukturą, terytorium, budynkiem, ale raczej rodziną Bożą braci ożywionych duchem jedności, domem rodzinnym, braterskim i gościnnym, wspólnotą wiernych” (ChL 26). Parafia jako wspólnota włączona jest w funkcję inicjacyjną katechezy, stając się „animatorką, zwłaszcza dla wszelkich

³⁶ Międzynarodowa Rada ds. Katechezy, *Katecheza dorosłych we wspólnocie chrześcijańskiej*, Kraków 2001, s. 23.

³⁷ Tamże.

form duszpasterstwa młodzieży, i uprzywilejowanym miejscem, z którym młodzi mogą się identyfikować” (PDK 52)

Jezus Chrystus przed powrotem do Ojca pozostawił swoim uczniom najważniejsze posłannictwo: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody” (Mt 28,19); „Głoście ewangelię wszelkiemu stworzeniu! Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony” (Mk 16,15-16). Tym tłumaczy się zadanie, jakie powierzył On swojemu Kościołowi, który jest posłany, aby kontynuować w czasie Jego dzieło „jako powszechny sakrament zbawienia” (KK 48), aby „przez niego przechodził dar łaski” (EN 14) dla całej ludzkości. Kościół ma obowiązek niesienia Ewangelii wszystkim ludziom (EN 1), a „usiłując głosić Ewangelię wszystkim ludziom, niczego innego nie miał na oku, jak tylko pełnienie misji zwiastowania Dobrej Nowiny Jezusa Chrystusa, szerzonej przez siebie na mocy tego podwójnego, podstawowego zlecenia „przyobleczcie nowego człowieka i pojednajcie się z Bogiem” (EN 2).

Proces głoszenia słowa, który stanowi uobecnianie słowa Bożego, przyjmuje w praktyce różne formy³⁸. *Konstytucja o liturgii świętej* wylicza niektóre z nich: lekturę Pisma Świętego na zgromadzeniu liturgicznym, homilię podczas celebrowania Eucharystii, przygotowanie do liturgii ofiary i katechezę, którą kieruje się do wszystkich kategorii osób, przystosowując nauczanie do wymogów poszczególnych grup ludzi (KL 11; 24; 35; 52).

Sobór stwierdza, że liturgia nie wyczerpuje całej działalności Kościoła, gdyż zanim ludzie zbliżą się do liturgii, muszą być wezwani do wiary i nawrócenia (KL 9), i to przez przepowiadanie³⁹. „Dlatego Kościół głosi niewierzącym orędzie zbawienia, aby wszyscy ludzie poznali jedynego, prawdziwego Boga i Jego wysłannika Jezusa Chrystusa i aby nawrócili się ze swoich dróg i czynili pokutę [...]. Ma nadto przygotować ich do sakramentów, uczyć wypełniania wszystkiego, co nakazał Chrystus, zachęcać do wszelkich dzieł miłości, pobożności i apostołstwa” (KL 9). Z prawem Kościoła do głoszenia Ewangelii nierozdzielnie łączy się prawo do katechezy (DWCH 3). Parafia jawi się jako środowisko szczególnie sprzyjające katechezie⁴⁰. Jej celem jest wiara oświecona, żywa i czynna (DB 14). Katecheza ta ma się opierać na Piśmie św., Tradycji, liturgii oraz Magisterium i życiu Kościoła (DB 14).

Mówiąc o wychowaniu chrześcijańskim Sobór Watykański II wypowiada się na temat miejsca i znaczenia katechezy w duszpasterstwie Kościoła⁴¹. Stwierdza, że w pełnieniu swego obowiązku wychowania do wiary katecheza jest pierwszym i najważniejszym miejscem wtajemniczenia chrześcijańskiego; ona bowiem oświeca i umacnia wiarę, buduje życie chrześcijańskie, prowadzi do liturgii i działalności apostołskiej (DWCH 4)⁴². *Catechesi tradendae* podkreśla, że kerygmat ewangeliczny

³⁸ R. Duda, *Słowo Boże a fenomen nauki*, [w:] A. Nowicki, J. Tyrawa (red.), *Słowo nieskowane. Księga Jubileuszowa dla ks. Jana Kruciny*, Wrocław 1988, s. 375-378.

³⁹ A. L. Szafranski, *Kariologia. Zarys nauki o kościele w świecie współczesnym*, Lublin 1990, s. 328.

⁴⁰ M. Majewski, *Pedagogiczno-dydaktyczne wartości katechezy integralnej*, Kraków 1995, s. 42-45; por. M. Qualizza, *Inicjacja chrześcijańska*, Kraków 2002, s. 23-50; J. Szpet, *Inicjacyjna funkcja katechezy*, „Horyzonty Wiary” 7 (1996) nr 3, s. 55-72.

⁴¹ C. Rogowski, *Soborowe inspiracje katechetyczno-dydaktyczne*, [w:] Majewski M. (red.), *Aktualne wyzwania katechetyczne*, Kraków 1997, s. 33-45.

⁴² W. Koska, *Katechetyka*, Poznań 1993, s. 37.

dzięki katechezie coraz głębiej jest wyjaśniany poprzez wykład wymagający także intelektualnego wysiłku, coraz głębiej pojmowany i w ten sposób kerygmat doprowadza do praktyki życia chrześcijańskiego. Prawdy wiary nie bledną przez lepsze ich poznanie w katechezie, lecz przeciwnie, bardziej pobudzają i mają większe znaczenie dla życia (CT 25). *Evangelii nuntiandi* podkreśla, że ewangelizacja bardzo często wymaga, aby dostarczyć wiernym umocnienia, zwłaszcza za pomocą katechezy (EN 54). Nauczanie Kościoła nadaje katechezie fundamentalne znaczenie duszpasterskie: katechizacja jest jednym z najważniejszych zadań Kościoła (CT 1). Katecheza „jest związana z całym życiem Kościoła. Od niej [...] zależy nie tylko rozprzestrzenianie się Kościoła w świecie i jego wzrost liczbowy, ale jeszcze bardziej jego rozwój wewnętrzny i jego zgodność z planem Bożym” (CT 13).

Jan Paweł II w *Catechesi tradendae* stwierdził, że parafia „powinna pozostać pierwszoplanowym miejscem katechizacji” (CT 67), gdzie świeccy wszystkich środowisk i grup mogą się jednoczyć dla ożywienia działalności katechetycznej⁴³. *Dyrektorium ogólne o katechizacji* wskazuje na parafię jako szczególne środowisko katechetyczne. „Parafia jest niewątpliwie najbardziej znaczącym miejscem, w którym formuje się i żyje wspólnota chrześcijańska. Powołana jest ona, by być domem rodzinnym, braterskim i przyjmującym, w którym chrześcijanie stają się świadkami tego, że są Ludem Bożym” (DOK 257). Parafia jest zróżnicowaną wspólnotą, w której skutecznie realizuje się katechetyczna służba wtajemniczeniu chrześcijańskiemu. „Jest ona [...] środowiskiem, w którym rodzi się i wzrasta wiara. Stanowi więc, bardzo odpowiednią przestrzeń wspólnotową do tego, by realizowana w niej posługa słowa była równocześnie nauczaniem, wychowaniem i żywym doświadczeniem” (DOK 257).

Każda wspólnota – w tym również parafia – ma podwójne zadanie do spełnienia w inicjacyjnej funkcji katechezy: „zadbać o nauczanie swych członków i przyjąć ich, zapewniając im takie warunki, by mogli żyć jak najpełniej tym, czego się nauczyli” (CT 24). Na parafię spada obowiązek czuwania, by formacja religijna miała wypróbowaną jakość i by różne ugrupowania były wszczępione w organizm Kościoła (por. CT 67).

Parafia dzisiaj jest poddana głębokim przemianom, zmianom społecznym, które wywierają na nią ogromny wpływ, powinna zostać „w dalszym ciągu miejscem, w którym chrześcijanie, nawet nie praktykujący, złączeni są ścisłymi więzami” i nadal „pozostać krzewicielką i inspiratorką katechezy” (CT 67).

4.3 Nauczanie w katechezie

W orędziu na IV Światowy Dzień Młodzieży w 1989 roku Jan Paweł II pisał: „Wy, ludzie młodzi, często stoicie na skrzyżowaniu dróg i nie wiecie, którą z nich wybrać, gdzie iść”⁴⁴. Nauczanie w katechezie Jana Pawła II pokonuje postawę relatywizmu wobec prawdy, zwalcza indyferentyzm religijny i zmniejsza podatność

⁴³ M. Majewski, *Aktualne wyzwanie katechetyczne*, Kraków 1997, s. 9-31.

⁴⁴ Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji IV Światowego Dnia Młodzieży*, „ORomPol” 9 (1988) nr 12, s. 3.

młodzieży na wpływ sekt. Ostatecznie ma kształtować w młodzieży niezależność poglądów i umiejętność samodzielnego rozwiązywania życiowych problemów (por. PDK 49)⁴⁵.

Młodzież potrzebuje znaków, które im wskażą właściwą drogę. Młodzi ludzie na początku nowego tysiąclecia cenią sobie wolność w sposób wyjątkowy, również w kwestiach wiary. Dlatego często nauczanie Kościoła, wskazania moralne odczytują jako ograniczenie swojej wolności. Doktryny Kościoła są im obce i często niemożliwe do zaakceptowania, gdyż wyznaczają określony porządek i wymagają spełnienia obowiązków wypływających z nauki Kościoła. Młodzież akceptuje raczej to, czego sama doświadczy i zrozumie. Chce być samodzielną, choć z drugiej strony czeka na pomoc⁴⁶. W nauczaniu i kształtowaniu wiary młodego człowieka nie można „przerabiać” jego osobowości, lecz wzmacniać te cechy, które są w nim samym nadając im właściwy kierunek – ku dobru.

Chrześcijańska moralność i po chrześcijańsku uformowane życie to przystosowanie całego życia Ewangelii nadziei poprzez budzenie autentycznej i czynnej wiary. Rozwój duchowy człowieka rozpoczyna się w dzieciństwie, w środowisku rodzinnym. Ono zapewnia potrzeby dziecka między innymi potrzebę bezpieczeństwa, w której ojciec ziemski obrazuje opiekę Ojca Niebieskiego. W wieku młodzieńczym dominują wpływy środowiska, nauczycieli i katechetów. Zachowania wówczas kształtowane są nie tylko przez wzory i potrzeby, ale autentyczne postępowanie świadków wiary. Sposób zachowania, odzwierciedlenie wartości i miłości, wprowadzenie w świat symboli i znaków, dialog, umiejętność słuchania i mówienia oraz konsekwencja wnosi autentyczny obraz osoby wychowującej i stanowi autorytet, do którego może zawsze się zwrócić⁴⁷.

Skutecznym znakiem wskazującym właściwą drogę nadziei jest dziś autentyczne życie. Osoba doświadcząca Boga, „wchodząc w bezpośredni kontakt z *sacrum*, daje świadectwo o Nim i w sposób naturalny przekazuje innym wartości, jakie w doświadczeniu wiary zdobyła”⁴⁸. Uczniowie szkół licealnych zapytani o sposób przekonującego przekazu powiedzieli: „Tylko przez osobiste świadectwo, to jest przez życie na co dzień tym, w co się wierzy, można działać najlepiej [...]. Najskuteczniejsze świadectwo o Bogu dane drugiemu człowiekowi to takie, które odbywa się bez słów. To przecież nie przypadek, że Matka Teresa z Kalkuty poruszyła sumienia wszystkich, od inaczej wierzących po niewierzących; nikogo nie nawracała i nie nakłaniała do przyjęcia chrztu. Po prostu działała, służyła ubogim fizycznie i przemieniała serca ludzi, nieraz na chwilę przed śmiercią czyniła ich lepszymi, a tym samym zbliżała do Boga, który jest miłością”⁴⁹.

⁴⁵ S. Dziekoński, *Wychowanie w nauczaniu Kościoła*, Warszawa 2000, s. 34-35.

⁴⁶ K. Pawlina, *Polska młodzież przelomu wieków*, dz. cyt., s. 205.

⁴⁷ S. Kunowski, *Wychowanie do odpowiedzialności społecznej*, „CS” 1 (1969), s. 57.

⁴⁸ M. Majewski, *Tożsamość katechezy integralnej*, Kraków 1995, s. 124.

⁴⁹ K. Pawlina, *Polska młodzież przelomu wieków*, dz. cyt., s. 205-206; por. S. H. Zareba, *W kierunku jakiej religijności? Studia nad katolicyzmem polskiej młodzieży*, Warszawa 2008, s. 34-43; A. Potocki, *Wychowanie religijne w polskich przemianach*, Warszawa 2007, s. 381-395.

Młodzież potrzebuje dziś świadków nadziei, którzy sami przeszli drogę, którą wskazują im jako propozycję życia. Potrzebują bardziej świadków niż nauczycieli, chyba że nauczyciele są zarazem świadkami. Dlatego właśnie ludzie młodzi z całego świata postrzegali Jana Pawła II jako jednego z nich, ale byli zarazem bardzo świadomi subtelnej różnicy: oni młodzi poszukują Boga, a on był tym, który Jego im niósł. Młodzi dostrzegali tę rzeczywistość i dlatego słuchali Ojca Świętego w milczeniu i z uwagą, gdy mówił do nich i powierzał im zadania ogromne, ale porywające. Widzieli w Papieżu człowieka o zawsze młodym sercu i spojrzeniu, młodego dzięki umiejętności kierowania ludźmi i wydarzeniami ku przyszłości, widzieli w nim świadka nadziei⁵⁰.

Takie świadectwo życia jest najsilniejszym środkiem nauczania w katechezie nadziei. Najsilniejszym – ale wielokrotnie pierwszym na skrzyżowaniu dróg młodego człowieka. Dla nich jest również znakiem, spotkaniem, zaproszeniem i zobowiązaniem⁵¹. Zaintrygowany autentyczną postawą chrześcijańską młody człowiek rozpoczyna najpierw dialog ze sobą: „Dlaczego ten człowiek tak żyje? Co w nim jest, że on tak właśnie się zachowuje?” We współczesnym świecie, ubogim w refleksję nad sensem życia świadectwo drugiego człowieka, rodzica, katechety, księdza jest tak wyrazistym znakiem, że potrafi zatrzymać młodego człowieka, zawrócić, pobudzić do refleksji i do wejścia w głąb siebie⁵². Wartościowanie i poczucie sprawiedliwości kształtować będzie młodego człowieka tylko wtedy, gdy ujrzy się w swoim codziennym życiu prawidłowy wzór postępowania uwzględniający nagrodę za dobro i karę za zło.

Człowiek dojrzewa w środowisku rodzinnym, tam dorasta, kocha i doświadcza. Codzienne troski, zdarzenia w atmosferze miłości i zaufania rodziców spotykają Boga, który stale udziela każdej rodzinie dyspozycji, by zawsze zwracać się do Niego, Jemu uwierzyć, w Nim pokładać nadzieje i umiłować Go. Nauczać dzieci po chrześcijańsku to zadanie dla rodziców, którzy poprzez przykład, zgłębianie wiary, modlitwę tworzą mały „domowy Kościół nadziei”⁵³.

„Ewangelia nadziei” może stać się pokarmem duchowym rodziny i jej wewnętrznym bogactwem. Zrozumieć ją może najprostszemu umysł, a im szerzej się do niej przywiąże, im pełniej z niej korzysta, tym piękniej się rozwinie i po chrześcijańsku doksztalci. „Pomoże na pewno przetrwać trudne chwile, a słowo Chrystusowe na pewno uspokoi niejedno serce, gdy ludzkie słowo zawiedzie”⁵⁴.

Obraz Boga-Człowieka pełnego dobroci i miłości nakreślony przez Ewangelistów winien w ten sposób być przedstawiony w nauczaniu katechezy nadziei. Wobec tego na katechezie trzeba pobudzać młodego człowieka do dojrzałości duchowej i po-

⁵⁰ M. Agnes, *Porywające przeżycie*, dz. cyt., s. 33.

⁵¹ M. Majewski, *Tożsamość katechezy integralnej*, dz. cyt., s. 129.

⁵² M. Agnes, *Porywające przeżycie*, dz. cyt., s. 33.

⁵³ A. Młotek, *Obowiązki wychowawcze rodziców według Ojców Kościoła*, „Kat” 3 (1975), s. 107-110.

⁵⁴ B. Renard, *Pismo św. w wychowaniu rodzinnym*, „Kat” 5 (1961) nr 1, s. 17- 19; por. A. E. Klich, *Pismo Święte w polskiej katechezie posoborowej. Studium egzegetyczno-katechetyczne*, Kraków 2005, s. 173-266; G. Witaszek, *Pismo Święte w duszpasterstwie*, [w:] R. Kamiński, W. Przygoda, M. Fiałkowski (red.), *Leksykon teologii pastoralnej*, Lublin 2006, s. 608-615.

magać mu zastosować praktyczną zasadę moralną w jego środowisku. Należy również wyrabiać umiejętność zajmowania stanowiska wobec konkretnych konfliktów czy wartości moralnych. Zmiana stylu życia na lepsze, uczciwy osąd i ciągła mobilizacja do obierania drogi i rozstrzygania trudności pozwoli dostrzec samodzielność i kształtowanie świadomości chrześcijańskiej nadziei⁵⁵.

Człowiek w swojej świadomości ma zakodowane poczucie odpowiedzialności za swoje czyny. Im bardziej moralnie człowiek postępuje, tym bardziej jest wartościowy moralnie. Poziom dojrzałości moralnej charakteryzuje posłuszeństwo wobec własnego, dobrze uformowanego sumienia⁵⁶. Nauczać w katechezie to rozwijać rozum, ale przede wszystkim kształtować całego człowieka – jego serce i charakter; przekazywać z pokolenia na pokolenie wartości, które uznane powszechnie wypełniają treścią całe życie i nadają mu sens⁵⁷.

Młody człowiek przyjmuje prawdy wiary podane na spotkaniach katechetycznych, gdy widzi w domu, jak wszyscy domownicy żyją nimi na co dzień. „Tylko osobisty przykład najlepiej naucza, jeśli rodzice klęcząc głośno się modlą, dziecko na pewno samo zachęczone takim przykładem uklęknie i wraz z rodzicami podziękuje Bogu za otrzymane łaski w kończącym się dniu i poprosi o dalsze na dzień następny”⁵⁸.

Proces nauczania katechetycznego rozpoczynający się w domowym sanktuarium przenosi się do szkoły na lekcje religii, w której szczególnie osobowość katechety – jako świadka nadziei – powinna pociągnąć dziecko do Boga, do Jego poznania i dawania o Nim świadectwa. Jan Paweł II nauczał nie tylko słowem, ale całą swoją osobowością i przykładem własnego życia, a swoje skuteczne nauczanie opierał na zdolnościach intuicyjnych przenikania myśli, wiedzy, głębokiej życzliwości i dyscypliny moralnej.

W nauczaniu trzeba żyć według zasad duchowych, moralnych i intelektualnych, stanowiąc pewien wzór do naśladowania według starożytnej zasady „słowa uczą, przykłady pociągają”. Metody, jakimi posługuje się katecheza, powinny ze sobą harmonijnie łączyć się i uzupełniać, przede wszystkim „ze względu na postulat ingerencji celów i treści nauczania, jak i ścisłego związku, jaki winieni łączyć katechezę z pozostałymi formami działalności duszpasterskiej” (PDK 46).

Sam Jezus podczas Ostatniej Wieczerzy, myjąc nogi Apostołom powiedział: „Dałem wam bowiem przykład, abyście i wy tak czynili jak Ja wam czyniłem” (J 13,15). Stąd zadaniem nauczania w katechezie jest nie tylko przekazywać uczniom pojęcia religijne, ale doprowadzić do spotkania ludzi z Bogiem przez Jezusa w łonie Kościoła i do wzajemnego spotkania ludzi między sobą w miłości i nadziei chrześcijańskiej⁵⁹.

⁵⁵ M. Kowalska, *Jaki obraz Chrystusa kształtujemy w duszach dzieci?*, „Kat” 4 (1960) nr 5, s. 397-401.

⁵⁶ Cz. Cekiera, *Staraj się o rozwój wyższych wartości, będziesz miał szansę być wolnym i odpowiedzialnym*, [w:] W. Szewczyk, *Jak sobie z tym poradzić*, Tarnów 1994, s. 236.

⁵⁷ P. Bosmas, *Elementarz rodziny*, Opole 1985, s. 70.

⁵⁸ B. Nowak, *Znaczenie słowa w procesie wychowania*, „Kat” 30 (1986) nr 4, s. 170; por. W. Cichosz, *Wychowanie chrześcijańskie wobec postmodernistycznej prowokacji*, Gdańsk 2001, s. 12-34.

⁵⁹ P. Bednarczyk, *Ramowy program katechizacji w aspekcie wychowawczym*, „Kat” 17 (1973) nr 1, s. 9.

Katecheza działa w konkretnej rzeczywistości, a jej oddziaływanie zależne będzie od uwarunkowań środowiska, w którym przebywa uczeń. Dlatego treści przekazywanego orędzia nadziei muszą być osadzone konkretnie w życiu ucznia⁶⁰. Język katechezy nie może wypaczać prawd wiary, a jasny i systematyczny wykład powinien przywracać słowom ich znaczenie (CT 59, por. PDK 47). Wymaga to ciągłego aktualizowania, bycia wśród uczniów (a nie obok nich) z mocnym odniesieniem do Ewangelii. Prawda zawarta w Ewangelii, wartości chrześcijańskie, otwarcie się na słowo Boże, egzystencjalne problemy katechizowanych posłużą wytworzeniu właściwego klimatu przyjaźni i dialogu nauczania. Słowo Boże to wezwanie skierowane do każdego człowieka, a przyjęcie tego wezwania domaga się uformowania w człowieku wierzącym określonych postaw, z których będzie wypływać jego konkretne postępowanie.

J. Charytański wyjaśnia związek nauczania w katechezie z rokiem kościelnym, a w sposób szczególny z teologią danych okresów liturgicznych⁶¹. „Wprowadzenie dziecka w liturgię i budzenie w nim zmysłu liturgicznego ma korzystny wpływ na kształtowanie jego osobowości społecznej i chrześcijańskiej”⁶². Na dar miłości Chrystusa działającego w liturgii udzielającego się człowiekowi trzeba odpowiedzieć wysiłkiem, odpowiedzią, świadectwem, miłością i jednością chrześcijańską. Aby motywy wytworzyły gotowość do określonego postępowania moralnego i chrześcijańskiego, muszą być powtarzane. Moralność, której uczy liturgia, to przede wszystkim moralność wiary, czyli faktu związania z Chrystusem w myśl powiedzenia „stań się, kim jesteś”. Chrześcijanin, który z Chrystusem umarł dla grzechu ma uznawać związek z Chrystusem i poddać się temu co Bóg nim uczynił⁶³.

Jan Paweł II podkreślał w swoich słowach kierowanych do katechetów konieczność połączenia informacji z formacją. Postawa nauczyciela-katechety musi wyrastać z autentycznych wartości. Katecheta, mając większe wartości, bardziej oddziałuje na formowanie młodego człowieka. Realizację takiej postawy ułatwi „formacja intelektualna, duchowa, moralna i duszpasterska”⁶⁴.

Właściwa postawa katechety wobec innych, czułość i opiekuńczość, egzekwowanie wymagań, wskazywanie na konsekwencje własnego zachowania oraz dostarczanie wzorów do postępowania i powierzenie zadań w celu wyrobienia odpowiedzialności za siebie i innych prowadzi do poznania zasad i wyrobienia ich w uczniu⁶⁵. Rozpoczęte na chrzcie „nowe stworzenie” w Chrystusie domaga się nowego stylu życia, wobec tego katecheza nadziei jest wprowadzeniem w nowe życie moralne przyczyniające się do rozwoju Królestwa Bożego⁶⁶. Młody człowiek poznaje zasady moralne w życiu codziennym, zatem umiejętne prowadzenie, kierowanie jego postępowaniem utrwalą jego postawy w stosunku do siebie i innych.

⁶⁰ M. Majewski, *Postawy katechetów*, Kraków 1996, s. 47-52.

⁶¹ J. Charytański, *Wychowanie liturgiczne*, [w:] H. Iwaniuk, *Zagadnienia roku liturgicznego na lamach „Katechety”*, „Kat” 28 (1984) nr 5, s. 197.

⁶² W. Kubik, T. Chromik, *Poszukiwanie metody w katechezie*, „Kat” 12 (1968) nr 1, s. 6.

⁶³ M. Finke, *Wpływ liturgii na chrześcijańską postawę moralną*, „Kat” 3 (1965), s. 15-20.

⁶⁴ R. Harmaciński, *Katecheta – nauczyciel religii w katechezie w latach 1957-1981*, „Kat” 28 (1984) nr 2, s. 49.

⁶⁵ J. Makselon, *Psychologia dla teologów*, Kraków 1990, s. 226-230.

⁶⁶ J. Szpet, *Katecheta – świadkiem i przyjacielem*, „Kat” 30 (1986) nr 1, s. 161.

Rodzice dają życie dzieciom i stąd wypływa ich wielka godność wysoko wyniesiona przez Chrystusa w sakramencie małżeństwa. Katecheza rodzinna daje początek wiary. Rodzina zajmuje się przekazem katechetycznym, buduje solidny fundament wiary. Pomocniczą rolę w tym przekazie pełni katecheza szkolna, aczkolwiek prawo i obowiązek leży od samego początku w rodzinie, w której odbywa się przekaz żywych prawd wiary.

Rodzice mają także większe możliwości rozmowy z dzieckiem o najróżniejszych prawdach wiary, przelewają swą miłość i ufność ku Bogu, uczą oceniać różne wartości i umieją zachęcić dziecko do czynienia dobra⁶⁷. W takiej atmosferze czytanie Pisma Świętego i modlitwa skierowana do Boga każe wysuwać na pierwszy plan zależność od samego Boga-Stwórcy i uczy pokładać całą ufność w Jego dobroci i miłosierdziu.

Nauczanie w katechezie powinno intensywnie zmierzać do wytworzenia odpowiedniego klimatu w środowisku ucznia i ich rodzin w rozwoju życia duchowego i kształtowania postaw dziecka. Każdy dąży do dobra, a to dążenie umożliwia wychowanie do szanowania i ochrony praw człowieka. W nauczaniu katechetycznym należy zastosować różnorodność form poprzez różnorodność przekazu, metod i środków oddziaływania prowadząc do ukształtowania wiary (PDK 44-46).

4.4 Funkcja wychowawcza

W realizację wychowawczej funkcji katechezy nadziei Jan Paweł II włączył bardzo ściśle program wychowawczy z potrzebami konkretnej grupy katechizowanych; z pracą wychowawczą nauczycieli i wychowawców oraz współpracą z duszpasterzami wspólnot parafialnych⁶⁸. Tym programem wychowawczym dla Jana Pawła II były Światowe Dni Młodzieży, które dotyczyły szeroko pojętego wychowania i rozumiane były jako pomoc dla młodzieży w stawaniu się człowiekiem, tj. otwieraniu się na wartości wyższe i spotkaniu się z Chrystusem w słowie, liturgii i sakramentach (CT 1, 2, 13,18; KKK 5, 7; por. PDK 37).

Wychowanie, jako proces służący przygotowaniu do własnego życia i odpowiedzialności za nie, wymaga od wychowawców podjęcia działań wspomagających wszechstronny rozwój. Wśród nich szczególne znaczenie ma pomoc w uświadomieniu młodemu człowiekowi faktu, że jego potencjał na przyszłość związany jest z trudem wywiązywania się z realizacji celów i zadań związanych z jego procesem rozwojowym⁶⁹. Zadania wychowawcze, jakie stawiał Jan Paweł II młodzieży w czasie

⁶⁷ J. Krajdocha, *Katecheza rodzinna*, „Kat” 23 (1979) nr 1, s. 22-26; por. P. Bednarczyk, *Katecheza w świetle IV Synodu Biskupów*, „Kat” 41 (1997) nr 6, s. 243-251.

⁶⁸ J. Bagrowicz, *Katecheza jako wychowanie*, „Horyzonty Wiary” 7 (1996) nr 3, s. 37-54; R. Chałupniak, *Postawa wiary i jej kształtowanie na katechezie*, „Kat” 44 (2000) nr 7-8, s. 6-11; J. Kistorz, *Teoretyczne założenia wierności Objawieniu Bożemu we współczesnej katechezie*, [w:] J. Kochel, J. Kistorz (red.), *Biblia w katechezie* (OBT 81), Opole 2005, s. 11-24; J. Kistorz, *ekumeniczny wymiar posoborowej katechezy w Polsce* (OBT 98), Opole 2007.

⁶⁹ A. Gruckak, *O sztuce wychowania dla wychowawców i nauczycieli*, Warszawa 1997, s. 49; por. R. Murawski, *Problematyka wieku dorastania*, [w:] Tenże (red.), *Teoretyczne założenia katechezy młodzieżowej*, dz. cyt., s. 22.

Światowych Dni Młodzieży, pobudzały ją do aktywności, dzięki czemu dorastający człowiek uczył się i dojrzał do roli aktywnego i świadomego uczestnika zdarzeń, które go w życiu czekają i które sam będzie realizował⁷⁰.

Tym co uwrażliwiało Ojca Świętego na młodych, był czas wojny i doznania okresu powojennego, które składały się na rozwój życia kapłańskiego i biskupiego Papieża. Wspominał on: „Łatwo zrozumieć moje zatroskanie o rodzinę oraz młodzież. Wszystko to wyrasta organicznie z tamtych właśnie dramatycznych doświadczeń”⁷¹.

Skuteczność wychowania młodego człowieka zależy od możliwości przeżycia i doświadczenia spotkania z Bogiem, stąd potrzeba, by katecheza nadziei była ciągle odnawiana (aktualizowana) do współczesnych potrzeb dorastającej młodzieży. Obchody Światowych Dni Młodzieży są żywą katechezą, stanowiącą przykład przełożenia wytycznych zawartych w dokumentach katechetycznych na wychowanie w wierze młodego człowieka (por. PDK 37). Przeglądając się poszczególnym obchodom Dni Młodzieży można dostrzec, że Jan Paweł II miał jasną koncepcję wychowawczą pracy z młodzieżą i konsekwentnie ją realizował. Zarówno w porządku chronologicznym tematów światowych spotkań, jak i w tradycyjnych elementach obchodów każdego z nich, wyraźnie można zauważyć, że etapy papieskiej katechezy młodzieży tworzą pewien schemat odpowiadający modelowi katechezie integralnej. Papież wychodził od doświadczeń życiowych młodych ludzi, nadawał im charakter transcendentny, doprowadzał do tekstu biblijnego, a refleksję młodzieży ukierunkowywał na liturgię, wreszcie doprowadzał do sakramentów i ostatecznie wyprowadzał wniosek, że konsekwencją wiary dojrzałej jest udział w przemianie świata⁷².

W układzie chronologicznym tematów orędi z lat 1986-2005 można wyodrębnić powtarzające się cykle służące wywoływaniu kolejnych roczników młodzieży. Tematyka pierwszych spotkań z lat 1985-1986 koncentruje się na człowieku. Jan Paweł II, podając hasło *Abyście umieli zdać sprawę z nadziei, która jest w Was* (1986), zaproponował młodym ludziom refleksję nad przeżyciami i doświadczeniami, które towarzyszą temu najbardziej dynamicznemu i niezwykle skomplikowanemu etapowi życia, jakim jest dorastanie. Ojciec Święty zatrzymał się na nurtujących ich problemach: głodu, sekularyzacji, hedonizmu, pornografii. Starano się wspólnymi siłami znaleźć radę na walkę z pokusami i zrealizować pragnienie pokoju⁷³. W homilii Ojciec Święty wezwał młodzież do budowania cywilizacji miłości⁷⁴.

Jan Paweł II w latach 1989-1990 wprowadził młodych w tajemnicę Chrystusa, który żyje i działa w Kościele. Służyły temu tematy spotkań: *Jam jest Drogą i Prawdą, i Życiem* (J 14,6) oraz *Ja Jestem winnym krzewem, a wy latoroślami* (J 15,5). Podczas Mszy na zakończenie IV Światowego Dnia Młodzieży dziesięciu młodych

⁷⁰ R. Murawski, *Problematyka wieku dorastania*, dz. cyt., s. 22

⁷¹ Jan Paweł II, *Dar i Tajemnica*, Kraków 1996, s. 64-65.

⁷² E. Tkocz, *Inspiracje Światowych Dni Młodzieży dla młodzieżowego duszpasterstwa katechetycznego w parafii*, [w:] P. Tomasiak (red.), *Abyśmy podtrzymywali nadzieję. Księga jubileuszowa ku czci ks. Romana Murawskiego SDB*, Warszawa 2005, s. 304-305.

⁷³ Tamże.

⁷⁴ *Niedziela palmowa II Światowy Dzień Młodzieży. Informacja redakcyjna*, „ORomPol” 8 (1987) nr 4, s. 4.

ludzi otrzymało od Papieża łaski pielgrzymie symbolizujące Kościół pielgrzymujący drogami dziejów, którego też i oni są przedstawicielami⁷⁵.

W 1991 roku szlak pielgrzymi zaprowadził Ojca Świętego do Częstochowy⁷⁶, na Jasną Górę do Maryi. Charakter tego spotkania był typowo Maryjny. Świątowanu VI Światowego Dnia Młodzieży towarzyszyło hasło z listu do Rzymian: *Otrzymaliście ducha przybrania za synów* (Rz 8,15). Podczas tego spotkania Jan Paweł II powiedział znamienne słowa, że ten dzień „to pielgrzymka wolności przez granice państw, które otwierają się coraz bardziej na Chrystusa, Odkupiciela człowieka”⁷⁷. Papież wykorzystał to niezwykle spotkanie, by przypomnieć młodzieży, że korzenie europejskiej jedności znajdują się na Zachodzie i na Wschodzie. Kościół w Europie może w końcu swobodnie głęboko oddychać. To spotkanie stanowiło okazję do odkrycia duchowej jedności młodego pokolenia chrześcijan z obydwu części kontynentu⁷⁸. Jan Paweł II zapewnił zgromadzoną młodzież o tym, że Maryja zawsze jest z nimi, na drodze „ku pełnej dojrzałości w wierze”⁷⁹. Przed opuszczeniem Jasnej Góry 16 sierpnia Następca Piotra wezwał swoich młodych przyjaciół do modlitwy: „Jeżeli ma się wyłonić ten nowy świat, *mondo migliore*, lepszy świat, to trzeba do tego olbrzymiej modlitwy”⁸⁰. W czasie audiencji generalnej 21 sierpnia 1991 roku Papież stwierdził, że to światowe spotkanie młodych pozostanie dla wszystkich źródłem nadziei. Może jeszcze nigdy dotąd nie było ono tak bardzo światowe, tak licznie nawiedzone przez młodzież z tylu kontynentów i narodów⁸¹.

Uwieńczeniem tego kilkuletniego cyklu katechez było hasło orędzia z 1992 roku na VII Światowy Dzień Młodzieży: *Idźcie na cały świat i głosście Ewangelię* (Mk 16,15).

Po Rzymie, Buenos Aires, Santiago de Compostela i Częstochowie nastąpiło spotkanie młodych w Denver w 1993 roku, w centrum Stanów Zjednoczonych, u podnóża Gór Skalistych w Kolorado. Głównym tematem tego już VIII Światowego Dnia Młodzieży były słowa Chrystusa z przypowieści o dobrym pasterzu: *Ja przyszedłem po to, aby owce miały życie i miały je w obfitości* (J 10,10). Ojciec Święty przedstawił młodym w różnych aspektach rozległą i wielowymiarową tajemnicę życia wraz z jego

⁷⁵ Jan Paweł II, *Być wielkim – to znaczy służyć. Msza na zakończenie IV Światowego Dnia Młodzieży na Monte del Gozo (20 IX 1989)*, „ORomPol” 10 (1989) nr 8, s. 20.

⁷⁶ Było to spotkanie szczególne. Dwa lata wcześniej runął mur berliński, mur wrogości i nienawiści. wraz z nim upadł komunizm w krajach środkowej Europy. Do polskiego sanktuarium przybyła młodzież z krajów ZSRR (który w parę miesięcy po spotkaniu przeszedł do historii) Białorusi, Ukrainy, z krajów nadbałtyckich, a także z Węgry, Rumunii, Bułgarii i wielu innych państw „realnego socjalizmu”. Dla wielu z nich był to pierwszy kontakt z wolnym światem. Por. M. Agnes, *Biblijna karawana*, „ORomPol” 12 (1991) nr 8, s. 47-48.

⁷⁷ Cz. Drażek, *Droga Jana Pawła II na VI Światowy Dzień Młodzieży w Częstochowie. Kronika podróży*, „ORomPol” 12 (1991) nr 8, s. 25.

⁷⁸ Tamże.

⁷⁹ Jan Paweł II, *Maryja wzorem na drodze ku pełnej dojrzałości. Przemówienie pożegnalne do młodzieży*, „ORomPol” 12 (1991) nr 8, s. 31.

⁸⁰ Jan Paweł II, *Trzeba olbrzymiej modlitwy. Przemówienie wygłoszone do młodzieży przed opuszczeniem Jasnej Góry (16 VIII 1991)*, „ORomPol” 12 (1991) nr 8, s. 40-41.

⁸¹ Jan Paweł II, *Jasnogórskie spotkanie młodzieży zostanie dla wszystkich źródłem nadziei. Przemówienie podczas audiencji generalnej (21 VIII 1991)*, „ORomPol” 12 (1991) nr 8, s. 47.

zagrożeniami we współczesnym świecie. Młodzi mówili Papieżowi o swoich problemach, o problemach swego pokolenia, na co Ojciec Święty odpowiedział: „Pośród wszystkich sprzeczności życia szukamy jego prawdziwego sensu. Zdumiewamy się i zapytujemy: Dlaczego? Dlaczego tu jestem? Po co żyję? Co powinienem zrobić? [...] Zrezygnować ze stawiania sobie pytań znaczy wyrzec się wielkiej przygody, jaką jest poszukiwanie prawdy o życiu”⁸². Dialog ten trwał przez całą noc, a młodzi mówili o miłości, wierze i nadziei, o pokoju i wojnach, o modlitwie i zwątpieniu⁸³. Na koniec światowego spotkania Jan Paweł II powierzył młodym świat, mówiąc: „Nie bójcie się iść na ulice i do miejsc, gdzie gromadzą się ludzie, aby jak apostołowie głosić Chrystusa i Dobrą Nowinę zbawienia na placach miast, osiedli i wsi. Nie czas teraz wstydić się Ewangelii, ale czas głosić ją na dachach”⁸⁴.

Dwa lata później, w 1995 roku, młodzi wraz z Ojcem Świętym Janem Pawłem II zawędrowali na Filipiny do Manili. Myślą przewodnią X Światowego Dnia Młodzieży były słowa Jezusa wypowiedziane do uczniów w paschalny wieczór: *Jak Ojciec posłał Mnie, tak i Ja was posyłam* (J 20,21). Było to największe zgromadzenie w dziejach ludzkości. Do Manili przybyło ponad 4 mln młodzieży ze 105 krajów. Nieprzypadkowo na kontynencie azjatyckim miał miejsce X Światowy Dzień Młodych, ponieważ właśnie ku Azji winien kierować się główny nurt misji wśród narodów. Spotkanie było ożywieniem i duchowym wzmocnieniem dla tych, którzy na co dzień świadczą o swojej wierze w obliczu niebezpieczeństw, na jakie są narażani ze strony państwa czy innych religii. Papież wezwał młodych w imieniu Chrystusa, by poszli za Nim zbawiać świat w trzecie tysiąclecie: „Możecie być pewni, że nigdy Chrystus was nie zawiedzie; pozostanie z wami na zawsze!”⁸⁵. W czasie Mszy św. w Rizal Park 15 sierpnia 1995 r., Papież prosił młodzież, by stawała się znakiem nadziei dla Kościoła i świata⁸⁶. Refleksje rozwijane wokół powyższych słów miały inspirować młode pokolenie do zaangażowania apostolskiego i czynnego udziału w misji ewangelizacyjnej Kościoła.

Podobny cykl tematyczny o wyraźnym ukierunkowaniu na rozwijanie i kształtowanie wiary tworzyły spotkania, przygotowujące młodzież do wejścia w trzecie tysiąclecie chrześcijaństwa⁸⁷.

W 1997 roku w ramach bezpośredniego przygotowania do Jubileuszu Roku 2000 Kościół powszechny Jan Paweł II swoje rozważania skupił wokół Jezusa Chrystusa. Tego też roku odbył się XII Światowy Dzień Młodzieży w Paryżu. Hasłem spotkania były słowa z Ewangelii według św. Jana: *Nauczycielu – gdzie mieszkasz? Chodźcie, a zobaczycie* (J 1,38-39)⁸⁸.

⁸² Jan Paweł II, *Idźcie na poszukiwanie Boga*, dz. cyt., s. 23-24.

⁸³ *Kronika podróży*, „ORomPol” 14 (1993) nr 11, s. 18.

⁸⁴ Jan Paweł II, *W waszych rękach znajduje się orędzie Ewangelii Życia*, dz. cyt., s. 31.

⁸⁵ *Informacja redakcyjna*, „ORomPol” 16 (1995) nr 3, s. 3.

⁸⁶ G. Marchesi, *X Światowy Dzień Młodzieży w Manili*, „ORomPol” 16 (1995) nr 4, s. 57-58.

⁸⁷ Tematy orędzi z okazji światowych spotkań przygotowujących młodzież do Wielkiego Jubileuszu 2000 to: *Panie, do kogóż pójdziemy* (1996), *Nauczycielu, gdzie mieszkasz?* (1997), *Duch Święty – On was wszystkiego nauczy* (1998), *A Słowo stało się Ciałem i zamieszkało wśród nas* (2000), *Jeśli kto chce iść za Mną, niech się zaprze samego siebie, nich co dnia bierze krzyż i niech mnie naśladuje* (2001).

⁸⁸ *Informacja redakcyjna*, „ORomPol” 18 (1997) nr 10, s. 3.

Jan Paweł II zachęcał młodych do wyruszenia na „drogi ludzkości” jako aktywni i odpowiedzialni członkowie Kościoła⁸⁹. Pokazywał im wzorce, beatyfikując chrześcijańskiego myśliciela i działacza społecznego Fryderyka Ozanama. Zapowiedział też ogłoszenie młodej, podobnie jak uczestnicy Światowego Dnia, św. Teresy z Lisieux Doktorem Kościoła⁹⁰. Obchody tych dni w stolicy zlaicyzowanej Francji były pięknym świadectwem wiary i chrześcijańskim testamentem złożonym przez wielkiego chrześcijanina wobec młodzieży świata. Promieniowały stąd radość i nadzieja młodego pokolenia mówiącego Francji, że Ewangelia jest dla niej czymś bardzo ważnym⁹¹. A młodzież dzięki temu mogła spotkać się z żywym Kościołem niosącym orędzie nadziei⁹².

W drugim roku bezpośredniego przygotowania do wielkiego Jubileuszu Kościół rozważał osobę i tajemnicę Ducha Świętego. Z tej racji XIII Światowy Dzień Młodzieży odbył się pod hasłem: *Duch Święty wszystkiego was nauczy* (por. J 14,26). Natomiast mottem XIV Światowego Dnia Młodzieży było hasło: *Ojciec was miłuje* (J 16,12).

Młodzi roku 2000 świętowali Jubileusz Narodzenia Zbawiciela pod hasłem: *A Słowo stało się Ciałem i zamieszkało wśród nas* (J 1,14). Po piętnastu latach młodzi powrócili do Rzymu na XV Światowy Dzień Młodzieży. Papież wykorzystał atmosferę tych dni, aby na nowo pokazać młodym Chrystusa w świecie zdominowanym przez miraż łatwego i wygodnego życia, narkotyki i dbanie tylko o siebie. Jan Paweł II wskazał na „Nową Drogę”, drogę sprawiedliwości, solidarności oraz zaangażowania na rzecz społeczeństwa i godnej przyszłości. „Patrzę z ufnością na tę nową ludzkość, która powstaje dzięki wam”⁹³ – kończył ostatnie z kazań. Papież przyznał, że wierność Chrystusowi nie jest dziś rzeczą łatwą, chociaż nie wymaga od chrześcijan ofiary życia⁹⁴. Wśród największych trudności, przed jakimi stają młodzi ludzie, wymienił czystość przedmałżeńską, dochowanie wierności małżeńskiej oraz pokusę łatwego życia dzięki zgadzaniu się na kompromisy⁹⁵.

Niektórzy zastanawiali się z niepokojem, jak zniosą młodzi sierpniowe upały, paraliżujące normalne życie Wiecznego Miasta. Tymczasem okazało się, że „atmosferę tych dni kształtował nie tyle upał *ferragosto*, co gorącość młodych serc chłonących papieskie przesłanie optymizmu i nadziei”⁹⁶. Rzymskie Dni Młodych dla wielu ich uczestników i uczestniczek stały się początkiem nowej więzi z Chrystusem – więzi, w której uznają Jezusa za swego Pana i Boga. „To laboratorium nie jest jeszcze zamknięte, trzeba jeszcze popracować”⁹⁷ – powiedział Papież do rozentuzjasmowanych

⁸⁹ Jan Paweł II, *Wyznajcie wspólnie wiarę w Chrystusa. Przemówienie powitalne do uczestników XII Światowych Dni Młodzieży*, „ORomPol” 18 (1997) nr 10, s. 16.

⁹⁰ Jan Paweł II, *Wiara musi kształtować wasze postępowanie*, dz. cyt., s. 27.

⁹¹ *Kronika podróży*, „ORomPol” 18 (1997) nr 10, s. 12-13.

⁹² Jan Paweł II, *Niezwykłe doświadczenie nadziei. Audiencja generalna po podróży*, „ORomPol” 18 (1997) nr 10, s. 9.

⁹³ Jan Paweł II, *Życie Eucharystią, dając świadectwo miłości*, dz. cyt., s. 22.

⁹⁴ Jan Paweł II, *Nie lękajcie się zawierzyć Chrystusowi*, dz. cyt., s. 20.

⁹⁵ Tamże, s. 20-21.

⁹⁶ J. Życiński, *Wielka symfonia papieska*, „ORomPol” 21 (2000) nr 10, s. 28.

⁹⁷ Jan Paweł II, *Życie Eucharystią, dając świadectwo miłości*, dz. cyt., s. 22.

tłumów. „Stróżowie poranka”⁹⁸ – jak nazywał młodych Jan Paweł II – „muszą stale, każdego dnia na nowo starać się być tym, czym chcą być, aby zapalić cały świat (św. Katarzyna ze Sieny). Muszą pilnie zmienić drogę, zwracając się w kierunku Chrystusa, ponieważ życie jest dramatem rozgrywającym się w łasce”⁹⁹. Życiowy wybór Chrystusa musi dojrzewać poprzez „laboratorium wiary”, w które wprowadził młodych Ojciec Święty podczas tych sierpniowych dni roku jubileuszowego.

XVII Światowy Dzień Młodzieży miał miejsce w Toronto (Kanada) w roku 2002. Hasłem były słowa z Ewangelii według św. Mateusza: *Wy jesteście solą ziemi (...) Wy jesteście światłem świata* (Mt 5,13-14). Słowa, które wzywają do refleksji nad tożsamością, powołaniem i posłannictwem ludzi młodych w wielokulturowej i wielowyznaniowej społeczności XXI wieku. „Papież przybył z Rzymu, żeby razem z wami znów słuchać słów Jezusa, które również dziś, tak jak to przydarzyło się uczniom w owym odległym dniu, mogą rozpałcić serce młodego człowieka i nadać sens całemu jego życiu”¹⁰⁰. Największym wydarzeniem tych dni była inscenizowana Droga Krzyżowa po ulicach Toronto przygotowana i prowadzona przez młodzież. Podczas niej młodzi pokazywali, jak można zmienić cierpienie w miłość, gdyż główna część trasy przebiegała w pobliżu szpitali. A z głośników było słycać komentarz o tym, jak pomagamy nieść Krzyż Chrystusowi, dźwigając własne cierpienie. „Dzisiaj jednak pośród naszego zgromadzenia rozbrzmiewa głos Jezusa. jego głos to głos życia, nadziei i przebaczenia, głos sprawiedliwości i pokoju. Wsłuchujemy się w ten głos! Wsłuchujemy się w głos Jezusa”¹⁰¹ – wzywał Następca Piotra.

W jednym z najbardziej malowniczych zakątków Toronto urządzono strefę o symbolicznej nazwie „Duc in altum” („Wy płyn na głębie”). W czasie wieczornego czuwania 27 lipca 2002 r., w Downsview Park, Papież pytał młodych ludzi, na jakim fundamencie, na jakich pewnikach mamy budować nasze życie oraz życie naszych wspólnot¹⁰². Mówił im o swoim doświadczeniu nadziei na nową cywilizację budowaną przez nowe pokolenie, której budowniczymi mają być właśnie młodzi. „Wy jesteście mężczyznami i kobietami jutra, w waszych sercach i w waszych rękach złożona jest przyszłość. Wam Bóg powierza trudne, ale wzniosłe zadanie współpracowania z Nim przy budowaniu cywilizacji miłości”¹⁰³.

Ojciec Święty w towarzystwie młodzieży sam czuł się młodszy. Gdy powiedział: „Jestem starym papieżem”¹⁰⁴, młodzież spontanicznie zaprotestowała. Papież

⁹⁸ Jan Paweł II, *Nie lekajcie się zawierzyć Chrystusowi*, dz. cyt., s. 21.

⁹⁹ P. Libera, *Z Papieżem w »laboratorium wiary«*, „ORomPol” 21 (2000) nr 10, s. 31.

¹⁰⁰ Jan Paweł II, *Przemówienie na rozpoczęcie obchodów XVII Światowego Dnia Młodzieży. Toronto – Centrum Wystawowe (25 VII 2002)*, [w:] M. Dąbrowskiej (red.), *Jan Paweł II do młodzieży. Listy, orędzia, przemówienia, homilie*, Poznań 2005, s. 363.

¹⁰¹ Jan Paweł II, *Przemówienie na rozpoczęcie obchodów XVII Światowego Dnia Młodzieży*, s. 366.

¹⁰² Jan Paweł II, *Przemówienie podczas czuwania modlitewnego w Downsview Park (27 VII 2002)*, [w:] M. Dąbrowska (red.), *Jan Paweł II do młodzieży. Listy, orędzia, przemówienia, homilie*, Poznań 2005, s. 370.

¹⁰³ Tamże, s. 371.

¹⁰⁴ Jan Paweł II, *Wy jesteście solą ziemi (...) Wy jesteście światłem świata. Homilia podczas Mszy św. na zakończenie XVII Światowego Dnia Młodzieży w Downsview Park (28 VII 2002)*, [w:] M. Dąbrowska (red.), *Jan Paweł II do młodzieży. Listy, orędzia, przemówienia*,

mówił: „Żadna trudność, żaden lęk nie są tak wielkie, aby całkowicie zdusić nadzieję, która jest wiecznie żywa w sercach młodych ludzi. Wy jesteście naszą nadzieją, młodzi są naszą nadzieją. Nie pozwólcie umrzeć tej nadziei! Oprzyjcie na niej swoje życie!”¹⁰⁵.

28 lipca, pod koniec spotkania Jan Paweł II ogłosił oficjalnie, że kolejne centralne obchody Światowego Dnia Młodzieży odbędą się w 2005 roku w Kolonii w Niemczech.

Celem Światowych Dni Młodzieży jest systematyczne pogłębianie formacji chrześcijańskiej i apostołskiej młodych pokoleń. Benedykt XVI podczas podróży do Niemiec wielokrotnie wspominał Jana Pawła II i nazywał go „genialnym inicjatorem Światowego Dnia Młodzieży”, dzięki któremu „wielu młodych mogło pogłębić swą wiarę, zacieśnić więzi wspólnoty, zachwycić się Dobą Nowiną o zbawieniu w Jezusie Chrystusie i głosić ją w licznych zakątkach ziemi”¹⁰⁶.

Jan Paweł II jako doskonały duszpasterz i katecheta wiedział, że młodzież nie lubi narzucania idei, chętnie natomiast podejmuje dialog. Jest to najbardziej odpowiedni sposób komunikowania się z młodym człowiekiem, któremu obca jest postawa biernego słuchacza. Dorastający człowiek nie akceptuje moralizowania, lecz swoje poszukiwanie sensu życia i własnej tożsamości pragnie prowadzić właśnie na drodze dialogu¹⁰⁷. Ten sposób wychowywania Jana Pawła II młodzieży, tak wyraźnie widoczny w Światowych Dniach Młodzieży, inspirował konieczność tworzenia modelu katechezy nadziei opartej na konstruktywnym dialogu z młodymi ludźmi. W świetle wskazań Papieża nie można odrywać młodzieży od jej ludzkich przeżyć i doświadczeń. W dialogu prowadzonym z młodym pokoleniem doświadczenia te powinny być punktem wyjścia w odkrywaniu Boga i w budzeniu świadomości sakramentalnej. Chętny, masowy i entuzjastyczny udział młodzieży w spotkaniach potwierdzał skuteczność działań Jana Pawła II, w których proces wychowania w wierze łączony był integralnie z prawidłowościami rozwojowymi okresu dorastania.

Światowy Dzień Młodzieży jest nowym wyzwaniem katechetycznym do rozwijania duszpasterstwa młodzieży, szczególnie w parafiach, stowarzyszeniach i ruchach. Jan Paweł II zdawał sobie sprawę z tego, że nikt tak dobrze nie dociera do młodego człowieka jak jego rówieśnik. Dostrzegał prawdę o niezwyklej sile ewangelizacji prowadzonej przez ludzi młodych; ewangelizacji, która nie zalewa potokiem słów, ale działa skutecznie przez przykład i postawę. Młodzi, gdy się angażują, nie potrafią udawać. Zachwyt nauką Jezusa Chrystusa świadczy o jej nieprzemijalności i ponadczasowej aktualności. Stąd podstawowy postulat katechetyczny, iż centrum wychowania młodzieży w wierze, nadziei i miłości zawsze powinien być Jezus Chrystus; środowiskiem, w którym dojrzewa wiara jest Kościół, a zadaniem całego życia jest rozszerzanie „Ewangelii nadziei” na ziemi.

homilie, Poznań 2005, s. 375.

¹⁰⁵ Tamże.

¹⁰⁶ Benedykt XVI, *Otwórzcie szeroko wasze serca Chrystusowi. Powitanie uczestników Światowego Dnia Młodzieży (18 VIII 2005)*, „ORomPol” 26 (2005) nr 10, s. 14.

¹⁰⁷ S. Uchacz, *Osobowość katechety młodzieżowego*, [w:] R. Murawski (red.), *Teoretyczne założenia katechety młodzieżowego*, Warszawa 1989, s. 371-372.

Zauważamy, że katecheza nadziei domaga się odnowy oraz ożywienia wiarą i życiem współczesnych młodych chrześcijan. Jan Paweł II, za dokumentami katechetycznymi, mając na uwadze współczesny kontekst eklezjalny i społeczny katechezy, definiuje cztery podstawowe funkcje katechezy nadziei. Z nauczania Papieża wynika, że funkcja ewangelizacyjna wskazuje na konieczność integrowania działań katechetycznych we wszystkich podstawowych środowiskach katechetycznych. Wtajemniczenie jest to proces integracji katechizowanych ze wspólnotą chrześcijan i żyjącym Chrystusem we wspólnocie Kościoła. Jest wezwaniem skierowanym do młodzieży przez głoszone słowo o zbawieniu, wezwaniem do wiary i pokuty, która wprowadza go w sakrament eucharystii i bierzmowania oraz w celebrację liturgii.

Nauczanie katechetyczne powinno być zawsze integralnie związane z kształtowaniem postaw młodego człowieka. Wyrażone żywym i komunikatywnym językiem, związanym z doświadczeniem odbiorców katechezy nadziei, jasnym i systematycznym w wykładzie prawd wiary ma przywracać słowom ich właściwe znaczenie. Należy powiedzieć za Ojcem Świętym, że specyfika wychowawczej funkcji katechezy nadziei to przepowiadanie Chrystusa, głoszenie orędzia zbawienia, służba zbawieniu, doprowadzeniu młodego człowieka do wiary i wychowania do wiary dojrzałej przeżywanej we wspólnocie Kościoła.

Powyższa refleksja nad dokumentami i nauczaniem papieskim odsłania wielką potrzebę głoszenia „Ewangelii nadziei” i wartości, które niesie. Stąd „orędzie nadziei” raz przekazane, musi być stale od nowa tłumaczone tak, by było zrozumiałe dla współczesnych młodych ludzi.

Spójność wiary i czynu to najwyraźniejszy rys papieskiej katechezy nadziei. Jan Paweł II nawiązywał w katechezach do ascetycznej tradycji chrześcijańskiej, o której pisze św. Jakub Apostoł w swoim liście: „Tak też i wiara, jeśli nie byłaby połączona z uczynkami, martwa jest sama w sobie” (Jk 2,17). Myśl tę wielokrotnie podejmuje Papież w przemówieniach do młodzieży, nadając jej oryginalne kształty i treść. Chrześcijańska nadzieja, oparta na Chrystusie, staje się dla młodego chrześcijanina niewyczerpalnym źródłem radości, odważnej otwartości, pomaga w zaangażowaniu dla postępu i dobra społecznego, w walce przeciw niesprawiedliwości i uciskowi¹⁰⁸. Jan Paweł II zachęcał młodzież, aby nadzieję pokładali w Jezusie Chrystusie. Świadomy był faktu, że pojedynczemu młodemu człowiekowi trudno jest żyć nadzieją, dlatego proponował, aby w pielgrzymce nadziei kroczył nie tylko poszczególny człowiek, ale cały naród i Kościół¹⁰⁹. Dlatego w kształtowaniu życia prawdziwie chrześcijańskiego potrzeba nowego wymiaru katechezy nadziei, jego *chrystokształtności*.

¹⁰⁸ A. K. Firosz, *Koncepcja katechezy w pismach św. Augustyna*, Lublin 1999, s. 79.

¹⁰⁹ Jan Paweł II, *Nasza pielgrzymka musi trwać*, dz. cyt., s. 34.

ROZDZIAŁ V

Chrystokształtność nowym wymiarem katechezy nadziei

Każdy przełom i każda epoka graniczna skłaniały ludzi do obejrzenia się na przebyty drogę, a także budziły niepokojące pytania o przyszłość. Podsumowania i spoglądanie w przyszłość nie były pozbawione obaw, lęku, ale jednocześnie rodziły nadzieję narodzin lepszego jutra, przemian w świecie, w człowieku, przemian sięgających aż do nadziei tworzenia cywilizacji Dobra, Prawdy i Piękną. Podstawy tej nadziei od dwu tysięcy lat człowiek odnajduje w Ewangelii Jezusa Chrystusa, która stała się podstawą dla chrześcijańskiego systemu wychowania¹.

Dzięki jedynej w swoim rodzaju uniwersalności Jezusa Chrystusa, „wiera chrześcijańska stanowi jedyną wyczerpującą odpowiedź na pytania, jakie życie stawia każdemu człowiekowi i każdej społeczności” (EiE 47). On jest „jedynym źródłem nadziei dla wszystkich”², stąd chrystokształtność³ katechezy nadziei.

5.1 Troska Kościoła o młodego człowieka

Wspólnota ludzka jest naturalnym środowiskiem sprzyjającym integralnemu rozwojowi osobowemu człowieka i towarzyszy jemu od pierwszych dni życia⁴. Grupa jest koniecznym punktem odniesienia i oparcia. Jeśli młody człowiek nie znajdzie pozytywnej grupy rozwojowej, łatwo wyszuka dekadencją i niebezpiecznie radykalną, bądź nihilistyczną. Angażowanie się w taką grupę jest również skutkiem pojawiającego się u dorastającego człowieka negatywizmu. Może on wtedy przybrać

¹ J. Czarny, *Jan Paweł II a cywilizacja miłości*, Wrocław 1994, s. 7.

² Tamże, s. 61.

³ Termin *chrystokształtność* został zaczerpnięty od J. Szymika. W czasie Sierpniowych Dni Katechetycznych w Krakowie, 29-31 sierpnia 2006 r. wygłosił on referat pt.: „*Chrystokształtność nadziei*”, którym dokonał diagnozy współczesnego świata i wysunął konkluzję dotyczącą potrzeby patrzenia na świat oczami Jezusa Chrystusa i życia Jego życiem: „Jezus Chrystus jest naszą nadzieją ze względu na to jak żył. »Opiewał okaleczony świat« w jedyny, »Chrystusowy« właśnie, nadziejorodny sposób”; por. T. Panuś, *Troska o dzieło katechizacji*, dz. cyt., s. 52-69. Kluczem do zrozumienia tej filozofii, wg J. Szymika, są błogosławieństwa. „Jezus powiada: jesteś szczęśliwy, skoro łakniesz i pragniesz sprawiedliwości; kiedy się smuczysz, kiedy wprowadzasz pokój. To znaczy: twoje pragnienie się spełni. Takie życie jest szczęściem; por. J. Szymik, *O chrystokształtności nadziei*, „Przegląd Uniwersytecki” 18 (2006) nr 6, s. 9; Tenże, *Chrystokształtność nadziei*, [w:] T. Panuś (red.), *Troska o dzieło katechizacji*. Materiały z sierpniowych dni katechetycznych w archidiecezji krakowskiej, Kraków 2008, s. 52-69; Tenże, *Chrystokształtność nadziei. Diagnoza i dialog – Katowice (9.02.2008)*, „Wiadomości Archidiecezjalne” 76 (2008) nr 2, s. 73-82.

⁴ R. Murawski, *Rozwój religijny*, [w:] Tenże (red.), *Teoretyczne założenia katechezy młodzieżowej*, dz. cyt., s. 80.

postać uporu i nieposłuszeństwa⁵, i wpłynąć na osłabienie poczucia przynależności do wspólnoty Kościoła. Zjawisko to potwierdzają badania socjologiczne⁶. Zdaniem B. Milerskiego 50,5% młodych Polaków deklaruje, że w sprawach wiary nie jest potrzebne im pośrednictwo Kościoła⁷. W. Świątkiewicz mówi o zjawisku dezinstytucjonalizacji religii, wyrażającej się m.in. w niskim „poziomie akceptacji religijnej, moralnej i społecznej doktryny Kościoła”⁸. Przyczyny osłabienia poczucia przynależności młodzieży do Kościoła są złożone i nie ograniczają się tylko do uwarunkowań procesu dorastania. E. R. Rogowski określa je mianem „choroby współczesnej wiary Polaków”. Jej przyczyn dopatruje się w masowości, administracji, abiblijności i prywatności wiary⁹. Często pojawia się również nieodpowiednia motywacja i słaba inicjacja do życia sakramentalnego oraz nierozumienie istoty Kościoła. Ogromny wpływ ma także brak jasnego statutu młodzieży w Kościele. Niejasna pozycja młodego człowieka prowadzi do rozluźnienia jego więzów z grupą¹⁰. Tymczasem potrzebą wypływającą z natury młodego człowieka jest aktywne przeżywanie swojego miejsca w społeczności i odgrywanie w niej określonej roli¹¹. Najbardziej widoczną właściwością działań podejmowanych przez młodego człowieka jest intensywność. Młodzież włącza się w działanie całą osobą, potrafi oddać się akceptowanej idei bez reszty. Angażując tym samym innych młodych ludzi. Zdarza się dzisiaj, że ten potencjał zostaje wykorzystywany przez sekty, które dla współczesnego Kościoła stanowią wyzwanie duszpasterskie¹². Jednak coraz częściej dotychczasowe formy pracy z młodzieżą, sprowadzane do tradycyjnego głoszenia, nie zaspakajają oczekiwań dorastającego pokolenia¹³.

Szczególnie odpowiadającą na zapotrzebowanie młodego człowieka jest idea Kościoła jako wspólnoty wspólnot. Na takie postrzeganie Kościoła zwrócił uwagę założyciel Ruchu Światło-Życie sługa Boży ks. Franciszek Blachnicki¹⁴. Uwzględnia

⁵ I. Obuchowska, *Okres dorastania*, Warszawa 2009, s. 90.

⁶ Wśród liczących się prac dotyczących badań psychologiczno-pedagogicznych wymiarów przynależności młodzieży do Kościoła wymienia się prace H. Łuczaka, K. Pawliny, R. Pomianowskiego oraz R. Murawskiego; por. J. Bagrowicz, *Edukacja religijna*, dz. cyt., s. 41; A. Offmański (red.), *Troska Kościoła o współczesną polską młodzież. Zarys problematyki*, Szczecin 2008.

⁷ B. Milerski, *Prywatyzacja religijności młodzieży polskiej. Raport z badań*, „Rocznik Teologiczny” 39 (1997), s. 47-48.

⁸ W. Świątkiewicz, *Rodzina jako wartość społeczna*, [w:] Tenże (red.), *W trosce o rodzinę*, Katowice 1994, s. 49.

⁹ E. R. Rogowski, *Pytania o wiarę*, w: *Trzecie Tysiąclecie. Biuletyn Jubileuszowy*, dz. cyt., s. 57-58.

¹⁰ R. Murawski, *Ewangelizacyjny charakter katechezy*, dz. cyt., s. 83-84.

¹¹ M. Przetacznikowa, Z. Włodarski, *Psychologia wychowawcza*, Warszawa 1980, s. 325.

¹² J. Makselon analizując watykański raport na temat sekt, wskazuje na przyczyny ich rozprzestrzeniania się. Wymienia wśród nich brak u młodzieży doświadczenia uczestnictwa w życiu parafialnym oraz brak kapłanów zajmujących się młodzieżą; por. *Człowiek jako istota religijna*, [w:] Tenże (red.), *Psychologia dla teologów*, dz. cyt., s. 247.

¹³ K. Misiaszek, *Zagrożenia moralne młodzieży wyzwaniem dla duszpasterstwa*, dz. cyt., s. 198.

¹⁴ Ruch Światło-Życie cechuje w szczególności sposób kolegalności i zorientowanie się ku wspólnotie lokalnej Kościoła, głównie parafii. Diakonia jest zawsze realizowana w ramach małej

ona sytuację dzisiejszego młodego człowieka, który żyjąc w „cywilizacji śmierci” często czuje się obcy, zagubiony i osamotniony¹⁵. Atmosfera panująca w młodzieżowych grupach religijnych sprzyja odzyskaniu tożsamości i znaczenia. Ułatwia jednocześnie zrozumienie natury i misji Kościoła, a odnalezienie własnego miejsca w małej wspólnotie umożliwia doświadczenie jedności w różnorodności Kościoła oraz budzenia odpowiedzialności za Kościół – Mistyczne Ciało¹⁶.

Jan Paweł II zauważał, że u młodych ludzi bardziej niż u dorosłych występują tendencje do subiektywnego postrzegania wiary, co prowadzi ich do częściowego lub warunkowego poczucia przynależności do Kościoła (PDV 7). Ukazywał on swoją wizję prowadzenia młodych ludzi do odkrycia i doświadczenia bogactwa Kościoła, odnalezienia w nim swojego miejsca oraz Nadziei – Jezusa Chrystusa.

Aby obudzić w młodzieży świadomość konieczności trwania w Kościele, Papież dążył do uformowania w świadomości młodych ludzi pełnego obrazu Kościoła. Jasno i czytelnie wyjaśniał młodym istotę Kościoła. W tym celu w swoich orędziach odpowiadał na pytanie: „Jak Kościół widzi siebie?” (LdM 7). Odpowiedź budował na tekstach biblijnych i dokumentach Kościoła, które proponował młodym jako lekturę¹⁷. Dbał w ten sposób o to, aby młodzież poznała naukę nieskażoną krążącymi powszechnie tendencjami, nieprzyjawnymi lub wręcz wrogimi opiniami na temat Kościoła¹⁸. Jan Paweł II rozważając z młodymi ludźmi soborową eklezjologię, kierował ich uwagę na nieustanne urzeczywistnianie się i odnawianie zjednoczenia człowieka z Chrystusem w Kościele. Przypominał, że początkiem tego zjednoczenia jest sakrament chrztu św., wskazując, że przynależność ochrzczonego człowieka do Kościoła jest faktem ontycznym. Dlatego zwracał się do młodzieży: „To Wy jesteście Kościołem”¹⁹.

Następnie Papież zaproponował młodym ludziom refleksję na temat Kościoła. Kolejność rozważanych wątków ma doprowadzić młodzież do odkrycia i zrozumienia „organicznej więzi, ściślej i głębszej”²⁰ pomiędzy Chrystusem a Kościołem: „Chrystus żyje w Kościele. Kościół jest tajemnicą Chrystusa żyjącego i działającego wśród nas”²¹. W tym miejscu Papież powołał się na słowa św. Pawła: „Chrystus wśród was – nadzieja chwały” (Kol 1,27). Dzięki takiej obecności Chrystusa, Kościół

wspólnoty – żywej komórki, widzianej jako znak Kościoła – a te małe wspólnoty diakonijne z kolei starają się realizować swoją służbę o ile możliwości w ramach i na rzecz wspólnoty parafii, przeżywanej również jako znak – sakrament Kościoła. Odnowa parafii, według modelu soborowego, jako „wspólnota wspólnot”, widziana jest jako punkt docelowy Ruchu Światło-Życie; por. F. Błachnicki, *Kościół jako wspólnota*, Lublin 1994, s. 110-127.

¹⁵ A. Offmański, *Kościół w katechezie młodzieżowej*, [w]: *Teoretyczne założenia katechezy młodzieżowej*, dz. cyt., s. 330.

¹⁶ B. Drożdż, *Wychowawcza funkcja Kościoła w społeczeństwie pluralistycznym. Studium pastorale*, Legnica 1997, s. 101.

¹⁷ Tamże, s. 52 i 71.

¹⁸ E. Schick, *Chrystus – tak, Kościół – nie*, Katowice 1993, s. 11.

¹⁹ Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji V Światowego Dnia Młodzieży*, dz. cyt., s.32.

²⁰ Tamże.

²¹ Tamże.

ma młodym wiele do zaoferowania. Jest on również niezastąpioną „przestrzenią do komunii z Bogiem”²².

Tajemnica Kościoła, w której Chrystus prowadzi nieustanny dialog z młodym pokoleniem każdej epoki²³, to zasadnicza prawda, którą zdaniem Jana Pawła II, należy młodzieży ciągle ukazywać. Pomaga ona dostrzec Kościół jako rzeczywistość niezbędną na drodze rozwoju duchowego dorastającego człowieka, który nie przyjmuje moralizowania, lecz poszukuje sensu życia i własną tożsamość na drodze dialogu²⁴.

5.2 Jezus Chrystus jako źródło nadziei w Kościele

Nauczanie Jana Pawła II prowadzi do spojrzenia z akceptacją, miłością i nadzieją na współczesnego człowieka, głoszenia mu Chrystusa i prowadzenie go do Niego oraz odkrycie na nowo piękna liturgii i obecnego w niej Chrystusa. W adhortacji *Eccelesia in Europa* Ojciec Święty pisał: „Mam przed oczyma *radosne twarze tylu młodych*, będących prawdziwą nadzieją Kościoła i świata, wymownym znakiem Ducha, który nie przestaje wzbudzać nowych sił” (EiE 62). Optymizm i nadzieja pokładana przez Papieża w młodych była charakterystyczną cechą jego pontyfikatu.

Dość często nasze duszpasterstwo młodzieżowe jest zbyt statyczne, liczące na to, że młodzi sami przyjdą²⁵. Oddziaływanie na młodego człowieka ma charakter dwustronny. Duszpasterz oddziałuje na, w tym przypadku, młodzież, ale też jest przez nią jakoś kształtowany i musi uwzględnić jej stan ducha, umysłu, wiedzy, czy niepokojów. Ważne są przy tym cechy duszpasterza; jego zdolność pozyskania młodzieży, jego przekonania, cechy osobowościowe, mądrość życiowa itp. Warunkiem sukcesu w oddziaływaniu na młodzież jest zdobycie jej zaufania. Jeżeli młodzież nie będzie mogła zwrócić się do kapłana w sprawach dla niej ważnych nie będzie on wtedy dla nich wiarygodny. Pytania nie znikną, ale odpowiedź będzie szukana przez nią u innych, niekiedy u fałszywych proroków²⁶. W nauczaniu katechety nadziei należy szczególnie dużo troski poświęcić ożywieniu relacji między młodym człowiekiem, a podstawowym miejscem doświadczenia przez młodzież Kościoła, jakim jest parafia.

Można za T. Panusiem zapytać, czy Kościół doświadczany poprzez parafię, jest nadzieją młodych? Czy parafia szuka młodzieży, czy ma jej coś do zaoferowa-

²² Tamże.

²³ Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji IX/X Światowego Dnia Młodzieży*, dz. cyt., s. 5.

²⁴ Zdaniem dydaktyków dialog jest najbardziej odpowiednią formą pracy z młodzieżą, której obca jest postawa biernego słuchania. Wzbudza on aktywność młodzieży, wychowawcy daje możliwość poznania i zrozumienia jej postaw; por. S. Uchacz, *Osobowość katechety młodzieżowego*, [w:] R. Murawski (red.), *Teoretyczne założenia katechety*, dz. cyt., s. 371-372; J. Tarnowski, *Próby dialogu z młodymi. Prekatecheza egzystencjalna*, Katowice 1983; M. Śnieżyński, *Zarys dydaktyki dialogu*, Kraków 1998

²⁵ T. Panuś, *Młodzież nadzieją Kościoła! A Kościół, czy nadzieją młodzieży?*, [w:] Tenże (red.) *Troska o dzieło katechizacji. Materiały z sierpniowych dni katechetycznych w archidiecezji krakowskiej*, Kraków 2008, s. 82.

²⁶ Jan Paweł II, *W waszych rękach znajduje się orędzie Ewangelii Życia*, dz. cyt., s. 31.

nia²⁷. W tym kontekście trzeba głosić Ewangelię nadziei, aby ukazać w niej, że Bóg ma odpowiedź na to, co dla młodego człowieka jest ważne. Jeśli dla młodzieży w Polsce takie wartości jak miłość, przyjaźń, wierność, szczęście rodzinne, są – jak pokazują badania – wartościami wyższymi niż zbawienie wieczne i zachowanie wiary w Boga, to Kościół, czy parafia, nie może przejść wobec tego obojętnie, musi to uwzględnić wyciągając stosowne wnioski²⁸. Trzeba ukazać Chrystusa i Jego dzieło zbawienia jako rzeczywistość, która wspierać będzie wartości młodego człowieka.

W przesłaniu do kard. Christopha Schönborna z okazji *Środkowoeuropejskiego Dnia Katolików* w Austrii Jan Paweł II podkreślił, że w sytuacji, w której znajduje się obecnie Europa, chrześcijanom nie wolno ulec zniechęceniu i zaprzestać odważnego mówienia o Ewangelii nadziei, którą Kościół przekazuje w sposób jasny i przejrzysty. „Pan jest dla nas wielkim umocnieniem i źródłem otuchy. Jego słowo jest naszym przewodnikiem, a w świętych sakramentach mamy możliwość spotkania Go ciągle na nowo. Dzięki mocy z wysoka jesteśmy gotowi odpowiedzieć każdemu, kto pyta o nadzieję, która jest w nas (por. 1 P 3,15)”²⁹.

Na tym m.in. polega budzenie nadziei w stosunku do młodego człowieka, iż młodzież nie tyle potrzebuje osądu ani swoich pytań (np. o wartość życia erotycznego) ani swoich postaw („młodzieńczy egoizm”, „skupienie się na sobie”), co doświadczenia odpuszczenia grzechu. Zwracał na to również uwagę Ojciec Święty zarówno w encyklice *Ecclesia de Eucharistia vivit* (EE 36) jak i w posynodalnej adhortacji *Ecclesia in Europa* (EiE 76). Młody człowiek bez tego nie potrafi ani rozwiązać ani unieść napięcia między proponowanymi mu normami a własnymi grzesznymi wyborami. W efekcie zaczyna zmieniać owe normy, co objawia się m.in. tym, iż proces kontestowania norm moralnych postępuje znacznie szybciej niż spadek praktyk religijnych³⁰.

W tym kontekście Papież uświadamiał młodzieży, że nie można zachowywać jednego przykazania, nie przestrzegając drugiego. Młodzi powinni pamiętać, że człowiek nie może żyć i nie może być zrozumiany bez miłości³¹. Ona jest największa i w niej zawierają się wszystkie inne przykazania. Przekonanie o potrzebie miłości Papież łączy ze światem wewnętrznym, jaki nosi w sobie każda istota ludzka stworzona na obraz i podobieństwo Boże. To odkrycie wewnętrznego świata, o którym

²⁷ T. Panuś, *Młodzież nadzieją Kościoła! A Kościół, czy nadzieją młodzieży*, dz. cyt., s. 82.

²⁸ K. Pawlina, *Młodzież końca XX wieku*, „AK” 90 (1998), z. 533, s. 64-77; P. Tomza, *Młodzież o Kościele*, „Tygodnik Powszechny” 37 (2000), s. 15-17; J. Borowiec, *Burza hormonów (religijnych)*, „Tygodnik Powszechny” 31 (2006), s. 10-11.

²⁹ Jan Paweł II, *Europa musi odnaleźć chrześcijańską tożsamość. Przesłanie do kard. Christopha Schönborna z okazji Środkowoeuropejskiego Dnia Katolików w Austrii*, „ORomPol” 24 (2003) nr 10, s. 6.

³⁰ Socjologowie uważają, że u młodzieży jest zauważalny relatywizm moralny; np. kłamstwo jest dopuszczalne przez 21,2% badanych, kradzież przez 65,7%, a stawianie swoich korzyści na pierwszym miejscu przez 36,6%. Stwierdza się, że w miarę przechodzenia od postaw głęboko wierzących i praktykujących do obojętnych i niewierzących wzrasta akceptacja zachowań negatywnych; por. T. Borkowski, *Młodzież 2003 – opis socjologiczny*, „Biuletyn Duszpasterski Kurii Metropolitalnej w Krakowie” 10 (2003), s. 41.

³¹ Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji II Światowego Dnia Młodzieży*, dz. cyt., s. 13.

Papież przypominał w każdym orędziu adresowanym do młodzieży, prowadzić musi do przekraczania egoizmu i realizowania przykazania miłości, które otwiera człowieka na Boga i bliźnich. „Egoizm czyni człowieka głuchym i niemym, miłość natomiast rozszerza horyzont widzenia i otwiera serce”³², i tylko miłowanie Boga całym sercem i całą duszą, a bliźniego swego jak siebie samego czyni życie człowieka godną jego wartości³³. Otóż przyjmując Boga, który jest Dawcą miłości i źródłem nadziei, mają przeobrazić się w „nowych ludzi”³⁴. Wyjaśniając to określenie, Papież tłumaczył, że „nowi ludzie” to ci, którzy będą gotowi do dzielenia się dobrami i podejmowania różnych inicjatyw na rzecz drugiego człowieka, często tego potrzebującego.

Jan Paweł II nie ukrywał przed młodymi, że taka koncepcja miłości nie cieszy się dziś popularnością. Uświadamiał im, że żyją w czasach mocnego zakorzenienia się w człowieku tendencji do myślenia o sobie samym i umieszczenia własnej osoby w centrum. W swoich rozważaniach nie wahał się twierdzić, że właśnie w czasach współczesnych trzeba szczególnie młodych zachęcać do poświęcania się³⁵. Co więcej – trzeba ich uczyć, że miłość, która nadaje wartość życiu ludzkiemu związana jest z cierpieniem i krzyżem (LdM 11). Papież zdawał sobie sprawę, że ukazywanie młodzieży krzyża jako drogi życia wydawać się może niezbyt atrakcyjną propozycją, tym bardziej, że droga krzyża to droga panowania nad sobą³⁶. A tymczasem rozpowszechniona „kultura rzeczy ulotnych”³⁷ dąży, aby młody człowiek doszedł do przekonania, że z życia należy usunąć krzyż. W zamian podając mu inny sposób na „łatwy sukces, szybką karierę”³⁸. Jan Paweł II ostrzegał, że ten duch usypia, proponuje złudzenia i namiastki szczęścia oraz miłości. Skazuje na powolne obumieranie dorastającego człowieka. Papież zadawał również pełne troski pytania: „Za jakim wezwaniem pójdą młodzi? Czy przyjmą naukę Jezusa, która sprzeciwia się opiniiom ludzkim? Czy odrzucą pokusę [...] i wejdą na trudną drogę cnót?”³⁹.

W liście o znaczeniu Światowych Dni Młodzieży Jan Paweł II akcentował, że tak liczny i zarazem entuzjastyczny udział młodych w tych spotkaniach należy odczytać jako wyraźną prośbę do pokolenia dorosłych o pomoc i duchowe przewodnictwo w dochodzeniu do wiary dojrzałej, głębokiej i pełnej nadziei oraz świadomej i odpowiedzialnej miłości: „Młodzi zwracają się do nas, abyśmy prowadzili ich do Chrystusa”⁴⁰. Tak więc w katechezie nadziei należy szczególnie dużo troski poświęcić

³² Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji XI Światowego Dnia Młodzieży*, dz. cyt., s. 9.

³³ Tamże, s. 10.

³⁴ Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji II Światowego Dnia Młodzieży*, „ORomPol” 7 (1986) nr 11-12, s. 13; Tenże, *Orędzie do młodych całego świata z okazji XIV Światowego Dnia Młodzieży*, „ORomPol” 2 (1998) nr 7, s. 9.

³⁵ Jan Paweł II, *Kościół młodych*, dz. cyt., s. 91.

³⁶ Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji XVI Światowego Dnia Młodzieży*, „ORomPol” 22 (2001) nr 4, s. 7.

³⁷ Tamże.

³⁸ Tamże.

³⁹ Jan Paweł II, *Błogosławieństwa Chrystusa drogą do szczęścia*, dz. cyt., s. 49.

⁴⁰ Jan Paweł II, *Znaczenie Światowych Dni Młodzieży. List do kard. Eduardo Pironio*, „ORomPol” 17 (1996) nr 7-8, s. 4.

„szukaniu młodych”, czyli ożywieniu relacji między młodzieżą a parafią, młodzieżą a Kościołem, młodzieżą a Chrystusem.

Podstawowe przesłanie papieskich dokumentów idzie nie w kierunku duszpasterskich nowości, ale wyraża się w zwróceniu ku osobie „Chrystusa, który jest naszą nadzieją” (EiE 19). Młodzi chrześcijanie Europy mają żyć w takiej łączności z Chrystusem, by On był w nich dostrzeżony (EiE 67). Ojciec Święty myśl tę uzasadnił powtarzając słynne zdanie papieża Pawła VI z adhortacji *Evangelii nuntiandi*, „człowiek współczesny chętniej słucha świadków niż nauczycieli; a jeśli słucha nauczycieli, to dlatego, że są świadkami” (EiE 49; por. EN 41). Wydaje się, iż katecheza nadziei powinna zwracać szczególną uwagę na to, aby nie pozostać tylko zbiorem prawd o Chrystusie, rodzajem choćby najwspanialszej syntezy traktatów teologicznych, lecz musi dążyć do ukazania młodemu człowiekowi Boga żywego, który objawia się i daje się poznać w osobie i dziele Jezusa Chrystusa. Katecheza nadziei ma być nie tyle przekazem religijnej doktryny, ile przedstawieniem i przybliżeniem osoby Jezusa Chrystusa⁴¹. Osoba Jezusa Chrystusa, a szczególnie Jego Śmierć i Zmartwychwstanie, jako podstawa naszej wiary i źródło naszego życia, musi stanowić centrum przepowiadania o nadziei⁴². Pytanie o Jezusa Chrystusa jest podstawowym pytaniem dla każdego człowieka, dlatego *chrystokształtność* jest fundamentalnym problemem katechizacji⁴³. Katecheza nadziei ma przybliżyć i ukazać Chrystusa jako najpiękniejszego z synów ludzkich, najwspanialszego człowieka, wzoru do naśladowania. Należy zwracać uwagę młodym ludziom, że idąc tą drogą i naśladowując Jego miłość, dobroć, przebaczenie, można stać się prawdziwym świadkiem nadziei dla innych.

5.3 Młodzi świadkami nadziei we współczesnym świecie

Każdy młody człowiek nosi w sobie pragnienie Boga⁴⁴. I choć rzeczywistość, w której żyje odsłania przed nim wielorakie bogactwo, przyciąga jego umysł i wolę, to ostatecznie jednak nie zaspakają jego ducha. Młodzież uświadamia sobie swoją przemijalność i przygodność świata. Chrystus obecny na drogach człowieka towarzyszy jego wędrówce i pragnie wzbudzić na nowo oraz ożywić w jego sercu wiarę, nadzieję i miłość⁴⁵. Jest On przyszłością młodego człowieka. Jan Paweł II mówiąc o tym, wyjaśniał, że kto Go spotka, poznaje Prawdę, odkrywa Życie i znajduje Drogę⁴⁶.

Dla współczesnego świata, w którym utrzymują się wielorakie podziały, zastygłego w obojętności i zagrożonego globalną alienacją, odnowa wiary i życia chrześcijan może stać się fundamentem budowania nowej cywilizacji. Świadom tego Ojciec

⁴¹ T. Panuś, *Chrystus nadzieją Europy. Chrystocentryczne przesłanie Środkowoeuropejskiego Dnia Katolików*, [w:] Tenże (red.), *W co Kościół wierzy i z czego żyje*, Kraków 2004, s. 183.

⁴² A. Exeler, *Katechese in unserer Zeit*, München 1979, s. 41; por. J. Kochel, *Zmartwychwstanie w katechezie* (Scriptura Lumen nr 2), Tarnów 2010, s. 459-482.

⁴³ S. Kulpaczyński, *Słowo wstępne*, [w:] Tenże (red.), *Jezus Chrystus centrum katechizacji*, Lublin 2000, s. 4.

⁴⁴ Jan Paweł II, *Idźcie budować cywilizację miłości*, dz. cyt., s. 30.

⁴⁵ Jan Paweł II, *Chrystus prawdziwą nadzieją człowieka i historii*, dz. cyt., s. 22.

⁴⁶ Jan Paweł II, *Przyjmijcie Chrystusa do swojego życia. Homilia na zakończenie Synodu Biskupów Europy (1999)*, „ORomPol” 20 (1999) nr 12, s. 48.

Święty wzywał do osobistego oddania się Chrystusowi, z którego rodzi się świadectwo życia dawane drugiemu człowiekowi⁴⁷.

Młodzi powinni patrzeć na siebie jako na szczególny dar dla Kościoła (LdM 9). W organicznej komunii, jaką stanowi Kościół, młodzi mają własne miejsce oraz zadanie i w takiej perspektywie powinni patrzeć na swoje indywidualne uzdolnienia⁴⁸. Papież bardzo jednoznacznie wyjaśniał młodzieży, że „być chrześcijaninem to znaczy być misjonarzem – apostołem”⁴⁹. Uzmyslał im, że wraz z odkryciem Jezusa, powinno rodzić się pragnienie niesienia Go innym, czyli dawanie świadectwa. Dlatego Kościół głoszący katechezę nadziei ma charakter ewangelizacyjny, a misyjność stanowi stały element jego istnienia⁵⁰. W tym znaczeniu Chrystusowe „Pójdź za Mną” odbywa się na różnych drogach i na różne sposoby można być robotnikiem w winnicy Pana⁵¹.

Młody człowiek jest potrzebny światu jako odważny apostoł⁵². Jan Paweł II nazywał ich „protagonistami nowego etapu na drodze ewangelizacji”⁵³. Są oni „pierwszymi apostołami i ewangelizatorami” swoich rówieśników, którzy stoją w obliczu niepokojących wyzwań i zagrożeń (DA 12). Obszar pracy misyjnej niekoniecznie leży daleko, ale jest wszędzie tam, gdzie na co dzień żyją młodzi ludzie⁵⁴. Papież podkreślał, że nikt nie może zastąpić ich w miejscach nauki, pracy i rozrywki. Przypada im na tym polu zadanie świadczenia o wierze i głoszenie Ewangelii nadziei. Młodzi ludzie dzisiaj nie mogą być obojętni wobec faktu, że wielu ich rówieśników nie zna Chrystusa lub zna go niedostatecznie (CL 4). Świat młodzieży to też teren do dawania świadectwa z powodu problemów dręczących młodych, takich jak zanik wartości, erotyzm i przestępczość⁵⁵. Nie mogą młodzi wobec tego zachować milczenia: „Musicie odważnie mówić o Chrystusie i dawać świadectwo swojej wiary, Chrystus Wam ufa i liczy na Waszą współpracę”⁵⁶.

Bycie uczniem Chrystusa nie jest sprawą prywatną, trzeba dzielić się darem wiary, podkreślał Jan Paweł II za słowami św. Pawła: „Biada mi, gdybym nie głosił

⁴⁷ Jan Paweł II, *Kształt nowej ewangelizacji. Spotkanie z Konferencją Episkopatu Austrii*, „ORomPol” 9 (1988) nr 7, s. 25.

⁴⁸ Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji V Światowego Dnia Młodzieży*, dz. cyt., s. 32.

⁴⁹ Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji IV Światowego Dnia Młodzieży*, dz. cyt., s. 3.

⁵⁰ Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji VII Światowego Dnia Młodzieży*, „ORomPol” 13 (1992) nr 2, s. 6; por. J. Kochel, *Wymiar ewangelizacyjny katechezy szkolnej*, [w:] P. Mąkosa (red.), *Katecheza ewangelizacyjna. Poszukiwania koncepcji*, Lublin 2010, s. 45-54.

⁵¹ M. Graczyk, *Rady ewangeliczne w świecie współczesnym. Z refleksji nad myślą Jana Pawła II*, „Horyzonty Wiary” 1995, z. 6, 5-6.

⁵² Jan Paweł II, *Młodzi zwiastunami zbawczej prawdy o Chrystusie (Niedziela Palmowa 12 IV 1992)*, „ORomPol” 6 (1992), s. 6.

⁵³ Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji VII Światowego Dnia Młodzieży*, dz. cyt., s. 6.

⁵⁴ Tamże.

⁵⁵ Tamże.

⁵⁶ Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji IV Światowego Dnia Młodzieży*, dz. cyt., s. 3.

Ewangelii” (1 Kor 9,16). Zwracał również uwagę na to, że wielu młodych ludzi odrzuca Boga z powodu niewiedzy, dlatego trzeba głosić Ewangelię. Wiara rodzi się ze słuchania, dlatego Papież polecał młodzieży, aby odważnie mówili o Chrystusie w swoich rodzinach i środowiskach. Głosić Chrystusa, według Ojca Świętego, to także dawać świadectwo w swoim życiu. Jest to najprostsza i najbardziej skuteczna forma ewangelizacji, jaką młodzi mają do dyspozycji⁵⁷. Z tego obowiązku nie zwalnia nawet poczucie własnej słabości i niedoskonałości. Wady i braki młodzieży nie dyskredytują jej przed spotkaniem z Jezusem i nie odbierają przeznaczenia do dawania świadectwa nadziei⁵⁸. Papież wskazywał młodym na wyzwania jakie stawia im współczesny świat, aby właściwie odczytywali znaki czasu i potrafili na nie odpowiedzieć⁵⁹.

Jan Paweł II, gdy rozważał tajemnicę Kościoła i miejsce młodych w nim, zwracał uwagę na temat szczegółowego powołania we wspólnocie ludu Bożego, jakim jest sakramentalne kapłaństwo i życie zakonne⁶⁰. Pośród różnorodności powołań „winnica potrzebuje także robotników, którzy będą jej służyć z ewangelicznym radykalizmem, poświęcając jej wszystkie siły”⁶¹. Całkowite oddanie się na służbę Chrystusa i Jego Kościoła nazywał „wspaniałym powołaniem i bezcennym darem”⁶². Świadectwo życia bez reszty oddanego Bogu jest ogromnie potrzebne współczesnej epoce. Pozwala młodym postrzegać wspólnotę Kościoła w szerszej perspektywie niż tylko jego ziemską przestrzeń (LdM 15).

Papież apelował do młodzieży całego świata: „Jeżeli takie wezwanie dociera do twego serca, nie zagłuszaj go! Pozwól mu się rozwinąć w dojrzałe powołanie!”⁶³. Słowa te pozwalają młodym zrozumieć, że to wezwanie pozostaje w sferze wolności człowieka i nie może być zrealizowane bez jego współpracy z Bogiem. Jan Paweł II dostrzegał potrzebę kapłanów, mistrzów i wychowawców, którzy będą pomagać dorastającej młodzieży wzrastać⁶⁴. Papież nie ukrywał przed młodzieżą, że misja chrześcijan nie jest łatwa i wręcz niemożliwa, jeśli liczy się tylko na siebie. Dlatego prawdziwi świadkowie mając świadomość własnej słabości i grzeszności, przebywają we wspólnocie, która ma ich umacniać⁶⁵. „Musicie odkryć Kościół parafialny, jego życie [...] oraz liczne wspólnoty, które w nim istnieją i działają”⁶⁶. Po okresie nieufności i oddalenia się od Kościoła, duża część młodych ludzi odkrywa go na nowo: „Wielu

⁵⁷ Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji VII Światowego Dnia Młodzieży*, dz. cyt., s. 6.

⁵⁸ Tamże.

⁵⁹ Tamże.

⁶⁰ Jan Paweł II, *Orędzie na XXXV Światowy Dzień Modlitw o Powołania*, „ORomPol” 19 (1998) nr 1, s. 10.

⁶¹ Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji V Światowego Dnia Młodzieży*, dz. cyt., s. 32.

⁶² Tamże.

⁶³ Tamże.

⁶⁴ Jan Paweł II, *Zadania szkoły. List na XXVI Światowy Dzień modlitw o Powołania*, „ORomPol” 10 (1989) nr 1-2, s. 25.

⁶⁵ Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji XIII Światowego Dnia Młodzieży*, dz. cyt., s. 5.

⁶⁶ Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji V Światowego Dnia Młodzieży*, dz. cyt., s. 32.

z was już nie zadowala się samą tylko formalną przynależnością do Kościoła – szukacie czegoś więcej”⁶⁷.

Ojciec Święty sam zauważał, że młodzież chętnie angażuje się w działalność charytatywną, twierdząc, że „młodzi pragną widzieć, że ich wysiłki przyczyniają się w konkretny sposób do zaspokojenia potrzeb innych zwłaszcza ubogich i opuszczonych”⁶⁸. Takim szczególnym miejscem tego nowego odkrycia są, zdaniem Papieża, stowarzyszenia, ruchy i różne młodzieżowe wspólnoty kościelne. Dzisiejsze czasy Jan Paweł II określał mianem „nowej epoki zrzeczeń” w Kościele. To optymistyczne zjawisko udawania, że młody człowiek szuka oparcia we wspólnocie Kościoła (por. CL 29). Pozwalając się prowadzić, promieniując czynną miłością bliźniego i ofiarną służbą drugiemu człowiekowi, stając się prawdziwymi świadkami nadziei⁶⁹.

Bogactwo różnorodnych charyzmatów małych wspólnot przynosi korzyść całemu Kościołowi⁷⁰, a młodych ludzi może ustrzec przed zewnętrzną i powierzchowną przynależnością do niego⁷¹. Młodzi wyczuwają, że oprócz bogatych wartości młodzieżowych, potrzeba także poważnego studium nauki chrześcijańskiej. W przeciwnym wypadku groziłoby niebezpieczeństwo oszukiwania przez te grupy swoich członków i samego Kościoła (CT 47). Stąd w pracy formacyjnej w grupach i stowarzyszeniach potrzeba moderatorów i kapłanów, by metody przekazu nie naruszały integralności wiary⁷².

Wśród metod pracy formacyjnej z młodym człowiekiem w grupach i zrzeczeniach religijnych Papież wyróżniał przede wszystkim refleksję nad słowem Bożym⁷³. „Niech Ewangelia stanie się dla Was najważniejszym skarbem – studiując wnikliwie Słowo Boże i wielkodusznie je przyjmując, znajdziecie w nim pokarm i siły do codziennego życia”⁷⁴. Czytanie i rozważanie Pisma Świętego to wnikanie w Słowo Boga Żywego (LdM 16). Młody chrześcijanin, świadek nadziei może stać się człowiekiem wewnętrznie spójnym i dojrzałym, autentycznym i zdolnym odpowiedzieć na współczesne wymagania, jeśli nauczy się żyć w rytmie *lectio divina*⁷⁵. Miłość do

⁶⁷ Tamże.

⁶⁸ Jan Paweł II, *Posłannictwo młodzieży w Kościele i świecie*, dz. cyt., s. 26.

⁶⁹ Jan Paweł II, *Tajemnica Wniebowzięcia Maryi. Modlitwa Niedzielną z Papieżem*, „ORomPol” 18 (1997) nr 10, s. 47.

⁷⁰ Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji XVII Światowego Dnia Młodzieży*, „ORomPol” 23 (2002) nr 9, s. 5.

⁷¹ Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji III Światowego Dnia Młodzieży*, dz. cyt., s. 5.

⁷² Jan Paweł II, *Nie lekajcie się – jest z Wami Jezus*, dz. cyt., s. 13.

⁷³ Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji XVII Światowego Dnia Młodzieży*, s. 7; por. J. Kochel, *Wychowanie biblijne młodzieży*, [w:] J. Stala (red.), *Wychowanie młodzieży na poziomie szkół ponadgimnazjalnych. Cz. II. Wychowanie religijne i katecheza* (Academica 80), Tarnów 2007, s. 43-67.

⁷⁴ Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji XV Światowego Dnia Młodzieży*, „ORomPol” 20 (1999) nr 9-10, s. 17.

⁷⁵ Powrót do Biblii poprzez patrystyczną metodę *lectio divina* propagował wśród młodzieży kardynał Mediolanu C. M. Martini, proponując osobiste ćwiczenie w słuchaniu Słowa Bożego: *lectio* (czytanie), *meditatio* (medytacja), *oratio* (modlitwa), *contemplatio* (kontemplacja) i *actio* (działanie). Jako ćwiczenie zakładał aktywność, wewnętrzną dynamikę, osobiste spotkanie ze Słowem, które jest żywe, skuteczne i wymagające; zob. J. Kochel, *Katecheza*

słowa Bożego i poddanie się jego prowadzeniu pozwala rozpoznać obecność Chrystusa w życiu i pozwala realizować nakaz misyjny, aby iść i głosić światu Ewangelię (por. Mk 9,15).

Specyficzną możliwością ożywienia młodego pokolenia są, według Jana Pawła II, Światowe Dni Młodzieży. To dzięki nim młodzież może w nieść do swojego życia zapal i radość zaczerpniętą z tych spotkań⁷⁶. Podczas nich młody człowiek zastanawia się nad swoim udziałem w nowej ewangelizacji, w której powinien uczestniczyć na mocy chrztu i przynależności do Kościoła⁷⁷. Światowe spotkania to obraz Kościoła młodego i misyjnego, pełnego radości i nadziei. Przez udział w nich młody człowiek potwierdza swoje „tak” Chrystusowi i Kościołowi⁷⁸. Atmosfera tych spotkań ma ułatwić doświadczenie i przeżycie tego, czym jest Kościół. Odkrywaniu jego rzeczywistości i wyzwalaniu w młodych ludziach nadziei spotkania z żywym Chrystusem służą m.in. elementy celebracji liturgicznej. Wzmocnieniu doświadczeń wspólnoty pomaga śpiew, muzyka, modlitwa oraz symboliczna wymowa znaków. Aby utrwalić w świadomości młodych ludzi przesłanie VI Światowego Dnia Młodzieży, Jan Paweł II wręczył ich przedstawicielom zapalone świece, wzywając, aby zanieśli światło Chrystusa do każdego zakątka globu⁷⁹. Przeżycia te mają umacniać i pobudzać do wysiłku, wskazując nowe cele, wymagające coraz większego zaangażowania w głoszeniu Ewangelii nadziei.

ewangelizacyjna w nauczaniu pastoralnym Carlo Maria kard. Martiniego (OBT 31), Opole 1999; Tenże, *Szkola Słowa Bożego w programie katechezy parafialnej*, „Kat” 49 (2005) nr 1, s. 46-51; Tenże, *Lectio divina a katecheza*, [w:] J. Kochel, J. Kostorz (red.), *Biblia w katechezie* (OBT 81), Opole 2005, s. 35-43, a ponadto osiem zeszytów formacyjnych „Szkoły Słowa Bożego (J. Kochel, A. Tronina, *Pojednanie i pokuta. Refleksja nad Psalmem „Miserere”*. *Szkola Słowa Bożego 1996/97*, Warszawa-Laski 1996; J. Kochel, A. Tronina, *Postępujcie według Ducha* (Ga 5,16.22-23). *Owoce Ducha Świętego w życiu chrześcijańskim. Szkola Słowa Bożego 1997/98*, Gliwice 1997; J. Kochel, A. Tronina, *Abba, Ojcie! Rozważanie o Modlitwie Pańskiej. Szkola Słowa Bożego 1998/99*, Gliwice 1998; J. Kochel, A. Tronina, *Nowe Jeruzalem* (Ap 21,2). *Szkola Słowa Bożego 1999/2000*, Gliwice 1999; J. Kochel, A. Tronina, *Piękno ocali świat. Szkola Słowa Bożego 2000/01*, Gliwice 2001; J. Kochel, A. Tronina, *Pokaż nam Ojca. Oblicze Boga w cudownych znakach. Szkola Słowa Bożego 2001/02*, Katowice 2001; J. Kochel, A. Tronina, *Świadkowie miłości. Szkola Słowa Bożego 2002/03*, Gliwice 2002; J. Kochel, A. Tronina, *Pójdź za Mną. Naśladować Chrystusa. Szkola Słowa Bożego 2003/04*, Gliwice 2003 oraz trzy tomy medytacji w rytmie *lectio divina* (J. Kochel, *W Szkole Słowa Bożego. Medytacje w rytmie lectio divina*, Opole 2001; Tenże, *W Szkole Słowa Bożego. Drugi tom medytacji w rytmie lectio divina*, Gliwice 2004; Tenże, *W drodze z Apostołem Narodów. Medytacje w rytmie lectio divina*, Częstochowa 2010). Warto zauważyć również stronę internetową „Szkoly Słowa Bożego”: www.ssb.org.pl/.

⁷⁶ J. Lenga, *Dzięki temu spotkaniu jesteśmy mocniej zakorzeniemi w wierze*, [w:] *Trzecie Tysiąclecie. Biuletyn Jubileuszowy*, dz. cyt., s. 37.

⁷⁷ Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji IX Światowego Dnia Młodzieży*, dz. cyt., s. 5.

⁷⁸ Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji VII Światowego Dnia Młodzieży*, dz. cyt., s. 5.

⁷⁹ Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji VIII Światowego Dnia Młodzieży*, dz. cyt., s. 5.

Paragraf niniejszy pozwala stwierdzić, że Chrystus posługuje się Kościołem, aby młody człowiek mógł w nim w pełni się rozwinąć i odnaleźć prawdziwą Nadzieję. Jest to możliwe przez odnalezienie przez młodzież swojej drogi chrześcijańskiego powołania. Analizując orędzia Jana Pawła II, trzeba podkreślić, że młodzi w Kościele to nie tylko przedmiot duszpasterskiej troski, ale przede wszystkim aktywni uczestnicy jego apostołskiej misji (por. CL 46). Zdaniem Papieża, wśród możliwości dawania świadectwa, przeżywania Kościoła i angażowania się w nim, mają grupy i stowarzyszenia religijne. W ich działalności powinna znaleźć się wspólna lektura i rozważanie słowa Bożego, która ma służyć osobistemu przyjęciu Chrystusa i podjęcia świadomego i czynnego głoszenia Ewangelii, stając się prawdziwym świadkiem orędzia nadziei we współczesnym świecie.

ZAKOŃCZENIE

Obecna sytuacja w świecie – kryzys cywilizacji – skłoniły Następcę św. Piotra do wezwania młodzieży, aby budowała w świecie cywilizację opartą na prawie miłości i nadziei. Wobec „cywilizacji śmierci”, która uderza w fundamenty chrześcijańskiego życia, wychowanie młodych ludzi nabiera szczególnego znaczenia i wartości. Odpowiedź na dwa zasadnicze pytania: jakie wzorce winien młody człowiek naśladować, aby stawać się coraz bardziej „nosicielem wiary i nadziei chrześcijańskiej” oraz co wyróżnia nadzieję chrześcijańską, prowadzi nas do Osoby Jezusa Chrystusa, którego niósł młodzieży w swoich katechezach Biskup Rzymu.

Dzisiejszy świat potrzebuje ludzi nadziei, prawdziwych wzorców osobowych, ludzi autentycznych i szczerych, akceptujących siebie, o prawidłowej samoocenie, otwartych na innych, umiejących wybaczyć sobie i innym; ludzi, którzy potrafią spotykać się z innymi w wyjątkowej relacji prawdziwej miłości. A bogactwo, jakim jest młodość, napawa optymizmem, że „cywilizacja miłości”, którą zaszczepiał w młodych sercach Papież, dokonał prawdziwej odnowy współczesnego świata i człowieka.

„Wy jesteście nadzieją Kościoła, wy jesteście moją nadzieją” – tak wielokrotnie Jan Paweł II zwracał się do młodzieży. Nie może więc dziwić, że mówiąc o głoszeniu Ewangelii nadziei wiele miejsca Papież poświęcał wychowaniu młodych do zawierzenia Chrystusowi, który jest ich nadzieją. Uznając naturalne poszukiwanie przez młodych autentycznej prawdy i autorytetów niemal zobowiązuje do odnowy duszpasterstwa młodzieżowego, dzięki czemu młodzi staną się zdolni ukazywać chrześcijański sposób myślenia we wszystkich dziedzinach życia, również w rozrywce i relaksie (por. EiE 62) i w tym wszystkim odnajdywać będą niewyczerpane źródło nadziei.

Stąd nasuwa się wniosek, iż proces formowania katechezą nadziei musi prowadzić do ukształtowania właściwych postaw i poglądów wobec Boga i człowieka. Nie można zapomnieć, że czynnikiem, który kształtuje osobowość prawdziwego chrześcijanina jest wiara, a jej konsekwencją jest dawanie świadectwa nadziei. Dlatego Jan Paweł II, wychowując młodzież, przywiązywał tak wielką wagę do samowychowania i realizacji chrześcijańskiego powołania do świętości na drodze życia kapłańskiego, zakonnego i małżeńskiego.

Ojciec Święty, mając świadomość zmian mentalnościowych, które pociągnęły za sobą zmianę modelu funkcjonowania młodego człowieka, zwracał uwagę na wzmocnienie myślenia celowościowego, gdzie człowiek sam wybiera i decyduje. Dzisiejszy młody człowiek jest człowiekiem o mentalności rynkowej ukształtowanej przez możliwość wyboru. Młodzież o takiej mentalności trafia do współczesnej szkoły i parafii. To do takiego młodego człowieka należy trafić z katechezą nadziei. Ale, aby nawiązać z nim kontakt, trzeba liczyć się ze współczesną mentalnością. Powinno się więc akcentować wartości pozytywne, unikać nakazów, prezentować dobro, zaś normy moralne ukazywać jako coś wtórnego, jako konsekwencje istnienia wartości.

Dlatego tak ważna jest życzliwość, postawa szacunku wobec młodzieży i wychowywania ich do wzajemnego szacunku względem siebie i każdego człowieka.

Papież Paweł VI w swej adhortacji apostolskiej *Evangelii nuntiandi* wypowiedział znamiennej charakterystykę współczesności, stwierdzając, że „człowiek naszych czasów chętniej słucha świadków, aniżeli nauczycieli; a jeśli słucha nauczycieli, to dlatego, że są świadkami” (EN 41). Nawiązując do tych słów, Jan Paweł II rozszerzył to stwierdzenie w encyklice *Redemptoris missio*, pisząc: „Człowiek współczesny bardziej wierzy świadkom, aniżeli nauczycielom, bardziej doświadczeniu, aniżeli doktrynie, bardziej życiu i faktom, aniżeli teoriom. Świadectwo życia chrześcijańskiego jest pierwszą i niezastąpioną formą misji” (RMis 42). Powyższa prawda w sposób szczególny odnosi się do wychowawców katechezy nadziei. Młody człowiek przyjmuje słowa, o ile one potwierdzają się świadectwem życia. Wiarygodne świadectwo pedagoga nadziei uwarunkowane jest jego dojrzałym człowieczeństwem, bogatą osobowością oraz fachowością. Wychowawca powinien kroczyć z młodym w drodze ku ideałom. Dlatego pedagog nadziei nie poucza z wysokości ambony, ale rozmawia, tłumaczy, przekonuje w duchu Chrystusowego: jeśli chcesz być doskonały [...] (Mt 16,24; 19,21).

Problematyka pracy miała na celu ukazanie nowego wymiaru nauczania Jana Pawła II skierowanego do młodzieży. Zakres powyższej pracy dotyczył zarówno aspektu historycznego, najważniejszych treści papieskiego nauczania jak i tego, co bezpośrednio odnosi się do życia współczesnego młodego człowieka. Badania miały przybliżyć papieskie nauczanie i jego zastosowanie jako katechezy nadziei, która prowadzi do spotkania z Jezusem Chrystusem.

W pierwszym rozdziale ukazana została pedagogia nadziei jako chrystocentryczny kierunek nauczania Jana Pawła II, w którym przedmiotem jest spotkanie i dialog z Chrystusem w ramach Światowych Dni Młodzieży, prowadzący młodego człowieka do przyłgnięcia i głębokiej zażyłości z Jezusem Chrystusem (por. CT 20). Drugi rozdział określił termin „katecheza nadziei” jako katechezę przywracającą nadzieję człowiekowi, który niczego z góry nie zakłada i nie przyjmuje; pozostając wciąż otwarty na przyjęcie Jezusa Chrystusa jako centrum nadziei. W trzecim rozdziale została omówiona natura katechezy nadziei oraz jej integralny proces katechetyczny uwzględniający każdy aspekt życia młodego człowieka w osobistym odkrywaniu i przyjmowaniu Jezusa. Czwarty rozdział pracy daje podstawy do stwierdzenia, że zachwył nauką Jezusa Chrystusa, którą inspirował młodych Papież, świadczy o jej nieprzemijalności i ponadczasowej aktualności. Stąd wynika podstawowy postulat katechezy nadziei dla wychowawców i duszpasterzy, iż w centrum formacji młodzieży zawsze powinien być Jezus Chrystus; a środowiskiem, w którym dojrzewa wiara jest rodzina i Kościół, zaś nadrzędnym zadaniem całego życia jest rozszerzanie Królestwa Nadziei na ziemi. I wreszcie w piątym rozdziale, dochodząc do źródła nadziei w Kościele, którym jest Jezus Chrystus, został przedstawiony nowy wymiar katechezy nadziei, czyli jej chrystokształtność.

Biskup Rzymu budował swoje nauczanie do młodzieży na fundamencie *Listu apostolskiego do młodych całego świata z 1985 r.*, który określa zręby chrześcijańskiej formacji. W ten sposób Papież ukierunkowywał młodzież na osobę Jezusa Chrystusa, zdając sobie doskonale sprawę z tego, że żywa wiara i jej owocność są zależne

od współpracy młodych z Chrystusem. Dlatego zwracając się do młodzieży, wskazywał na Jezusa Chrystusa jako na jedyne źródło prawdziwej nadziei i odpowiedzi na zasadnicze egzystencjalne pytania. Stąd też wszystkie wysiłki wychowawcze Ojca Świętego były skierowane na spotkanie młodych z Jezusem Chrystusem i podjęcia z Nim dialogu. Podkreślał jednak, że samo odkrycie Jezusa nie wystarczy. Trzeba nieść Go całemu światu, dzielić się darem wiary i nadziei. W ten właśnie sposób czynił młodych ludzi „prorokami życia i miłości” i uczył ich bycia odpowiedzialnymi członkami wspólnoty Kościoła. Wiara w Jezusa Chrystusa, bycie członkiem Kościoła i jego apostołem jest tym, co czyni młodzież nadzieją świata i Kościoła.

Tradycja Światowych Dni Młodzieży, bogactwo wychowawczych doświadczeń i analiza papieskiego wychowania pozwalają na zarysowanie cech prawdziwego i autentycznego wychowawcy, katechety oraz świadka. Żywa wiara, autentyczna troska o wartość i sens życia młodzieży, chrystokształtność nauczania zakorzenionego w Piśmie Świętym i nauce Kościoła, ofiarna i zarazem wymagająca miłość, umiejętność dialogu i indywidualnego podejścia, traktowane na miarę rozwoju a także bliskość i umiejętność zrozumienia znajdują się u podstaw katechezy nadziei w nauczaniu Jana Pawła II.

Mając na uwadze, iż założeniem autora niniejszej pracy było ukazanie nowego wymiaru papieskiego nauczania skierowanego do młodzieży, praca stanowi próbę nasświetlenia pojęcia katechezy nadziei. Nie jest wyczerpującym i definitywnym ukazaniem zakresu tematu. Podjęte zagadnienie jest bardzo złożone i nie sposób dokładnie omówić każdego z jej elementów wraz z głębszym wskazaniem na praktyczne możliwości i sposoby realizacji. Autor niniejszej rozprawy ma nadzieję, że wniesie chociaż niewielki wkład w dziedzinę wychowania teologiczno-katechetycznego współczesnego młodego człowieka.

Przez ukazanie katechezy nadziei w nauczaniu Jana Pawła II powyższa praca staje się odpowiedzią i potwierdzeniem nieustannej ważności i aktualności problematyki wychowania młodzieży w duchu chrześcijańskiej nadziei.

W każdym orędziu Papież zamieszczał problem głodu Boga, który może zaspokoić Chrystus – jedyny, kompetentny Rozmówca młodego człowieka. Proces kształtowania postaw doskonałego chrześcijanina wymaga od młodzieży nastawienia całej orientacji w procesie jego formacji ku Chrystusowi. Tylko taka formacja może przeobrażać i rozwijać do aktywnego udziału w chrześcijańskim kształtowaniu świata.

Refleksja nad metodami i formami przekazu orędzia nadziei może stać się przedmiotem dalszych rozważań i badań, tym bardziej, że katecheza nadziei jest rzeczywistością dynamiczną i istnieje potrzeba bezustannego uaktualniania prezentowanego tematu. Powyższa praca została ukierunkowana na syntetyczne i całościowe ukazanie katechezy nadziei dla młodych w nauczaniu Jana Pawła ze wskazaniem na rozmaite aspekty i funkcje tej złożonej i bogatej rzeczywistości wraz z jednoczesnym wyeksponowaniem najważniejszych zadań duszpasterskich Kościoła XXI wieku.

RÉSUMÉ

La présente dissertation a pour l'objectif de présenter une nouvelle dimension de la catéchèse de Jean-Paul II adressée à la jeunesse. Nous tenterons de présenter le processus au cours duquel le Saint Père faisait les jeunes gens passer des horizons sombres du monde contemporain vers une nouvelle dimension de la vie, grâce à l'espérance dont le centre est Jésus-Christ. En parlant aux jeunes, le pape leur présentait la motivation et les méthodes d'autoformation, notamment dans le domaine de la vie religieuse. C'est déjà le premier jour de son pontificat, le 22 octobre 1978, qu'il a adressé aux jeunes ces mots: «Vous êtes l'avenir du monde, vous êtes l'espérance de l'Eglise, vous êtes mon espoir!»¹.

La problématique a été exposée dans cinq chapitres. Le principal matériel de source pour la dissertation *Catéchèse de l'espérance pour les jeunes dans l'enseignement de Jean-Paul II* ce sont les lettres du pape, ses messages et catéchèses hebdomadaires, ses discours et homélies. Les problèmes abordés par le Pape inspiraient les jeunes gens à réfléchir sur des désirs plus profonds de l'homme, ancrant la jeune génération dans ce qui constitue la vie de l'Eglise universelle et tentaient de renforcer le sentiment d'appartenance à l'Eglise.

La nouvelle dimension de la catéchèse de Jean-Paul II, présentée dans cette dissertation et adressée à la jeunesse en tant que catéchèse de l'espérance, devrait contribuer au renouvellement de la foi et de la vie chrétienne. Elle peut également nous sensibiliser au besoin urgent de restaurer le sens de la vie au jeune homme contemporain et ranimer son engagement dans l'activité missionnaire de l'Eglise.

¹ Jean-Paul II, *Sprawa chrześcijańskiego wychowania młodzieży. Spotkanie z pracownikami Kurii Rzymskiej*, „ORomPol” 5 (1984) n. 6, p. 13-14.

WYKAZ SKRÓTÓW

- AAS – „*Acta Apostolicae Sedis*”. *Commentarium officiale*, Roma 1909-
AK – „Ateneum Kapłańskie”, Włocławek 1909-
CA – Jan Paweł II, Encyklika *Centessimus Annus*, 1991
CL – Jan Paweł II, Adhortacja apostołska *Christifideles Laici*, 1988
CS – „*Colloquium Salutis*”. Wrocławskie Studia Teologiczne, Wrocław 1969-
ChS – „Chrześcijanin w świecie”, Warszawa 1969-
CT – Jan Paweł II, Adhortacja apostołska *Catechesi tradendae*, 1979
Cur – „Currenda”. Pismo urzędowe diecezji tarnowskiej, Tarnów 1851-
CzST– „Częstochowskie Studia Teologiczne”, Częstochowa 1973-
DA – Sobór Watykański II, Dekret o apostołstwie świeckich *Apostolicam
actuositatem*, 1965
DB – Sobór Watykański II, Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele
Christus Dominus, 1965
DCG– Kongregacja ds. Duchowieństwa, Ogólna instrukcja katechetyczna
Directorium Catechetucum Generale, 1971
DiM – Jan Paweł II, Encyklika *Dives in misericordia*, 1980
DOK– Kongregacja ds. Duchowieństwa, Dyrektorium ogólne o katechizacji, 1998
DWCH – Sobór Watykański II, Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim
Gravissimum educationis, 1965
EE – Jan Paweł II, Encyklika *Ecclesia de Eucharystia*, 2003
EiE – Jan Paweł II, Adhortacja apostołska *Ecclesia in Europa*, 2003
EN – Paweł VI, Adhortacja apostołska *Evangelii nuntiandi*, 1975
FC – Jan Paweł II, Adhortacja apostołska *Familiaris consortio*, 1982
FR – Jan Paweł II, Encyklika *Fides et ratio*, 1998
HD – „Homo Dei”, Przegląd ascetyczno-duszpasterski, Tuchów, Wrocław,
Warszawa 1957-
Kat – „Katecheta”. Miesięcznik poświęcony zagadnieniom nauczania religii,
Poznań 1957-
KDK – Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie
współczesnym *Gaudium et spes*, 1965
KK – Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*,
1964
KKK – Katechizm Kościoła Katolickiego, 1992
KL – Sobór Watykański II, Konstytucja o liturgii świętej *Sacrosanctum concilium*,
1963
KP – „Kwartalnik Pedagogiczny”, Warszawa 1956-
KPK – Kodeks Prawa Kanonicznego, 1983
LdM – Jan Paweł II, List apostołski do młodych całego świata z okazji Międzyna-
rodowego Roku Młodzieży z 1985 r., [w:] Jan Paweł II do młodzieży (1978-
-2005). Listy, orędzia, przemówienia, homilie, Poznań 2005

- LE – Jan Paweł II, Encyklika *Laborem exercens*, 1981
- MPP – „Miesięcznik Pasterski Płocki”, Płock 1906-
- NMI – Jan Paweł II, List apostolski na zakończenie Wielkiego Jubileuszu Roku 2000 *Novo millennio ineunte*, 2000
- ORomPol – *L'Osservatore Romano*, Wydanie polskie 1980-
- PDK – Konferencja Episkopatu Polski, Dyrektorium katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce, 2001
- PDV – Jan Paweł II, Adhortacja *Pastores dabo vobis*, 1992
- PP – „Przegląd Powszechny”, Kraków, Warszawa 1884-
- PPK – Konferencja Episkopatu Polski, Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce, 2001
- RH – Jan Paweł II, Encyklika *Redemptor hominis*, 1979
- RMis– Jan Paweł II, Encyklika *Redemptoris missio*, 1990
- RTK – „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, (od 1991/92 „Roczniki Teologiczne”), Lublin 1949-
- RTSO – „Rocznik Teologiczny Śląska Opolskiego” (od 1973 „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego”), Opole 1968-
- SG – „Studia Gnesnensia”, Gniezno 1975-
- SP – „Studia Pedagogiczne”, Wrocław 1954-
- ST – Słownik Teologiczny I-II. Zuberbier A. (red.), Katowice 1985-89.
- SSHT – „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, Katowice 1968-
- STV – „Studia Theologica Varsaviensia”, Warszawa 1963-
- TMA – Jan Paweł II, List apostolski *Tertio millennio adveniente*, 1994
- TPow – „Tygodnik Powszechny”. Katolickie pismo społeczno-kulturalne, Kraków 1945-
- Wych – „Wychowawca”, Kraków 1983-
- VS – Jan Paweł II, Encyklika *Veritatis splendor*, 1993

Cytaty z Biblii według Pisma Świętego Starego i Nowego Testamentu. *Biblia Tysiąclecia*, wyd. V, Poznań 2000 (z stosowanymi tam skrótami).

Pozostałe skróty publikacji – według: Warmiński J., Gigilewicz E., Sawa R. (oprac.), *Encyklopedia katolicka. Wykaz skrótów*, Lublin 1993

BIBLIOGRAFIA

I. ŹRÓDŁA

1. Dokumenty Kościoła

- Benedykt XVI, *Otwórzcie szeroko wasze serca Chrystusowi. Powitanie uczestników Światowego Dnia Młodzieży (18 VIII 2005)*, „ORomPol” 26 (2005) nr 10, s. 13-14.
- Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim Gravissimum educationis*, [w:] *Sobór Watykański II. Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 1986, s. 313-324.
- Deklaracja końcowa Specjalnego Zgromadzenia Synodu Biskupów Europy (1991). Abyśmy byli świadkami Chrystusa, który nas wyzwolił*, „ORomPol” 13 (1992) nr 1, s. 25-28.
- Dekret o apostołstwie świeckich Apostolicam actuositatem*, [w:] *Sobór Watykański II*, s. 25-70.
- Dekret o usprawiedliwieniu nr 8: Jak rozumieć darmowe usprawiedliwienie grzesznika przez wiarę [Sobór Trydencki]*, [w:] Baron A, Pietras H. (red.), *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. 4 (1511-1870), Kraków 2005, s. 270-300.
- Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994.
- Konferencja Episkopatu Polski, *List pasterski Episkopatu Polski w sprawie powrotu katechizacji do szkoły polskiej (16 VI 1990)*, „PP” 32 (1990) nr. 3, s. 1-3.
- Konferencja Episkopatu Polski, *List pasterski Episkopatu Polski na Niedzielę Świętej Rodziny: Słowo Chrystusa niech w was przebywa z całym swym bogactwem (31 XII 2000)*, Częstochowa 2000, s. 2-6.
- Kongregacja do spraw Duchowieństwa, *Ogólna instrukcja katechetyczna Directorium catechisticum generale (11 IV 1971)*, „AAS” 64 (1972), s. 7-176.
- Kongregacja do spraw Duchowieństwa, *Dyrektorium ogólne o katechizacji (15 VIII 1997)*, Poznań 1998.
- Kongregacja do spraw duchowieństwa, *Instrukcja – Kapłan, pasterz i przewodnik wspólnoty parafialnej*, Poznań 2002.
- Konstytucja dogmatyczna o Kościele Lumen gentium*, [w:] *Sobór Watykański II*, s. 87-170.
- Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym Gaudium et spes*, [w:] *Sobór Watykański II*, s. 519-620.
- Międzynarodowa Rada ds. Katechezy, *Katecheza dorosłych we wspólnocie chrześcijańskiej*, Poznań 1990.
- Pius XI, *Encyklika o chrześcijańskim wychowaniu młodzieży Divini Illius Magistri (31 XII 1929)*, Poznań 1932.
- Paweł VI, *Adhortacja apostołska Evangelii nuntiandi. O ewangelizacji w świecie współczesnym*, Warszawa 1986.

Oficjalny Dokument Papieskiego Komitetu Obchodów Wielkiego Jubileuszu Roku 2000. Jezus Chrystus, Jedyńy Zbawiciel Świata, wczoraj, dziś i na wieki, Katowice 1997.

Oreǳie końcowe Specjalnego Zgromadzenia Synodu Biskupów Ameryki 1997, „ORomPol” 19 (1998) nr 2, s. 33-35.

2. Nauczanie Jana Pawła II

a) Encykliki

Jan Paweł II, *Encyklika Redemptor hominis (4 III 1979)*, [w:] *Encykliki Ojca Świątego Jana Pawła II*, t. I, Kraków 1996, s. 3-53.

Jan Paweł II, *Encyklika Laborem exerceo (14 IX 1981)*, [w:] *Encykliki*, t. I, s. 104-154.

Jan Paweł II, *Encyklika Evangelium vitae (25 III 1995)*, [w:] *Encykliki*, t. II, s. 641-752.

b) Adhortacje

Jan Paweł II, *Adhortacja apostołska Catechesi tradendae (16 X 1979)*, [w:] *Adhortacje Ojca Świątego Jana Pawła II*, t. I, Kraków 1996, s. 3-64.

Jan Paweł II, *Adhortacja apostołska Familiaris consortio (22 XI 1981)*, [w:] *Adhortacje*, t. I, s. 67-160.

Jan Paweł II, *Adhortacja apostołska Christifideles laici (30 XII 1988)*, [w:] *Adhortacje*, s. 271-377.

Jan Paweł II, *Adhortacja apostołska Pastores dabo vobis (25 III 1992)*, [w:] *Adhortacje*, t. II, s. 409-538.

Jan Paweł II, *Adhortacja apostołska Ecclesia in Europa*, Poznań 2003.

c) Pozostałe

Jan Paweł II, *Bądźcie solą ziemi i światłem świata. Homilia podczas Mszy św. w Frozinone – Włochy*, „ORomPol” 23 (2002) nr 1, s. 54-55.

Jan Paweł II, *Bądźcie znakiem nadziei dla Kościoła i świata. Homilia podczas X Światowego Dnia Młodzieży w Manili (15 I 1995)*, „ORomPol” 16 (1995) nr 3, s. 22.

Jan Paweł II, *Bądźcie znakiem nadziei dla Kościoła i świata. Rozważanie przed modlitwą Anioł Pański*, „ORomPol” 22 (2001) nr 6, s. 14-15.

Jan Paweł II, *Błogosławieństwo Chrystusa drogą do szczęścia. Powitanie uczestników XVII Światowego Dnia Młodzieży*, „ORomPol” 23 (2002) nr 9, s. 49.

Jan Paweł II, *Błogosławiony, który idzie w imię Pańskie. Homilia w Niedzielę Palmową*, „ORomPol” 11 (1990) nr 4, s. 16-17.

Jan Paweł II, *Budujcie Europę nadziei, wierną własnym korzeniom. Przemówienie podczas czuwania wieczornego*, „ORomPol” 16 (1995) nr 11-12, s. 5-36.

- Jan Paweł II, *Być chrześcijaninem u progu trzeciego tysiąclecia. Przemówienie do uczestników XVII Zgromadzenia Plenarnego Papieskiej Rady ds. Świeckich*, „ORomPol” 19 (1998) nr 1, s. 27-28.
- Jan Paweł II, *Być wielkim – to znaczy służyć. Msza na zakończenie IV Światowego Dnia Młodzieży na Monte del Gozo (20 IX 1989)*, „ORomPol” 10 (1989) nr 8, s. 19-20.
- Jan Paweł II, *Cel naszego pielgrzymowania: słuchać i spełniać Słowo Boże. Przemówienie powitalne do uczestników VI Światowego Dnia Młodzieży w Częstochowie*, „ORomPol” 12 (1991) nr 8, s. 19.
- Jan Paweł II, *Chodź za Mną zbawić świat. Homilia podczas Mszy św. dla uczestników V Międzynarodowego Forum Młodych*, „ORomPol” 16 (1995) nr 3, s. 12-13.
- Jan Paweł II, *Chrystus nadzieją, która nie zawodzi. Modlitewne czuwanie w Cherry Creek State Park w Denver*, „ORomPol” 12 (1991) nr 11, s. 27-31.
- Jan Paweł II, *Czym jesteś, rodzinio chrześcijańska. Homilia do rodzin (8 X 1994)*, [w:] Świerczak A. (red.), *Rodzino, co mówisz o sobie? Dokumenty i przemówienia papieskie w Roku Rodziny*, Kraków 1995, s. 234-236.
- Jan Paweł II, *Dar i Tajemnica*, Kraków 1996.
- Jan Paweł II, *Dar spotkania. Ceremonia powitalna na Placu Elizejskim*, „ORomPol” 18 (1997) nr 10, s. 14.
- Jan Paweł II, *Dla chrześcijanina sytuacja nigdy nie jest beznadziejna. Spotkanie Ojca Świętego Jana Pawła II z młodzieżą – Westerplatte (12 VI 1987)*, „ORomPol” 8 (1987) nr 7, s. 30-35.
- Jan Paweł II, *Do końca ich umiłował*, Rzym 1987.
- Jan Paweł II, *Droga, Prawda, Życie. Spotkanie z młodzieżą na Monte del Gozo w Santiago de Compostela (19 IX 1989)*, „ORomPol” 10 (1989) nr 8, s. 18-20.
- Jan Paweł II, *Dzień młodzieży znaczy wyjście na spotkanie Boga. Homilia w Niedzielę Palmową (23 III 1986)*, „ORomPol” 7 (1986) nr 3, s. 6-8
- Jan Paweł II, *Europa musi odnaleźć chrześcijańską tożsamość. Przesłanie do kard. Christopha Schönborna z okazji Środkowoeuropejskiego Dnia Katolików w Austrii*, „ORomPol” 24 (2003) nr 10, s. 6.
- Jan Paweł II, *Głosić Jezusa – Drogę, Prawdę i Życie*, „ORomPol” 18 (1997) nr 3, s. 6-7.
- Jan Paweł II, *Homilia podczas Mszy św. na zakończenie Jubileuszu Katechetów i Nauczycieli Religii na Placu św. Piotra*, „Niedziela” 52-53 (2000), s. 4-5.
- Jan Paweł II, *Idźcie budować cywilizację miłości. Homilia na zakończenie XII Światowego Dnia Młodzieży*, „ORomPol” 18 (1997) nr 10, s. 30-32.
- Jan Paweł II, *Idźcie na poszukiwanie Boga. Spotkanie z młodzieżą na Mile Hight Stadium*, „ORomPol” 14 (1993) nr 11, s. 22-23.
- Jan Paweł II, *Ja jestem z wami. Słowa, które nadają sens dziejom. Orędzie Wielkonoce (1992)*, [w:] *Orędzia Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. II, Kraków 1998, s. 233-234.
- Jan Paweł II, *Jasnogórskie spotkanie młodzieży zostanie dla wszystkich źródłem nadziei. Przemówienie podczas audiencji generalnej (21 VIII 1991)*, „ORomPol” 12 (1991) nr 8, s. 47.

- Jan Paweł II, *Jest z wami Maryja. Homilia wygłoszona podczas Mszy św. z okazji VI Światowego Dnia Młodzieży – Częstochowa (25 VIII 1991)*, „ORomPol” 12 (1991) nr 8, s. 27-30.
- Jan Paweł II, *Jesteście do dyspozycji pielgrzymów Roku Świętego. Przemówienie do wolontariuszy przybyłych do Castel Gandolfo*, „ORomPol” 21 (2000) nr 10, s. 10.
- Jan Paweł II, *Jesteście Listem Chrystusa. Homilia do uczestników Międzynarodowego Forum Młodzieży*, „ORomPol” 18 (1997) nr 10, s. 26-27.
- Jan Paweł II, *Jesteście naszą nadzieją. Msza św. na zakończenie XVII Światowego Dnia Młodzieży*, „ORomPol” 23 (2002) nr 9, s. 52-53.
- Jan Paweł II, *Jesteście wezwani do świadectwa o wierze i nadziei. Homilia podczas spotkania z młodzieżą na placu A. Mickiewicza w Poznaniu (3 VI 1997)*, „ORomPol” 18 (1997) nr 7, s. 31-33.
- Jan Paweł II, *Jesteśmy świadkami walki o człowieka. Przemówienie do biskupów polskich podczas wizyty ad limina apostolorum (15 I 1993)*, „ChS” 23 (1993) nr 1, s. 177-178.
- Jan Paweł II, *Katecheza – fundament dialogu powołaniowego*, „ORomPol” 11 (1990) nr 10, s.10.
- Jan Paweł II, *Kochajcie życie - ten dar i misje, które Bóg wam powierza. Spotkanie z młodzieżą rzymską w Auli Pawła VI (23 III 1999)*, „ORomPol” 20 (1999) nr 5-6, s. 13-14.
- Jan Paweł II, *Kontemplacja Jezusa warunkiem skutecznego głoszenia Ewangelii. Oregdzie na Światowy Dzień Misyjny (2001)*, „ORomPol” 22 (2001) nr 7-8, s. 4-7.
- Jan Paweł II, *Kościół i Papież oczekują od was, abyście wyznawali Chrystusa. Homilia podczas czuwania modlitewnego na Filipinach (14 I 1995)*, „ORomPol” 16 (1995) nr 3, s. 14-16.
- Jan Paweł II, *Kościół młodych*, „ORomPol” 23 (2002) nr 5, s. 36-37.
- Jan Paweł II, *Kościół musi czuwać i modlić się. Modlitewne czuwanie młodzieży rzymskiej*, ORomPol 13 (1992) nr 6, s. 5.
- Jan Paweł II, *Kościół was potrzebuje. Homilia wygłoszona w Castel Gandolfo do uczestników VII Międzynarodowego Forum Młodzieży (17 VIII 2000)*, „ORomPol” 21 (2000) nr 10, s. 16-17.
- Jan Paweł II, *Kształt nowej ewangelizacji. Spotkanie z Konferencją Episkopatu Austrii*, „ORomPol” 9 (1988) nr 7, s. 24-25.
- Jan Paweł II, *List apostołski do młodych całego świata z okazji Międzynarodowego Roku Młodzieży (1985)*, [w:] *Jan Paweł II do młodzieży (1978-2005). Listy, oregdzie, przemówienia, homilie*, Poznań 2005, s. 6-35.
- Jan Paweł II, *List do Rodzin Ojca Świętego z okazji Roku Rodziny 1994*, Warszawa 1994, s. 4-6.
- Jan Paweł II, *Maryja wzorem na drodze ku pełnej dojrzałości. Przemówienie poze-gnalne do młodzieży*, „ORomPol” 12 (1991) nr 8, s. 31.
- Jan Paweł II, *Miłość i służba nadają sens waszemu życiu. Tekst przemówienia pa-pieskiego podane do młodzieży do rozważania*, „ORomPol” 18 (1997) nr 10, s. 17-18.

- Jan Paweł II, *Misja młodych w Kościele. Modlitwa niedzielna z papieżem (17 VIII 1997)*, „ORomPol” 18 (1997) nr 10, s. 47.
- Jan Paweł II, *Młodzi zwiastunami zbawczej prawdy o Chrystusie. Niedziela Palmowa (12 IV 1992)*, „ORomPol” 13 (1992) nr 6, s. 6-7.
- Jan Paweł II, *Najwspanialszym wypełnieniem wolności jest miłość. Audiencja dla polskich pielgrzymów (12 kwietnia 1992)*, „ORomPol” 13 (1992) nr 6, s. 8.
- Jan Paweł II, *Nasza pielgrzymka musi trwać. Rozważanie przed modlitwą Anioł Pański w Denver*, „ORomPol” 14 (1993) nr 11, s. 34.
- Jan Paweł II, *Nauczanie religii w polskiej szkole. Przemówienie wygłoszone w Katedrze Włocławskiej podczas spotkania z katechetami, nauczycielami i uczniami (6 VI 1991)*, „ORomPol” 12 (1991) nr 6, s. 3-4.
- Jan Paweł II, *Nie lękajcie się – jest z Wami Jezus. Spotkanie z młodzieżą diecezji rzymskiej podczas obchodów XVI Światowego Dnia Młodzieży*, „ORomPol” 22 (2001) nr 6, s. 13.
- Jan Paweł II, *Nie lękajcie się zawierzyć Chrystusowi. Przemówienie wygłoszone podczas czuwania modlitewnego w Tor Vergata (19 VIII 2000)*, „ORomPol” 21 (2000) nr 10, s. 16-20.
- Jan Paweł II, *Nie zmarnujcie tego wspaniałego dziedzictwa. Przemówienie na zakończenie VI Światowego Dnia Młodzieży w Częstochowie (15 VIII 1991)*, „ORomPol” 12 (1991) nr 7-8, s. 12-16.
- Jan Paweł II, *Niezwykłe doświadczenie nadziei. Audiencja generalna po podróży*, „ORomPol” 18 (1997) nr 10, s. 9.
- Jan Paweł II, *Nowa ewangelizacja, postęp człowieka, kultura chrześcijańska. Przemówienie wygłoszone na otwarciu obrad IV Konferencji Ogólnej Episkopatu Ameryki Łacińskiej*, „ORomPol” 13 (1992) nr 4, s. 22-24.
- Jan Paweł II, *Ojciec Święty do uczestników Jubileuszu Młodych zgromadzonych na Placu św. Piotra. Przemówienie podczas Jubileuszu młodych (14 IV 1984)*, „ORomPol” 5 (1984) nr 4, s. 11-12.
- Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji II Światowego Dnia Młodzieży*, „ORomPol” 7 (1986) nr 11-12, s. 12-13.
- Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji III Światowego Dnia Młodzieży*, „ORomPol” 9 (1988) nr 1, s. 3-5.
- Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji IV Światowego Dnia Młodzieży*, „ORomPol” 9 (1988) nr 12, s. 3-4.
- Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji IX i X Światowego Dnia Młodzieży*, „ORomPol” 15 (1994) nr 2, s. 4-5.
- Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji V Światowego Dnia Młodzieży*, „ORomPol” 10 (1989) nr 10-11, s. 32.
- Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji VII Światowego Dnia Młodzieży*, „ORomPol” 13 (1992) nr 2, s. 5-7.
- Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji VIII Światowego Dnia Młodzieży*, „ORomPol” 14 (1993) nr 10, s. 8-10.
- Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji XI Światowego Dnia Młodzieży*, „ORomPol” 15 (1994) nr 2, s. 8-10.

- Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji XII Światowego Dnia Młodzieży*, „ORomPol” 17 (1996) nr 10, s. 4-7.
- Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji XIII Światowego Dnia Młodzieży*, „ORomPol” 19 (1998) nr 2, s. 4-7.
- Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji XIV Światowego Dnia Młodzieży*, „ORomPol” 2 (1998), s. 4-9.
- Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji XV Światowego Dnia Młodzieży*, „ORomPol” 20 (1999) nr 9-10, s. 16-19.
- Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji XVI Światowego Dnia Młodzieży*, „ORomPol”, 22 (2001) nr 4, s. 5-7.
- Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji XVII Światowego Dnia Młodzieży*, ORomPol 23 (2002) nr 9, s. 6-8..
- Jan Paweł II, *Orędzie do młodzieży francuskiej. Jan Paweł II we Francji i w siedzibie UNESCO (30 V – 2 VI 1980)*, Warszawa 1984, s. 137.
- Jan Paweł II, *Orędzie na XIX Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu*, „ORomPol” 6 (1985) nr 4, s. 7-8.
- Jan Paweł II, *Orędzie na XXXV Światowy Dzień Modlitw o Powołania*, „ORomPol” 19 (1998) nr 1, s. 8-10.
- Jan Paweł II, *Otwórzmy serce Chrystusowi. Rozważanie na zakończenie Drogi Krzyżowej*, „ORomPol” 21 (2000) nr 6, s. 21.
- Jan Paweł II, *Pielgrzymka Jana Pawła II do Polski. Przemówienia. Dokumentacja*, Poznań 1979 r.
- Jan Paweł II, *Podstawowy problem ludzkiego życia – zbawienie*, „ORomPol” 3 (1982) nr 5, s. 13-14.
- Jan Paweł II, *Posłannictwo młodzieży w Kościele i świecie. Msza św. dla delegatów Międzynarodowego Forum Młodzieży*, „ORomPol” 14 (1993) nr 11, s. 25-27.
- Jan Paweł II, *Potrzeba świadectwa wierności Chrystusowej Ewangelii. Homilia podczas Mszy św. w Gorzowie Wielkopolskim*, „ORomPol” 18 (1997) nr 7, s. 25-26.
- Jan Paweł II, *Potrzebna jest solidarność. Orędzie końcowe Specjalnego Zgromadzenia Synodu Biskupów Azji (1998)*, „ORomPol” 19 (1998) nr 7, s. 21-22.
- Jan Paweł II, *Poznawajcie i głosście Ewangelię. Przemówienie podczas spotkania z młodzieżą Rzymu*, „ORomPol” 18 (1997) nr 8, s. 23-24.
- Jan Paweł II, *Pozwólcie się ogarnąć tajemnicy Chrystusa. Homilia w Niedzielę Palmową w Buenos Aires (12 IV 1987)*, „ORomPol” 8 (1987) nr 6, s. 28-29.
- Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, Lublin 1994.
- Jan Paweł II, *Przemówienie do proboszczów i duchowieństwa Rzymu (1 III 2001)*, „ORomPol” 22 (2001) nr 4, s. 28-29.
- Jan Paweł II, *Przemówienie na Błoniach Gębarzewskich (3 VI 1979, Gniezno)*, [w:] Wieczorek A. (red.), *Jan Paweł II w Polsce 1979-1983-1987*, Warszawa 1991, s. 45-47.
- Jan Paweł II, *Przemówienie na I Narodowy Kongres Szkół Katolickich we Włoszech*, „ORomPol” 12 (1991) nr 12, s. 3-5.
- Jan Paweł II, *Przemówienie na rozpoczęcie obchodów XVII Światowego Dnia Młodzieży. Toronto – Centrum Wystawowe (25 VI 2002)*, [w:] Dąbrowskiej M. (red.),

- Jan Paweł II do młodzieży. Listy, orędzia, przemówienia, homilie*, Poznań 2005, s. 363-367.
- Jan Paweł II, *Przemówienie Ojca Świętego Jana Pawła II do Rady Konferencji Episkopatów Ameryki Łacińskiej (CELAM)*, „ORomPol” 4 (1983) nr 4, s. 29.
- Jan Paweł II, *Przemówienie podczas czuwania modlitewnego w Downsview Park (27 VII 2002)*, [w:] Dąbrowskiej M. (red.), *Jan Paweł II do młodzieży. Listy, orędzia, przemówienia, homilie*, Poznań 2005, s. 369-372.
- Jan Paweł II, *Przyjmijcie Chrystusa do swojego życia. Homilia na zakończenie Synodu Biskupów Europy (1999)*, „ORomPol” 20 (1999) nr 12, s. 47-48.
- Jan Paweł II, *Przyszłość idzie przez rodzinę*, Poznań 1983.
- Jan Paweł II, *Rodzina przedmiotem i podmiotem misji. Homilia na otwarcie Synodu Biskupów (26 IX 1980)*, „ORomPol” 1 (1980) nr 1, s. 1-2.
- Jan Paweł II, *Słudzy Bożej epifanii. Homilia podczas Mszy św. w uroczystość Objawienia Pańskiego*, „ORomPol” 20 (1999) nr 2, s. 41-42.
- Jan Paweł II, *Służba Chrystusowi jest wolnością. Przemówienie do młodzieży zgromadzonej przed bazyliką św. Jana na Lateranie*, „ORomPol” 21 (2000) nr 10, s. 11-12.
- Jan Paweł II, *Sprawa chrześcijańskiego wychowania młodzieży. Spotkanie z pracownikami Kurii Rzymskiej*, „ORomPol” 5 (1984) nr 6, s. 13n
- Jan Paweł II, *Św. Teresa z Lisieux. Rozważanie przed modlitwą Anioł Pański (24 VIII 2000)*, „ORomPol” 21 (2000) nr 10, s. 32.
- Jan Paweł II, *Światowy Dzień Młodzieży w Santiago de Compostela. Przemówienie podczas audiencji generalnej*, „ORomPol” 10 (1989) nr 8, s. 10-11.
- Jan Paweł II, *Światowy Dzień Młodzieży. Modlitwa niedzielna z Papieżem (27 VII 1997)*, „ORomPol” 18 (1997) nr 10, s. 45.
- Jan Paweł II, *Tajemnica Wniebowzięcia Maryi. Modlitwa Niedzielną z Papieżem*, „ORomPol” 18 (1997) nr 10, s. 47.
- Jan Paweł II, *Trzeba iść dalej z Chrystusem. Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański” w Castel Gandolfo (27 VIII 2000)*, „ORomPol” 21 (2000) nr 10, s. 26.
- Jan Paweł II, *Trzeba olbrzymiej modlitwy. Przemówienie wygłoszone do młodzieży przed opuszczeniem Jasnej Góry (16 VIII 1991)*, „ORomPol” 12 (1991) nr 8, s. 40-41.
- Jan Paweł II, *Ukazujcie oblicze Chrystusa Dobrego Pasterza. Homilia na zakończenie Synodu Biskupów (2001)*, „ORomPol” 23 (2002) nr 1, s. 36-38.
- Jan Paweł II, *Uwierzcie wszystkiemu, co mówi Jezus. Homilia podczas Mszy św. dla młodych na Górze Błogosławieństw (24 III 2000)*, „ORomPol” 21 (2000) nr 5, s. 29-31.
- Jan Paweł II, *W Kościele wybiła dzisiaj godzina laikatu. Przemówienie do biskupów polskich podczas wizyty ad limina apostolorum (12 I 1993)*, „ChS” 23 (1993) nr 1, s. 171-176.
- Jan Paweł II, *W nowe tysiąclecie chcemy wejść drogą miłości. Przemówienie na zakończenie obrad Synodu Biskupów Ameryki (1997)*, „ORomPol” 19 (1998) nr 2, s. 40-44.
- Jan Paweł II, *W służbie cywilizacji miłości. Katecheza podczas audiencji generalnej*, „ORomPol” 21 (2000) nr 10, s. 6-7.

- Jan Paweł II, *W waszych rękach znajduje się orędzie Ewangelii Życia. Homilia podczas Mszy św. na zakończenie VIII ŚDM w Denver (15 VIII 1993)*, „ORomPol” 14 (1993) nr 11, s. 30-32.
- Jan Paweł II, *Wezwani do uczestnictwa. Przemówienie podczas Międzynarodowego Roku Młodzieży w Rzymie (30 III 1985)*, „ORomPol” 6 (1985) nr 3, s. 4-5.
- Jan Paweł II, *Weź swój Krzyż. Przemówienie podczas spotkania z młodzieżą na Placu św. Jana na Lateranie (2 IV 1998)*, „ORomPol” 19 (1998) nr 5-6, s. 23-24.
- Jan Paweł II, *Wiara musi kształtować wasze postępowanie. Czuwanie modlitewne z młodzieżą w Denver*, „ORomPol” 18 (1997) nr 10, s. 28-29.
- Jan Paweł II, *Wiercie niezachwianie w Chrystusa. Przemówienie do młodych zgromadzonych na placu św. Piotra*, „ORomPol” 21 (2000) nr 10, s. 16-17.
- Jan Paweł II, *Wspólnota międzynarodowa musi stawić czoło problemom ludzkości. Spotkanie z korpusem dyplomatycznym*, „ORomPol” 13 (1992) nr 5, s. 13-14.
- Jan Paweł II, *Wy jesteście solą ziemi (...). Wy jesteście światłem świata. Homilia podczas Mszy św. na zakończenie XVII Światowego Dnia Młodzieży w Downsview Park (28 VII 2002)*, [w:] Dąbrowskiej M. (red.), *Jan Paweł II do młodzieży. Listy, orędzia, przemówienia, homilie*, Poznań 2005, s. 373-375.
- Jan Paweł II, *Wyznajcie wspólnie wiarę w Chrystusa. Przemówienie powitalne do uczestników XII Światowych Dni Młodzieży*, „ORomPol” 18 (1997) nr 10, s. 16.
- Jan Paweł II, *Zadania szkoły. List na XXVI Światowy Dzień modlitw o Powołania*, „ORomPol” 10 (1989) nr 1-2, s. 23-25.
- Jan Paweł II, *Z Krzyżem czy bez Krzyża. Przemówienie podczas audiencji dla polskich pielgrzymów (4 IV 1993)*, „ORomPol” 14 (1993) nr 5-6, s. 24-25.
- Jan Paweł II, *Znaczenie Światowych Dni Młodzieży. List do kard. Eduardo Pironio*, „ORomPol” 17 (1996) nr 7-8, s. 3-4.
- Jan Paweł II, *Życie Eucharystią, dając świadectwo miłości. Homilia podczas Mszy św. w Tor Vergata (20 VIII 2000)*, „ORomPol” 21 (2000) nr 10, s. 21-23

II. LITERATURA PRZEDMIOTU

- Adamski F., *Wprowadzenie*, w: Tenże (red.), *Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej*, Kraków 1982, s. 7-13.
- Adamski F., *Znaczenie wychowania w rodzinie dla rozwoju osobowego dziecka*, [w:] Adamski F. (red.), *Miłość, małżeństwo, rodzina*, Kraków 1978, s. 365-369.
- Alberich E., *Katecheza dzisiaj. Podręcznik katechetyki fundamentalnej*, Warszawa 2003.
- Alfaro J., *Chrześcijańska nadzieja i wyzwolenie człowieka*, Warszawa 1975.
- Amato A., *Jezus Chrystus – Centrum Jubileuszu 2000*, „Comp” 19 (1999) nr 6, s. 21-25.
- Arnold R., *Erwachsenenbildung. Eine Einführung in Grundlagen, Probleme und Perspektiven*, Blatmannsweiler 1988.
- Bagrowicz J., *Edukacja religijna współczesnej młodzieży. Źródła i cele*, Toruń 2000.
- Bagrowicz J., *Katecheza jako wychowanie*, „Horyzonty Wiary” 7 (1996) nr 3, s. 37-54.

- Bagrowicz J., *Katechizacja młodzieży w sytuacji przemian współczesnego młodego pokolenia*, „STV” 35 (1997) nr 1, s. 210-214.
- Bagrowicz J., *Problematyka katechizacji młodzieży w nurcie katechezy kerygmatycznej*, „STV” 34 (1996) nr 1, s. 190-195.
- Bagrowicz J., *Środowiska wychowania religijnego*, [w:] Chałupniak R., Kostorz J. (red.), *Wychowanie religijne u progu trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa*, Opole 2001, s. 145-178.
- Bartos M., *Charyzmat katechetyczny*, „Kat” 21 (1977), s. 71-73.
- Borkowski T., *Młodzież 2003 – opis socjologiczny*, „Biuletyn Duszpasterski Kurii Metropolitalnej w Krakowie” 10 (2003), s. 23-41.
- Celary I., *Rodzina chrześcijańska jako wspólnota wiary i ewangelizacji*, „Paedagogia Christiana” 7 (2003) nr 2, s. 170-174.
- Celary I., *Rezurekcyjny wymiar nowej ewangelizacji i główne „miejsca jej urzeczywistnienia*, Opole 2004.
- Chałasiński J., *Elementy socjologicznej teorii wychowania*, [w:] Grzelak Z., *Socjologowie o wychowaniu*, Warszawa 1974, s. 161-165.
- Chałupniak R., *Postawa wiary i jej kształtowanie na katechezie*, „Kat” 44 (2000) nr 7-8, s. 6-11.
- Charytański J., *Chrystus w przepowiadaniu katechetycznym*, [w:] Charytański J., Kubik W. (red.), *Podręcznik metodyczny do Katechizmu religii katolickiej*, cz. II, Warszawa 1982, s. 10-17.
- Charytański J., *Główne wątki adhortacji apostolskiej Jana Pawła II*, „Kat” 24 (1980) nr 6, s. 98-100.
- Charytański J., *Katecheza ciągła w świetle Synodu*, „AK” 71 (1978) nr 419, s. 359-373.
- Charytański J., *Katechizacja jako forma ewangelizacji*, „Kat” 19 (1975) nr 19, s. 145-153.
- Charytański J., *Wychowanie liturgiczne*, [w:] Iwaniuk H. (red.), *Zagadnienia roku liturgicznego na lamach „Katechety”*, „Kat” 28 (1984) nr 5, s. 195-197.
- Chrobak S., *Podstawy pedagogiki nadziei*, Warszawa 2009.
- Chudzi M. i W., *Małżeństwo i rodzina w perspektywie stabilności i rozwoju kultury*, [w:] Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym Familiaris consortio. Tekst i komentarze*, Styczeń T. (red.), Lublin 1987, s. 163-168.
- Cieszkowski Z., *Ewangelia nadziei dla współczesnej Europy*, „Nowy Przegląd Wszechpolski” nr 9-10 (2004), s. 29-31.
- Cichosz W., *Wychowanie chrześcijańskie wobec postmodernistycznej prowokacji*, Gdańsk 2001.
- Cogiel M., *Katecheza szkolna – nowe wyzwolenie*, „Wiadomości Diecezjalne Archidiecezji Katowickiej” 4 (1991), Katowice 1991, s. 217-221.
- Cogiel M., *Szkolne nauczanie religii w procesie wychowania w dobie kryzysu wartości*, „SSHT” 32 (1999), s. 203-218.
- Czarny J., *Jan Paweł II cywilizacja miłości*, Warszawa 1994.
- Czekalski R. (red.), *Katecheza w kościele i dla Kościoła*, Płock 2006.

- Debove R., *Le Nouveau Petit Robert - dictionnaire de la langue française*, Paris 2006.
- Drażek Cz., *Troska Kościoła o rodzinę*, „Horyzonty Wiary” 2 (1990) z. 5, s. 211-215.
- Drożdż B., *Wychowawcza funkcja Kościoła w społeczeństwie pluralistycznym. Studium pastoralne*, Legnica 1997.
- Dyczewski Ł., *Rodzina polska i kierunki jej wychowania*, Warszawa 1981.
- Dziekoński S., *Ewangelizacja w podstawowych środowiskach katechetycznych*, [w:] Tenże (red.), *Ewangelizować czy katechizować*, Warszawa 2002, s. 230-233.
- Dziekoński S. (red.), *Katecheza ewangelizacyjna w rodzinie, parafii, szkole*, Warszawa 2002, s. 45-47.
- Dziekoński S., *Religijne wychowanie w rodzinie*, „SP” 27 (2000), s. 75-78.
- Dziekoński S., *Wychowanie w nauczaniu Kościoła*, Warszawa 2000.
- Dziewiecki M., *Wychowanie w dobie ponowoczesności*, Kielce 2002, s. 72-73.
- Dziuba A. F., *Chrześcijańska odpowiedzialność roku 2000*, [w:] Witaszek G. (red.), *Tertio millennio adveniente. U progu trzeciego tysiąclecia*, Lublin 2000, s. 465-474.
- Ellul J., *L'Espérance oubliée*, Paris 1972.
- Englert R., *Zadanie religijnej edukacji dorosłych*, „Kat” 44 (2000) nr 1, s. 53-57.
- Exeler A., *Die Bedeutung der theologischen Erwachsenenbildung für kirche und Gesellschaft*, „Erwachsenenbildung“ 16 (1970), s. 69-82.
- Exeler A., *Katechese in unserer Zeit*, München 1979.
- Finke M., *Wpływ liturgii na chrześcijańską postawę moralną*, „Kat” 3 (1965), s. 12-20.
- Forycki R., *Duszpasterstwo małych wspólnot*, [w:] Bejze B. (red.), *Powołanie człowieka. W służbie Ludowi Bożemu*, Warszawa – Poznań 1983, s. 472-477.
- Fries H., *Theologische Überlegungen zum Verhältnis von Hoffnung und Utopie*, [w:] Silbermann L., Fries H., *Utopie und Hoffnung*, Freiburg 1982, s. 70-76.
- Gocko J., *Integralny charakter posłannictwa Kościoła*, „Seminare” 18 (2002), s. 200-205.
- Góralczyk P., *Jezus Chrystus normą moralności chrześcijańskiej*, „ComP” 17 (1997), s. 102-113.
- Gwóźdź K., *Jezus Chrystus – Uniwersalny Zbawiciel*, [w:] Rusecki M., Pedelko E. (red.), *Katechizm Kościoła Katolickiego. Wprowadzenie*, Lublin 1995
- Hansemann G., *Wychowanie religijne*, Warszawa 1988.
- Hare A. P., *Handbook of small group research*, Glencoe 1962.
- Harmaciński R., *Katecheta – nauczyciel religii w katechezie w latach 1957-1981*, „Kat” 28 (1984) nr 2, s. 47-51.
- Hatzfeld A., *Dictionnaire général de la langue française du commencement du XVII siècle jusqu'à nos jours*, Paris 1890, s. 1037.
- Homerski J., *Misja Jezusa w planie zbawienia*, „AK” 84 (1992), s. 415-418.
- Hryniewicz W., *Chrześcijaństwo nadziei. Przyszłość wiary i duchowości chrześcijańskiej*, Kraków 2002.
- Hryniewicz W., *Dlaczego głoszę nadzieję?*, Warszawa 2004.

- Hryniewicz W., *Dramat nadziei zbawienia. Medytacje eschatologiczne*, Warszawa 1996.
- Hryniewicz W., *Nadzieja uczy inaczej. Medytacje eschatologiczne*, Warszawa 2003.
- Hryniewicz W., *Nadzieja zbawienia dla wszystkich*, Warszawa 1989.
- Hryniewicz W., *Pedagogia nadziei. Medytacje o Bogu, Kościele i ekumenii*, Warszawa 1997
- Klich A. E., *Pismo Święte w polskiej katechezie posoborowej. Studium egzegetyczno-katechetyczne*, Kraków 2005.
- Kochel J., *Katecheza ewangelizacyjna*, „Horyzonty Wiary” 12 (2001) nr 1, s. 19-38.
- Kochel J., *Katecheza ewangelizacyjna w nauczaniu pastoralnym Carlo Maria Kard. Martiniego* (OBT 31), Opole 1999.
- Kochel J., *Katecheza miejscem głoszenia Bożego miłosierdzia*, „Kat” 46 (2002) nr 10, s. 47-53.
- Kochel J., *Lectio divina a katecheza*, [w:] J. Kochel, J. Kostorz (red.), *Biblia w katechezie* (OBT 81), Opole 2005, s. 35-43.
- Kochel J., *Nowe Jeruzalem. Szkoła Słowa Bożego*, Gliwice 1999.
- Kochel J., *Szkoła Słowa Bożego w programie katechezy parafialnej*, „Kat” 49 (2005) nr 1, s. 46-51.
- Kochel J., *Wychowanie biblijne młodzieży*, [w:] Stala J. (red.), *Wychowanie młodzieży na poziomie szkół ponadgimnazjalnych. cz. II. Wychowanie religijne i katecheza* (Academica 80), Tarnów 2007, s. 43-67.
- Kochel J., *Wymiar ewangelizacyjny katechezy szkolnej*, [w:] Mąkosa P. (red.), *Katecheza ewangelizacyjna. Poszukiwania koncepcji*, Lublin 2010, s. 45-54.
- Kochel J., *W drodze z Apostołem Narodów. Medytacje w rytmie lectio divina*, Częstochowa 2010.
- Kochel J., *W Szkole Słowa Bożego. Medytacje w rytmie lectio divina*, Opole 2001.
- Kochel J., *W Szkole Słowa Bożego. Drugi tom medytacji w rytmie lectio divina*, Gliwice 2004.
- Kochel J., *Zmartwychwstanie w katechezie* (Scriptura Lumen nr 2), Tarnów 2010, s. 459-482.
- Kochel J., Tronina A., *Pojednanie i pokuta. Refleksja nad Psalmem „Miserere”*. *Szkoła Słowa Bożego 1996/97*, Warszawa-Laski 1996.
- Kochel J., Tronina A., *Postępujcie według Ducha (Ga 5,16.22-23). Owoce Ducha Świętego w życiu chrześcijańskim. Szkoła Słowa Bożego 1997/98*, Gliwice 1997.
- Kochel J., Tronina A., *Abba, Ojczy! Rozważanie o Modlitwie Pańskiej. Szkoła Słowa Bożego 1998/99*, Gliwice 1998.
- Kochel J., Tronina A., *Nowe Jeruzalem (Ap 21,2). Szkoła Słowa Bożego 1999/2000*, Gliwice 1999.
- Kochel J., Tronina A., *Piękno ocali świat. Szkoła Słowa Bożego 2000/01*, Gliwice 2001.
- Kochel J., Tronina A., *Pokaż nam Ojca. Oblicze Boga w cudownych znakach. Szkoła Słowa Bożego 2001/02*, Katowice 2001.
- Kochel J., Tronina A., *Świadkowie miłości. Szkoła Słowa Bożego 2002/03*, Gliwice 2002.

- Kochel J., Tronina A., *Pójdź za Mną. Naśladować Chrystusa. Szkoła Słowa Bożego 2003/04*, Gliwice 2003.
- Kopeć E., *Znaczenie chrystologicznej koncentracji w teologii współczesnej*, [w:] Kopeć E. (red.), *Chrystocentryzm w teologii*, Lublin 1977, s. 10-13.
- Koska W., *Katechetyka*, Poznań 1993.
- Kostorz J., *Ekumeniczny wymiar posoborowej katechezy w Polsce (OBT 98)*, Opole 2007.
- Kostorz J., *Teoretyczne założenia wierności Objawieniu Bożemu we współczesnej katechezie*, [w:] Kochel J., Kostorz J., (red.), *Biblia w katechezie (OBT 81)*, Opole 2005, s. 11-24.
- Kostorz J., *Teoretyczne założenia wierności życiu Kościoła w katechezie*, [w:] Czekalski R. (red.), *Katecheza w Kościele i dla Kościoła*, Płock 2006, s.233-245.
- Kostorz J., *Wierność Magisterium kościoła w katechezie*, „RTSO” 25 (2005), s. 347-358.
- Kostorz J., *Wychowanie liturgiczne w nauczaniu religii w polskiej szkole*, „Liturgia Sacra” 11 (2005) nr 1, s. 63-75.
- Kowalska M., *Jaki obraz Chrystusa kształtujemy w duszach dzieci?*, „Kat” 5 (1960) nr 3, s. 397-401.
- Kowalski J., *Wyzwania stawiane Kościołowi o zmierzchu drugiego i na progu trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa*, „ChS” 16 (1997) nr 4, s. 20-22.
- Kozłowski R., *Jana Pawła II model religijności i moralności adresowany do współczesnej młodzieży*, „Teologia Praktyczna” 6 (2005) nr 2, s. 98-115.
- Krajczyński J., *Wychowanie dzieci i młodzieży w świetle posoborowych dokumentów Stolicy Apostolskiej i Konferencji Episkopatu Polski*, Płock 2002.
- Krajdocha J., *Katecheza rodzinna*, „Kat” 23 (1979) nr 1, s. 22-26.
- Kraśiński J., *Analiza i znaczenie nadziei*, [w:] Słomka W. (red.), *Nadzieja w postawie ludzkiej*, Lublin 1992, s. 10-18.
- Kraśiński J., *Przez wiarę i nadzieję ku cywilizacji miłości*, Sandomierz 1987.
- Kubik W., Chromik T., *Poszukiwanie metody w katechezie*, „Kat” 12 (1968) nr 1, s. 6-10.
- Kunowski S., *Wychowanie do odpowiedzialności społecznej*, „CS” 1 (1969), s. 53-57.
- Kusz G., *Chrystocentryzm biblijny w katechezie*, [w:] Kulpaczyński S. (red.), *Jezus Chrystus centrum katechizacji*, Lublin 2000, s. 13-36.
- Lepa A., *Pedagogia mass mediów*, Łódź 1998.
- Lewek A., *Nowa Ewangelizacja w duchu Soboru Watykańskiego II*, t. I, Katowice 1995.
- Libera P., *Z Papieżem w „laboratorium wiary”*, „ORomPol” 21 (2000) nr 10, s. 30-32.
- Lipiński H., *Obecność nadziei u św. Franciszka*, [w:] Słomka W. (red.), *Nadzieja w postawie ludzkiej*, Lublin 1992, s. 275-286.
- Litré É., *Dictionnaire de la langue française*, Paris 1863, s. 145.
- Łąkowski R. (red.), *Słownik języka polskiego*, t. II, Warszawa 1983.
- Majewski M., *Aktualne wyzwania katechetyczne*, Kraków 1997.
- Majewski M., *Fundamentalne problemy katechetyki*, Lublin 1981.

- Majewski M., *Katecheza wierna Bogu i człowiekowi*, Kraków 1986.
- Majewski M., *Moralny wymiar katechezy*, „SG” 2 (1977), s. 121-136.
- Majewski M., *Pedagogiczno-dydaktyczne wartości katechezy integralnej*, Kraków 1995.
- Majewski M., *Postawy katechetów*, Kraków 1996.
- Majewski M., *Spotkania katechezy z teologią*, Kraków 1995.
- Majewski M., *Teologia katechezy*, Wrocław 1989.
- Majewski M., *Tożsamość katechezy integralnej*, Kraków 1995.
- Majewski M., *Zainteresowanie katechezą rodzinną i próby jej interpretacji*, „RTK” 27 (1975), s. 18-42.
- Makselon J. (red.), *Psychologia dla teologów*, Kraków 1990.
- Marchesi G., *X Światowy Dzień Młodzieży w Manili*, „ORomPol” 16 (1995) nr 4, s. 57-58.
- Marek Z., *Podstawy wychowania moralnego*, Kraków 2005.
- Marek Z., *Rzeczywistość chrztu w ujęciu polskiej katechezy*, [w:] Decyk J. (red.), *Chrzest na nowo odczytany*, Warszawa 2001, s. 139-145
- Marek Z., *Zbawcze orędzie w posłudze katechetycznej*, [w:] Hajduk A. (red.), *Katecheza Kościoła w świetle Dyrektorium ogólnego o katechizacji*, Kraków 1999, s. 18-37.
- Mariański J., *Młdzież – sens – Kościół. Wspólne poszukiwanie drogi*, [w:] Witaszek G. (red.), *Tertio Millenio Adveniente. U progu trzeciego tysiąclecia*, Lublin 2000, s. 424-445.
- Mariański J., *Relacje między religią i moralnością w opinii młodzieży*, „SP” XXVII (1999), s. 77-100.
- Mastalski J., *Syndromy współczesnych katechetów i wychowawców a pedagogia Boża*, Kraków 2005.
- Mayer B., *Elpis Hoffnung*, [w:] *Exegetisches Wörterbuch zum Neuen Testament*, Bd.1. Stuttgart 1980, kol.1070-1073.
- Michalik J., *Obraz młodzieży współczesnej. Refleksje duszpasterskie*, „HD” 1 (1992), s. 3-15.
- Michalik J., *Przypatrzenie się bracia powołaniu waszemu. Refleksje o powołaniu i kapłaństwie*, Gorzów Wlkp. 1991.
- Mierzwiński B., *Ewangelizacja w rodzinie w świetle „Familiaris consortio”*, „ChS” 14 (1982), s. 16-29.
- Misiaszek A., *Zagrożenia moralne młodzieży wyzwaniem dla duszpasterstwa*, Pelplin 1996.
- Mitek E., *Katecheza młodzieżowa w aspekcie wychowawczym*, Wrocław 1993.
- Mitek E., *Katecheza szkolna integralną częścią wychowania chrześcijańskiego*, „Nowe Życie” 20 (1990), s. 3-15.
- Młotek A., *Obowiązki wychowawcze rodziców według Ojców Kościoła*, „Kat” 19 (1975) nr 3, s. 87-116.
- Młynarska B., *Katecheza inicjacyjna w kontekście wymagań i tradycji parafialnych*, Kat 36 (1992) nr 3, s. 129-135.

- Młyńska E., *Ewangelizacyjny wymiar katechezy parafialnej*, [w:] Dziekoński S. (red.), *Katecheza ewangelizacyjna w rodzinie, parafii, szkole*, Warszawa 2002, s. 115-138.
- Mokrzycki B., *Liturgia jako źródło i cel katechezy*, „AK” 91 (1978), s. 97-101.
- Murawski R., *Co katecheza daje młodzieży w wychowaniu do odpowiedzialności za Kościół?*, „Kat” 19 (1975) nr 6, s. 250-276.
- Murawski R., *Ewangelizacyjny charakter katechezy*, „AK” 84 (1992) z. 2, s. 181-193.
- Murawski R., *Katecheza - ewangelizacja*, „STV” 23 (1985) z. 2, s. 259-278
- Murawski R., *Problematyka wieku dorastania*, [w:] Tenże (red.), *Teoretyczne założenia katechezy młodzieżowej*, Warszawa 1989, s. 10-26.
- Murawski R., *Rozwój religijny*, [w:] Tenże (red.), *Teoretyczne założenia katechezy młodzieżowej*, Warszawa 1989, s. 70-94.
- Nagórny J., *Życie nadzieją w świetle Pisma św.*, [w:] Słomka W. (red.), *Nadzieja w postawie ludzkiej*, Lublin 1992, s. 95-115.
- Niewęglowski J., *Rodzina podstawowym środowiskiem wychowawczym perspektywa chrześcijańska*, „Seminare” 20 (2004), s. 405-410.
- Nossol A., *Teologia bliższa życiu. Wpływ teologii na egzystencję chrześcijańską*, Opole 1984.
- Nowak A., *Człowiek wiary nadziei miłości*, Katowice 1988.
- Nowak B., *Znaczenie słowa w procesie wychowania*, „Kat” 30 (1986) nr 4, s. 165-171.
- Nowak M., *Młodzież w ujęciu antropologii kultury*, [w:] Ożóg T. (red.), *Nauki społeczne o młodzieży*, Lublin 1994, s. 30-38.
- Offmański A., *Katecheza jako ewangelizacyjna. Ewangelizacyjna funkcja katechezy*, „Horyzonty Wiary” 7 (1996) nr 3, s. 9-20.
- Offmański A. (red.), *Katecheza w kontekście nowej ewangelizacji*, Szczecin 1995.
- Offmański A., *Kościół w katechezie młodzieżowej*, [w:] Murawski R. (red.), *Teoretyczne założenia katechezy młodzieżowej*, Warszawa 1989, s. 324-331.
- Offmański A. (red.), *Troska Kościoła o współczesną polską młodzież. Zarys problematyki*, Szczecin 2008.
- Olbrycht K., *Ojciec Święty – wychowawca młodzieży*, „Ethos” 6 (1993), s. 127-140.
- Orczyk A., *Wychowanie moralne jako podstawowy wymiar katechezy z perspektywy pedagogiki i katechetyki*, „Kat” 45 (2001) nr 10, s. 3-12.
- Paciorek A., *Paweł Apostoł – pisma. Cz. II*, Tarnów 1997.
- Panuś T., *Chrystus nadzieją Europy. Chrystocentryczne przesłanie Środkowoeuropejskiego Dnia Katolików*: Tenże (red.), *W co Kościół wierzy i z czego żyje*, Kraków 2004, s. 173-184.
- Panuś T., *Młodzież nadzieją Kościoła! A Kościół, czy nadzieją młodzieży?*, Tenże (red.), *Troska o dzieło katechizacji. Materiały z sierpniowych dni katechetycznych w archidiecezji krakowskiej*, Kraków 2008, s. 70-93.
- Papini G., *Storia di Cristo*, Firenze 1925.
- Pawlina K., *Młodzież końca XX wieku*, „AK” 90 (1998), z. 533, s. 64-77.
- Pawlina K., *Polska młodzież roku 1997. Próba opisu socjologicznego*, „PP” 9 (1998), s. 226-235.

- Pawlina K., *Polska młodzież przełomu wieków*, Warszawa 1998.
- Pisarek S., *Cierpliwa wytrwałość w Nowym Testamencie*, Katowice 1992.
- Podpora R., *Papieska katecheza młodzieży w zagranicznych pielgrzymkach apostołskich Jana Pawła II*, Lublin 1992.
- Polak M., *Kontemplując z Janem Pawłem II oblicze Chrystusa Zbawiciela*, „Kat” 46 (2002) nr 2, s. 39-45.
- Poręba P., *Katecheza w procesie religijnego wychowania dziecka w rodzinie*, „MPP” 6 (1979), s. 86-109.
- Poręba P., *Rodzina jako problem współczesnego duszpasterstwa katechetycznego*, „CzST” 6 (1978), s. 245-257.
- Potocki A., *Ewangelizacja w katechezie i kłopoty z autorytetem*, [w:] Dziekoński S. (red.), *Ewangelizować czy katechizować*, Warszawa 2002, s. 73-87.
- Potocki A., *Katecheza wobec wyzwań współczesności*, „Horyzonty Wiary” 11 (2000) nr 2, s. 65-85.
- Potocki A., *Wychowanie religijne w polskich przemianach*, Warszawa 2007.
- Półtawska W., *Eros et juvenus*, „Ethos” 6 (1993) nr 23, s. 123-125.
- Qualizza M., *Inicjacja chrześcijańska*, Kraków 2002.
- Ratzinger J., *Raport o stanie wiary. Z kard. Josephem Ratzingerem rozmawia Vittorio Messori*, Warszawa 1986.
- Rebić A., *Obietnica i przygotowanie zbawienia w Starym Testamencie*, [w:] *Tajemnica Odkupienia (Kolekcja Communio 11)*, Poznań 1997, s. 33-36.
- Renard B., *Pismo św. w wychowaniu rodzinnym*, „Kat” 5 (1961) nr 1, s. 17-19.
- Rogowski E. R., *Pytania o wiarę*, [w:] *Trzecie Tysiąclecie. Biuletyn Jubileuszowy*, Katowice 1997, s. 57-58.
- Rogowski C., *Soborowe inspiracje katechetyczno-dydaktyczne*, [w:] Majewski M. (red.), *Aktualne wyzwania katechetyczne*, Kraków 1997, s. 33-45.
- Romaniuk K., *Nie pozwólcie wydrzeć sobie nadziei (Hbr 10,35)*, [w:] Kurzela P., Liszkowska A. (red.), *Komisja Duszpasterstwa ogólnego Konferencji episkopatu Polski. Głosić ewangelię nadziei. Program duszpasterski na rok 2004/2005*, Katowice 2004, s. 11-15.
- Rosik S., *Wezwania i wybory moralne – refleksje teologiczno-moralne*, Lublin 1992.
- Rubinkiewicz R., *Chrystus centrum historii zbawienia*, [w:] Rusecki M., Pedelko E. (red.), *Katechizm Kościoła Katolickiego. Wprowadzenie*, Lublin 1995, s. 69-78.
- Rzeszowski W., *Odnowa katechezy*, Warszawa 2001.
- Schick E., *Chrystus – tak, Kościół – nie*, Katowice 1993.
- Seligman M. E. P., *Chcąc być sobą trzeba zapomnieć o sobie*, „Forum” 25 (1989) nr 13, s. 15-25.
- Sidor J., *Wychowanie młodzieży w duchu swobodnego przyjmowania sakramentów świętych*, „Cur” 99 (1949) nr 12, s. 371-373.
- Sikora P., *Katecheza ewangelizacyjna w nowych ruchach i wspólnotach kościelnych. Studium katechetyczne wybranych ruchów i wspólnot kościelnych*, Lublin 2006.
- Siniarska B., *Wychowanie w rodzinie – dla rodziny*, „CTh” 32 (1980), s. 131-141.
- Skorny Z., *Proces socjalizacji dzieci i młodzieży*, Warszawa 1976.

- Skorowski H., *Być chrześcijaninem i obywatelem dziś*, Warszawa 1994.
- Skrzydlewski W. B., *Chrześcijańska wizja miłości, małżeństwa i rodziny*, Kraków 1989.
- Słomińska J., *Mechanizmy i funkcje grup młodzieżowych*, Warszawa 1986.
- Słomka W., *Nadzieja w duchowości polskiej według przemówień Jana Pawła II wygłoszonych w Polsce*, [w:] Tenże (red.), *Nadzieja w postawie ludzkiej*, Lublin 1992, s. 299-310.
- Stala J., *Konieczność katechezy rodzinnej. Wymiar teologiczny i moralny obowiązku*, „Kat” 43 (1999) nr 5, s. 6-10.
- Stepulak M. Z., *Znaczenie małych grup religijnych w życiu wspólnot parafialnych*, „Teologia Praktyczna”, t. 6 (2003), s. 120-129.
- Stepulak M., *Rola i miejsce psychologia w małych grupach religijnych*, [w:] Baniak J. (red.), *Katolicyzm polski na przełomie wieków. teologiczny, instytucjonalny i wspólnotowy wymiar Kościoła*, Poznań 2002, s. 350-355.
- Stulkowski Sz., *Wiary można uczyć tam, gdzie się jej doświadcza. parafia miejscem i nośnikiem katechezy*, „Teologia Praktyczna” t. 2 (2001), s. 119-127.
- Styczeń T., *Kościół świata – Kościołem rodzin*, Lublin 1995.
- Szafrński A. L., *Kariologia. Zarys nauki o Kościele w świecie współczesnym*, Lublin 1990.
- Szańca J., *Eklezjalny wymiar katechezy*, „Kat” 24 (1980) nr 2, s. 15-24.
- Szczepański J., *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa 1970.
- Szpet J., *Dydaktyka katechezy*, Poznań 1999.
- Szpet J., *Inicjacyjna funkcja katechezy*, „Horyzonty Wiary” 7 (1996) nr 3, s. 55-72.
- Szpet J., *Katecheta – świadkiem i przyjacielem*, „Kat” 30 (1986) nr 1, s. 149-163.
- Szwarlik K., *Idealny wychowawca*, Częstochowa 1997.
- Szubartowska A., *Kulturowy wymiar katechezy*, Lublin 1997.
- Szymik J., *Chrystokształtność nadziei*, [w:] Panuś T. (red.), *Trosk o dzieło katechizacji. Materiały z sierpniowych dni katechetycznych w archidiecezji krakowskiej*, Kraków 2008, s. 52-69.
- Szymik J., *Chrystokształtność nadziei. Diagnoza i dialog – Katowice (9.02.2008)*, „Wiadomości Archidiecezjalne” 76 (2008) nr 2, s. 73-82.
- Szymik J., *O Chrystokształtności*, „Przegląd Uniwersytecki” 18 (2006) nr 6, s. 8-11.
- Śnieżyński M., *Zarys dydaktyki dialogu*, Kraków 1998
- Tarnowski J., *Próby dialogu z młodymi. Prekatecheza egzystencjalna*, Katowice 1983
- Tkocz E., *Chrześcijańska formacja młodzieży w świetle orędzi Jana Pawła II na Światowe Dni Młodzieży*, Katowice 2005.
- Tkocz E., *Inspiracje Światowych Dni Młodzieży dla młodzieżowego duszpasterstwa katechetycznego w parafii*, [w:] Tomasiak P. (red.), *Abyśmy podtrzymywali nadzieję. Księga jubileuszowa ku czci ks. Romana Murawskiego SDB*, Warszawa 2005, s. 297-311.
- Tomasiak P., *Ewangelizacja – katecheza – nauczanie religii w szkole*, [w:] Dziekoński S. (red.), *Ewangelizować czy katechizować?*, Warszawa 2002, s. 25-37.
- Tomasiak P., *Lekcja religii katolickiej: wybór między dwiema skrajnościami*, „Kat” 43 (1999) nr 7-8, s. 87-93.

- Tomasik P., *Religia w dialogu z edukacją*, Warszawa 2004.
- Tomczak J., *Katecheza młodzieży w nauczaniu Jana Pawła II*, [w:] Murawski R. (red.), *Teoretyczne założenia katechezy młodzieżowej*, Warszawa 1989, s. 132-145.
- Tomza P., *Młodzież o Kościele*, „Tygodnik Powszechny” 37 (2000), s. 15-17
- Turner J., *Socjologia – koncepcje i ich zastosowanie*, Poznań 1994.
- Uchacz S., *Osobowość katechety młodzieżowego*, [w:] Murawski R. (red.), *Teoretyczne założenia katechety młodzieżowego*, Warszawa 1989, s. 364-373.
- Urbański S., *Nadzieja w modlitwie chrześcijańskiej*, [w:] Słomka W. (red.), *Nadzieja w postawie ludzkiej*, Lublin 1992, s. 167-202.
- Vidal M., *Chrześcijańska wizja rodziny*, [w:] Kawecki W. (red.), *Nadzieja i zagrożenia współczesnej rodziny*, Kraków 1995, s. 49-52.
- Wawrzyniak P., *Wychowanie dzieci do wiary w aspekcie roku liturgicznego zadaniem dla rodziny*, *Kościół i szkoła*, „Kat” 44 (2000) nr 12, s. 17-22.
- Wawrzynów K. J., *Biblia w nauczaniu szkolnym*, Lublin 1993.
- Witaszek G., *Pismo Święte w duszpasterstwie*, [w:] Kamiński R., Przygoda W., Fiałkowski M. (red.), *Leksykon teologii pastoralnej*, Lublin 2006, s. 608-615.
- Wołoszyn T., *Regionalizm w kontekście globalizacji życia społecznego*, [w:] Bolewski J. (red.), *Znaki nadziei trzeciego tysiąclecia*, Kraków 1999, s. 132-147.
- Woronowski F., *Teologia duszpasterstwa liturgicznego*, Łomża 1977.
- Woronowski F., *Wprowadzenie w życie społecznej nauki kościoła*, „ST” 12 (1994), s. 241-250.
- Wójcik E., *O wychowaniu dzieci i młodzieży*, Pelplin 1993.
- Zawada M., *Nadzieja w czasach trwogi*, „Zeszyt Odnowy w Duchu Świętym” 2 (2002), s. 11-18.
- Zareba S. H., *W kierunku jakiej religijności? Studia nad katolicyzmem polskiej młodzieży*, Warszawa 2008.
- Zdziech S., *Czy nadzieja może zawieść? Ernesta Blocha próba ugruntowania nadziei w możliwościach procesualnego świata*, [w:] Słomka W. (red.), *Nadzieja w postawie ludzkiej*, Lublin 1992, s. 21-40.
- Zięba M., *Krzyk w obronie ubogich tego świata*, [w:] Brodniewicz J. (red.), *Przewodnik po encyklikach. Myśląc z Janem Pawłem II*, Poznań 2003, s. 231-236.
- Zimoń D., *Ewangelizacja rodziny i przez rodzinę. List pasterski na Wielki Post 1990*, [w:] Liskowacka A. (red.), *Drogą Kościoła jest człowiek. Kościół katowicki wobec problemów społecznych w latach 1985-1995*, Katowice 1995, s. 211-220.
- Zimoń D., *Rodzina szkołą wiary. Homilia podczas święceń diakonatu w kościele św. Herberta w Wodzisławiu Śl. (10 IV 1994)*, [w:] Liskowacka A. (red.), *Drogą Kościoła jest człowiek. Kościół katowicki wobec problemów społecznych w latach 1985-1995*, Katowice 1995, s. 211-219.
- Życiński J., *Wielka symfonia papieska*, „ORomPol” 21 (2000) nr 10, s. 30-32.

III. LITERATURA POMOCNICZA

- Agnes M., *Biblijna karawana*, „ORomPol” 12 (1991) nr 8, s. 47-48.
- Agnes M., *Porywające przeżycie. Świadectwo*, „ORomPol” 18 (1997) nr 10, s. 33.
- Bąk S., *Kultura masowa a wychowanie*, „Wych” 81 (1999) nr 9, s. 28-33.
- Bednarczyk P., *Ramowy program katechizacji w aspekcie wychowawczym*, „Kat” 17 (1973) nr 1, s. 9-22.
- Bednarczyk P., *Katecheza w świetle IV Synodu Biskupów*, „Kat” 41 (1997) nr 6, s. 243-251.
- Blachnicki F., *Kościół a katecheza*, „Kat” 11 (1967), s. 98-105.
- Blachnicki F., *Kościół jako wspólnota*, Lublin 1994.
- Borowiec J., *Burza hormonów (religijnych)*, „Tygodnik Powszechny” 31 (2006), s. 10-12.
- Bosmas P., *Elementarz rodziny*, Opole 1985.
- Cekiera Cz., *Staraj się o rozwój wyższych wartości, będziesz miał szansę być wolnym i odpowiedzialnym*, [w:] Szewczyk W., *Jak sobie z tym poradzić*, Tarnów 1994, s. 221-238.
- Drażek Cz., *Droga Jana Pawła II na VI Światowy Dzień Młodzieży w Częstochowie. Kronika podróży*, „ORomPol” 12 (1991) nr 8, s. 25.
- Duda R., *Słowo Boże a fenomen nauki*, [w:] Nowicki A., Tyrawa J. (red.), *Słowo nieskowane*, Wrocław 1988, s. 370-378.
- Firosz A. K., *Koncepcja katechezy w pismach św. Augustyna*, Lublin 1999.
- Gianetto U., *Katecheza okolicznościowa*, [w:] Gevaert J. (red.), *Słownik katechetyczny*, tł. K. Kozak, Warszawa 2007, s. 423-444.
- Graczyk M., *Rady ewangeliczne w świecie współczesnym. Z refleksji nad myślą Jana Pawła II*, „Horyzonty Wiary” 6 (1995) z.6, s. 5-33.
- Gruckak A., *O sztuce wychowania dla wychowawców i nauczycieli*, Warszawa 1997.
- Informacja redakcyjna*, „ORomPol” 8 (1987) nr 4, s. 4-7.
- Informacja redakcyjna*, „ORomPol” 18 (1997) nr 10, s. 3-4.
- Informacja redakcyjna*, „ORomPol” 16 (1995) nr 3, s. 3-4.
- Kaczorowski B. (red.), *Nowa Encyklopedia Powszechna PWN*, t. V, Warszawa 2004.
- Klugman A., *Nowy słownik polsko-hebrajski, hebrajsko-polski*, Warszawa 2004.
- Koehler L., Baumgartner W., Stamm J., *Wielki słownik hebrajsko-polski i aramejsko-polski Starego Testamentu*, t. 1, Warszawa 2008.
- Kopaliński W., *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Warszawa 1983.
- Kronika podróży*, „ORomPol” 18 (1997) nr 10, s. 12-13.
- Kronika podróży*, „ORomPol” 14 (1993) nr 11, s. 18.
- Kulpaczyński S., *Słowo wstępne*, [w:] Tenże (red.), *Jezus Chrystus centrum katechizacji*, Lublin 2000, s. 4-5.
- Lenga J., *Dzięki temu spotkaniu jesteśmy mocniej zakorzenieni w wierze*, [w:] *Trzecie Tysiąclecie. Biuletyn Jubileuszowy*, Katowice 1997, s. 36-48.
- Ministerstwo Edukacji Narodowej o programie wychowawczym szkoły*, z. 37, Warszawa, sierpień 2001.
- Martini C. M., *Jaka polityka?*, Kraków 1995.
- Meller M., *Pokolenie frugo*, „Polityka” 14 (1998), s. 3-8.

- Międzynarodowy Rok Młodzieży. Informacja redakcyjna*, „ORomPol” 6 (1985) nr 3, s. 5.
- Mokrzycki B., *W domowym Kościele*, Warszawa 1989.
- Moysa S., *Teraz zaś trwają te trzy*, Warszawa 1986.
- Obuchowska I., *Okres dorastania*, Warszawa 2007.
- Olearczyk T., *Co to znaczy, że rodzina jest „gniazdem życia i jedności”?* „KPS” 1 (2002), s. 72-75.
- Olearczyk T., *Walka ze złem*, „Wych” 11 (1999), s. 17-18.
- Olejnik S., *Teologia moralna życia osobistego*, Włocławek 1999.
- Osewska E., Stala J (red.), *Drogi katechezy rodzinnej*, Poznań 2002.
- Osewska E., *Praktyka katechezy rodzinnej w świecie*, „Więź” 5 (1998), s. 161-164.
- Przetacznikowa M., Włodarski Z., *Psychologia wychowawcza*, Warszawa 1980.
- Pylak B., *Słowo wprowadzające*, [w:] Słomka W. (red.), *Nadzieja w postawie ludzkiej*, Lublin 1992, s. 10-14.
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 15 lutego 1999 roku w sprawie ramowych planów nauczania w szkołach publicznych*, Dz. U. RP n. 14 z dnia 23 lutego 1999 r., poz. 128.
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 15 lutego 1999 roku w sprawie podstawy programowej kształcenia ogólnego*, poz. 129.
- Salij J., *Dylematy naszych czasów*, Poznań 1998.
- Stępień J., *Nauka św. Pawła o człowieku*, „AK” 66 (1963), s. 175-179.
- Szymczak M. (red.), *Słownik języka polskiego*, t. I-III, Warszawa 1982.
- Świątkiewicz W., *Rodzina jako wartość społeczna*, [w:] Tenże (red.), *W trosce o rodzinę*, Katowice 1994, s. 59-71.
- Zięba M., *Sumienie ma prawa, ponieważ ma obowiązki*, [w:] Brodniewicz J. (red.), *Przewodnik po encyklikach. Myśląc z Janem Pawłem II*, Poznań 2003, s. 209-212.
- Zwoliński A., *Katolik a polityka*, Kraków 1995.
- Zychowicz J., *Wychowanie do pracy*, [w:] Adamski F. (red.), *Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej*, Kraków 1982, s. 365-380

INDEKS OSÓB

Ze względu na ilość występowania hasła Jan Paweł II nie zostało ono uwzględnione w poniższym indeksie.

- A**damski F. 30, 69, 70, 73, 128, 139
Agnes M. 63, 92, 97, 138
Alberich E. 35, 71, 128
Alfaro J. 57, 58, 128
Amato A. 49, 128
Arnold R. 33, 128
Bagrowicz J. 17, 18, 38, 40, 75, 95, 104, 128, 129
Baniak J. 40, 136
Baron A. 43, 121
Bartos M. 129
Baumgartner W. 46, 138
Bąk S. 18, 19, 138
Bednarczyk P. 93, 95, 138
Bejze B. 40, 130
Benedykt XVI 101, 121
Blachnicki F. 36, 104, 105, 138
Blasberg-Kuhnke M. 33
Bloch Ernest 54
Bolewski J. 14, 137
Borkowski T. 107, 129
Borowiec J. 107, 138
Bosmas P. 93, 138
Brodniewicz J. 51, 137, 139
Cekiera Cz. 93, 138
Celary I. 31, 33, 34, 129
Chałasiński J. 39, 129
Chałupniak R. 38, 95, 129
Charytański J. 31, 37, 38, 85, 94, 129
Chojnacki G. 2
Chrobak S. 14, 19, 129
Chromik T. 94, 132
Chudzi M. i W. 71, 129
Cichosz W. 93, 129
Cieszkowski Z. 19, 129
Cogiel M. 37, 86, 129
Czarny J. 103, 129
Czekalski R. 65, 71, 129, 132
Dąbrowska M. 100

- Debove R. 44, 130
 Decyk J. 8, 133
 Draguła A. 2
 Drażek Cz. 33, 97, 130, 138
 Drożdż B. 7, 105, 130
 Duda R. 89, 138
 Dyczewski Ł. 33, 130
 Dziekoński S. 31, 33, 38, 82, 83, 86, 87, 91, 130, 134, 135, 136
 Dziewiecki M. 15, 130
 Dziuba A.F. 54, 130
E
 Ellul J. 45, 130
 Englert R. 33, 130
 Exeler A. 33, 109, 130
F
 Fiałkowski M. 92, 137
 Finke M. 94, 130
 Firosz A.K. 102, 138
 Forycki R. 40, 130
 Fries H. 46, 130
 Fuławka D. 2
G
 Gevaert J. 76, 138
 Gianetto U. 76, 138
 Gigilewicz E. 120
 Gocko J. 75, 130
 Góralczyk P. 83, 130
 Graczyk M. 110, 138
 Gruckak A. 95, 138
 Grzelak Z. 39, 129
 Gwóźdź K. 51, 130
H
 Hajduk A. 9, 133
 Hansemann G. 33, 130
 Hare A.P. 39, 130
 Harmaciński R. 94, 130
 Hatzfeld A. 44, 130
 Homerski J. 83, 130
 Horacy 59
 Hryniewicz W. 11, 81, 130, 131
I
 Iwaniuk H. 94, 129
J
 Jan Paweł II patrz początek indeksu
K
 Kaczorowski B. 44, 138
 Kamiński R. 92, 137
 Katarzyna ze Sieny 100
 Kawecki W. 33, 137
 Klich A.E. 92, 131

- Klugman A. 46, 138
 Kochel Jan 6, 38, 78, 83, 95, 109, 110, 112, 113, 131, 132
 Koehler L. 46, 138
 Kopaliński W. 59, 138
 Kopeć E. 50, 132
 Koska W. 89, 132
 Kostorz J. 4, 38, 50, 71, 77, 95, 113, 129, 131, 132
 Kowalska M. 93, 132
 Kowalski J. 54, 132
 Kozak K. 76, 138
 Kozłowski R. 63, 132
 Krajczyński J. 77, 132
 Krajdocha J. 95, 132
 Krasieński J. 44, 46, 58, 132
 Kubik W. 37, 94, 129, 132
 Kufel S. 2
 Kulpaczyński S. 50, 109, 132, 138
 Kunowski S. 91, 132
 Kurzela P. 46, 135
 Kusz G. 50, 132
L
 Lenga J. 113, 138
 Lepa A. 18, 132
 Lewandowski J. 2
 Lewek A. 52, 83, 85, 132
 Lewin K. 38
 Libera P. 100, 132
 Lipiński H. 58, 132
 Liskowacka A. 32, 34, 46, 135, 137
 Littré E. 44, 132
Ł
 Łąkowski R. 44, 132
 Łuczak H. 104
M
 Majewski M. 35, 36, 37, 50, 77, 89, 90, 91, 92, 94, 132, 133, 135
 Makselon J. 94, 104, 133
 Marchesi G. 98, 133
 Marek Z. 8, 9, 71, 133
 Mariański J. 8, 69, 133
 Martini C.M. 73, 112, 138
 Mastalski J. 76, 133
 Matka Teresa z Kalkuty 91
 Mayer B. 48, 133
 Mąkosa P. 110, 131
 Meller M. 19, 138
 Michalik J. 18, 67, 133
 Mierzwiński B. 34, 133

- Milerski B. 104
 Misiaszek A. 9, 10, 14, 15, 16, 19, 104, 133
 Mitek E. 86, 87, 133
 Młotek A. 92, 133
 Młynarska B. 86, 133
 Młyńska E. 31, 134
 Mokrzycki B. 33, 134, 139
 Moysa S. 43, 46, 47, 48, 139
 Murawski R. 13, 38, 95, 96, 101, 103, 104, 106, 134, 136, 137
N
 Nagórny J. 45, 48, 134
 Niewęglowski J. 33, 34, 134
 Nossol A. 53, 134
 Nowak A. 55, 56, 134
 Nowak B. 93, 134
 Nowak M. 70, 72, 134
 Nowicki A. 89, 138
 Obuchowska I. 104, 139
 Offmański A. 2, 38, 104, 105, 134
 Olbrycht K. 13, 134
 Olearczyk T. 33, 71, 139
 Olejnik S. 27, 139
 Orczyk A. 87, 134
 Osewska E. 35, 139
 Ożóg T. 70, 134
P
 Paciorek A. 45, 134
 Panuś T. 11, 103, 106, 107, 109, 134, 136
 Papini G. 55, 134
 Paweł VI 27, 85, 109, 116, 119, 121, 124
 Pawlina K. 14, 91, 104, 107, 134, 135
 Pedelko E. 51, 130, 135
 Pietras H. 43, 121
 Pisarek S. 47, 135
 Pius XI 30, 121
 Podpora R. 13, 135
 Polak M. 14, 135
 Pomianowski R. 104
 Poręba P. 35, 135
 Potocki A. 36, 86, 91, 135
 Póltawska W. 7, 135
 Przetacznikowa M. 104, 139
 Przygoda W. 92, 137
 Pylak B. 43, 139
Q
 Qualizza M. 89, 135
R
 Ratzinger J. 84, 135

- Rebić A. 83, 135
 Renard B. 92, 135
 Rogowski C. 89, 135
 Rogowski E.R. 104, 135
 Romaniuk K. 46, 47, 135
 Rosik S. 7, 135
 Rubinkiewicz R. 51, 135
 Rusecki M. 51, 130, 135
 Rzeszowski W. 68, 135
SaliJ J. 69, 139
 Sawa R. 120
 Schick E. 105, 135
 Seligman M.E.P. 8, 135
 Sidor J. 36, 135
 Sikora P. 40, 135
 Silbermann L. 46, 130
 Siniarska B. 33, 135
 Skorny Z. 69, 135
 Skorowski H. 72, 74, 136
 Skorpuska-Raczyńska E. 2
 Skrzydlewski W.B. 32, 136
 Słomińska J. 39, 40, 41, 136
 Słomka W. 43, 44, 45, 54, 56, 57, 58, 132, 134, 136, 137, 139
 Stala J. 35, 112, 131, 136, 139
 Stamm J. 46, 138
 Stein E. 2, 4
 Stepulak M.Z. 39, 40, 136
 Stępień J. 58, 139
 Stoś J. 2
 Stułkowski Sz. 37, 136
 Styczeń T. 35, 71, 129, 136
 Szafranski A.L. 89, 136
 Szańca J. 37, 136
 Szczepański J. 39, 136
 Szewczyk W. 93, 138
 Szpet Jan 4, 52, 89, 94, 136
 Szubartowska A. 72, 136
 Szwarlik K. 74, 136
 Szymczak M. 54, 139
 Szymik J. 103, 136
Śnieżyński M. 106, 136
 Świątkiewicz W. 104, 139
 Świerczak A. 35, 123
Tarnowski J. 106, 136

Teresa z Lisieux 65, 99
 Tkocz E. 96, 136
 Tomasik P. 36, 71, 76, 82, 86, 96, 136, 137
 Tomczak J. 13, 76, 137
 Tomza P. 107, 137
 Tronina A. 113, 131, 132
 Turner J. 14, 137
 Tyrawa J. 89, 138
Uchacz S. 101, 106, 137
 Urbański S. 58, 137
Vidal M. 33, 137
Warmiński J. 120
 Wawrzyniak P. 37, 137
 Wawrzynów K.J. 36, 137
 Wejman H. 2
 Witaszek G. 8, 54, 92, 130, 133, 137
 Włodarski Z. 104, 139
 Wołoszyn T. 14, 137
 Woronowski F. 37, 71, 72, 73, 137
 Wójcik E. 70, 137
Zaręba S.H. 91, 137
 Zawada M. 17, 137
 Zdziech S. 54, 137
 Zięba M. 51, 137, 139
 Zimoń D. 32, 34, 137
 Zuberbier A. 120
 Zwoliński A. 73, 139
 Zychowicz J. 73, 139
Życiński J. 99, 137

SPIS TREŚCI

Przedmowa.....	5
Wstęp	7
Rozdział I: Pedagogia nadziei w ujęciu Jana Pawła II	13
1.1 Źródła współczesnych zagrożeń i kryzysu nadziei	13
1.2 Chrystocentryczne ukierunkowanie nauczania Jana Pawła II	20
1.3 Zadania papieskiej pedagogii nadziei w podstawowych środowiskach wychowawczych.....	30
Rozdział II: Próba określenia terminu „katecheza nadziei”	43
2.1 Nadzieja w Biblii i Tradycji Kościoła.....	43
2.2 Jezus Chrystus centrum nadziei	49
2.3 Teologiczne i katechetyczne podstawy nadziei chrześcijańskiej.....	54
Rozdział III: Natura katechezy nadziei.....	61
3.1 Cele i zadania katechezy nadziei	61
3.2 Miejsca i drogi katechezy nadziei.....	68
3.3 Integralność procesu katechetycznego.....	74
Rozdział IV: Funkcje katechezy nadziei.....	81
4.1 Funkcja ewangelizacyjna	81
4.2 Funkcja inicjacyjna	87
4.3 Nauczanie w katechezie	90
4.4 Funkcja wychowawcza	95
Rozdział V: Chrystokształtność nowym wymiarem katechezy nadziei.....	103
5.1 Troska Kościoła o młodego człowieka	103
5.2 Jezus Chrystus jako źródło nadziei w Kościele	106
5.3 Młodzi świadkami nadziei we współczesnym świecie.....	109
Zakończenie	115
Résumé.....	118
Wykaz skrótów.....	119
Bibliografia	121
Indeks osób	141



Ks. Piotr Napieralski, ur. 18 stycznia 1978 roku w Koźuchowie, najstarszy syn Henryka i Róży Napieralskich, studia teologiczne w Wyższym Seminarium Duchownym w Paradyżu - Wydział Teologiczny Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, święcenia kapłańskie w 2003 roku w Gorzowie, studia doktoranckie na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Opolskiego od 2004 roku, tytuł doktora teologii w 2011.

Działalność i nauczanie Jana Pawła II były i pozostaną jeszcze długo przedmiotem refleksji, także naukowej. Szczególne miejsce zajmuje refleksja nad słowami skierowanymi do ludzi młodych. Znał on doskonale ich problemy, a mając z nimi doskonały kontakt pragnął przekazać im chrześcijański radykalizm, gdyż uważał, że tylko taka forma może uczynić ich serce wielkim i zdolnym donajwiększych poświęceń. Pragnął przekazać hierarchię wartości, która nada sens ich codzienności i nakreśli wizję szczęśliwej przyszłości. W nurt tej refleksji nad nauczaniem Jana Pawła II skierowanym do młodych wpisuje się rozprawa doktorska ks. Piotra Napieralskiego napisana na seminarium z katechetyki pod kierunkiem ks. dr. hab. Jana Kochela na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Opolskiego. W chwili obecnej, po decyzji o beatyfikacji Jana Pawła II, zyskuje szczególnej aktualności.

Fragment recenzji ks. prof. dr. hab. Jana Szpeta



Instytut Filozoficzno-Teologiczny
im. Edyty Stein

Biblioteka IFT tom IV